

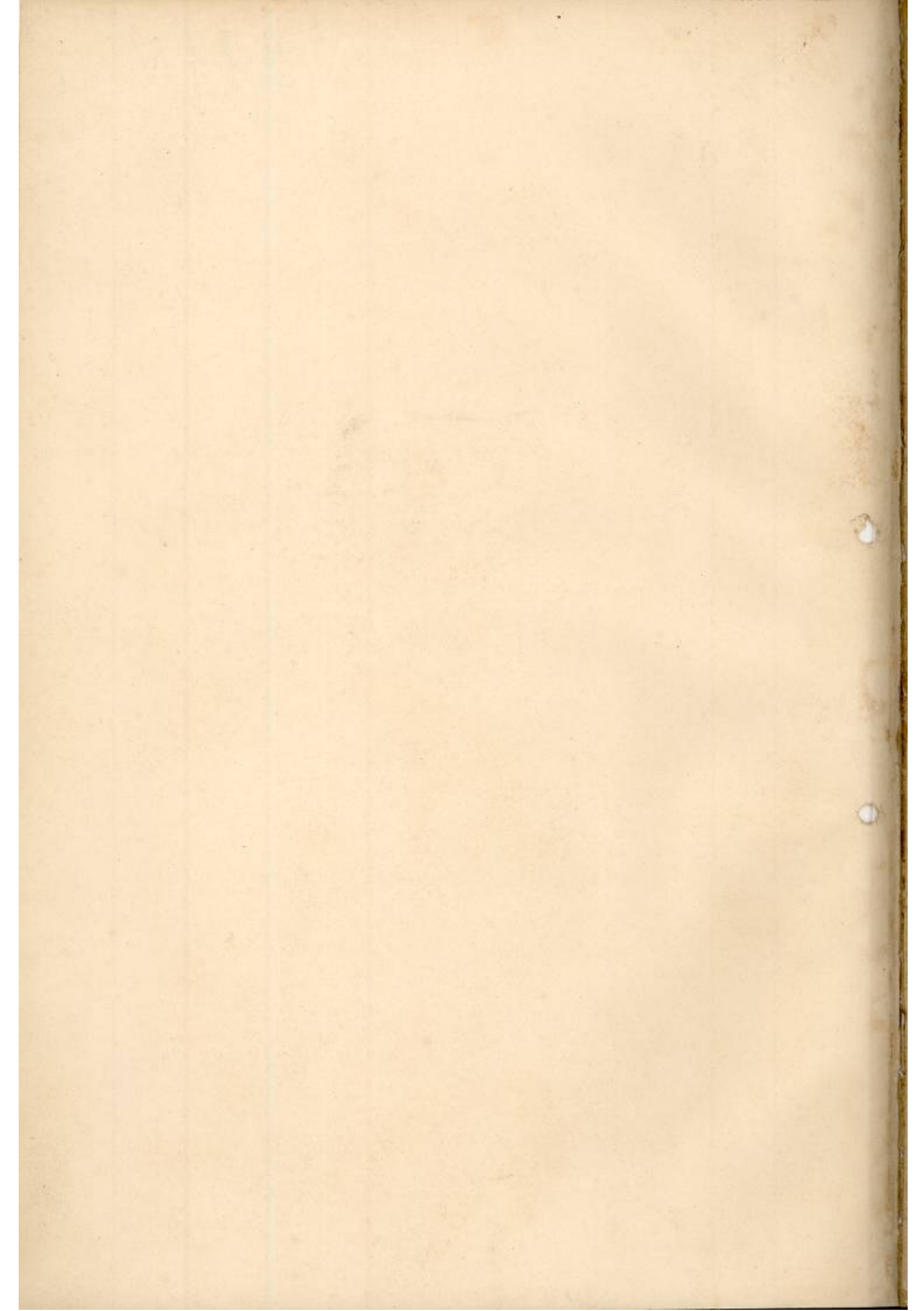
W. BARTOSZEWSKI



O ZAKONACH



2175



DR. WITÓŁD BARTOSZEWSKI.

0  
ZAKONACH

wedle

AUSTRYJACKIEGO PRAWA KOŚCIELNEGO

i

PRAWA KANONICZNEGO.



We LWOWIE.

Nakładem księgarni H. Altenberga  
z DRUKARNI POLSKIEJ.

1893.

DR. WITOLD BARFORSZEWSKI

0

# ZAKONACH

WYSTAWIENIA PRAWA KOSZYCZAN

PRAWA KANONICZNE



Wielmożnemu Panu

z prośbą o Taszkawą pamięć przez swą księżkę

Autór

## O ZAKONACH.

[Kongregacye, Bractwa].

*Źródła: Corpus juris civilis. Ed. u. s. Corpus juris canonici. Ed. u. s. Canones et Decreta Conc. Trid. Ed. u. s. Corpus juris Germanici. Ed. u. s. Bullarium Romanum Ed. u. s. Holstenius: Codex Regularum monasticarum et canonicarum. 3 tom Rom. 1662, auxit M. Brockie 6 tom. Aug. (Vindob.) 1759; Regula S. P. Benedicti iuxta antiquissimos codices recogn. P. Edm. Schmidt O. S. B. Ratisb. 1892; Compendium privilegiorum Societ. Jesu... Pragae 1757; Institutum Societatis Jesu nowe wyd. 3 tomy Romae 1888. Bouix: Tractatus de iure regularium Paris 1857. Thomassin: Vetus ac nova Ecclesiae disciplina... Neapoli 1769—1772 10 t. D'Arbois Jubainville: Etud. s. l'état inter. des Abb. Cist. Paris 1858. Mitarelli et Costadoni: Annal. Cam. Venetiis 1755. Dubois: La grande Chartreuse. Grenoble 1845 Winter: Die Praemonstratenser des XII. Jahrh. Berlin 1865. Maillard de Chambure: Regle et statuts de Templ. Dijon 1850. Taaffe: History of the holy.. order of St John. 1—4 London 1852. Bullar Capucinor. ed. Michael a Tugio 1—7 Romae 1740 Analecta Franciscana 1885; Madrano: Hist. de la ord. de Pred. Madr 1725 1—4. Ordensregel der Piaristen. Halle 1783. Najważniejsze Acta et Decreta S. Congr. Reg. Arch. VIII. 143, IX. 435, XV. 412, XVI 332, XVII- 3, XLIII. 202. Vering: K. R. 1893. §. 266 str 955 sq.; Philips: K. R. 1871 §. 251 str. 731 sq.; Richter-Dove: K. R. 1886 §. 293 str. 1225 sq.; Schulte: K. R. 1886 §. 198 str. 433 sq.; Friedberg: K. R. §. 86 str. 200 sq.; Hergonröther: K. R. §. 151 str. 192 sq.; Aichner: C j. E. 1890. §. 135 str. 462 sq.; Rittner: Pr. K. 1888 II. §. 164 str. 376 sq.; Hinschius: Die Orden u. Kongregationen. Berlin 1874. Zreszta Schulte: Quellen u. Literatur 1880 Tom III. Cz. III. str. 349 sq.*

*Pozytywne przepisy prawa austryjackiego: Politisch- Gesetz-Sam. 1780—1848; Justitz Gesetz Saml. 1790—1848; Reichs. u. Reg. G. Blatt 1848—1893; Verordn. des Min. f. Cultus u. Unterricht. 1864—1893.*

**Prusy:** Rintelen: *K. Polit. Gesetze. Paderborn und Münster 1887.*

**Francya:** Dupin: *Manuel du droit publ. francais. Paris 1847;*  
*Gaudry: Législation des cultes 1—3 Paris 1854;* Ollivier: *Nouveau Manuel de droit ecc. Paris 1885;* Gassiat Ravelet-Trocme: *Code Manuel d. l. c. ecc Paris 1889.*

**Włochy:** Grassi: *Manuale di legislazione... italiana in ordine al diritto pubblico ecc. Firenze 1878,* Geigel *Ital. Staats. K. R. Archiv. LIV., LV.*

**Anglia:** Phillimore: *The Ecclesiastical law of the church of England 1, 2, London 1873, do tego suplement z r. 1876;* Burn *Ecclesiastical Law 1—4 ed. Phillimore London 1842.*

## I.

„Nie miłujcie świata, ani tego, co jest na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie masz w nim ojcowskiej miłości... Albowiem wszystko, co jest na świecie, jest pożądliwość ciała i pożądliwość oczu i pycha żywota, która nie jest z Ojca, ale jest ze świata... A świat przemija i pożądliwość jego, lecz kto czyni wolę Bożą, ten trwa na wieki“.

Na tych słowach pisma św. [List St. Jana I. 2, 15, 16, 17] budując, już bardzo wielu z pierwszych wyznawców Chrystusa, opuściwszy gwar świata, chcąc uniknąć ogólnego zepsucia, postanowiło zastosować się do rad ewangelicznych <sup>1)</sup> i czystością, ubóstwem i zaparciem się zasługiwać na łaskę Bożą.

Pierwszy bliżej znany przykład takiego odosobnionego życia dał w III. wieku p. Ch. Paweł z Teb zwany Eremitą (230—343), a za nim wylicza historia St. Antoniego z Komy w górnym Egipcie (251—366), St. Marcina i wielu innych <sup>2)</sup>.

Byli to jednak pojedynczy anachoreci, dla siebie i Boga żyjący <sup>3)</sup>, o których istnieniu, jeżeli coś wiemy, nie wiemy natomiast nic pewnego

<sup>1)</sup> Mateusz X. 38, XVI. 24, XIX. 21. Powołany list Jana opiewa w oryginalnym tekście dosłownie: „Οτι πάν τὸ ἐν τῷ κόσμῳ, ἡ ἐπιθυμία τῆς σαρκὸς καὶ ἡ ἐπιθυμία τῶν ὀφθαλμῶν καὶ ἡ ἀλαζονεία τοῦ βίου, οὐκ ἔστιν ἐκ τοῦ Πατρὸς, ἀλλ' ἐκ σοῦ κόσμου ἔσθι. 17. Καὶ ὁ κόσμος παράγεται καὶ ἐπιθυμία αὐτοῦ, ὁ δὲ πᾶσι τὸ θέλημα τοῦ θεοῦ, μένει εἰς τὸν αἰῶνα.“

<sup>2)</sup> Helyot Hipolit: *Ausführliche Geschichte aller geistl. u. weltlichen Kloster und Ritter-Orden Leipzig 1753—1756. T. I. str. 81, 90.* Henrion: *Allgemeine Geschichte der Mönchs-Orden frei bearbeitet von Joseph Fehr Tübingen 1845. Tom I. str. 6, 7, 11—16.*

<sup>3)</sup> O życiu tych pierwszych anachoretów mówi bulla Bonifacego IX. „Ab origine“ Non. Octob. 1390. „Etiam Anachoretæ et solitudinis et eremi sectatores blandientis et captiosi sed venenosi mundi vana speculata fugientes ut securi ad patriam pervenirent, latibula petierunt et antris abditi parvo et rudi victu et scaturientis aequæ levi potu carnem propriam m. cerantes et Sathanæ stimulos reprimentes palliastro vel legumine hirtæ amicti ut plurimum nudis pedibus et squalido humo aut stramineo cubili fes a membra somno refoventes in sacra contemplatione et supernæ majestatis laude vacantes demum ex hac lacrimarum valle et miseriarum acervo ad Dei præsentiam evocati immarcessibilibus deliciis potiuntur...“

o ich ślubach, a w szczególności, czy, i w jakiej formie robili śluby, i czy względem trybu życia swego podlegali jakiegokolwiek aprobacie, lub też raczej wyłącznie od własnych przekonań byli zawisli.

Dopiero Pachomnisz <sup>4)</sup> miał pierwszy zgromadzić wszystkich anachoretów Egiptu dotychczas w odosobnionych domkach (*Λαύρα*) mieszkających, w jeden na ten cel sporządzony dom (*κοῖτος βίος* — coenobium) na wyspie Tabenna (około r. 340), pierwszą im przypisał regułę <sup>5)</sup> i odtąd dopiero mniej więcej może być mowa o społecznościach zakonnych, jako społecznościach ludzi związanych radami ewangelicznymi, jako solennymi <sup>6)</sup>, ślubami dożywotnego <sup>7)</sup> ubóstwa <sup>8)</sup> bezżennej czystości <sup>9)</sup> i posłuszeństwa <sup>10)</sup>.

Za Pachomiuszem postępują: Euzebiusz († 371), Ambrozius († 397), Atanasius, Hilarion, Bazyl († 378), twórca tak ogólnej na Wschodzie i do dziś dnia istniejącej <sup>11)</sup> reguły Bazyliańców <sup>12)</sup>,

<sup>4)</sup> Helyot l. c. I. str. 191 sq.

<sup>5)</sup> Podaje ją w tłumaczeniu St. Hieronima — Lucae Holstenii: Codex l. c. p. 22—24. Por. także Friedberg: l. c.

<sup>6)</sup> Cap un (Bonifac VIII.) in VI-to de voto et voti red. III. 15 „...illud solum votum debere dici solenne... quod sollemnissimum fuerit... per professionem expressam vel tacitam factam alicui de religionibus per Sedem Apostolicam approbatis“.

<sup>7)</sup> c. 13, 16, X., III. 31.

<sup>8)</sup> c. 7, 9, C. XIX. qu. 3, c. 8, X. de probat. Conc. Trid. Sess. XXV. c. 2. de regul: „Nemini igitur Regularium tam virorum quam mulierum liceat bona immobilia vel mobilia cuiuscunque qualitalis fuerint etiam quovismodo ab eis acquisita tamquam propria aut etiam nomine Conventus. possidere vel tenere sed statim ea superiori tradantur Conventuique incorporentur.“

<sup>9)</sup> Przez wstrzymanie się od zaspakajania popędów płciowych zarówno w naturalnej, jak i nienaturalnej drodze [c. 4. 5. 8. 9. Dist. XXVII. tot. C. XXVII. qu. l. c. 3 de purgat. canonic. Const. Clement. XIV. „In vinea Domini“ z 4 Lipca 1772 § 7.

<sup>10)</sup> Jezuita składają nadto 4-ty ślub, że pójdą wszędzie, gdzie ojciec chrześcijaństwa ich poszle: „Votum quartum specialis Summo Pontifici obedientiae circa missiones praestanda ob certiorum spiritus sancti in missionibus ipsis directionem ac majorem ipsorum mittendorum Sedi Apostolicae obedientiam majoremque devotionem humilitatem mortificationem ac voluntatum abnegationem“ [Const. Greg. XIII. „Ascendente Domino“ VIII. Cald. Jun. 1584 §. 12. §. 13 tejże samej konstytucji „Ascendente Domino“ postanawia nadto dla Jezuitów: „Post emissam vero professionem professi ad paupertatis quae regularis instituti murus est et propugnaculum — perfectionem tuendam nonnulla alia vota simplicia emittunt quibus promittunt se nunquam quacunque ratione acturos vel concessuros ut quae in concessionibus circa paupertatem ordinata sunt immutentur, nisi quando ex justa rerum exigentium causa magis restringenda viderentur, neque praetensuros ne indirecte quidem, ut ad quam praelationem vel dignitatem intra vel extra Societatem eligantur, nec extra Societatem in sui electionem quantum in eis fuerit concessuros nisi coacti obedientia ejus qui id ipsis possit sub poena peccati praecipere; item Societati vel eius praeposito manifestaturos si quem sciant aliquid huiusmodi moliri“. Bracia Miłosierdzia składają czwarty ślub „de iuvandis infirmis“ [Const. Clem. VIII. „Romani Pontificis“ z 9 Września 1596].

<sup>11)</sup> Breve Leona XIII. „Singularare praesidium“ z 12 Maja 1882 [Nuntius Romanus I. 57 sq.] Montalambert: Die Mönche des Abendlandes vom heiligen Benedict bis heil. Bernhard Regensburg 1869.

<sup>12)</sup> Wielka reguła obejmuje 313, mała 55 postanowień. Wielka reguła zawiera przepisy dotyczące się tylko zakonników, mała jest zbiorem praw moralności w ogóle. Obie reguły zatwierdził papież Liberiusz r. 363, papież Damazy r. 366, a Leon 459. Książka zakonni nazywają się hieromonachami, laicy-kalogerami. Interrogatio XXIX: „Si debet habere aliquid proprium quid inter fratres est, Resp.: Huic contrarium est illud



St. Augustyn († 430), a wreszcie największy może jako reformator zakonów **Benedykt z Nurcyi** (480—543) „patriarcha mnichów zachodnich“, którego reguła<sup>13)</sup> (pierwszy zakon na Monte Casino w Kampanii około 528), popierana gorliwie przez papieży i królów frankońskich była prawie wyłączną podstawą reguł wszystkich zakonów aż do X. wieku.

O stanowisku prawnem zakonów w owej pierwszej, najdawniejszej epoce nie wiele da się powiedzieć. Jak długo wiara Chrystusa była prześladowaną, zakony nie miały żadnego stanowiska prawnego, jakie zaś było ich stanowisko prawne w późniejszych wiekach wskażą najlepiej jedynie miarodajne źródła, a mianowicie zakonem poświęcone nowelle, ustawy i rozporządzenia prawne.

testimonium quod in Actis Apostolorum de illis qui credebant primitus scriptum est. Ibi enim dicitur quia nemo quidquam ex bonis suis proprium sibi esse dicit aliquid sine dubio alienum se facit ab electis et a charitate domini qui docuit verbo et opere complevit et animam suam posuit pro amicis. Si ergo ipse animam suam pro ami is dedit quomodo nos etiam ea quae extra animam sunt propria vindicabimus?

<sup>13)</sup> Reguła Benedikti c. 58 wedle Holsteniusa: Codex I. 131 opiewa między innymi: „Suscipiendis autem in Oratorio coram omnibus promittat de stabilitate sua et conversione morum suorum et oboedientia coram Deo et sanctis eius, ut si aliquando aliter fecerit ab eo se damnandum sciat, quem irridet. De qua promissione sua faciat petitionem ad nomen Sanctorum, quorum reliquiae ibi sunt et Abbatis praesentis. Quam petitionem manu sua scribat, aut certe si non scit litteras, alter ab eo rogatus scribat et ille novitius signum faciat et manu sua eam super altare ponat. — C. V. Primus humilitatis gradus est oboedientia sine mora. Oboedientia Deo acceptabilis et dulcis hominibus si quod jubent non trepide non tarde non tepide aut cum murmure vel cum responso nolentis efficiatur, quia oboedientia quae Majoribus praestatur Deo praestatur.

Reguła ta wymaga, aby opat pamiętał zawsze o obowiązkach powołania swego, ucząc własnym przykładem i kierując każdym z braci, wedle jego usposobienia i charakteru (Reguła S. Benedikti c. 2). W ważniejszych sprawach ma on zasięgać rady zakonników, przy czem nie odejmuje mu się prawa postąpić, jak mu jego rozważa i sumienie nakazują (Reg. c. 3). Podwładni powinni go uważać za namiestnika Chrystusowego i okazywać mu zupełne posłuszeństwo (ib. c. 5); zaleca się milczenie i oględne używanie mowy; pokora, na 12 stopni podzielona, ma zdobić ich życie (ib. c. 6 i 7). Zaleca ciągłą pracę: zajęcia ręczne, czytanie, nauczanie młodzieży, oprócz pacierzy kanonicznych, których odprawianie określone jest ściśle (c. 9) odpowiednio do słów Ps. 119, 264: *Septies in die laudem dixi tibi*. Dla wypróbowania wstępujących do zakonu, ustanowione są dwa nowicyaty, pierwszy jednoroczny, drugi pięcioletni. Po ukończeniu nowicyatu, następują śluby, a mianowicie: 1) pozostawania w klasztorze (*stabilitas loci*), 2) zrzeczenia się własności i zachowania czystości (*conversio morum, vota paupertatis et castitatis*), i 3) bezwarunkowego posłuszeństwa względem przełożonych (*oboedientia*). W każdym klasztorze powinna być biblioteka, której rękopisy rozdają w czasie postu do czytania (Reg. c. 48). Zakonowi zaleca się kształcenie młodzieży (c. 53), a otrzymywane ztąd wynagrodzenie jest własnością wspólną (c. 59). Odzież może być rozmaita, stosownie do wymagań klimatu i obyczajów miejscowych, a ustanowienie jej należy do opatów; zaleca się wszakże używanie habitu z kapturem (*cuculla*). Nie zabronione są nawet niektóre rzeczy, które ściślej biorąc, mogłyby się wydawać zbyteczne, jak np. używanie wina (Reg. c. 40). Zakonnicy mają jeść we wspólnym refektarzu, zachowując ściśle milczenie, jak również w jednej sali sypiać. Niepoprawni ulegają wydaleniu (c. 70). Własność prywatna jest surowo zakazana; zaleca się troskliwe pielęgnowanie chorych i dzieci zakonowi powierzonych. Po komplecie następowało milczenie, które przerwać można było tylko na rozkaz opata, albo z obowiązku gościnności (c. 42). (En. koś. 1877. T. II. p. 147 Helyot VI. 457).

W Polsce, wedle podań, osadowili się Benedyktyni na Łysej górze jeszcze za Mieczysława, a Bolesław Chrobry wystawiwszy klasztor świętokrzyski (1006) sprowadził doń Benedyktynów. Św. Wojciech i brat jego Gaudenty należeli do tego zakonu.

Ustawodawstwo Justyniańskie, uważając zakony za instytucje nader zbawienne dla wiary i państwa, otaczało je niezwykłą opieką prawa, a zakonnikom nadawało przywileje, które chyba tylko premisą, że zakonnicy nie są ludźmi tego świata, tłumaczone i uzasadnione być mogą. Wedle tego prawa państwowego, które nawiasem mówiąc, uważało się za wyłącznie powołane do normowania wszystkich stosunków życia zakonnego tak wewnętrznego, jak i zewnętrznego, klasztor nie mógł powstać, dopokąd biskup „nie wzniesł rąk do nieba“ i miejsca nie poświęcił. Sukni zakonnej nie można było przywdziać, jak dopiero po trzech latach próby. Zakonnicy prawem państwowym byli obowiązani do wspólnego pożycia, prawo państwowe również normowało, że zakonnicy żon mieć nie mogą, określało sposób wyboru przełożonych i skutki wystąpienia ze zakonu. Motywami ustawy były: dobro religii i wiary, duchem ustawy: „regulae sacrae“, formą: przepisy państwowe.

Tak czytamy w nowelli cesarza Justyniana (V. 5. de monachis):

„Conversationis monachalis vita sic est honesta sic commendare novit Deo ad hoc venientem hominem, ut omnem quidem humanam ejus maculam detergat, purum autem declaret ac rationabili naturae decentem et plurima secundum mentem operantem et humanis cogitationibus celsiorem. Si quis igitur futurus est monachus perfectus, indiget et divinatorum eloquiorum eruditione et conversationis integritate, ut tanta dignus factus sit mutatione. Credimus igitur et nos explanare, quod agendum est ab eis, et decertatores eos veros ad sacram viam constituere et ita nobis intentio praesentis est legis, ut post illa quae de Sanctissimis Episcopis sancivimus et quae de reverendissimis Clericis disposuimus neque quod monachicum, extra quod competit relinquam“.

Po takim wstępie następują poszczególne przepisy:

- C. 1. de monasteriis et eorum aedificatione.
- C. 2. de monachismum profitentibus non statim vestiendis.
- C. 3. ut monachi communiter habitent et dormiant.
- C. 4. de monacho qui monasterium dimiserit.
- C. 5. de viro vel muliere qui quaeve solitariam vitam appetit.
- C. 6. de monacho monasterium dimittente.
- C. 7. de monacho qui de uno ad aliud monasterium transiit.
- C. 8. ne monachi uxorem ducant aut concubinam.
- C. 9. de electione et creatione Abbatis, et ut Constitutio sit communis tam monachis quam Sanctimonialibus.

W końcu epilog:

„Haec igitur omnia sanctissimi Patriarchae sub se constitutis Deo amabilibus Episcopis declarent: et illi monasteriis Dei sub sua ordinatione constitutis cognita faciant: quatenus per omnia Domini cultura maneat undique incorrupta. Imminebunt enim maximae poenae ista transgredientibus: dicimus autem de coelo, quas necesse est rectorum dogmatum contemptoribus imminere. Et nostrae si quidem Reipublicae iudices, si haec eis nuncientur, omnibus studeant modis, ea quae sacris regulis continentur, quas nostra sequitur Lex, ad effectum perducere procurare. Nam nec illos deserit poena haec negligentes. Datum 14 Cal. April Constantinop. Belisario viro clarissimo COS. 535“.

Inna nowella (CXXIII) — „de sanctissimis Episcopis et Deo amabilibus Clericis et monachis“. Dat. Cal. Maj. Constantinop. — stanowiła znów co do zakonów:

„Cap. XXVII. „ut Monachi per procuratorem se defendant“.

Cap. XXXIV. „ut Abbas non tam antiquitate quam bona existimatione censendus sit et eligendus“.

Cap. XXXVI. „ut Monachi in uno conclavi habitent“.

Cap. XXXVII. „Conditionem nuptiarum vel liberorum non extare si quis Monasterium ingrediatur“.

Cap. XLIII. „De raptoribus sanctimonialium“.

Cap. XLIV. „Ne liceat laicis et scenicis uti monachorum Schemate“.

W państwie Karolingów zakony żyją przywilejami: Pipin około roku 752 udziela klasztorowi St. Calais przywileju swobodnego wyboru opata <sup>14)</sup> — in attiniaco palatio, nadaje klasztorowi fuldańskiemu przywilej bezpośredniego podlegania stolicy apostolskiej <sup>15)</sup>, a historia źródeł ustawodawstwa Karola Wielkiego (768—814) przekazała nam 94 dokumentów <sup>16)</sup> tegoż cesarza, samych klasztorów dotyczących — bądź to nowe klasztory erygujących, bądź to istniejącym już „immunitatem“ warujących.

Zapetrywanie tego cesarza na życie zakonne, jego ustrój i stanowisko prawne, wskazuje najdobitniej głośne Capitulare Ecclesiasticum z r. 789 <sup>17)</sup>.

Po luźnych przepisach dotyczących klasztorów, po całym kapitułarzu rozrzuconych, a polecających:

„Ut nec monachus nec clericus in saecularia negotia transeat. Et ut seruum alterius nullus sollicitet ad clericalem vel monachicum ordinem sine voluntate et licentia domini sui. (XXIII.).

Ut clerici et monachi in suo proposito et voto quod Deo promiserunt permaneant... (XXVI.).

Ut monachus si ad clericatum promoveatur, propositum monachicae professionis non amittat... (XXVII.).

Ut loca quae semel Deo dedicata sunt ut monasteria sint, maneat perpetuo monasteria nec possint ultra fieri saecularia habitacula. (XXXI.).

Ut virgines Deo sacratae a gravioribus personis diligenti custodia serventur (XL.).

Ut monachi et virgines suum propositum omnimodis observent (LII.).

Ut scholae legentium puerorum fiant. (LXXI.).“

Ustęp LXXII. poświęcony wyłącznie zakonom poleca zakonnikom, aby złożywszy raz śluby, ściśle ich dochowywali, gdyż lepiej jest nie ślubować, aniżeli ślub łamać, aby zakonników nie przyjmowano bez próby i bez należytego zbadania ich wykształcenia, aby wreszcie zakony kobiece pod najsurowszą były opieką.

<sup>14)</sup> Martene: Veterum scriptorum et monumentorum historic. dogmatic. moral. amplissima Collectio. Paris 1724—33, 9 vol. fol. I. 26.

<sup>15)</sup> Schannat Vindiciae quorundam archivi faldensis diplomatum Francf. 1728 T. III.

<sup>16)</sup> Wedle mego obliczenia na podstawie Böhmér: Regesta chronologico — diplomatica Carolorum. Frankfurt 1833.

<sup>17)</sup> Ferdinandus Walter: Fontes juris ecclesiastici antiqui et hodierni. Bonnae 1862, str. 46—76.

„Simul et hoc rogare curavimus ut omnes ubicunque qui se voto monachicae vitae constrinxerunt, monachice et regulariter omnimodis secundum votum suum vivant secundum quod scriptum est: vota vestra reddite Domino Deo vestro. Et iterum: Melius est non vovere quam non reddere. Et ut ad monasteria venientes secundum regularem ordinem primo in pulsatorio probentur et sic accipiantur. Et qui ex seculari habitu in monasterio veniunt, non statim foras ad ministeria monasterii mittantur, antequam intus bene erudiantur. Et ut monachi ad saecularia placita non vadant, similiter qui ad clericatum accedunt, quod nos nominamus canonicam vitam, volumus ut illi canonicè secundum suam regulam omnimodis vivant et episcopus eorum rogat vitam, sicut abbas monachorum“.

„Auditum est“, mówi znów ustęp LXXV. kapitulacza: „aliquas abbatissas, contra morem sanctae Dei Ecclesiae benedictiones cum manus impositione et signaculo sanctae crucis super capita virorum dare — necnon et velare virgines cum benedictione sacerdotali. Quod omnino vobis (sc. episcopis et abbatibus) sanctissimi patres, in vestris parochiis interdicendum esse scitote“.

Ustęp LXXVI. zakazuje wreszcie udawania mnichów, polecając: „ut illi clerici qui se fingunt habitu vel nomine monachos et non sunt, omnimodis videtur corrigendos atque emendatos esse, ut vel veri monachi sint vel veri canonici sint“.

Na 300 dokumentów z czasów panowania Ludwika pobożnego nam przekazanych, 214<sup>18)</sup> dotyczy życia zakonów, a treść ich zgodna ze zasadami Karola Wielkiego. Ludwik Pobożny nadaje zakonom szersze jeszcze przywileje niż ojciec, dobra ich stawia na równi z królewskimi, ale równocześnie widać już, że życie zakonne traci dawną czystość i bezwzględną, ślepą opiekę cesarza, skoro Ludwik widział się zmuszonym przedsiębrać jego reformy<sup>19)</sup>.

Jakie było zapatrywanie i normy przedtrydenckiego prawa kanonicznego, wskażą poszczególne, przez wieki średnie składane części obecnego Corpus juris canonici, a mianowicie:

„Dekret Gracyana (czas powstania około 1140) w Części II. Causa XIX. questio I. c. 1, qu II. c. 1, 2, qu III. c. 1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10; Causa XX. qu I. c. 1—16, qu II. c. 1—4, qu III. c. 1—5, qu IV. c. 1—3, Causa XXI. qu I. c. 4, qu II. c. 2, a także cała Causa XVIII. (Pars II.) z Causy XVI. qu VII. c. 33, 34, 40, 41, 43, z causy XVII. cała questio II., z qu IV. c. 40, 41 i. i.

Dekrety Grzegorza (czas powstania około 1234) w Lib III. Tit. XXXI. „de regularibus et transeuntibus ad religionem“ c. 1—34, Lib III. Titulus XXXV. de statu monachorum et canonicorum regularium c. 1—8, Tit. XXXVI. „de religiosis domibus“ i. i.

Liber Sestus (czas powstania około 1300) w Lib III. Tit XIV. „de regularibus et transeuntibus ad religionem“ c. 1—6, Tit XVI „de statu regularium“ Tit XVI. „de religiosis domibus“, Tit. XXIV. „Ne clerici vel monachi saecularibus negotiis se immiscuant“ i. i.

<sup>18)</sup> Por. notę 16.

<sup>19)</sup> Por Capitulare o mnichach Baluze Capitularia Regum franc. Nov. Ed. Cap. I. 579, uchwały sejmu z r. 818 Baluze Cap. I. 597, a wreszcie Capitulare o reformie klasztoru w St. Denis. Mabillon: Annales Bened II. 549. Bouquet VI. 575.

*Clementinae* (czas powstania około 1310) w Lib III. Tit IX. „de regularibus et transeuntibus ad religionem“, Tit X. „de statu monachorum vel clericorum regularium“ Tit XI. „de religiosis domibus“ i. i.

*Extravagantes Joan XXII.* (1313–1334) w Tit VII. „de religiosis domibus“ i. i.

*Extravagantes Communes* (1298–1484) w Lib III. Tit VIII. „de regularibus et transeuntibus ad religionem“ Tit IX. „de religiosis domibus“ i. i.

#### A wreszcie

*Liber Septimus* w Lib III. Tit XVIII. „De regularibus et religiosis extra claustra vagantibus“ Tit XIX. „de monialibus“ i. i.,

które poniżej przy poszczególnych materyach poznać będziemy mieli sposobność, tutaj godzi się tylko zaznaczyć, że od papieża Luciusa III. prawo rzymskie formalnie za posiłkowe źródło prawa kanonicznego uznanem zostało.

## II.

Wiek X. zaznacza zwrot w życiu zakonnem. Gdy zabiegi mnicha z Aniane<sup>20)</sup> (przy Montpellier) i soboru akwizgrańskiego z roku 817<sup>21)</sup> celem przywrócenia regule St. Benedykta z Nursyi dawnej prostoty, a uwolnienia jej od wielu naleciałości, nie odniosły pożądanego skutku, z powstaniem pierwszych „reformowanych“ odnóg zakonu Benedyktynów rozpoczyna się nowy okres życia zakonnego, okres, który przeciągając się aż do reformacyi, obfitował w nadmierną ilość zakonów, klasztorów, mnichów i mniszek, ale który obok zasług na polu nauki, wiedzy i krzewienia chrześcijaństwa przyczynił się też w znacznej części, a głównie jak mówią źródła „ob nimias divitias“, do upadku moralności i prawdziwej pobożności<sup>22)</sup>.

<sup>20)</sup> Benedykt, syn rycerza Aigulfa (Magalovensis), doradca Karola Wielkiego † 821. We wstępie do pracy swej zatytułowanej „Concordia Regularum“ (wydał Hugo Menard w Paryżu roku 1638), mającej wedle napisu przeprowadzić zgodę niezgodnych reguł, mówi Benedykt między innymi: „Propter eos, qui eas (sc. regulas) habentes, ignorant, quibus in locis sit earum concordia, placuit omnes in omnibus in unum coarctari sententias, quae cum Patris Benedicti concordare noseuntur regula, quatenus unus ex multis collectus existeret codex“. Por. Nicolai: Der heilige Benedict... Köln 1865.

<sup>21)</sup> Capitula 80 pro monasteriis; Helyot I. c. V. XV, str. 170 sq.

<sup>22)</sup> Już z r. 1256 posiadamy rozprawę: „de periculis novissimorum temporum“, której autor: Wilhelm a Sancto Amore, wiele ciężkich przeciw zakonom podnosi zarzutów. Godnym uwagi jest także odnośny ustęp 22-giej pieśni Dantego (urodz. 1265) o Raju, gdzie mówi o spotkaniu się z St. Benedyktem, założycielem reguły Benedyktynów. Ustęp ten opiewa w tłumaczeniu A. Stanisławskiego:

Góra, na której pochyłości leży  
Cassino, niegdyś nawiedzana była  
U szczytu swego przez lud zabłąkany  
I niegodziwy Jam jest, który pierwszy  
Wniósł tam imię Tego co na ziemię  
Sprowadził prawdę, co nas tak wywyższa....  
Wszystkie te ognie ludźmi niegdyś były....

Za którym serce mnichów tak szaleje  
Wszystko albowiem co kościół oszczędza  
Zebrzącym w imię Boga się należy  
Nie krewnym ani też podlejszym jeszcze.  
Śmiertelne ciało tak jest wiotkie, słabe  
Ze tam początek żadnej dobrej sprawy  
Nie dotrwa tyle, ile trzeba czasu

Pierwszą wybitniejszą odnogę zakonu Benedyktynów stworzył zakon w Clugny, założony około roku 909 przez Bernona († 928), opata Benedyktyńskiego z Gigny i Beaume, a właściwie reforma jego przeprowadzona przez Odoną († 942)<sup>23)</sup>. Za zreformowaną kongregacją kluniacką poszły nowe zakony. Powstaje zakon Kamedułów, założony w apenińskich górach Toskanii na Camaldoli (Campus Maldoli) przez mnicha z Monte-Cassino St. Romualda, z książęcej rodziny Honestich († 1027)<sup>24)</sup> — zakon Cystersów<sup>25)</sup> założony przez

Tu jest Makary, tu Romuald święty  
Tu bracia moi, którzy się w klasztorach  
Zamknawszy, serca przechowali zdrowe.  
..... a reguła moja  
Na zgubę tylko papieru została.  
Mury, co niegdyś klasztor stanowiły  
Jaskinią teraz, a kaptury mnisie  
To wory mąki niegodziwej pełne  
Lecz woli Boga nie tyle jest sprzeczną  
Najcięższa lichwa, ile zysk haniebny

Aby wykłuty dąb żołądzie wydał.  
Piotr rozpoczynał bez srebra i złota  
I jam poczynał postem i modlitwą,  
Franciszek zakon budował pokorą,  
Jeśli każdego początek rozważysz  
Potem obaczysz, jakiej dobiegł mety  
Ujrzysz, że białe czarnem już się stało.  
Dziwniejszym jednak było, kiedy Jordan  
Na wstecz popłynął....  
Niżby tu była pomoc do poprawy.

<sup>23)</sup> Helyot: l. c. V. C. XVIII.; Holstenius: l. c. II. p. 176; Henrion: l. c. I. p. 59—66; J. H. Pignot: Histoire de l'ordre de Clugny. Paris 1868; Cucherat: Clugny au XI. Siècle... 1886. Wskutek zniesienia zakonów we Francji (r. 1790) upadło i Clugny. Ostatnim opatem był Dominik de la Rochefaucauld. † 1800

<sup>24)</sup> Celem zakonu była kontemplacja, modlitwy i praca rąk z pominięciem nauki. Wedle słów jednego z późniejszych przełożonych zakonu, Piotra Delphini († 1525): „kto wykształcił się w naukach przed wstąpieniem do zakonu, niech będzie za to Bogu wdzięcznym, lecz nowo wstępujący, który nic nie umie, niech się uczy przedewszystkiem życia pustelniczego“. Regułę tego zakonu w dwóch częściach, 73 i 18 rozdziałach podaje Holstenius: l. c. II. str. 285—302. Helyot: l. c. V. str. 285. Por. także Mitarelli et Castaldoni: Annales Camaldulenses Venetiis 1755—1773 i zarządzającą święto Romualda, bullę Klemensa VIII. „Pia Mater“ z 9. Lipca 1595.

Do Polski, na Bielany wprowadzeni zostali Kameduli około r. 1605 przez Mikołaja Wolskiego, herbu Półkozic, któremu papież Klemens VIII. wprowadzenie tej reguły jako środek naprawy jego grzechów wskazał. Por. Lud. Zarewicz: Zakon Kamedułów.... w Polsce i Litwie. Kraków 1871.

Wedle katalogów dyecezyi krakowskiej z roku 1893 (Elenchus venerabilis Cleri... Cracoviae 1893) Kameduli posiadają w tej dyecezyi jeden konwent na Bielanych o 20 członkach.

<sup>25)</sup> Regułę tego sławnego zakonu „Charta Caritatis“ podaje Holstenius l. c. II. str. 385 sq. Por. także: D'Arbois-Jubainville: Etud. sur l'état inter. des abb. Cist. Paris 1858. Ubiór przypisany dla zakonników składał się z białej sutanny ściągniętej czarnym wełnianym pasem, z czarnego szkaplerza i takiegoż kaptura. Bracia-laicy mają habit brunatny, nowicyusze białe.

Do Polski wprowadzeni zostali około roku 1140 przez Janisława, proboszcza wrocławskiego, późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego. Reguła ich [Statuta pro provincia Polona... in capit. Wangrovecensi collecta et a. 1580 edita. Enc. kość. III. p. 583 sq.] obejmując 34 rozdziałów, postanawia: Aby każdy codziennie mszę św. odprawiał (c. 3). Codzień o naznaczonej godzinie mają schodzić się z przełożonym na kapitułę, której celem było poprawiać uchybienia i radzić nad dobrem; karą więzienie; po śniadaniu mają udać się processjonalnie do kościoła, gdzie odspiewają psalm 50 Miserere; ktoby nadużył trunków, za karę następnego dzień osadzony zostanie o chlebie i wodzie; opaci w święta i dnie uroczyste mogą zasiadać ze zakonnikami do wspólnego stołu (c. 10). Co zostanie ze stołu, ma być rozdane ubogim w bramie klasztornej czekającym; po śmierci zakonnika porcja jego przez 30 dni ma być stawiana w refektarzu przed przełożonym, a po odmówieniu „Gratiarum actie“ rozdana ubogim; liczba zakonników w każdym klasztorze ma być ściśle i stale oznaczoną (c. 31). — W dyecezyi krakowskiej Cystersi mają jeden klasztor (na Mogile) osób 16.

mnicza Benedyktynskiego St. Roberta, szlachcica z Champagne około r. 1098, a od St. Bernarda z Clairveaux († 1153) we Francji nazwę Bernardynów noszący.

St. Bruno († 1101) zakłada pod Grenobłą zakon Kartuzów <sup>26)</sup>, mnich Berthold — zakon Karmelitów (około 1156) <sup>27)</sup>, Jan Tolomei zakon Oliwetanów (około r. 1319), — Piotr z Muronne (później przez 5 miesięcy jako papież Celestyn V) — zakon Celestynów <sup>28)</sup> (około 1264), a dalej idą zakony: Humiliatów, Antonitów, Celitów itp.

Obok reguły Benedyktynów powstaje reguła przypisywana St. Augustynowi <sup>29)</sup>, obok zakonów powstają kongregacje bądź to jako związki kilku zakonów pod jednym przewodnictwem (kongregacje zakonne), bądź też jako społeczności o regule lżejszej od zakonów <sup>30)</sup>

<sup>26)</sup> Każdy zakonnik żyje w oddzielnej celi z obowiązkiem poświęcania całego swego czasu w milczeniu — pracy i modlitwie. Tylko w dzień śmierci któregoś ze współtowarzyszy wolno im jadać wspólnie. Zresztą sami mają sobie sporządzać pożywienie i w tym celu raz na tydzień każdy otrzymywał potrzebne artykuły żywności. Masła, oliwy, ani słoniny nie wolno używać. Trzy razy w tygodniu, a nadto w 8 wigiliach głównych świąt zakonu obowiązuje reguła pości o chlebie i wodzie. Tylko w dniu kapitulnym wolno im rozmawiać. Ubiór składał się z włosienicy, sukienego habitu, skórzanego pasa i kaptura białego koloru. Opat z Clugny Piotr, zwany Wielebnym „de miraculis“ podaje o nich: „Schodzą się na jutrznię i na nieszpory, które odmawiają z oczami spuszczone ku ziemi, ze sercem podniesionem ku niebu, okazując powagę swego zachowania i tonem swego głosu i wyrazem oblicza, iż wszystko w nich tak człowiek wewnętrzny, jak i zewnętrzny zatopiony jest w Bogu. [Collectio statutorum ordinis Carthusensis Romae 1688 3 Partes i Montalambert Dubois: La grande Chartreuse Grenoble 1845].

<sup>27)</sup> Reguła ich [Holstenius l. c. III.] stanowiąc między innymi (c. IX): „Faciendum est vobis aliquid operis ut semper Vos diabolus inveniat occupatos nec ex otiositate vestra aliquem intrandi ad animas vestras valeat invenire“ — zabraniają osobistej własności, każe im mieszkać w osobnych izdebkach, zachowywać surowe posty, a wreszcie nakazuje milczenie od niesporów aż do terecy następnego dnia

Do Polski sprowadzeni około r. 1186 [ks. Onufry Osiński: Marya w Szkaplerzu świętym. Warszawa 1861].

W diecezji krakowskiej: Karmelici „antiquae observ.“ i „Discalc.“ posiadają po jednym konwencie, osób 50; w diecezji lwowskiej mają 4 domy i 32 osób.

<sup>28)</sup> Wedle reguły dwie godziny po północy mieli się modlić w chórach, mięso było całkiem zakazane. Ubranie składało się z białego habitu, czarnego kaptura i czarnego szkaplerza. [Por. Louis Beurier: Hist. des Célestiens. Paris].

<sup>29)</sup> Thomassinus: Vetus et nova Ecc. disc. par. I. 1. 3. c. 3. 11.

<sup>30)</sup> Społeczności religijne, których powstanie nie zawisło bezwarunkowo od zezwolenia stolicy apostolskiej, albo których śluby nie są uroczyste, lecz tylko zwykłe (vota simplicia), choć mogą być też wieczne, zwiąż się kongregacjami we właściwym tego słowa znaczeniu, urządzenie ich wewnętrzne — konstytucyjną, członkowie zaś quasi regulares [S. Cone. Ep. et Reg. d. 20 Febr. 1860. Vering §. 266]. Różnica między zakonami a kongregacjami polega także w skutkach ślubów. Votum castitatis przy kongregacjach rodzi tylko impedimentum impediens, votum paupertatis nie rodzi bezwarunkowej niezdolności majątkowej, lecz pozostawia dominium radicale, votum obedientiae w kongregacjach nie nadaje wreszcie jak w zakonach przełożonemu prawa uznania przeciw posłuszeństwu dokonanej czynności za nieważną. Tak naprzykład postanawia statut kongregacji St. Jadwigi. [Hinschius: Die Orden, l. c. str. 79] §. 1: Przez ślub ubóstwa wyrzekają się siostry prawa posiadania czegokolwiek na własny użytek. Wszystko co pojedyncze siostry mają w używaniu, należy do zgromadzenia i żadna z sióstr nie może bez szczególniejszego upoważnienia przełożonej cokolwiek odrębnie dla siebie posiadać; §. 2. Siostry mogą nabywać i dziedziczyć majątek, także majątkiem swym rozporządzać; jeżeli zaś umrą bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, majątek ich przypada dziedzicom ustawowym.

i dalsze zakony, jak: zakon Premonstratensów<sup>31)</sup> [zatwierdzony bullą Honoriusa II. „Apostolicae disciplinae“ XIII. Cal. Mart 1126] — Nolasków<sup>32)</sup> [Ordo fratrum B. Virg. Mariae de mercede redempt. captivorum — (Bulla Grzegorza IX. „Devotionis“ XVI. Cal. Febr. 1230). Trynitarzy<sup>33)</sup> [Ordo S. Trinitatis de redemptione captivorum] — Augustynów eremitów<sup>34)</sup>, Hieronimitów<sup>35)</sup>, Serwitów<sup>36)</sup> [Servi B. Virg. Mariae], Teatynów<sup>37)</sup> [Const. Clem. VII. „Exponi nobis“ z 24 Stycznia 1524]. Paulanów<sup>38)</sup> [Congr. Cler. regul. S. Pauli decolati — także Bernabitami zwanych (Const. Clem. VII. „Vota per quae“ z 18 Lutego 1533)], Piarów<sup>39)</sup> [Patres piar scholar], kleryków regul. S. Majoli itp., a wreszcie najsurowszy zakon Trapistów, założony w opactwie cysterskiem La Trappe przez dieścio- czy jedenastoletniego opata z szlacheckiej rodziny de Rancé (1636)<sup>40)</sup>.

<sup>31)</sup> Holsten. l. c. V. p. 162 sq. Miraeus: Chron. Praemonstratense Col. 1613. Por. także Winter: Praemonstratenser des XII. Jahrb. Berlin 1865.

Konstytucya ich postanawia między innemi Dist I. c. 22. §. 10 Hospitalia seu tavernas nisi propter itineris vel aliam necessitatem nullus ingrediatur, contraveniens puniatur §. 22. Nuptias qualiumcumque nemo adeat nequidem ipse Praelatus nisi gravis et valde praegnans subsit causa §. 23 Nullus quoque fratrum [ad omnia inconvenientia evitanda] ad dedicationes aut solemnitates oppidorum et pagorum ire permittatur“.

<sup>32)</sup> Statut u. Holsten l. c. III. p. 439 sq.

<sup>33)</sup> Holstenius Codex l. c. III. p. 1. sq.

<sup>34)</sup> Holstenius Codex IV. p. 219; Helyot III. cap. V.

<sup>35)</sup> Henrion l. str. 405.

<sup>36)</sup> Helyot III. cap. XXIX.

<sup>37)</sup> Reguła u Holsteniusa Codex V. p. 342 sq.

<sup>38)</sup> Holstenius Codex V. p. 453.

<sup>39)</sup> Helyot IV. cap. XXXIX., Holstenius Codex VI. p. 439 sq.

<sup>40)</sup> O życiu jego: Chateaubriand: Vie de l'abbé de Rancé. Paris 1844; Helyot l. c. VI. p. 1.

Reguła ich wedle Dr. Welte & Dr. Wetzer Dict. de la theol. cath. Paris 1865. T. XXIV.: En été ils se couchent à huit heures, en hiver à sept. Ils se lèvent à deux heures du matin pour réciter matines au choeur; elles durent, avec les autres prières qui y sont jointes, jusqu'à deux heures et demie. Ils se recouche jusqu'à prime. Prime se récite à cinq heures et demie et cette heure est suivi du chapitre. A 7 heures on se rend au travail dans le couvent ou au dehors... Les moines font eux-mêmes tout ce qui est nécessaire aux besoins du couvent. A 8 heures et demie l'office continue par tierce, sexte, et none; puis l'on se rend au réfectoire. Les tables sont sans nappe.. le diner consiste en mets farineux, en racines, légumes etc, sans beurre ni huile. La prière de repas se fait dans l'église. Puis chacun se retire dans sa cellule ou il lit et médite. Ensuite les moines vont pendant deux heures au travail... Chacun s'occupe dans sa cellule, et vers quatre heures reparait à l'église pour vêpres. Le souper se fait à cinq heures, au réfectoire, et consiste en un morceau de pain et de l'eau... Après un court temps de repos on se rend au chapitre; à 6 heures à complies, que suit une demi-heure de méditation... Leur lit consiste en une planche, une paille, un oreiller en paille et une couverture. Ils ne se déshabillent pas même en cas de maladie. Quand le malade est à l'agonie on le couche sur la paille!

Ubranie ich składa się z ciemno brunatnej sukni, noszonej na gołym ciele i drewnianego obuwia. — [Gaillardin: Les Trapistes, ou l'ordre de Citeaux au XIX. siècle... Histoire de la Trappe depuis sa fondation jusqu'à nos jours. Paris 1844 Der Orden der Trapisten. Darmstadt 1833].



Odrębnie powstają także społeczności kanoników regularnych <sup>41)</sup>, a mianowicie kanonicy regularni: laterański <sup>42)</sup>, St. Rufina, St. Kwintyna, St. Wiktora, St. Antoniego, Stróże grobu jerozolimskiego <sup>43)</sup>, S. Mariae Demetri de Urbe seu de poenitentia bb martyrum <sup>44)</sup>, szpitalnicy ducha St. in Saxia de urbe <sup>45)</sup>, St. Bernarda i wiele innych, których ogółem na 34 obliczają <sup>46)</sup>.

Życie i dążenia ascetyczne mężczyzn nie pozostały bez wpływu i na umysły kobiece. Podźwignięte religią Chrystusa z głębokiego poniżenia i uposzczenia, odczuwszy swoją godność, odczuły też głębokość prawd w radach ewangelicznych zawartych i równie jak pierwsi zakonnicy, także i pierwsze zakonnice na słowach Ewangelii, Bogu poświęcone życie oparły. Wprawdzie Boski założyciel religii chrześcijańskiej podnosząc kobietę z upadku, wskazał jej za cel życia zadania, które nie mają cięższych i wznioślejszych zarazem, a mianowicie: ucziwe życie jako żony i matki <sup>47)</sup>, gdy jednak nie wszyskiem daną jest możność spełniania obowiązków kobiety po myśli tej woli Bożej, zaś spełnianie jej za podszeptem cudzych ambicji i słabostek, wbrew przekonaniu i uczuciu jest przeciw woli Bożej, gubi duszę a unieszczęśliwia na ziemi, kościół, nie pozwalając kobietom nigdy zabierać głosu w „zakonie“ <sup>48)</sup> — widział się spowodowanym dać im równą z mężczyznami możność zasługiwania na łaskę Bożą także wyłącznie modlitwą i zaparciem.

Na wzór zakonów męskich powstają też zakony i kongregacje kobiece a otrzymawszy pierwszą regułę od St. Scholastyki († 563),

<sup>41)</sup> Początku ich szukają niektórzy kanoniści w pierwszych chwilach chrześcijaństwa, twierdząc, że Chrystus był ich założycielem, a apostołowie pierwszym prototypem. (Tak: Miranda, Miraeus, Steuartius i. i.) — inni szukają ich początku w regule St. Augustyna, przeciw czemu oświadcza się znów sławny Thomassin w dziele *Vetus et nova Ecc. disciplina* par. 1. I. 3. c. 3 i 11. Nie wdając się tutaj w rozbiór tej kwestyi stwierdzić należy, że źródła jasniej mówią o różnicy między kanonikami a zakonnikami we właściwym tego słowa znaczeniu dopiero w VIII. wieku [Synod we Verneuil z roku 755: „Placuit ut in monasterio sint sub ordine regulari, aut sub manu episcopi sub ordine canonico“], zaś początku kanoników regularnych szukać należałoby w tendencji kościoła, aby wszyscy klerycy w ogóle wspólne życie prowadzili, co za najlepszy środek ukrócenia rozprzężenia moralności kleru poczytywano. Tak i w tej myśli stanowiąc papież Mikołaj II. na soborze rzymskim r. 1059: „Praecipientes statuimus, ut juxta ecclesias quibus ordinati sunt, sicut oportet religiosos clericos, simul manducant et dormiant et quidquid eis ab Ecclesiis venit communiter habeant. Et rogantes monemus ut ad apostolicam communem scilicet vitam summopere pervenire studeant“. Toż samo papież Aleksander III. roku 1063 i. i.

Do Polski wprowadzeni zostali najprawdopodobniej w XIII. wieku. [Gabr. Penotti: *Generalis totius sancti ordinis clericorum canonicorum historia Romae 1624, Colon 1630*].

<sup>42)</sup> W Polsce od kościoła Bożego Ciała na Kęźmierzu zwani „Bożeciałkami“.

<sup>43)</sup> W Polsce zwani „Bożogrobkami“, albo „Miechowitami“.

<sup>44)</sup> W Polsce od kościoła St. Marka zwani „Markami“.

<sup>45)</sup> W Polsce zwani „Duchankami“.

<sup>46)</sup> En. koś. IX. p. 451 sq.

<sup>47)</sup> Ewangelia Mateusza XIX 5. „Dlatego opuści człowiek ojca i matkę swoją, a przyłączy się do żony i będą dwoje w jednym ciele“. Por. także: List Pawła do Efezów V. 25, List St. Piotra I. III. 1—10.

<sup>48)</sup> *Mulieres in Ecclesia taceant, non enim permittitur eis loqui...* [Epist Paul ad Corinth. I. XIV. 34].

siostry St. Benedykta, rozwijają się odąd zupełnie równolegle i analogicznie ze zakonami męzkimi. Każdy zakon, każda kongregacya każde niemal nawet bractwo męskie, wywołuje analogiczne zakony, kongregacye i bractwa kobiece. Powstają: Benedyktynki, Karmelitanki, Kamędułki, Kartuzki, Kapucynki, Kanoniczki<sup>49)</sup> etc., a nawet

<sup>49)</sup> Wedle szematyzmów dyecezyi krakowskiej, lwowskiej, przemyskiej i tarnowskiej, za rok 1893 istnieją obecnie następujące zakony względnie kongregacye kobiece r. l.:

W dyecezyi krakowskiej:

I.	Moniales Praemonstratenses S. Norberti . . .	klasztorów:	1	osób	35
II.	" ord. S. Benedicti . . . . .	"	1	"	42
III.	" Canonissae S. Spiritus de Saxia . . .	"	1	"	22
VI.	" a Visitatione B. V. M. . . . .	"	1	"	47
V.	" ord. S. Dominici . . . . .	"	1	"	31
VI.	" ord. S. Francisci Bernard . . . . .	"	1	"	35
VII.	" " Clarissae . . . . .	"	1	"	39
VIII.	" " S. Augustini . . . . .	"	1	"	25
IX.	" Carmelit. Excalc. . . . .	"	2	"	32
X.	" Ursulinae . . . . .	"	1	"	45
XI.	Congreg. Sororum a Praesentatione B. V. M.	"	1	"	11
XII.	" SS. Matris Misericordiae . . . . .	"	1	"	16
XIII.	" SS. Charitatis dom. centr. cum. 8 dom.	"	9	"	165
XIV.	" III. Ord. S. Franc. (Felic.) dom. centr.				
	cum 5 domiciliis . . . . .	"	6	"	145
XV.	" Filiarum Divini Amoris . . . . .	"	2	"	28
XVI.	Sodalitas pia „Sororum Servularum B. V. M.“	"	10	"	40
XVII.	Terciariae ad absecula pauperibus praestanda	"	1	"	11

W ogóle razem domów 40 osób 772

z których to osób 578 jest „professae“ 49 „novitiae“ a 145 „conversae“.

W dyecezyi lwowskiej:

I.	Moniales ordinis St. Benedicti . . . . .	domów	1	osób	30
II.	" " " ab adoratione SS. Sacr.	"	1	"	34
III.	Religiosae Sanctissimi cordis D. N. I. CH. . . . .	"	1	"	57
VI.	Congregatio Sororum charitatis . . . . .	"	16	"	206
V.	" " Providentiae . . . . .	"	2	"	34
VI.	" " Capuc. S. Felicis a Contalio . . . . .	"	12	"	50
VII.	" " Immacul. Conceptionis B. V. M. . . . .	"	2	"	92
VIII.	" " Ord. Franc. a perpet. ador SS				
	Sacramenti . . . . .	"	1	"	26
IX.	" " Carmelitarum discalc. . . . .	"	1	"	11
X.	" " III. Ordinis S. Dominici . . . . .	"	2	"	9
XI.	" " Servularum B. V. M. . . . .	"	33	"	123
XII.	" " Caroli Boromei . . . . .	"	1	"	5
XIII.	" " a S. Josepho III S. Francisci Ass . . . . .	"	1	"	13

W ogóle razem 13 reguł (konstytucyi) — domów 70 osób 690

W dyecezyi tarnowskiej:

Congr. S. Francisci (Bernardinae) Zakliczyn . . . . .	osób	9
Sor. Caroli Boromei Tarnów . . . . .	"	7

zakon Jezuitów wywołał analogiczny kobiecy zakon Jezuitek<sup>50)</sup>. Reguły tych zakonów i kongregacyi w zasadach identyczne z regułami odpowiednich zakonów i kongregacyi męzkich; w przeprowadzeniu jednak ze względu na słabsze siły kobiece były lżejsze<sup>51)</sup> i co najważniejsze nie

Ordo S. Clarae Vetero Sandandeciae . . . . .	"	24
Congr. SS. III. ordinis S. Dominici Nowojowa . . . . .	"	4
Cong. sor. S. Francisci (Felicjanki) Tarnów {	"	6
Bochnia {	"	
Congr. Servularum B. V. M. Dębica {	"	14
Straszcęcin {	"	
Nowodwierz {	"	
Wojnicz {	"	
Sanctimomales Ursunales Tarnow . . . . .	osób	30

W diecezji przemyskiej:

1. Ordo Soror. S. Benedicti . . . . . domów	1	osób	28
2. " Carmelitarum discalceat. . . . . "	1	"	6
3. Congr. Soror. Charitatis . . . . . "	2	"	20
4. " " Providentiae . . . . . "	1	"	5
5. " Felicianarum . . . . . "	4	"	12
6. " Immacul. Concep. B. M. V. . . . . "	2	"	46
7. III. Ord. S. Dominici . . . . . "	3	"	31
8. Misericordiae S. Car. Borom. . . . . "	3	"	12
9. Servularum B. M. V. . . . . "	22	"	115
10. " Posnaniensium . . . . . "	2	"	—
11. " Josephitarum . . . . . "	3	"	—

W ogóle razem osób 270

<sup>50)</sup> Założony przez Izabellę Rosellę z Barcelony — przez Stolicę apostolską nigdy nie zatwierdzony; bullą Urbana VIII. „Pastoralis“ z 13. Stycznia 1632 dla niemoralności życia zniesiony. Por. Coleri: De Jesuitissis Leipzig 1713.

<sup>51)</sup> Dla przykładu podaję tryb życia w kongregacyi tzn. szarych sióstr St. Elżbiety [wedle manuskryptu c. 27 Hinschius: l. c. Ab. 2. III]:

- 5 rano wstawać — ubieranie się, modlitwa, rozmyślanie,
- 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> obecność na mszy,
- 7 śniadanie,
- 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> opieka nad chorymi i zajęcia domowe,
- 11 komunia i roztrząsanie sumienia (tzn. examen particulare),
- 11<sup>1</sup>/<sub>4</sub> obiad, poczem odwiedzenie ołtarza,
- 12 obiad chorych — domowe roboty,
- 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rekreacja,
- 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> czytanie nabożne,
- 2 nieszpory,
- 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-5 milczenie połączone z pracą domową,
- 5 Laudes,
- 6 wieczerza, poczem odwiedzenie ołtarza,
- 6<sup>3</sup>/<sub>4</sub> rekreacja,
- 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub> czytanie świętych legend,
- 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Litania do Matki Bożkiej i roztrząsanie sumienia,
- 8<sup>3</sup>/<sub>4</sub> modlitwa wieczorna i odczytanie punktów do rozmyślenia na dzień jutrzejszy,
- 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> spokój w Panu.

Jako kary za przekroczenia tego porządku jak np. za spóźnienie się podają konstytucje: całowanie ziemi, za nieposłuszeństwo: jedzenie z ziemi podczas ogólnej uczty, za obrazę towarzyski: całowanie jej nóg, modlitwa z wyciągniętymi rękami, więzienie, podczas którego jedzenie ma być podawane przez otwór w drzwiach itp.

obejmowały w sobie prawa ani obowiązku odprawiania służby Bożej, do której po myśli pisma św. i kanonów kobiety zdolne być nie mogą.

Nie brak było także zakonów wspólnych, kobiet z mężczyznami, jak np. założony przez Roberta z Arbiselles († 1116) zakon z Fontevraud (fons Ebraldi) — założony przez Guilberta, proboszcza z Sempringham († 1159) zakon Gilbertynów, a wreszcie założony przez S. Bygittę († 1373) zakon Salwatora. (Bulla Bonifac. IX. „Ab Origine“ Non. Oct. 1391) <sup>52)</sup>. Prawo kanoniczne od najdawniejszych jednak czasów nie miało zaufania do takich zakonów i już w Dekrecie czytamy C. 21. C. 18. qu 2:

„Difinimus minime duplex monasterium fieri quia scandalum id et offendiculum multis efficitur... debent quidam viri virorum adire coenobium, feminae vero mulierum ingredi monasterium. In hoc enim placatur Deus. §. 1.... Non habitent in uno monasterio Monachi et Monachae. Adulterium enim intercipit cohabitationem si habeat aditum Monachus ad Monacham vel Monacha ad Monachum secreto singulariter ad collucationem §. 2. Non cubet monachus in muliebri monasterio.

C. XXII.: Monachi et Monachae in nullo simul cohabitent loco.

C. XXIII.: A monasterio Monachorum longius constituatur monasteria puellarum“.

Do prowadzenia walk z niewiernymi powstają zakony rycerskie, jako pierwsze: Joannitów [Milites Hospitalis S. Joannis Hierosolimitani, około roku 1048] <sup>53)</sup>, Templariuszy [Fratres Militiae Templi, około 1127] <sup>54)</sup>, a dalej Krzyżaków [Ordo equitum theutonicorum, Fratres hospitalis S. Mariae theutonicorum jerosolymitani, Sanct-Mariens Ritter, Kreuzherren, Deutsche Herren, około r. 1191] <sup>55)</sup>.

<sup>52)</sup> Henrion l. c. I. str. 413—419. Okropne skutki takiej komunikacji zakonów męzkich z kobiecymi — wykazuje oparte na dokumentach dzieło: Denkwürdigkeiten Scipio Ricis Bischofs von Pistoja und Prato.

We Francji ustawodawstwo państwowe zabroniło takich spółności pod jakimkolwiek pozorem by one istnieć miały — dekretem z 3 Messidor XII. (23 Czerwiec 1804).

<sup>53)</sup> Obok ślubów ubóstwa, czystości i posłuszeństwa składali ślub czwarty: walki z niewiernymi. Odzieżą ich w czasie pokoju był czarny płaszcz, z białym krzyżem. [Taafe: History of the holy... order of St. John 1—4. London 1853].

<sup>54)</sup> Biały płaszcz z osmiokątnym krzyżem. Na pieczęciach zakonnych, jako symbol zgody braterskiej: dwóch rycerzy na jednym koniu. [Addison: Hist. of the Knight-Templars. London 1842; Maillard de Chambure: Règle et statuts secrets des Templ. Dijon 1840; Schottenmüller: Der Untergang des Tempel-Ordens 1. 2. Berlin 1887].

<sup>55)</sup> Reguły: Statutenbuch des deutschen Ordens wydał Hennig. Königsberg 1803. Członkowie (fratres) dzielili się na: rycerzy (milites), duchownych (clerici) i służbę (familiares). Tylko pierwsi musieli się wykazać szlacheckiem pochodzeniem i składali 4 śluby. Suknią zakonną był biały płaszcz z czarnym krzyżem po lewej stronie; fratres milites nosili płaszcz na zbroi, duchowni na zwykłej odzieży; familiares mieli na płaszczu krzyż tylko o 3 ramionach. Na czele całego zakonu stał dożywotnie wybierany: wielki mistrz zakonu (Hochmeister), któremu dodani byli do pomocy: wielki komtur (Oberst-Comthur), wielki szatny (Oberst-Trapiier), wielki szpitalnik (Oberst-Spittler) i wielki skarbnik (Oberst-Tressler). Na czele prowincyi stał: mistrz prowincjonalny (Landmeister), na czele poszczególnego konwentu, domu: komtur.

Do Polski, za poradą biskupa pruskiego Chrystiana sprowadzeni zostali przez Konrada mazowieckiego (1226) po wyginięciu „braci dobrzyńskich“ w bitwie (z Prusakami) pod Brodnicą. Pierwszymi krzyżakami, którzy przybyli do Polski, byli: Konrada

zakon Alcantara, Calantrava, St. Jakóba z Compostelli, Chrystusa, Kawalerów mieczowych itp.<sup>56)</sup>.

Celem uzyskania wpływu także na lud prosty, z którym dotychczasowe, głównie na arystokratycznych podstawach budowane zakony mało się stykały, kościół stwarza zakony żebracze, reprezentowane najwybitniej przez Franciszkanów [Ordo Sti Francisci Seraphici, Fratres minores]<sup>57)</sup>, i Dominikanów [Ordo Sti Dominici praedicatorum]<sup>58)</sup>.

von Landsberg i Otto von Saleiden. Przed bitwą pod Grunwaldem (1410) zakon liczył 3 tysiące braci rycerzy, 2 tysiące kapłanów, 7 tysięcy knechtów i około 100 tysięcy wojska najemnego. Ostatni hołd pruski 10. Kwietnia 1525, poczem mistrz Albert objął Prusy jako lenno korony Polskiej [Strehlke: Tabulae ordinis theutonici Berlin 1869; Hennes: Codex diplomaticus ord. S. Mariae Teuton. Moguncya 1846; Vogt: Geschichte des deutschen Ritter Ord. Berlin 1857; Leon Rogalski: Dzieje krzyżaków Warszawa 1846].

<sup>56)</sup> Perrot: Collection historique des ordres de chevalerie Paris 1820.

<sup>57)</sup> Założycielem: Franciszek (Jan), syn bogatego kupca z Umbryi włoskiej, Piotra Bernardone. Urodził się w Assyżu r. 1182, umarł r 1226. O życiu jego por. Vie de S. Fran d'Ass. trad. par un religieux de l'ordre des Frères Precheurs Paris 1858; Wadding: Annales Minor. ed. Roma 1731 IX. f.

Reguła Franciszkanów, wedle Holsteniusa l. c. 3. 33. stanowi między innemi (c. 6): Fratres nihil sibi approprient nec domum nec locum nec aliquam rem. Sed tanquam peregrini et advenae in hoc saeculo in paupertate et humilitate Domino famulantes, vadant pro eleemosyna confidenter. Nec oportet eos verecundari quia Dominus pro nobis se fecit pauperem in hoc mundo. Haec est illa caelsitudo altissimae paupertatis, quae vos carissimos fratres meos haeredes et reges regni coelorum instituit pauperes rebus fecit, virtutibus autem sublimavit. Haec sit portio vestra quae perducit in terram viventium cui dilectissimi fratres totaliter inhaerentes nihil aliud pro Nomine Domini Nostri in perpetuum sub coelo habere velitis, — zaś c. V. fratres illi quibus gratiam dedit Dominus laborandi, laborent fideliter et devote ita quod excluso otio animae inimico sanctae orationis et devotionis spiritum non extinguant cui debet caetera servire. De mercede vero laboris pro se et suis fratribus necessaria recipiant praeter denarios vel pecuniam“.

Na czele zakonu stoi generał [minister, generalis, servus totius fraternitatis], podległy nadzorowi jednego z kardynałów [kardynał-protector]; na czele prowincyi stoi prowincyał, wybierany przez gwardyanów i wikarych prowincyi; na czele poszczególnych klasztorów: gwardyan z dodanym do pomocy wikarym. Gwardyana wybiera kapituła prowincjonalna na przeciąg lat dwa.

Zakon ten rozpadł się z czasem na największą liczbę odnóg, a przedewszystkiem na Fratres minores conventuales i Fratres de observantia. Pierwsi porzuciwszy ślub bezwarunkowego ubóstwa, przyjęli z tem równocześnie obowiązek i czarny habit, drudzy pozostali wierni ubóstwu i habitowi z brunatnej wełny. Dalszymi najwybitniejszymi odnogami tegoż zakonu są: Bernardyni, Reformaci (recollecti), Kapucyni, Reformaci itp.

Do Polski Franciszkanie sprowadzeni zostali około r. 1232.

W dyecezyi krakowskiej o. Ł. liczą obecnie wedle szematyzmów za rok 1893: Franc. Minor. Conventual. dom 1 osób 25, Franc. Recollect. seu Reform. domów 3 osób 62, Franc. de Observantia (v. Bernard) domów 3 osób 31, Capuc. dom 1 osób 14. W dyecezyi lwowskiej: Min. Conventual. dom. 3 osób 28, de Observ. dom. 7 osób 79, Min. Recollect. dom 1 osób 9, Minor Capucin. dom. 2 osób 14. W dyecezyi przemyskiej: Min. Conv. dom. 4, de Observ. dom. 5, Recollect. dom. 4, Min. Capuc. dom. 3.

<sup>58)</sup> Zał. życielem: St. Dominik, urodz. r. 1170 w dyecezyi hiszpańskiej Osma, umarł 1221. O życiu jego. Lacaordaire. Vie de St. Dom. Paris 1857. We Francyi zwano ich Jakobinami.

Na czele zakonu stoi generał z radą przyboczną definitorów, którzy w razie wielkich przewinień, mogli generała z urzędu usunąć; na czele prowincyi stoją wybierani przez zebrania prowincjonalne, a przez generała zatwierdzani prowincyałowie (magistri provinciales) z radą definitorów prow.; na czele poszczególnych klasztorów przeorowie wybierani przez braci, a zatwierdzani przez prowincyała.

Celem zwalczania reformacji powstaje wreszcie głośny zakon Jezuitów, założony przez Ignacego z Loyoli<sup>59)</sup>, zatwierdzony bullą Pawła III. „Regimini militantis“ V. Calend. Octob. 1540 — zniesiony konstytucją „Dominus ac Redemptor Noster“ z 21 Czerwca 1773 — restytuowany konstytucją „Sollicitudo omnium ecclesiarum“ z 7 Sierpnia 1814<sup>60)</sup>.

Głównym celem zakonu, mówi Alzog w swej historii kościoła, (Tom. III. 346), ma być najwyższa chwała Boga (O. A. M. D. G.), na którą członkowie zgromadzenia powinni pracować dla swego i bliźnich swoich zbawienia. Dla zbawienia bliźnich pracować mają przez kazania, missye, katechizacye, kontrowersyę przeciw heretykom, spowiedź a także przez wychowywanie młodzieży; dla swego zbawienia — przez modlitwę, rachunek sumienia, czytanie książek ascetycznych i częstą komunię.

Rząd towarzystwa<sup>61)</sup> jest monarchiczny, złagodzony ograniczeniami reprezentacyjnymi. Na czele towarzystwa stoi *general*, urząd jego jest dożywotni, władzy jego podlega wszystko; według zasadniczej ustawy zakonu, wszyscy członkowie, od najstarszego asystenta do ostatniego nowicyusza, winni mu są posłuszeństwo nieograniczone. W jego rękę władza prawodawcza, bo chociaż nie wolno mu zaprowadzać zmian w ustawie, bez uchwały kongregacyi generalnej i bez aprobaty Papieża, ma jednak prawo wydawać nowe przepisy w duchu ustawy, albo od przepisów już obowiązujących dyspensować i zwalniać. W jego rękę najwyższa władza sądowa: ma prawo, według uznania swego, członków szkodliwych lub nieużytecznych z towarzystwa wydalać, nawet pro-

---

Constit. Fratr. Praedicat. Dist. 2. c. 1. const. 3 wedle Holsteniusa 1. c. 4. 67: „Mediocris domos et humiles fratres nostri habeant, nec fiant aut permittantur fieri in domibus nostris curiositates et superfluitates notabiles in sculpturis, picturis, parimentis et aliis similibus quae paupertatem nostram deformant... Item possessiones seu redditus nullo modo recipiantur nec Ecclesiae quibus animarum cura sit annexa.

Do Polski wprowadził Dominikanów Iwo Odrowąż, biskup krakowski około r. 1220. [Ks. Sadok Barącz: Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce. Lwów 1860—1861 tomów 2].

W dyecezyi krakowskiej o. ł. mają obecnie dom 1 osób 28, w dyecezyi lwowskiej domów 8 osób 85, w dyecezyi przemyskiej dom. 4.

<sup>59)</sup> Urodzony r. 1491 w ojcystym zamku Lojoli, nieopodal Tolozy w prowincyi hiszp. Guipuzcoa, umarł r. 1556, [Maffei: De vita et moribus S. Ignatii. Venet. 1585, Genelli: Leben d. h. Ignaz v. Loy. Insbruck 1848].

<sup>60)</sup> Zbiór wszystkich dla zakonu Jezuitów wydanych przepisów kanonicznych zawiera: Institutum Societatis Jesu, nowe wyd. w 3 tomach Roma 1838, także Compendium privilegiorum Societ. Jesu in Institutum Societ. Jesu Pragae 1757.

Co do historii zakonu: Carayon: Bibliographie historique de la Comp. de Jesus. Paris 1864, tegoż: Documents inédits concernant la compagnie de Jesus tomów 23, Dallas: History of the jesuits. London 1816, Cretineau-Joly: Histoire des Jesuits. Paris 1843 tomów 6, Huber: Jesuiten Ordnung, Verfassung Doktrin u. Wirksamkeit. Berlin 1873.

Do Polski wprowadzeni zostali Jezuitci przez Hozyusza, biskupa warmińskiego około r. 1564.

W dyecezyi krakowskiej o. ł. posiadają obecnie dom. 2 osób 102, w dyecezyi lwowskiej domów 4 osób 74, w dyecezyi przemyskiej domów 4.

<sup>61)</sup> Wedle Fehr'a 1. c. Enc. ks. Nowodw. T. IX. str. 27—31.



fessów, lubo w tym ostatnim razie potrzebne jest osobne zezwolenie Papieża. W jego ręku najwyższa władza administracyjna: on sam ma prawo nowe prowincye ustanawiać, nowe domy fundować, zawierać lub zatwierdzać umowy, kupno, sprzedaż na korzyść pojedynczych domów lub kollegiów, z zastrzeżeniem jednak osobnej, niesolidarnej z całym zakonem własności majątkowej każdego, a szczególnie nie obracania funduszków innych domów na korzyść głównego domu w Rzymie, lub innego, w którym przebywa generał. On sam mianuje zwierzchników i przełożonych, prowincyałów, superyorów, rektorów, nawet asystentów swoich ma prawo, w razie potrzeby, suspendować lub innymi zastąpić. Za pomocą nieustających z miejscowymi przełożonymi stosunków wie o wszystkim i wgląda w każdy szczegół całego po wszystkim świecie zarządu towarzystwa: według ustawy, każdy rektor albo superyor co tydzień zdaje sprawę prowincyałowi o stanie swego domu, a prowincyał co trzy miesiące, zebraną z tych szczegółowych sprawozdań, ogólną o stanie całej prowincyi relacyę przesyła generałowi, który nadto, przez wyznaczonych od siebie wizytatorów, lub zażądanie osobnych w danym razie raportów, może, według uznania, sprawdzać lub bliżej roztrząsać podane mu wiadomości, i cokolwiek przez prowincyałów albo wizytatorów zostało postanowionem, zatwierdzać, odrzucać, albo odmieniać. Jak w jego ręku spoczywa cały zarząd ogólny, tak też każdy z osobna członek towarzystwa w zupełnej i bezpośredniej zostaje od niego zależności. Za pomocą przesyłanych mu co trzy lata z wszystkich prowincyi katalogów, t. j. relacyi o każdym z osobna członku zakonu, układanych przez prowincyała i czterech starszych w prowincyi professów, w których, prócz ogólnych wiadomości o wieku, pochodzeniu i t. p. każdego, zamieszczają się objaśnienia w najdrobniejsze szczegóły wchodzące o zdolnościach, jego usposobieniu, skłonnościach i postępach naukowych zarówno jak duchownych, generał zna najdokładniej każdego ze swych podwładnych, i według tej znajomości, rozrządza nim i kieruje. Bez wiedzy i decyzji jego nikt nie może być do towarzystwa przyjęty, ani z onegoż wydalony; on sam naznacza każdemu ten rodzaj i kierunek pracy naukowej, jaki uzna za stosowny; on stanowi, którego i w jakim czasie do uroczystej professyi dopuścić i jaki każdemu stopień w składzie towarzystwa wyznaczyć; ma prawo, którego uzna za właściwe, z jednego domu do drugiego przenieść, albo wyjąć go z pod jurysdykcji miejscowych przełożonych, wysłać na missye zamorskie, albo wysłanego odwołać; żadne dzieło przez jezuitę pisane nie może być oddane do druku bez cenzury i aprobaty generała...

Generała wybiera *kongregacya generalna*, t. j. zgromadzenie professów, po długim i uroczystem w modlitwie i umartwieniu do tego ważnego aktu przygotowaniu; każdy z głosujących nietylko ma nieograniczoną wolność wybrania kogo chce, ale jeszcze przed daniem głosu swego zobowiązuje się uroczystą przysięgą wybrać tego, kogo w sumieniu poczytuje za najgodniejszego. Generał co się tyczy własnej osoby podlega kontroli kongregacyi, która, przez dodanych mu do boku *assystentów*, czuwa nad utrzymaniem i zdrowiem jego, a także i na sumienie jego wpływ wywiera, przez wyznaczonego mu *admonitora*, którego obowiązkiem jest, z należnem uszanowaniem, ale i z wszelką otwartością

ostrzegać generała, jeśli w postępowaniu albo w rozporządzeniach jego uważał jakiś błąd lub niewłaściwość. Assystenci, towarzyszący generałowi, mają wprawdzie tylko głos doradczy i wolnej decyzji tegoż niekrępujący, ale w razie, gdyby generał dopuścił się jawnie ciężkiego grzechu, gdyby samowolnie gwałcił zasadnicze ustawy zakonu, gdyby głosił nauki z wiarą katolicką albo z duchem towarzystwa niezgodne, gdyby majątek i dochody towarzystwa obracał na własny lub krewnych swoich użytek, albo je samowolnie alienował, w takim przypadku, kongregacja generalna, przez któregobądź z assystentów zwołana, ma prawo złożyć sąd na winnego. pozbawić go generalskiej godności i władzy, a nawet, w razie potrzeby i ze zakonu wywalić.

Po generale, pierwsze w rządach zakonu zajmują miejsce *provinciałowie*, czyli przełożeni prowincyi, po nich następują zwierzchnicy pojedynczych domów, t. j. *przełożeni* (*praepositi, praesides*) w domach professów, *rektorowie* kollegiów i *superyorowie* w rezydencyach i missyach. Każdy z nich w obrębie swej jurysdykcji ma władzę bezwzględnie obowiązującą dla podwładnych, a zależną tylko od najbliższego zwierzchnika, t. j. przełożeni miejscowi podlegają provinciałowi, a provinciał generałowi. Nadto, każdy z nich, podobnie jak generał, do rady, do pomocy w rządach, do kontroli własnego postępowania i do stosownego w razie potrzeby ostrzeżenia, ma dodanych do boku swego *assystenta* i *admonitora*. Provinciałowie i przełożeni zmieniają się co trzy lata [sama tylko godność generalska jest dożywotnią]. Wstępujący podlega wyłącznie kierunkowi zwierzchników i regułom zakonnym. Po wstępnej próbie i egzaminie, w którym *postulant* musi odpowiedzieć na pytanie: czy gotów jest na rozkaz starszych przyjąć jakąbądź postugę i w jakimbądź, choćby dalekim kraju? czy ma wolę znosić jakiebądź przesładowania i urągania? owszem, i radować się z nich dla miłości Chrystusa i t. p., rozpoczyna się *nowicyat*, który trwa dwa lata. *Nowicyusz* cały ten czas pozostaje w zupełnym odosobnieniu, usunięty od wszelkiej pracy naukowej i wyłącznie oddany modlitwie, rozmyślaniu i ćwiczeniu się w cnotach zakonnych. Przy końcu nowicyatu dopuszczony zostaje do złożenia *ślubów prostych*, w skutek których nie może już samowolnie opuścić zakonu, ale zakon jeszcze zachowuje prawo wydalenia go, jeśli się okazał niezdolnym, albo w razie ciężkiego przewinienia lub nieuleczonej choroby. Następują potem studia, z dwuletnim kursem retoryki i grammatyki, a trzyletnim, lub nieraz i dłuższym filozofii, nauk przyrodzonych i matematyki.

Po ukończeniu tych nauk, *scholastyk* zostaje powołany do nauczania, i zaczynając od klasy najniższej, w przeciągu pięciu lub sześciu lat, razem z uczniami swymi, postępuje kolejno do klas wyższych. Po takim dopiero przygotowaniu rozpoczyna się dla niego *studium teologii*, trwające 4 do 6 lat, po którego ukończeniu, co rzadko się zdarza przed 32 gim rokiem życia, otrzymuje święcenie kapłańskie. Przez cały ten czas studyów, każdego roku musi składać ścisły egzamin, od którego zależy postąpienie jego do wyższej klasy; po odbyciu zaś wszystkich kursów, poddany jest pod ostateczny egzamin z wszystkich gałęzi nauk filozoficznych i teologicznych. Egzamin ten, obok innych warunków udoskonalenia wewnętrznego, stanowi o przypuszczeniu kandydata do



*professyi zakonnej*, która jednak, nawet w razie spełnienia wszystkich wymagań i warunków naukowych, nie zaraz po egzaminie następuje. Poprzedza ją rok *powtórnego nowicyatu*, czyli drugiej probacyi.

Scholastyk, nim przez uroczystą professyę stanie się ostatecznie i nieodwołalnie członkiem towarzystwa, musi jeszcze na nowo zostać nowicyuszem i znowu na cały rok idzie na samotność, przerywa wszelką pracę naukową i wszelkie stosunki ze światem; nawet czynności kapłańskich, prócz katechizmu i missyi wiejskich, do których niekiedy użytym być może, choć już otrzymał święcenie, spełniać mu nie wolno. Jest to, jak ją zowie ustawa, *schola affectus*, szkoła serca, ostatni szczebel pracy duchowej i zupełnego wyrobienia człowieka wewnętrznego. W tej szkole wypróbowany dopiero wstępuje na stopień, jaki mu starsi, według uznania swego, w składzie towarzystwa wyznaczają, t. j. składa zwyczajną *professyę*, czyli zwykle trzy uroczyste śluby zakonne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, albo też dopuszczony zostaje do złożenia 4-go ślubu, szczególnej uległości dla Stolicy Apost., co stanowi właściwą w towarzystwie Jezusowem *professyę*, (*Ravignan De la constitution des jesuites*).

Wewnętrzny skład towarzystwa, zasadza się zatem na następujących czterech klasach, czyli stopniach:

1. *Professi (professi quatuor votorum)*, t. j. ci, którzy, prócz zwyczajnych trzech ślubów, złożyli jeszcze czwarty, posłuszeństwa Papieżowi. Professi sami stanowią właściwe towarzystwo (*corpus societatis*), oni sami składają kongregacyę generalną i tylko z pomiędzy nich mogą być wybierani: generał, prowincyałowie i assistenci; 2. *Pomocnicy duchowni (coadjutores formati v. spirituales, seu professi trium votorum)*, którzy po przebyciu wszystkich prób i ćwiczeń nowicyatu i scholastykatu, przy należnych warunkach cnoty zakonnej i udoskonalenia wewnętrznego, nie posiadają wymaganego od professów wysokiego stopnia zdolności i nauki, i z tego powodu dopuszczeni są tylko do złożenia zwyczajnych trzech ślubów. W codziennych stosunkach życia wspólnego żadnej między nimi a professami nie ma różnicy, i mimo zawarowanej ustawą niezdolności ich do wyższych w zakonie urzędów, może koadjutor w domu lub na missyi być przełożonym professa; 3. *Scholastycy*, t. j. ci, którzy po ukończeniu nowicyatu odbywają jeszcze studia zakonne, poprzedzające *professyę*; 4. *Nowicyusze*. Prócz powyższych, jest jeszcze piąta klasa, *braci świeckich (fratres coadjutores)*, powołanych do pracy ręcznej i do posług, wymagających zręczności i sił fizycznych. Braciszek, tak samo jak zakonnicy duchowni, odbywa dwuletni nowicyat, po ukończeniu którego składa śluby proste, a jeśli przez 10 lat okaże się w życiu i postępowaniu swoim bez nagany, może być dopuszczony do profesyi zwyczajnej. Te same zresztą służą mu przywileje co scholastykom i kapłanom, i w sposobie życia i utrzymania żadnej między nim a tamtymi nie ma różnicy. Co się tyczy lokalnej organizacyi, zakon dzieli się na *assistencye* i *provincye*. Assistencya obejmuje cały jeden kraj, albo i kilka krajów [Indie, Hiszpania, Portugalia, Niemcy i Francya, do której później należała i Polska, Włochy i Sycylia].

Do assystencyi należy pewna ilość prowincyi, każda zaś prowincya ma odpowiednią ilość domów.

### III.

Jak już wyżej wspomniałem, zasługa zakonów dla nauki i wiedzy była bardzo nawet znaczną. Pracowitości zakonników zawdzięczamy dochowanie się do naszych czasów nieocenionych dla nauki źródeł klasycznych, pracowitości i zdolności zakonników zawdzięczamy też postęp w bardzo wielu kierunkach wiedzy i nauki; mnogość jednak powstających zakonów <sup>62)</sup>, połączona z utrudnionym nadzorem i większą spo-

<sup>62)</sup> Historye wieków średnich obliczają liczbę zgromadzeń duchownych przed reformacją w samej Kolonii na 215. Minoryci posiadali w samej prowincyi Saksońskiej 80 klasztorów, Augustyni-eremici zaś takąż liczbę w Niemczech [Dr. Bezold: Geschichte der deutschen Reformation w Onkena: Allg. Weltgeschichte... Berlin 189), str. 93, 94 sq]. Dominikanie w czasie rozkwitu posiadać mieli 150 tysięcy członków, Bernardyni 50 tysięcy członków, Jezuiti w 32 prowincjach około 14 tysięcy członków, a sami Franciszkanie 8 tysięcy domów i przeszło 200 tysięcy członków. La Gerarchia Catholica per l'anno 1890 Roma Tipografia Vaticana — wylicza następujące, obecnie istniejące zgromadzenia duchowne:

a. *Canonici Regolari*: Lateranensi e del SS-mo Salvatore — Premostratensi (della Congregazione di Francia) — Della Santa Croce.

b. *Monaci*: Basiliani (de rito greco puro) — Benedettini — Congregazione Camaldolese — Eremiti di Camaldoli — Eremiti Camaldolesi di Monte Corona — Congregazione Vollombrosana — Congregazione Cistercense — Cistercensi Riformati — Cistercensi della Riforma di Rancé — Congregazione Silvestrina — Congregazione Olivetana — Certosini — Antoniani (Caldei-Maroniti) — Benedettini Armeni (della Congregazione Mechitarista di Venezia — della Congr. Mech. di Vienna) — Basiliani Greco-Melchiti.

c. *Ordini Mendicanti*: Dominicani — Minori Osservanti (Osservanti Riformati — Recolletti ed Alcantarini) — Minori Conventuali — Minori Cappuccini — Terz' Ordine Regolare di S. Francesco — Romitani di S. Agostino — Agostiniani Scalzi — Carmelitani Calzati — Carmelitani Scalzi — Mercedari — Trinitari Calzati — Trinitari Scalzi — Servi di Maria — Minimi — Girolamini — Ospedalieri di S. Giovanni di Dio — Ordine della Penitenza (Scalzetti).

p. 463 s. *Chierici Regolari*: Teatini — Barnabiti — Somaschi — Compagnia di Gesù — Chierici Regolari Minori — Ministri degl' Infermi — Chierici Regolari della Madre di Dio — Chierici Regolari delle Scuole Pie.

p. 464 s. *Congregazioni Ecclesiastiche*: Dottrinari — Pii Operai — Sacerdoti della Missione — Sulpiziani — Eudisti — Società per le Missioni Estere di Parigi — Sacerdoti dello Spirito Santo e dell' Immacolato Cuore di Maria — Sacerdoti del SS-mo Redentore — Passionisti — Oblati di Maria Vergine — Missionari del Prezioso Sangue — Compagnia di Maria (Maristi) — Dei Sacri Cuori di Gesù e di Maria (Picpus) — Dei SS. Cuori di Gesù e di Maria — Istituto della Carità — Della Santa Croce — Pia Società delle Missioni (Pallottini) — Sacerdoti della Risurrezione — Salesiani di Annecy — Sacerdoti dell' Oratorio di S. Francesco di Sales — Sacerdoti del SS-mo Sacramento — Missionari del S. Cuore di Gesù d' Issoudun — Missionari Figli del Cuore Immacolato di Maria — Missionari di Algeri.

p. 468 *Istituti Religiosi*: Fratelli Celliti o Alessiani — Fratelli delle Scuole Cristiane — Fratelli di N. Signora della Misericordia — Fratelli Maristi — Ospedalieri della Immacolata Concezione.

sobnością zepsucia, a równocześnie porzucanie przez zakony sfery pracy duchowej i oddawanie się rozkoszom życia doczesnego — musiały wywołać reakcyę, spowodować upadek instytucyi, które nie przestrzegały celów, dla jakich były stworzone.

W Galicyi istnieją obecnie wedle szematyzmów kościelnych następujące zakony męzkie:

W diecezji krakowskiej:

I.	Collegium Canonicorum Reg. Lateran.	klasztorów	1	osób	13
II.	Conventus Eremitarum PP. Camaldulensium	"	1	"	20
III.	" Ord. PP. Cisterciensium	"	1	"	16
IV.	" " S. Pauli Eremitae	"	1	"	11
V.	" " PP. Dominicanorum	"	1	"	28
VI.	" " PP. S. Francisci Minor. Conventualium	"	1	"	25
VII.	" " PP. S. Franc. Recollectorum seu Reformat.	"	3	"	62
VIII.	" " PP. Capucinatorum	"	1	"	14
IX.	" " S. Franc. de Observ. vulgo PP. Bernardinor.	"	3	"	31
X.	" " Eremitarum S. Augustini	"	1	"	13
XI.	" " PP. Carmelit. antiquae Observ.	"	1	"	18
XII.	" " PP. Carmelit. Discalceatorum	"	1	"	33
XIII.	" " S. Joannis de Deo FF. Misericordiae	"	2	"	11
XIV.	" " PP. Societatis Jesu	"	2	"	102
XV.	" " PP. Scholarum Piarum	"	1	"	8
XVI.	Domus Sacerdotum saec. Congreg. Missionis.	"	2	"	40
XVII.	Domus Congregationis a Resurrectione D. N. J. Christi	klasztorów	1	osób	34

Razem 17 reguł (konstytucyi), 23 klasztorów i 463 osób, z których 185 jest „presbyteri“, 87 „clerici“, 135 „fratres laici“, a 34 „Novitii“.

W diecezji lwowskiej:

I.	Societatis Jesu	domów	4	osób	74
II.	Ordinis Praedicatorum	"	8	"	85
III.	" Carmelitarum antiquae reg. observantiae	"	4	"	32
IV.	" S. Francisci Minorum Conventualium	"	3	"	28
V.	" " de Observantia vulgo Bernardinorum	"	7	"	79
VI.	" " Minorum Recollectorum seu Reformat.	"	1	"	9
VII.	" " Minorum Capucinatorum	"	2	"	14
VIII.	Congregatio Missionar	"	1	"	5
IX.	Congregatio a Resurrectione D. N. J. Ch	domów	1	osób	30

W diecezji przemyskiej:

I.	Societatis Jesu Domus	domów	4
II.	Redemptoristarum seu Ligurianorum	"	1
III.	Ordinis Praedicatorum	"	4
IV.	Carmelitarum antiquae regularis observantiae	"	1
V.	S. Francisci Minorum Conventualium	"	4
VI.	" de observantia Bernardinorum	"	5
VII.	" Recollectorum seu Reformatorum	"	4
VIII.	" Capucinatorum	domów	3

W diecezji tarnowskiej:

Ordo Bernardinorum Tarnów	osób	5
" Carmelitarum ant. ob. Pilzno	"	3
" Cisterciensium Szczerzec	"	14
" Soc. Jesu Nowy Sącz	"	11
" Recollectorum (Reformatorum)	osób	10

Lwowska metropolia ruska posiada załony jedynie reguły S. Bazylego, [klasztery: we Lwowie, Hoszowie, Krasnopuszczy, Podhorcach i Złoczowie], mnichów 15, laików 5. Zakonnice reguły Bazyliańskiej 5, laików 3 [klasztor w Słowicie].

Wedle katalogów metropolii Ormiańskiej, [Galicya-Bukowina] istnieje 1 reguła St. Benedykta osób 19. klasztor we Lwowie.

Kanony Soborów — mówi jeden z pisarzy kościelnych — <sup>63)</sup> jasno wykazują, o ile święte widoki pierwszych założycieli wyrodziły się z czasem w zakonach. Z jednej strony zamieszki, spowodowane przez odszczepienstwo, z drugiej pomnażające się bogactwa klasztorów, coraz bardziej przytłumiały miłosierdzie, roztropność, przemysł i zamiędowanie w naukach, które niegdyś kwitnęły. Zbytek i rozprężenie zajęły ich miejsce <sup>64)</sup>.

Ulryk van Hutten, dziełem swym „*Epistolae verborum obscurum*“, Luter (ur. 1483 † 1546) słowami: „Czy kto powie Bogu, przyrzekam Ci obrażać Ciebie przez całe życie, czy Mu kto powie przyrzekam Ci zachować przez całe życie ubóstwo i czystość — jest wszystko jedno! Należy nie tylko zerwać podobne śluby, ale karać surowo tych, którzy je wykonują i niszczyć klasztory do ich wytępienia<sup>65)</sup>“ — panujący zaś konfiskatą majątków klasztornych, rozpoczęli walkę przeciw zakonom, którą wieki następne z całą konsekwencją do końca niemal doprowadziły.

Zepsucie życia zakonnego i konieczność jego reformy uznał też Sobor Trydencki (1545 — 1563), i zajmując się tą kwestyą na 25-tej Sessyi — *de regularibus et monialibus* postanawiał w 22 rozdziałach wyłącznie zakonom poświęconych <sup>66)</sup>:

I. *Regulares omnes, ad regulae, quam professi sunt praescriptum, vitam instituant: id ut fiat superiores sedulo curent.*

II. *Proprietas regularibus omnino prohibetur.*

III. *Omnia monasteria, quae hic non prohibentur, possunt possidere bona immobilia: numerus personarum in illis pro modo facultatum aut eleemosynarum constituendus: nulla sine licentia episcopi erigenda.*

IV. *Regularis sine superioris licentia nec se obsequio alterius loci aut personae subiiciat, nec a conventu recedat; absens studiorum causa in conventu commoretur.*

V. *Claustrea monialium, praesertim quae extra urbem agunt, providetur.*

VI. *In electione quorumcumque superiorum... eligi debere per vota secreta.*

VII. *Quae et quomodo abbatissae et quocumque nomine praefectae eligendae; duobus monasteriis nulla praeficiatur.*

VIII. *Regimen monasteriorum non habentium ordinarios regulares visitatores, quomodo instituendum.*

IX. *Monasteria monialium immediate subiecta sedi apostolicae ab episcopo regantur, alia vero a deputatis in capitulis generalibus vel aliis regularibus.*

<sup>63)</sup> Alzog: *Historia kościoła* T. III. §. 346.

<sup>64)</sup> Od XIII. wieku nawet ustawodawstwo kanoniczne występowało już samo przeciw nadmiernemu wzrostowi zakonów [c. 9. (conc. Lateran. a. 1215) X. de religiosis domibus III. 36, c. un. (Conc. lugdun. a. 1273) in VI-to de relig. dom. III. 17; c. un. eod. in Extrav. Joan. XXII. tit. 7] — ma na celu postawić zaporę przesadnemu rozwojowi zakonów. Zabiegi te jednak w obec licznych exemptions i przywilejów nie odniosły pożądanego skutku, chyba tylko ten, że od 16. wieku zamiast zakonów, wzrastała liczba kongregacji.

<sup>65)</sup> J. G. Walch: *Luth. Werke*. Halle 1749—1750 T. XIX. str. 797.

<sup>66)</sup> Wedle napisów odnośnych rozdziałów.

X. Moniales unoquoque mense confiteantur et communicent; de confessario extraordinario iis ab episcopis provideatur; apud illas extra publicam ecclesiam eucharistia non conservetur.

XI. In monasteriis quibus imminet cura personarum saecularium, praeter eas quae sunt de illorum familia, visitet episcopus, et eidem curae praeficiendas examinet, certis exceptis.

XII. Conformentur regulares saecularibus in observatione censurarum episcopium et festorum dioecesis.

XIII. Controversias de praecedentia e vestigio componat episcopus. Exempti non in strictiori clausura viventes ad supplicationes publicas accedere compellantur.

XIV. Regulari publice delinquenti poena a quo irroganda.

XV. Professio non fiat nisi anno probationis exacto et decimo sexto aetatis completo.

XVI. Renuntiatio aut obligatio facta ante duos menses proximos professioni sit nulla. Finita probatione, novitii aut profiteantur, aut eiiciantur. In pio societatis Jesu instituto nihil innovetur. Cavetur ne quid ex bonis novitii monasterio tribuatur ante professionem.

XVII. Puella maior duodecim annis, si habitum regularem suscipere voluerit exploretur ab ordinario; iterum ante professionem.

XVIII. Ne quis praeterquam in casibus a iure expressis, cogat mulierem ad ingrediendum monasterium, aut ingredi volentem prohibeat: poenitentium seu convertitarum constitutiones serventur.

XIX. Quomodo in causis deficientium a religione procedendum.

XX. Superiores ordinum episcopis non subiecti inferiora monasteria visitent ac corrigant, etiam commendata.

XXI. Monasteria regularibus conferantur; ordinum capita nemini in postremum commendentur.

Wreszcie

XXII. Praedicta de reformatione regularium nulla mora interposita observentur.

Sobór Trydencki normował jednak, jak widzimy kwestyę społeczności zakonnych głównie co do wewnętrznego urzędzenia i dyscypliny, a podając cały szereg dobrze obmyślanych postanowień, mógł wpłynąć nader zbawiennie na ujęcie w pewne karby tak bardzo już rozluźnionej instytucji. Mało uwzględniany przez same zakony, Sobór ten kościelny nie był jednak już więcej w stanie wpłynąć, jak to się dawniej działo, także na wolę panujących świeckich, a tem samem nie był w stanie zażegnać niebezpieczeństwa, jakie ze zmienionym od reformacyi stanowiskiem kościoła do państwa, istnieniu zakonów zagrażać poczęło, a w rozporządzeniach cesarza Józefa II. i rewolucyi francuzkiej najjaskrawsze przybrało formy.

Co do reformacyi w szczególności, to ta, jak to już wyżej wspomniano, natrafiała co do „reformy“ zakonów na grunt nader żyzny. Członkowie niezliczonych zakonów stali się bowiem wprost nieużytecznemi

w kościele pośród ważnych walk, które kościół staczał, jedni pozostali obojętnymi, inni przyjęli luteranizm! <sup>67)</sup>

W Austrii zapatrywanie Lutra i reformacyi na życie zakonów niezbyt prędko, choć w części się przyjęło. Ferdynand I. († 1564) przeciwnie, myśląc szczerze o reformie kościelnej, sprowadza zakon Jezuitów do Austrii 1551 <sup>68)</sup>. Wychowany już przez Jezuitów Ferdynand II. († 1637) wzięwszy sobie za dewizę: „Lieber ein ödes als ein von Ketzern bevölkertes Land“ restytuuje zakony i klasztory, wraca im w ciągu reformacyi potracone przywileje, a nawet własną osobę oddaje pod wyłączną niemal opiekę i kierownictwo zakonników <sup>69)</sup>.

Panowanie Maksymiliana, Rudolfa († 1612) i Ferdynanda III. († 1657), wypełnia nietolerancję Ferdynanda II., wywołana 30-letnia wojna o kwestye religijne. Panowanie Leopolda († 1705) i Józefa I. († 1711) wojny z Turkami, Francją i o sukcesyę hiszpańską (1701—1714) i dopiero Karol VI. († 1740) załatwiwszy się ze sprawami wojennymi pokojami w Rasztadzie, Wiedniu i Passarowicach, ogłosił roku 1724 tak zwaną „Sankeyę pragmatyczną“, którą chciał następcom swoim zapewnić niezbędny do wewnętrznego rozwoju państwa spokój na zewnątrz i wewnątrz.

Pierwsza na podstawie sankcyi pragmatycznej wstępująca na dziedziczny tron austryjski córka Karola VI., cesarzowa Marya Teresa (1740—1780), uznała też za konieczne baczniejszą zwrócić uwagę na wewnątrzno-religijny ustrój państwa, a w szczególności na życie i rozwój zakonów, które jeżeli za czasów reformacyi przedstawiały grunt nader żyzny do reform, obecnie w obec słabości poreformacyjnych Habsburgów

<sup>67)</sup> Alzog l. c. Jedną z najważniejszych przyczyn szybkiego rozszerzenia się tak zwanej reformacyi w krajach niemieckich — pisze autor artykułu o Jezuitach w Enc. kośc. ks. Nowodworskiego Tom. IX. str. 21, był niezaprzeczenie głęboki — tak pod względem nauki, jak i pod względem obyczajów upadek duchowieństwa w tych krajach, świeckiego zarówno, jak zakonnego. W wielu miejscach kapłani z pasterzy stali się gorszyicielami i kamieniem obrazy dla trzód im powierzonych, a opowiadanie słowa Bożego zupełnie u nich leżało odłogiem.

Dr. Bezold w cytowanym już wyżej dziele *Geschichte der Reformation* — na dowód zmienionych zapatrywań duchowieństwa na obowiązki stanu przytacza między innymi, że przy uroczystości z powodu otwarcia sejmu w Kolonii r. 1505 arcybiskup i przeorysza zakonu — otwierali tańce.

<sup>68)</sup> Motywa odnośnego dekretu z 31 Maja 1551 opiewają wedle Michielse l. c. str. 11. „Während der betreibenden Streitigkeiten zwischen Kirche und Nation wird die Gesellschaft Jesu in den freien Künsten, Sprachen, Literatur, Philosophie und Theologie unterrichten und die Jugend zur Tugend und sittigen Lebensart heranbilden, da es einleuchtet, dass man ohne Beihülfe unterrichteter Personen nimmer mehr die geistige und zeitliche Wohlfart zu überwachen und den Kirchendienst zu verwalten vermag — ausserdem auch in der jetzigen Zeit sich wenig Priester vorfinden, welche am Hochaltare zu ministriren und noch viel weniger welche diesen Verpflichtungen nachzukommen vermögen“.

<sup>69)</sup> Historye Ferdynanda na dowód zawojowania go przez księży do absurdalnej uległości przytaczają słowa jego, które miał raz wypowiedzieć, a mianowicie, że gdyby spotkał równocześnie księdza i anioła, wpierw oddałby pokłon księdzu! Michiels l. c. str. 18.

wzmógłszy się w majątku, liczbie członków, a także bezczynności, w dotychczasowym stanie, nawet w obec tak bogobojnej cesarzowej, jak Marya Teresa bez reformy obyć się nie mogły <sup>70)</sup>.

Celem zapobieżenia zatem dalszemu znacznemu wzrostowi duchowieństwa klasztornego, cesarzowa rozporządzeniem z dn. 27 Marca 1767 zabrania przyjmować do zakonu kandydatów bez poprzedniego zezwolenia rządu; przed udzieleniem zaś wymaganego zezwolenia osobna komisya miała zbadać, czy przyjęcie nowych członków okazuje się wskazanem lub zgubnem dla zakonu <sup>71)</sup>.

---

<sup>70)</sup> Cesarzowa bywała codziennie na dwóch mszach, sama miała ułożyć nawet książkę do modlenia. Ustanawiane przez nią komisye miały czuwać nad czystością obyczajów. Historia szczegółów jej panowania opowiada nawet, że ministrowie, a między nimi i wjelki Kaunitz musieli się przed cesarzową wykazywać poświadczeniem odbywanych spowiedzi. [Por. Ramshorn: Maria Theresia u. ihre Zeit Leipzig 1859; Alfred von Arneth Geschichte Maria Theresias Wien 1864—1879 10 tomów; Arneth: Maria Theresia u. Joseph ihre Correspondenzen... Wien 1867; Alfred Michiels: Geschichte der oesterreichischen Politik seit Maria Theresia Gotha 1864, a wreszcie Dr. Wolf & Dr. Zwiedineck Südenhorst: Oesterreich unter Maria Theresia Josef II. u. Leopold II. w Onkena Allg. Geschich. Theil IX. Berlin 1884].

Roku 1767 było w krajach austriackich 2163 klasztorów o 43.260 członkach — w samej niższej Austrii było 76 klasztorów, w Styrii 51 klasztorów. Karmelitki w Gracu posiadały majątku 193.538 zł., Klaryski tamże 427.425 zł., Dominikanki w Michelstetten 204.478 zł., a przytem wedle słów współczesnych zakony te były tak obdłużone, że lada chwila bankructwa spodziewać się należało.

<sup>71)</sup> „Anzuzeigen, und wird demselben auf die unterm 6. curr. einberichteten Anstände, welche sich bei den alljährig von den Ordensgeistlichen einzubringenden Verzeihnissen ihrer Candidaten äussern, hierdurch gnädigst zurückbedeutet, wasmassen dasselbe mit der Fundations Commission ganz recht daran, dass vor erfolgender Allerhöchster Bestimmung der zu beschränkenden Ordensgeistlichen und bei Aufnahme der Candidaten oder Candidatinnen zu beobachtenden Modalitäten nichts gewisses festgesetzt werden möge.

Damit jedoch einerseits durch die ganz unbeschränkte Aufnahme der Candidaten, deren künftige Restriction nicht auf lange Zeit hinaus vereitelt; anderseits aber auch zu Erfüllung der Stiftungen und gottesdienstlichen Verrichtungen die nöthige Anzahl der Geistlichen nicht ermangle, wird hiemit bis auf weitere Allerhöchste Resolution „provisorie“ gnädigst verordnet; dass Ihre K. k. Majest. ausser jenen Geistlichen, welche nach den schon vorhin bestehenden Verordnungen in numero ohne eingeschränkt zu belassen seyn, bei allen übrigen Ordensklöstern beyderley Geschlechts folgende Massregeln beobachtet wissen wollen, und zwar:

1-mo. Solle bey den in kundbaren Verfall stehenden, oder sonst stark verschuldeten Klöstern ohne ausdrücklicher Allerhöchster Verwilligung durchaus keine Aufnahme von Candidaten und Candidatinnen gestattet, sondern, wenn der Obere oder die Oberin eines solchen Klosters um die Erlaubniss einkomme, jedesmal die Fundations Commission hierüber vernommen, und ihr gutachtlicher Bericht, ob die angesuchte Aufnahme zum Nutzen des Klosters gereiche? anhero eingeschendet — dahingegen.

2-do. Bei allen andern in solchen Umständen nicht befindlichen Klöstern, in welchen die Profession ad locum gemacht wird, provisorie keine mehrere Anzahl Candidaten und Candidatinnen aufzunehmen verstattet werden, als so viele Geistliche vom 9. May 1766 in dem Kloster verstorben, oder zur Verrichtung ihrer klösterlichen Schuldigkeit nach Ausweiss der hierüber beizubringen habenden „Attestatorum medicorum“ auf allezeit untauglich, und deren Stelle bishero nicht ersetzt worden, oder künftighin versterben, oder untauglich werden: wobei die Fundations-Commission lediglich auf die über das Absterben, oder die Untauglichkeit der Geistlichen beygebrachte hinlängliche Beweisse, folglich auf die Erhaltung des einsweillig festgesetzten dermaligen Numeri zu

Patentem z dnia 31 Sierpnia 1771, wchodząc w korzyści wewnętrznego urzędzenia zakonów, znosi cesarzowa więzienia zakonne, ograniczając władzę przełożonego do zamykania zakonników. — względami na zdrowie występnego, tudzież innymi na względy zasługującymi a dotychczas pomijanymi okolicznościami <sup>72)</sup>.

sehen, nicht aber auch in die Untersuchung der Eigenschaften der Candidatorum einzugehen hat. — Wie dann auch

3-10. Bey jenen Geistlichen, so keine stabilitatem loci haben, sondern ein Provinciam constituiren, nicht auf den Abgang in einem oder dem andern Kloster, sondern auf den von Zeit des oben präfigirten termini sich ergebenden und künftig ergebenden Abgang des zu der oben pro tempore normali bestimmten Zeit im ganzen Land befindlich gewesten Numeri Personarum dieses Ordens (jedoch mit allmaliger Ausnahme der uneingeschränkt zu verbleiben habenden Geistlichen) gesehen werden, welchen der Provincial bey der Fundations-Commission von Zeit zu Zeit ordentlich auszuweisen, und die Erlaubniss zur Aufnahme ebenso vieler Candidaten, als Geistliche an diesen Numero in den dortländigen Klöstern bey scharfer Ahndung niemals zu überschreiten haben wird.

Wornach also die Landesstelle die Fundations Commission zu ihrer Nachahmung anzuweisen, und auch den Ordinariis davon die Nachricht zu geben hat. Und es verbleiben etc.

Wien, den 27. März 1767<sup>a</sup>.

<sup>72)</sup> „Ihro Kaiserl. Königl. apost. Majestät haben unterm 31. August nächsthin und praesentato hodierno folgende allerhöchste Immediatresolution allermildest an dero Landesstellen gelangen zu lassen geruhet:

Allerhöchst derselben wäre zu vernehnem gekommen, dass einige in Ihro Kaiserl. Königl. Apostol. Majestät höchsten Erbstaaten befindliche Ordensgeistliche in ihren Klöstern zur Bestrafung ihrer in verschiedene Verbrechen verfallenen Mitbrüder eigene und förmliche Strafkerkers zu errichten, und darinnen die in solche verurtheilte Personen durch mehrere Jahre, vielmals gar durch die ganze Lebenszeit eingesperrter, und zugleich sehr strenge zu halten, sich die unerlaubte Freyheit genommen hätten.

Obwohl allerhöchst dieselben nun zwar keinesweg gemeinet wären, den Ordensoberen die denselben allerdings zustehende Correctionem paternam ihrer Untergebenen zu benehmen.

So könnten und wollten Ihro Kaiserl. königl. apostol. Majestät jedoch diesen wider Ihro höchste Majestäts Rechte und die von Gott allerhöchst denselben eingeräumte landesherrliche oberste Gewalt laufenden Unfug in Beybehaltung förmlicher Gefängnisse, und derley zu weit getriebenen Bestrafungen führohin keineswegs mehr geschehen lassen, und befehlten demnach den Landesstellen hiemit ernstlich, allen Kloostervorstehern in Ihro Kaiserl. Königl. Apostol. Majestät allerhöchsten Namen zu gebiethen: dass selbe die in ihren Klöstern etwann befindliche Strafkerkers und Gefängnisse alsogleich aufheben, und sich deren in keinem Fall mehr gebrauchen sollten. Dessen allerhöchst dieselben sich, ohngeachtet Ihro Kaiserl. Königl. Majestät diessfals noch kein öffentliches Patent zu erlassen, nothwendig befänden, ganz ohnfehlbar, um so gewisser versahen, als im widrigen die Uebertreter mit schweren, und einen solchen Eingrif in die landesherrliche Gerechtsame angemessenen Strafen angesehen, und zur Versicherung des Befolges eigene Commissarien benennet werden würden, welchen die Visitation der Klöster unverweigerlich gestattet werden müsste.

Dem ungeachtet liessen Ihro Kaiserl. Königl. Apostol. Majestät, wie schon oben gedacht worden, den Ordensobern die Mittel zu Verbesserung ihrer Mitbrüder per correctionem paternam allerdings, jedoch dergestalt frey und unbenommen, dass keine Person der Ordensgeistlichkeit beiderley Geschlechtes nirgends anderst als in einer abgesonderten sauberen und mit den übrigen ganz gleicher Klosterzelle, oder Zimmer correctionis aut custodiae causa eingesperrt, in Ansehung der etwann auferlegten Bussfasten niemals anders, als alternativis diebus und in den Speisen selbst mit solcher Vorsicht gehandelt werden sollte, dass unter Dafürhaftung des Oberen niemanden an der Gesundheit dadurch geschadet würde.



Rozporządzeniem z dnia 4 Września 1771 zakazano wszystkim zakonom bez wyjątku *exempti vel non exempti ordinis* — wywożenia pieniędzy za granicę pod jakim bądź pozorem — względnie wystawiania weksli płatnych za granicą, za przekroczenie tych przepisów grożąc konfiskatą odnośnej sumy pieniężnej, a nawet zniesieniem zakonu <sup>73)</sup>.

Der also zugelassene *locus Correctionis & Detentionis* solle in jedem Kloster, das sich eines solchen bedienen wollte, beständig wohl gesäubert, hierzu eigends bestimmt, einem Kerker oder Gefängnisse, die nur zu weltlichen dem Landesfürsten zuständigen Gerichten gehörten, keineswegs ähnlich seyn, und zu allen Zeiten der Einsicht weltlich, und geistlicher Obrigkeiten offen bleiben. Wogegen Ihre Kaiserl. Königl. Apostol. Majestät den Ordensoberen *quoad disciplinaria* in der billig und vernünftigen Correction eines schuldigen Ordensgliedes den mindesten Eintrag von jemand nicht wollten widerfahren lassen. Sollte jedoch ein Ordensglied in schwere, und dergleichen Verbrechen wider besseres Vermuthen verfallen, auf welche die Abschaffung aus den Erbländern, ewiges Gefängniß, oder gar die Todesstrafe verhänget wäre, so sollte der Ordensobere, bei schwerer Verantwortung schuldig sein, einen solchen Verbrecher dem Ordinario sogleich anzuzeigen, welcher das Weitere, was nämlich mit einem solchen Delinquenten zu veranlassen käme, beurtheilen würde.

Solchem nach würden Sie Landesstellen diese Ihre Kaiserl. Königl. Apostol. Majestät allerhöchste Anordnung wegen Aufhebung der klösterlichen Strafkerker den Ordinariis sogleich mit der weiteren Verfügung bekannt machen lassen, dass sie auf derselben Befolgung ein obachtames Auge tragen und zu dem Ende die Visitation der Correctionszimmer, welche allerhöchst dieselben Ihnen nicht *qua ordinariis*, sondern als dere höchsten landesfürstlichen Commissarien hiemit auftrageten, entweder selbst, oder durch hiezu eigens abgeordnete Deputirte öfters vorzunehmen hätten.

Wobei Ihre Kaiserl. Königl. Apostol. Majestät sich ausdrücklich vorbehalten, dass ihnen Ordinariis nach Erforderniss der Umstände ein weltlicher Commissarius beigegeben, oder selber auch allein dahin würde geschickt werden, wenn Ursachen zu glauben vorhanden wären, dass nicht alles nach der Verordnung befolget worden<sup>74)</sup>.

<sup>73)</sup> „Entbieten allen und jeden Unseren geist- und weltlichen Obrigkeiten und geben Euch hiemit zu vernehmen: Obwohl zwar ohnehin schon die geschärftesten Generalien bestehen, kraft welchen ohne Unseren Höchsten Consens baare Geldsummen in beträchtlichem Quanto, ausserhalb Unserer Erbstaaten nicht verführt oder verschicket werden dürfen; So müssen Wir doch missfällig vernehmen, dass Unseren diessfälligen Höchsten, zum Besten Unserer Erblande abzielenden Verbot mehrfältig zuwider gehandelt und hin und wieder ansehnliche Geldsummen von unseren Unterthanen ausserhalb Landes in fremde Banken angelegt, oder sonst zu anderen Absichten verschicket und dem inländischen Handel und Umlauf entzogen werden.

Zu möglichster Abstellung dieses zum Nachtheil Unserer Königreiche und Landen gereichenden Unfugs wiederholen Wir demnach alle Unsere, wegen derley Geldauschleppungen, schon bestehende Anordnungen überhaupts, und gebieten insbesondere auch allen in Unseren Erblanden befindlichen Klöstern und geistlichen Orden beiderley Geschlechtes, *exempti vel non exempti Ordinis*, das selbe künftighin, ohne vorher Unsern höchsten Consens eingeholet zu haben, sich nicht beigehen lassen sollen, einiges Geld in natura oder durch Wechsel ausserhalb Unserer Erbländer anzulegen, zu verschicken, oder zu verwenden, oder ihren ausserhalb Unserer Staaten wohnenden Ordensgeneralen, unter was immer für einen Vorwand, zuzusenden; Allermassen Wir denn in Widrigem das ausser Landes zu verschicken angetragene Geldquantum unnachsichtlich confisciren, oder wenn dasselbe vor der Entdeckung über die Gränzen Unserer Erbstaaten schon ausgeschwärtzt worden wäre, dem schuldigen Orden oder Kloster, zu Erlegung eines eben so viel ausmachenden Betrags zur Strafe seines Ungehorsams das erstmal anhalten, bey wiederholten Uebertretungen aber ein solches sich Unseren höchsten Gesetzen nicht fügendes Ordenshaus gar aufheben lassen würden.

Gleichwie Wir Uns denn von einen jeden Ordensgeneralen ganz gewiss versehen, dass er, so weit es die in Unseren Staaten liegende Klöster betrifft, sich diesen Unseren

„Ponieważ wiary katolickiej rozszerzenie, wziętość kościoła katolickiego, powaga duchownych osób i zaufanie do niego niepospolicie pomnaża się przez znoszenie od czasu do czasu ludzką ułomnością wprowadzonych nadużyć do spraw wewnętrznych kościoła — stanowi patent cesarzowej z dnia 13 Września 1774 — przeto

z mocy obowiązków włożonych na nas przez Boga, w podanym wyżej kierunku opiekę naszą rozciągnąć uznaliśmy za stosowne. Doskonałość zakonników, złączona z nią dla religii korzyść i zbawienie dusz jest główną podstawą istnienia zakonów, a pomnożenie czci i chwały Bożej jest celem świętego kościoła katolickiego. Dobre przykłady zakonników czynią chrześcijan pobożnymi, przymioty zakonników polepszają obywateli państwa, którzy przez żarliwe modły zakonników, pomnożenia się błogosławieństw bożych spodziewać mogą. Atoli do spełniania ich powołania potrzeba prócz łaski Bożej także szczególniejszego współdziałania zakonników, gdyż powołanie ich wymaga wieczystego odumarcia, zaparcia się samego siebie i spełniania rad ewangelicznych z całą stałością a jest ono tem cięższe, ileż po złożeniu ślubów staje się nieodwołalnym. Każdy łatwo poznaje zatem, co za dojrzałej siły sądu — rozsądnej rozwagi i poważnego zbadania samego siebie potrzeba, aby nie chybić zbawiennego celu i aby nie wywołać smutnych skutków, jakie na szkodę religii i duchowieństwa towarzyszą zawsze nierozsądnie lub zbyt spiesźnie zrobionemu wyborowi tego nieodwołalnego stanu. Do tak trudnego dzieła koniecznej potrzebnej przezorności nie można zaś żądać od człowieka wcześniej, jak we wieku, w którym umysł dochodzi do swej dojrzałości i przez doświadczenie nabędzie zdolności — rozsądnego w rzeczach ważnych wyboru. Niedoświadczona młodzież dając się natomiast kusić nadzieją wieczystego zaopatrzenia, pozornymi wygodami i tym podobnymi, zewnętrzne strony dotyczącymi okolicznościami, poddaje się zobowiązaniu dożywotniemu, a gorzki żal i przykre skutki są następnie towarzyszami ich apatycznego życia. Aby zatem poddanych naszych o ile to od nas zależy widzieć szczęśliwymi, dla pomnożenia naszej świętej Religii kościoła, niemniej jak dobrobytu zakonów duchownych utriusque ritus, po dokładnej rozwadze, na mocy przysługującej nam władzy, uznaliśmy za odpowiednie względem zdolności naszych poddanych do składania ślubów następujące wydać postanowienia — aby:

*I-mo:* <sup>74)</sup> Żaden z poddanych Naszych obojga płci, ktoreykolwiek bądź kondycyi przed doysciem zupełnych dwudziestu i czterech lat tak Xsiazd iako i

Verordnungen gerne fügen, dawider durch fernere Anbegehrung einiges Geldes von seinen Ordensklöstern selbst nicht handeln, noch gedachte Klöster zu einem sträflichen Ungehorsam gegen Unsere Höchste landesherrliche Gebote und Folgsam in die Verschuldung Unserer Ungnade und schweren Ahndung verleiten werde.

Dieser Unser Höchster Verbot erstreckt sich nicht nur auf diejenigen, welche selbst eigene Gelder ausserhalb Unserer Länder verschicken oder verwenden, sondern überhaupts auch auf alle diejenigen, die zu einer dergleichen Geldverschickung, von der Geistlichkeit in natura, oder mittelst Wechsels sich gebrauchen lassen, oder hiezu mitwirken, welche im Betretungsfall mit empfindlichen Geld-, und auch nach Gestalt der Umstände mit gemessenen Leibesstrafen angesehen werden würden.

Wornach also Unsere sämtlichen Unterthanen, insonderheit aber die Geistlichk it sich künftighin genauest zu achten, und für Schaden zu hüten wissen wird.

Gegeben in Unserer Haupt- und Residenzstadt Wien den 4. Monatstag „Septembris“ im Jahre 1771“.

<sup>74)</sup> Wedle wydania Zbioru Pillera 1773 str. 123—125.

Laik, kantorca i Laiczka zakonney Professyi lub nieodwołałych zakonnych słów niewykonywali.

*2-do:* Jak z iedney strony świeckich Naszych poddanych wolę w tey szczególny powołania sprawie z Monarchyczey Mocy do zwyż rzezonych lat koniecznie ograniczone mieć chcemy.

Tak nakazujemy też aby od tego żaden z zakonów Duchownych którey kolwiek bądź ustawy, wolności i fawory utrzymywać chcący ztąd nie był wyięty. Względem zaś wstąpienia do Zakonu niechcemy oznaczać czasu. Iednakże.

*Po trzecie:* Nienieyszemi rozporządzamy, aby, jeżeli w młodych latach przyięty Kandydat albo Kandydatka przed wykonaniem na 24 lat zupełnych teraz oznaczoney Professyi znowu wystąpić zamyślał, Zakon ani za czas w Klastorze pomieszkania ani za wikt nieiaka stanowił ugodę lub nieco sobie przywłaszczał. Gdyby

*Po czwarte:* Który Zakonu Przełożony lub Przełożona albo duchowne Zgromadzenie wykroczyło, i któremu przed wyznaczonemi latami wykonania Professyi pozwoliło; to za każdego Kandydata w razie wykroczenia cała ogólnie Prowincya albo osobiwie Zakon (w którym przyięcie lub professyę uczyniono) ipso facto karze pienezney 3000 zł. Ryńskich podpadnie, które dla wyżywienia ubogich, od dobra mającego Duchowienstwa natychmiast Inhibitione temporalium i innemi zakonnymi przymuszenia sposobami za własnym ich kosztem Fisk Nasz wymagać będzie, z których denuncyat Facti za każdym razem trzecią weźmie część.

Z lałmużny zaś szczegulnie żyjącym Zakonom następującego zbioru zamiast kary na zawsze zakazać się ma; Nadto wszystko któregokolwiek bądź Zakonu prężey do Professyi przypuszczony natychmiast na świat dopóty bydź ma wysłany, dopóki aż ón i Zakon tak zupełnym wieku osiągnięciem, iako i ziszczaniem wszystkie zwyż rzezone sownie dopełni kondycye. Dopóki

*Po piąte:* Professyi w ninieyszey przepisanej wieku zupełności nie wypełni, takowyż iako świecki wszelkimi praw świeckich prerogatywami i nieco tym sposobem zaszczycać się może, aby mu Zakon przy onegoż nastąpić mogącym na świat wystąpieniu ogólnie wszystko, co tylko Zakonowi którymkolwiek bądź tytułem z przyczyny występującego dostało się, bez najmniejszego przywrocił zatrzymania, toż samo, gdyby śmierć takowego poprzedziła Professyą, względem prynależytych successorów dóbr umarłego zachować się powinno. Zwłaszcza

*Po szóste:* Nic łatwiejszego nad to, aby Duchowni przełożeni dla zaszczytu swego Zakonu i wielu innych zbawiennych polecenia skutków Ustawy zupełnie z powinno obowiazku zachowali, dla czego postanowiliśmy w niespodziewanym wykroczenia razie o praw wzgardę tym dotkliwiey urażać się, wyraźnie ninieyszemi rozkazując, aby przeciwko zwyż rzezonym punktom samo chcąc powrotnie wykraezający Zakonu Przełożony z kraiu Naszego uchodził, a tenże Zakon wedle okoliczności i powtórzonego występku zgodnie zupełnego oczekiwał zniesienia.

Nakoniec wszystkie Nasze naywyższe, Cyrkularne, i Powiatowe Rządy, Fiskus i inni Urzędnicy wszelkiey użyją pilności, i na ściśle ustanowionego Rozporządzenia zachowanie pilne mieć będą oko, aby nad lepsze mniemanie iednak zdarzające się wykroczenia przypadki zawsze Naszey Cesarsko Królewskiej Nadworney Galicyi Kancelaryi dla uwiadomienia Nas z wyrażeniem okoliczności donieśli. Wtym bowiem Nasz wypełnia się Zamiar i Wola. 13tego Września Roku 1774<sup>a</sup>.

Rozporządzeniem z dnia 17 Sierpnia 1771 poddano także bractwa pod opiekę rządu <sup>75)</sup>.

Roku 1773 wreszcie aprobując głośną bulę papieża Klemensa XIV. „*Dominus ac redemptor noster*“ — Cesarzowa zniosła zakon Jezuitów w Austrii, do którego wedle własnych słów od dłuższego już czasu nie miała zaufania <sup>76)</sup>. „Gdy zakon zaś od lat 200 prawie wyłącznie kształceniu młodzieży się poświęcał“, patentem z dnia 12 Lutego 1774 niewytransportowany jeszcze za granicę, majątek przeznaczono na fundusz szkolny, a rozporządzenia cesarskie z dn. 18 Września 1773, 9 Października 1773 i 25 Stycznia 1774 normowały bliżej stanowisko pozostałych osób i majątków. Wskutek tych dekretów upadło w Austrii 3 domy professyi, 81 kolegiów, 8 nowicyatów, 65 seminarjów i konwiktów, 43 rezydencyi i 36 domów missyjnych; we Węgrzech 18 kolegi, 19 rezydencyj i 11 domów missyjnych jezuickich. Nowicyuszy oddalono — starych i zniedołężniałych zupełnie — zaopatrzone,

<sup>75)</sup> „Es hätten Se. Kaiserl. Königl. Majestät, um den bey den Bruderschaften sich verschiedentlich zeigenden Missbräuchen, und der darunter vielemals verborgen liegenden Gewinnsucht gehörige Schranken zu setzen, allergnädigst anzuordnen für nöthig befunden, dass in das künftige gar keine Bruderschaft ohne allerhöchste Einwilligung, wie ohnehin bishero hätte geschehen sollen, zu errichten gestattet, und in Absicht auf die verflossenen Zeiten, die ohnehin bestehenden Bruderschaften untersucht, und somit die entdeckten Missbräuche und unnöthigen Geldeinflüsse aufgehoben, oder doch dergestalt beschränkt werden sollen, dass davon Niemanden was übriges in Händen verbleiben, sondern alles für Arme, oder andere fromme Endzwecke verwendet werde.

Wie dann auch jene Bruderschaften, welche entweder wider die Kirche, oder dem Staat anstössige Satzungen zu enthalten befunden werden sollen, nach vorläufiger Anzeige aufzuheben seyen.

Welche allerhöchste Entschliesung den Landesstellen zur genauesten Nachachtung mit dem Beisatz eröffnet werde, dass dieselben die diessfällige Untersuchung dieser Stiftungs Commission auftragen und seiner Zeit den Erfolg und Befund zu Berichten, auch ein Verzeichniss aller hier befindlichen Bruderschaften, und Congregationen, und derselben Statuten nacher Hof einzusenden.

Wien den 17. August 1771“.

<sup>76)</sup> „Schon seit langen Jahren war ich nicht mehr von der Societät eingenomen und entzog mich selbst und meine Kinder in der Erziehung und Beichtstuhle. Prof. Wolf-Zwiedinek l. c. str. 147. — Wedle Gorani'ego: *Memoires secrets et critiques des gouvernements* Paris 1793, Maria Teresa miała być początkowo nawet przeciwną zniesieniu zakonu Jezuitów w Austrii, dopiero gdy król hiszpański przesłał cesarzowej spis jej grzechów, który ona miała przy spowiedzi dać spowiednikowi swemu Jezuitcie, Cesarzowa zapalała gniewem i na zniesienie Jezuitów zezwoliła. Przeciw powyższemu twierdzeniu Gorani'ego występuje Gregoire: *Geschichte der Beichtväter* Leipzig 1825 i ks. Georgel: *Memoires pour servir a l'histoire* Paris 1817. Że zakon stał się nienżytecznym, przyznali sami biskupi i opaci, a arcybiskup wiedeński Migazzi publicznie nawet fałszywe ich nauki wypierał. Por. Prof. Dr. Wolf-Zwiedinek: *Oesterreich* l. c. str. 145. Gerhard van Swieten przedstawiał jeszcze r. 1763 cesarzowej: „Es ist einmal Zeit dass die Gesellschaft Jesu als diejenige erkannt werde die sie wirklich ist und dass man dem Uebel stenere welches sie verübt; die frommen Stiftungen wurden, wenn sie die Verfügungen hatten zu anderen Zwecken verwendet, die Universitäten an denen sie herrschen verfallen, die Befehle E. M. werden offen und ungestraft verachtet, und jene, welche über die Ausführung wachen sollen, thun nichts, schliessen die Augen und kommen mit einer Rüge davon“.

a reszcie księży pozwolono albo opuścić granice państwa, albo oddać się duszpasterstwu świeckiemu <sup>77)</sup>).

<sup>77)</sup> Roku 1750 liczył zakon w „austryjacko-czesko-polskiej“ prowincyi 5.600 członków, a majątek obliczano na 400 milionów zł.

Zapatrywanie Józefa II. (naówczas współrządcy Maryi Teresy) na kwestyę zniesienia zakonu Jezuitów — ilustrują najlepiej dwa listy jego w tej mierze pozostałe — jeden do księcia Choiseul, para Francyi i sekretarza państwa, drugi do hrabiego Aranda, granda i ministra Hiszpanii, które za Michielssem l. c. p. 114--117 w całej rozciągłości podaje:

Do księcia Choiseul:

„Mein Herr!

„Ich danke Ihnen für das Vertrauen, welches Sie mir beweisen. Wenn ich Souverain wäre, so könnten Sie auf meine Mitwirkung rechnen. Was die Jesuiten und den Plan der Aufhebung ihres Ordens betrifft so bin ich vollständig Ihrer Meinung.

„Rechnen Sie nicht zu sehr auf meine Mutter, den die Anhänglichkeit an diese Gesellschaft ist im Hause Habsburg erblich geworden. Selbst Clemens XVI. hat Beweise davon erhalten.

„Aber Kaunitz ist Ihr Freund; er vermag bei der Kaiserin Alles, und in den sämtlichen Angelegenheiten, die sich auf die Vernichtung des Ordens beziehen, wird er mit Ihnen in Uebereinstimmung sein. Vom Marquis von Pombal kann ich dasselbe sagen, und überdies ist er ein Mann, der nichts halb thut.

„Choiseul, ich kenne diese Leute so gut, wie irgend Jemand, kenne alle ihre Pläne, ale ihre Anstrengungen, in der Welt Finsternisse zu verbreiten und überall Verwirrung zu stiften, damit die Jesuiten Europa vom Vorgebirge Finisterrae bis zum Eis-meere regieren können.

„In China waren Sie Mandarinen, in Frankreich Akademiker, Höflinge und Beichtväter, in Portugal und Spanien-Granden des Reichs, und in Paraguay-Könige.

„Wenn mein Grossoheim Joseph I. nicht auf den Thron gestiegen wäre, so hätten wir in Deutschland vielleicht Malagridas, Aveiros und einen Versuch des Königsmordes gesehen. Er kannte sie aber von Grund aus Als der Sanhedrin des Ordens eines Tages die Aufrichtigkeit seines Beichtvaters beargwöhnte und vermuthete, dass dieser Mann dem Kaiser mehr als dem Vatican ergeben sei, wurde er nach Rom beschieden. Er sah das schreckliche Schicksal voraus, welches ihn dort erwartete, und bat den Kaiser, diese Reise zu verhindern, aber alle Anstrengungen des Monarchen waren vergeblich, und der Nuntius selbst bestand auf der Abreise des Beichtvaters. Von diesem Despotismus gereizt, erklärte Joseph I., wenn der ehrwürdige Vater gezwungen werde, sich nach Rom zu begeben, so werde er nicht allein gehen, sondern alle Jesuiten der österreichischen Staaten sollten ihn begleiten, um nie wieder an irgend einem Orte der Monarchie zu erscheinen.

„Diese unerwartete und für jene Zeit beinahe verwegene Antwort bestimmte die Jesuiten, ihre Bente fahren zu lassen. So war der Geist der alten Zeiten, Choiseul, und ich sehe wohl, dass da eine Aenderung eintreten muss.

„Leben Sie wohl; möge der Himmel Sie noch lange Frankreich, mir und Ihren zahlreichen Freunden erhalten.

Januar 1770.

Joseph“.

Do hrabiego Aranda:

„Mein Herr!

„Clemens XIV. hat sich einen unsterblichen Ruhm erworben, als er die Welt von den Jesuiten befreite, diesen Meuchelmördern des Christenthums, deren Name blos noch in der Geschichte der Glaubensstreitigkeiten und des Jansenismus Erwähnung finden wird.

„Ehe man sie in Deutschland kannte, war die Religion für die Völker eine Quelle der Glückseligkeit, aber diese Menschen haben sie gefälscht und aus ihr ein hässliches Götzenbild, ein Werkzeug ihres Ehrgeizes, einen Deckmantel für ihre schändlichen Pläne gemacht.

„Ein Orden, der im Süden aus der fanatischen Phantasie eines spanischen Mönches entsprang, ein Orden, der nach einer allgemeinen Herrschaft über den menschlichen Geist strebt, und der, um zu diesem Ziele zu gelangen, Alles dem untrüglichen Senat im Lateran zu unterwerfen sucht, ist für die Urenkel Teut's ein verhängnisvolles Geschenk gewesen.

Dnia 29 Listopada 1780, z troską o losy religii katolickiej na ustach, Cesarzowa Marya Teresa opuściła ten świat doczesny, na którym wedle jednych za długo, wedle innych za krótko władzę dzierżyła. Zwolennicy radykalnych reform kościelnych zarzucają Maryi Teresie, że za długo więziła geniusz i talenta syna swego Józefa, który wcześniej oddany na usługi społeczeństwa, o wiele więcej dobrego mógł zdziałać<sup>78)</sup>; przeciwnicy reform józefińskich w dłuższem życiu Maryi Teresy chcieli widzieć utemperowanie Józefa II. w jego radykalnych zamysłach, a tem samem nie dojście do skutku jego reform kościelnych, które za zbędne poczytują. Pomijając te kwestye domysłów podnieść tu tylko należy, że cesarzowa Marya Teresa, jakkolwiek nader wielkich zalet, za jedną z największych kobiet na tronie uznawana<sup>79)</sup> w dziedzinie reform kościelnych była połowiczną, niezdecydowaną — była zawsze słabą i wrażliwą kobietą. Ulegając tu wpływom spowiedników, których we ważniejszych sprawach się radziła<sup>80)</sup>, to znów kierowana żądzą zadośćuczynienia w wszystkim, używając od najmłodszych lat tej w polityce i na tronie tak nieodpowiedniej broni, jak łez<sup>81)</sup>, poprzestała na półśrodkach w sprawie, którą półśrodki tylko zaognić i naprężyć musiały.

Nie da się zaprzeczyć, że choćby sam ascetyzm, sama kontemplacya, samo życie wyłącznie Bogu poświęcone — ma swoje zasługi, ma swoje korzyści dla ogółu, uczy go, że najwyższe zadowolenie daje czystość wobec Boga i spokój sumienia, a tem samem odprowadza wielu od szkodliwego dla społeczeństwa życia dla największych korzyści docze-

---

„Das hauptsächlichste und einzige Ziel, welches die Jesuiten verfolgen, besteht darin, ihren Ruhm und ihre Macht auszubreiten und die Welt in tiefe Finsterniss zu hüllen.

„Die Unduldsamkeit der Jesuiten hat die Leiden eines dreissigjährigen Krieges über Deutschland verhängt; ihre Grundsätze haben Heinrich von Frankreich um Thron und Leben gebracht; der grausame Widerruf des Edicts von Nantes hat ihr Werk gekrönt.

„Ihr Einfluss auf das Haus Habsburg ist nur zu bekannt. Ferdinand II. und Leopold hörten bis zu ihrem Tode nicht auf, sie zu beschützen. Die Erziehung der Jugend, die Literatur, die Vertheilung von Belohnungen, die Ernennung zu den höchsten Stellen, das Ohr der Könige, das Herz der Königin, mit einem Worte Alles wurde ihrer listigen Leitung überliefert.

„Man weiss nur zu genau, welchen Gebrauch sie davon machten, welche Pläne sie auszuführen verstanden, welche Ketten sie für die Völker schmiedeten.

„Es ist mir nicht unbekannt, dass nächst Clemens dem Grossen die Minister der Zweige des Hauses Bourbon und der Marquis von Pombal den grössten Antheil an der Vernichtung des Ordens gehabt haben. Die Nachwelt wird ihre Anstrengungen zu schätzen wissen und ihr Andenken in Ehren halten.

„Wenn ich hassen könnte, so würde ich eine Menschenklasse verabscheuen, welche Fenelon verfolgte, die Bulle *In coena Domini* hervorrief und Rom verächtlich machte. Leben Sie wohl...

Wien, Juli 1773.

Joseph“.

<sup>78)</sup> W czasie współrządów z matką (1765—1780) Józef miał oddaną sobie tylko władzę nad wojskiem, w innych kierunkach obowiązany był do posłuszeństwa matce.

<sup>79)</sup> „Była chlubą tronu i swej płci — mówi o niej król Fryderyk. Prowadziłem z nią wojny, lecz nie byłem jej nieprzyjacielem. „Oeuvres de Frédéric XI. 292.

<sup>80)</sup> Gregoire: Geschichte der Beichtväter. Leipzig 1825.

<sup>81)</sup> Cesarzowa płakała, prosząc sejm węgierski o pomoc i opiekę, płakała, podpisując dekret wyganiający Jezuitów z Austrii, płakała, podpisując rozdział Polski itd.

snych, z pogwałceniem najkardynalniejszych zasad uczciwości, ale również niesprawiedliwością byłoby nie przyznać, że z czasem, gdy zakony z celami swemi mijając się zaczęły, straciły grunt pod nogami i do porządku energicznie a stanowczo przywołane być winny. Od najdawniejszych czasów każdy zakon, jak to już wyżej wspomniałem, gruntować się miał na trzech ślubach: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Skoro zaś praktyka wykazywała, że życie przeciętnego obywatela nie było tak nieczystem, tak nieubogiem i tak nieposłusznem, jak życie przeciętnych mnichów — gdy praktyka wykazywała, że przeciętnie kształcony obywatel państwa posiada więcej wiadomości i więcej naukom i religii oddaje się jak przeciętny mnich — gdy wreszcie praktyka wykazała, że przeciętny obywatel państwa mniej szkody przynosi państwu niesforością swego życia jak wyjątkowy, wyjątkowe śluby składający zakonnik — obowiązkiem władzy, mającej egzekutywę w ręku, było nie tylko wydać odpowiednie rozporządzenia mające zakonników i zakony wrócić ich przeznaczeniu, ale zarazem rozkazy te, skutecznie przeprowadzić. Tymczasem, wedle słów współczesnego van Swieten, do cesarzowej wprost wypowiedzianych: „die Befehle E. M. werden werden offen und ungestraft verachtet, und jene, welche über die Ausführung wachen sollen thun nichts, schliessen die Augen zu und kommen mit einer Rüge davon“ a słowa te szczególnie trafnie charakteryzują bieg i skutki reform zakonnych Maryi Teresy. Gruntowna reforma zakonów, ich stanowiska prawnego i urzędów była w interesie państwa, obywateli, tudzież samej nawet religii katolickiej wskazana, a nawet konieczną i o tem ten, kto dotarł do klasycznych źródeł owych wieków ani na chwilę wątpić nie będzie. Marya Teresa wśród okoliczności reformy takiej gwałtownie się domagających — w ciągu 40-letniego swego panowania konsekwentnie a niezłomnie przeprowadzić jej nie chciała, czy nie była w stanie — dziwić się przeto nie można, że zbyt mało, bo zaledwie 10 lat czasu do tego mający cesarz Józef II. tak radykalnie do niej przystąpił.

#### IV.

Cesarz Józef II. wstąpiwszy na tron 28 Listopada 1780, bardzo wczesnie objawił swe miarodajne zapatrywanie na stanowisko zakonów. „Życie zakonne, pisał tegoż samego roku do hr. Coloredo, arcybiskupa salzburgskiego<sup>82)</sup>, doszło już w Austrii do niemożliwego rozwoju, a liczba kapituł i klasztorów bez miary się zwiększyła. Wedle rozporządzeń, na które zakonnicy się powołują, rząd nie miałby właściwie względem osoby ich żadnego prawa, a oni są przecież najszkodliwsiymi i najniebezpieczniejszymi mieszkańcami kraju, gdyż starają się obchodzić wszystkie ustawy państwowe a przy każdej sposobności odwołują się do papieża w Rzymie. Mój minister stanu, baron Kressel, rozumny van Swieten, prałat Rautenstrauch i kilku jeszcze wypróbowanych mężów tworzy wydział, któremu poleciłem usunąć niepotrzebne klasztory zarówno męskie jak i kobiece. Ich gorliwość dla do-

<sup>82)</sup> Geheime: Geschichte der Oesterr. Politik. Gotha 1864 str. 159, 160.

brej sprawy i ich uległość w obec korony — każą mi spodziewać się po nich oddania wszystkich tych dobrych usług, które na ołtarzu ojczyzny złożyły są zdolni.

Skoro zerwę zasłonę z monachizmu, kiedy usunę matactwa ascetyczne z katedr moich uniwersytetów, a kontemplacyjnego mnicha zmienię na czynnego obywatela, naówczas niektórzy ludzie z partyi pobożnisiów może inaczej o moich reformach mówić będą.

Zadanie moje jest trudne — głyż chcą zredukować zastępy mniichów i tych fakirów, przed których ostrzyżonymi głowami lud pobożnie głowy uchyla a przeciw którym nie masz przeciwwagi, zmienić na ludzi<sup>64</sup>.

Odręcznym pismem zadekretował też cesarz zniesienie wszystkich zakonów i klasztorów oddanych samemu tylko życiu kontemplacyjnemu<sup>63</sup>). Kto nie złożył jeszcze professyi, otrzymywał jednorazową zapomogę 150 złr. i mógł zabrać ze sobą własność wniesioną do klasztoru, zakonnikom i zakonnicom pozwolono wydalic się za granicę — kto zaś chciał pozostać w Austryi, musiał się przenieść do innego zakonu, względnie klasztoru i otrzymywał 160 złr. rocznie<sup>64</sup>).

<sup>63</sup>) Najwcześniej zniesiono: Jezuitów najw. post. z 10 Września 1773 Jaksch tom 3 str. 10. Terciarzy: dekr. nadw. z 28 Lutego, 15 Czerwca 1774 Jaksch tom 6 str. 37, dekr. nadw. z 13 Stycznia, 24 Lutego, 23 Września 1782, 18 Marca 1783 Jaksch tom 6 str. 37—39. Trynitarzy: dekr. nadw. z 21 Listop. 1783 Jaksch tom 6 str. 176, z 23 Lutego 1781 Trattnerische S. tom 4 str. 123, Paulinów: dekr. nadw. z 25 Listop. 1784 Prattner tom 4 str. 655. Zakony kontemplacyjne, z męzkich Kartuzów, Kamedułów, z kobiecych Karmelitanek, Klarysek, Kapucynek, Franciszkanek: dekr. nadw. z 12 Stycznia 1782 Jaksch tom 3 str. 436. Zakony kobiece, które nie poświęcają się opiece chorych: dekr. nadw. z 8 Marca 1782 Jaksch tom 3 str. 443. Dla duszpasterstwa zbędne klasztory męskie: dekr. nadw. z 24 Września 1785 Jaksch tom 3 str. 443. Dekr. nadw. z 6 Grudnia 1785, 11 Kwietnia 1786, z 14 Sierpnia 1787 Jaksch tom 3 str. 447, 452—454, połączone niektóre klasztory w jeden. Dekret. nadw. z 17 Stycznia 1792 Jaksch tom 3 str. 494, z 2 Kwietnia 1802 — z 3 Lutego 1820 Jaksch tom 8 str. 494 postanowiono, że zniesione klasztory powstać mogą tylko w razie uznanej konieczności ponownego powołania ich do życia. Zakony kontemplacyjne na mocy fundacyi prywatnych zakładać pozwolono na nowo dekr. nadw. z 26 Grudnia 1823. Czes. Prov. G. S. tom 9 str. 54 ze zastrzeżeniem jednak, aby fundusz publiczny do utrzymania takiego zakonu nie był pociągany. Członkowie zniesionych zakonów mieli być uważani na równi ze sekularyzowanymi: dekr. nadw. z 20 Czerwca 1774, 9 Listop. 1781, 30 Sierp. 1782 Publ. Ecc. Cz. I. str. 72, 144, 235, z 28 Grudnia 1783 Publ. Ecc. tom 5 str. 46.

<sup>64</sup>) Reskrypt nadworny z 12 Stycznia 1782. „Alle Ordenshäuser, Klöster und Hospizien, oder wie sie heissen mögen, werden, vom männlichen Geschlechte jene der Karthäuser und Kamaldulenser, von weiblichen Geschlechte jene der Karmeliterinnen, Klarisserinnen, Kapuzinerinnen und Franciskanerinnen aufgehoben, und soll das gemeinschaftliche Leben der darum befindlichen Personen in denselben aufhören. Dabei ist ihnen schriftlich bedeutet worden.

a) dass jene, welche die Profession noch nicht abgelegt haben, nach erhaltenen 150 fl. einmal für allezeit das Kloster verlassen sollen, können aber ihr Eigenthum, das sie noch haben, und das, was sie ins Kloster mitgebracht haben, mitnehmen;

b) Dass es allen Priestern oder in höheren Würden stehenden Geistlichen sowohl als Klosterfrauen freistehe sich ausser den k. k. Staaten in fremde Klöster ihres Ordens zu begeben, in welchem Falle sie mit einem Passe und mit einem der Entfernung angemessenen Reisekleide von dem Aerarium versehen werden sollen, ohne jedoch eine weitere Pension zu erhalten;

c) dass jenen, welche in einen anderen Orden übertreten wollten, auf ihr Anmelden alle Unterstützung mit einem jährlichen Beitrage von 150 fl. geleistet werden wird. Wenn



W ten sposób zniesiono roku 1782 w Styryi 10, w Krainie 7, w Karyntyi 5, we Węgrzech 10 klasztorów, razem 32, a z tych 13 kobiecych. Od roku 1783 zniesiono w Styryi 22, Krainie 7, Karyntyi 14, razem 43 klasztorów, z tych jeden kobiecy. We Węgrzech 22, w Czechach 61.

Liczba klasztorów w całej Austrii zmniejszyła się do roku 1786 o 738 klasztorów, z tych 261 kobiecych, a liczba zakonników i zakonnice w ogóle spadła z 63.000 na 27.000 osób.

Że cesarz nie był dla życia zakonów w ogóle tak bardzo okrutnym i bezwzględny jak go niektórzy pisarze przedstawiają, wynika choćby tylko z tego, że mimo tylu znoszonych klasztorów pozostawił jeszcze tysiąc sześćdziesiąt pięć klasztorów męzkich i 360 kobiecych, a liczba ta na tak nieznaczny zresztą obszar monarchii austriackiej zupełnie zdawała się być wystarczającą.

Z majątków poklasztornych utworzono t. z. fundusz religijny, który miał służyć na pokrywanie pensyi zakonników skasowanych klasztorów, na zakładanie nowych parafii, popieranie celów religii, pomnażanie szkół i instytucyi dobroczynnych.

Jego cesarsko królewska Mość, mówi rozporządzenie z dnia 28 Lutego 1772 <sup>85)</sup>, jest zbyt dalekim od tego, aby cokolwiek z ma-

sie aber barmherzige Brüder oder Piaristen würden soll einem jeden 300 fl., und den Nonnen, die Elisabethinerinnen werden wollten, 200 fl. aus dem Kamera'le gegeben werden;

d) dass ebenfalls auch jenen, welche den Weltpriesterstand mit genugsamen Ursachen zur Säkularisirung erwählen wollen, Hilfe geleistet werden soll. Diese sollen nebst dem landesfürstlichen Titulo Mensae so lange eine jährliche Pension von 300 fl. von dem Aerarium erhalten, bis sie durch Benefizien versorgt werden. Sollte aber ein Abt der Karthäuser in den Weltpriesterstand übergehen, hat er jährlich 800 fl. bis zu seiner Versorgung mit einer Pfründe zu bekommen.

In Ansehung der aufzulösenden Ordensgelübde ist der gewöhnlich vorgeschriebene Weg einzuschlagen, welches auch verhältnismässig von den Nonnen zu verstehen ist.

e) dass jenen Ordensgeistlichen männlichen Geschlechtes, welche nach ihren Ordensregeln Gott in stiller Ruhe, und vom allen Weltlichen abgesondert dienen wollen, zwar freistehe ferner nach diesen ihren Ordensregeln ungestört fortzuleben; jedoch haben sie sich ein Kloster von einem anderen Orden zum künftigen Aufenshalte zu wählen, dem der für ihren Unterhalt bestimmte Betrag ordentlich entrichtet werden wird“.

**Dekret nadworny z 13. Marca 1782.** „...Und damit sich die Nonnen der aufgehobenen Klöster nicht etwa unrichtige Begriffe ihres Unterhaltes auf alle Fälle ihrer Auswahl machen: so wird ihnen kund gemacht, dass jene Klosterfrauen, die in einem verbleibenden und also entweder in Schulen, in der Kinderzucht oder Krankenwartung nützliche Orden mit vollkommener Annehmung des Instituts übertreten, jährlich zu ihrem Unterhalte 200 fl., jene aber, welche in weltliche Kosten treten, ebenfalls jährlich 200 fl., und zwar so lang sie sich nicht verheirathen, dann jene die beisammen bleiben, und auf keine dieser beschriebenen Arten austraten, sogleich in einem ihnen anzuweisenden Kloster unter der Aufsicht und Vorschrift des Diözesanus ihr Leben ruhig beschliessen wollen, nur 150 fl., jene endlich, welche sich auser Lande begeben, keine Pension, sondern nur ein Reisegeld von 100 fl. bekommen werden.

Die Laischwestern sind nach der nämlichen Proportion, jedoch immer mit 50 fl. weniger als die Chorschwestern in allen Fällen zu behandeln. Endlich ist zur Equipirung jenen, die in andere Orden übertreten, 60 fl., jene, die in weltliche Kosten treten, 100 fl. einmal für allzeit verwiltiget.

<sup>85)</sup> **Rozporządzenie z 28 lutego 1782.** Mittels Hofdecrets ist der höchste Befehl herabgelanget dass Seine k. k. Majestät weit entfernt, das mindeste von dem Vermögen der aufgehobenen Klöster zu fremdem blos weltlichem Gebrauche zu verwenden, selbes ganz zur Einrichtung einer Religions und Pfarrcasse widmen wollen, aus welchen

jątku zniesionych klasztorów używać na obce, wyłącznie świeckie cele. Cały majątek przeznaczają się na utworzenie funduszu religijnego, z którego opłacane będą przyznane poszczególnym ekszakownikom pensye, a reszta na poparcie religii i z nią połączonych celi humanitarnych. Sprzęty kościelne po zniesionych klasztorach pozostałe miały być rozdane między biedniejsze kościoły, bardziej wartościowe zaś na dobro tychże sprzedane <sup>86)</sup>.

Za zniesieniem klasztorów poszło rozwiązanie kongregacji i bractw <sup>87)</sup>. Majątek zniesionych bractw miał być rozdzielony na 3 części, a mianowicie w  $\frac{1}{3}$  przypaść funduszowi religijnemu, w  $\frac{1}{3}$  funduszowi szkolnemu a w  $\frac{1}{3}$  funduszowi ubogich.

für itzt den Individuis die ausgewiesenen Pensionen zu bezahlen kommen, der Ueberschuss aber, und nach Maass ihres Absterbens endlich die ganzen Einkünften blos und ganz allein zur Beförderung der Religion und des damit so eng verknüpften und so schuldigen Besten des Nächsten nach jenen Vorschlägen, so allerhöchst denselben durch die Behörden geschehen werden, verwendet werden würde.

Welche allerhöchste Entschliessung die Consistorien den in ihren sämmtlichen Diöcesen befindlichen Geistlichen und Klöstern zur Wissenschaft bekannt zu machen haben.

Wien den 28. Hornung 1782.

<sup>86)</sup> **Rozporządzenie z 23. Sierpnia 1782.** „Es ist bereits im May dieses Jahres die allerhöchste Entschliessung herabgediehen, das die bey denen aufgehobenen Klöstern vorhandenen kostbaren Kirchenrequisiten, reiche Ornate, und sonstige Paramenten, die wegen ihres vorzüglichen Werthes zur Vertheilung an die armen Pfarreyen und neuerrichteten Kaplaneyen nicht geeignet wären, an wohlhabende Bisthümer, Prälaturen oder sonstige reiche Kirchen gegen Bezahlung überlassen, oder gegen andere minder kostbare derley Kirchengeräthschaften; die jedoch immer durch ihre Anzahl am Werthe den ersten gleichkommen müssen, ausgetauscht werden sollen.

Da nun vermög neuerlicher allerhöchster Resolution wiederholt anbefohlen worden, dass die kostbaren vasa sacra, als Monstranzen etc. an ansehnlichere Stifte, und Prälaturen gegen Vergütung des Werthes (welche Vergütung nach der obbemerkten allerhöchsten Entschliessung entweder mit baarem Gelde oder mit Umtauschung anderer minder kostbarer Kirchensachen geschehen kann), hindanzugeben, andere aber von geringerem Werthe, die dafür eingelöset würden, wieder an geringere Kaplaneyen gegen gleiche Vergütung anzuwenden seyen, wodurch der fundus Religionis immer den Werth des Betrages erhielt, auch daraus der Nutzen entstünde, dass gegen eine reiche und kostbare Monstranz, die für eine ärmere Kirche nicht zu gebrauchen wäre, vielleicht drei oder vier geringere eingelöset worden könnten, die für ärmere Gotteshäuser wohl anzuwenden seyen; so wird den Consistorien selches hiemit zu dem Ende bedeutet, damit sie solches den zu ihren Kirchensprengeln gehörigen ansehnlichern Stiftern und Pfarreyen zu ihrer Benennung mit dem Beysatze bekannt machen mögen, dass sie auf den Fall, wen sie ein oder andere von den obgedachten Kirchengeräthschaften an sich zu bringen gedächten, sich diesfalls an die zu deren Veräusserung und Umtauschung bestellten Commissarien in dem Gebäude des aufgelassenen Carmeliter Frauenkloster allhier zu wenden, und ihre diesfälligen Propositionen (in welchen die allenfalls dafür anbietenden Stücke specifico mit ihrem Schätzungswerthe deutlich enthalten seyn müssen) an dieselbe einzureichen haben.

Wien den 30. August 1782<sup>88)</sup>.

<sup>87)</sup> **Rozporządzenie z 22. Maja 1783.** „Seine Majestät haben die vorhandene so vielfältige Bruderschaften aufzuheben und eine einzige unter dem Titel „die thätige Liebe des Nächsten in Beziehung auf hilflose Arme“ einzuführen für gut befunden, und zugleich anzubefehlen geruht, dass bey Errichtung dieses Institutes auf die Verbindung desselben mit der Armenleutkasse und Benuzung des mit so gutem Erfolg auf den Graf Bouquoischen Herrschaften bestehenden gleichmässigen Institutes der Bedacht genommen werden solle, so dann aber, da dieses Graf Bouquoische Institut in der Absicht in den Mittel- und in der Verwaltungsart der neu zu errichtenden angetragenen Bruderschaft vollkommen angemessen zu seyn befunden worden, dessen Einführung zu Veranlassung, jedoch mit folgenden Abweichungen und Erinnerung anbefohlen, dass:

Jak gdyby powołany wyżej list cesarza był z góry głęboko obmyślanem planem jego dalszych kroków — cesarz w reformach swoich

1-mo. Keine Bestätigungsbulle zu Rom angesuchet, sondern die allfällige Ablässe von dem Ordinario anverlanget.

2 do. Keine Schutzheiligen dazu gewählt, sondern der Heiland Jesus Christus als Schutzpatron bestimmt.

3-tio. Die jährlichen Zusammentretungen und das Dankfest in dem Jahrestag der Institutserrichtung, wann solcher an einem Sonntag fällt, in widrigen aber an den nächsten Sonntag gehalten.

4 to. Die Armen zu den in dem Graf Bouquoischen Institut vorgeschriebenen Gebetern verhalten.

5-to. Die öffentliche Speisung der Armen weder geboten noch verboten, sondern bloss der Willkühr der Brüder überlassen.

6 to. Die Seelsorger zur Lesung besonderer Messen nicht, sondern nur überhaupt für lebende, oder abgestorbene so lange noch Stipendien im Gange bleiben, angewiesen.

7-mo. Den Mitgliedern zwar keine der bestimmten besonderen Vorzüge verstattet, jedoch jedem Mitglied auf Verlangen die Einsicht der Rechnungen zugelassen.

8-vo. Den Grundobrigkeiten die Aufsicht auf dieses Institut durch die allgemeine landesfürstliche Bekanntmachung aufgetragen, von aller Haftung für etwelche Veruntreuung aber prästindirt.

9-no. Die Einführung des Instituts überall, wo die Obrigkeiten es annehmen, zugleich geschehen. Die anliegende Predigten des Dechants Zippe ausgeteilt, und das Werk des Muratori „Gedanken über die Abschaffung des Bettelns, und Verpflegung der Armen“ in die Hände der Mitglieder gebracht, die Dominia zur unvergeltlichen Vertheilung aufgemuntert, in der Stadt ein Verlag dieses Werkes veranstaltet, und ärmeren Mitgliedern auf Kosten des Fonds ausgetheilt.

10-mo. Die Hauptbezirke bei den Herrschaften verbleiben, die Kreis- oder anderen Ämter Protectores vorstellen, die Anzeigen über die den Armen zuzutheilende Kleidungs- und Bettstücke aber, dann die gemeinschaftlichen Anzeigen, die Monat- und Wochenzettel nicht an dieselbe, sondern an die Grundobrigkeiten von den Seelsorgern und armen Vätern übergeben, die Matrikel hingegen bey jeder Pfarrey behalten.

11-mo. Jenes, so in dem Grafen Bouquoischen Institut von den Herrschaften gesagt wird, welche dieses angenommen haben, ist hier von den Kreisämtern verstanden.

12-mo. Endlichen mit Ende des Jahres Summarien nach Art der in der zweyten Nachricht des Graf Bouquoischen Instituts beygefügtten Tabellen an die Grundobrigkeit, von dieser aber dem Kraissamte gegeben, von selben endlich ein Totale Dominienweis gezogen, und an die Stiftungsoberdirection eingesendet werden soll.

Auf dass nun alle Menschen von diesen einzuführenden Armeninstitut vollständigen Unterricht erhalten, so ist von mehrgedachten Institut ein Exemplar jeder Obrigkeit und Seelsorger zuzusenden, ferners

a) Allen Bruderschaften ihre Aufhebung anzudeuten, ihnen aber frey zulassen, ob sie zu diesen neuen Institut übertreten wollen, in welchem Fall ihr ganzes Vermögen und künftige Beyträge zum Besten der Armuth zu verwenden, in nicht Uebertretungsfalle aber, die erweislich geleisteten Beyträge in gewisser zu bestimmender Masse zurückzustellen, die etwa sich ergebende Ueberschüsse, aber für die Trivialschulen zu verwenden wären.

b) In Ansehung der gestifteten Messen und Aemter zur Richtschnur zu nehmen, dass dergleichen Stiftungen für Abgestorbene beyzubehalten, für die Lebende aber, in so lange, dass diese Mitglieder leben, fürzudauern, und jenen sogleich nach dem Tod eines Mitglieds gelesen werden sollen, mit Absterben des letzten Mitglieds aufzuhören hätten.

c) Auf jenen Fall, wenn die Mitglieder ein oder anderer Bruderschaft sich nicht gleichförmig erklärten, die mehreren Stämmen den minderen vorzuziehen, und ihr Vermögen hiernach zu behandeln: endlich

d) Sogleich nach der eingereichten Erklärung mit eröffneten Institutseinführung fürzugehen, und die solches annehmende Bruderschaften, welche zu Klosterkirchen, die keine Pfarrkirchen sind, gehöret haben, zu jenen Pfarren zuziehen, in deren Bezirk die gleichgedachten Klosterkirchen existiren, welche ein so anderes in n. ö. Regierung sich bey der Einleitung dieses Geschäfts gegenwärtig zu halten hat.

e) Mittelst aber auf dass selbe mit einem der allerhöchsten Absicht entsprechenden Erfolge zu Werk gehen möge, hat sie Regierung förderst den Bruderschaften ihre Auf-

co do zakonów trzymał się konsekwentnie postawionych tam zasad i zapatrywał.

hebung zu bedeuten, und ihnen so, wie dem Publikum die Umstaltung der damaligen Bruderschaften in dieses gemeinnützliche Armenverpflegsinstitut unter dem Titel: „Der thätigen Liebe des Nächsten“ durch in Druck zu legende Nachricht, wovon derselben der Aufsatz nächstens wird zugefertigt werden, bekannt zu machen, den Bruderschaften aber eine zweymonatliche Frist zur Einbringung ihrer Erklärungen, ob sie zu den neuen an die Stelle aller Bruderschaften tretenden Versendung übertreten, oder ganz aus ihrer damaligen Verbindung austreten, und ihre geleisteten Beyträge unter folgenden Massregeln zurücknehmen wollen, einzuberaumen, dass nämlich diejenigen von den Bruderschaftsmitgliedern bisher geleisteten Bruderschaftsbeyträge, die auf solche Andachtsübungen, Prozessionen, Gastereyen, oder Hilfsleistungen aus der Bruderschaftscassen, bestimmt gewesen sind, die vermöge der neuen vorgeschriebenen gottesdienstlichen Uebungen oder sonstigen allerhöchsten Vorschriften, auch wenn die Bruderschaften noch bestunden, nicht mehr hätten geschehen oder geleistet werden dürfen, oder wofür schon solche Beyhilfen von einem Mitglied in hinlänglichem Masse genossen wurden, nicht mehr zurückgezahlt werden. Diejenigen Beyträge hingegen, die auf Krankenbehilfen, Begräbnisse, oder Messen, die im Leben oder nach dem Tode gelesen werden sollen, gezahlt worden sind, und noch wollen fortgezahlt werden, gleichfalls in der künftigen allgemeinen Casse bleiben, und die dafür bestimmte Obliegenheiten erfüllt werden, wenn aber die Mitglieder austreten, und auf diese Erfüllung Verzicht thun, ihnen diese Beyträge, so weit sie derselben wirklichen Erlag erweisen können, zurückgezahlt werden sollen. Hiernächst ist den Bruderschaften und Gemeinden nebst dieser Nachricht ein Abdruck von den beyden Theilen des gräflich Bouquoischen Werks herauszugeben, endlich auch ein und anderes sämmtlichen Seelsorgern, Pfarreyen, und Predigern durch ihre Bischöffe, welche auch von allen diesen Abdrücke mitzuthellen sind, mit einer zweckmässigen Encyclica zufertigen zu lassen.

Uebrigens da die Hauptabsicht dieses Instituts, nebst der Versorgung der würdigen Armen, auch die Abstellung des muthwilligen Bettelns ist, solches aber unmöglich erreicht werden kann, wenn nicht die arbeitsfähige Bettler beschäftigte, und muthwillige Müssiggänger durch Einsperrung in ein Arbeitshaus bestraft werden können, so ist unumgänglich erforderlich, auf die ehebaldigste Errichtung eines Zucht- und Arbeitshauses fürzudenken, ohne jedoch desshalben die Einführung des Instituts „der Liebe des Nächsten“, als welches immer indessen vorausgehen kann und muss, weiter hinauszusetzen, und wird ihr Regierung anmit aufgetragen, mit Rücksicht auf ihre eigene letzthin angezeigte Anträge und mit Benutzung des in vielen Theilen vortreflich ausgearbeiteten von Wallenfeldischen Plans, auch mit Zuziehung des Herrn Grafen v. Bouquoi, dann der Stiftungsoberdirection die diessfälligen Ueberlegungen und Vorschläge über den locum physicum, sowohl, als über alle andern Details unverzüglich zu machen, dabey, nebst andern politischen Rücksichten in Ansehung der Verschwiegenheit der zur Strafe, und freywillig in einem solchen Haus arbeitenden Personen, auch dahin der Bedacht zu nehmen, dass, gleichwie dieses Arbeitshaus ein Zufluchtsort zur Rettung vor der Noth sey, also auch vor dem Müssigange abschrecken müsse.

Schliesslichen und so viel es die Einleitung der Anstalten zur Verpflegung der eigenen Ernährung und Arbeit unfähigen Armen betrifft, so muss noch einmal vorausgegangen Kundmachung des neuen Instituts, und erfolgter Austheilung der diessfälligen gedruckten Nachricht, mittels der Kreisämter, und Seelsorger die Auszeichnung der Mitglieder der neuen Bruderschaft die Auswahl der Armenväter, nach der diessfalls von dem Herrn Grafen Bouquoi zu gebenden Anhandlassung und durch Beyhilf dieser, unter allseitigen Pfarrer die Fürmerkung der wirklichen Armen veranstaltet werden, wo sodann die Anzahl der wahrhaft Armen und ihr Bedarf gegen die dermal bekannte Einflüsse der Armenkasse zu halten, und wegen der Subscription der künftigen freywilligen Beyträge gleichfalls das nöthige einzuleiten wäre, um zu ermassen, wie mit ein und die andern Mittel die erforderliche Bedeckung verschaffen. Sollte sich nun dabey ein Abgang äussern, so wird ihr Regierung obliegen einverständlich, mit dem Herrn Grafen von Bouquoi neue Vorschläge zu machen, wie etwa ein oder andere Quellen vermehret werden könnten.

Zu welchem Ende dann dieselben die nöthigen Berathungen, und Zusammentretungen unverzüglich zu veranlassen, und alles in behöriger Ordnung einzuleiten, auch wegen einer hinlänglichen und soviel möglich wohlfeilen Auflage des gräflichen Bouquoischen Armeninstituts, so wie der Zippischen Predigten, und der Gedanken des Muratori über die Abschaffung des Bettelns, das erforderliche zu veranstalten hat“.

Celem przeprowadzenia myśli, a raczej usunięcia niebezpieczeństw w powołanym liście naprowadzonych, w szczególności celem zmniejszenia rozwoju, i majątków zakonów na przyszłość, patent z dnia 29 Grudnia 1780 [Zb. Pill. Nr. XVIII 1780] — zabronił, aby nowicyusze i professi sub clausula nullitatis zakonowi lub klasztorowi więcej po nad ustanowioną dotacyę zlr. 1500 zapisywać i tamże wprowadzać się nie ważyli.

„Ponieważ dotychczas prawie w każdej okoliczności z doświadczenia wiedzieć się dało, iż wielu przed złożeniem ślubów, czyli księżej professyi swoimi dobrami i majątkościami rozrządzających nowicyuszów i przyszłych professów, przeciw wyraźnemu zakazowi prawa amortyzacyi dnia 18 Lutego 1775 obwieszczonego, ważyli się pod różnymi tytułami pobożnych funduszów, z oczywistym oszukiwaniem rzeczonych amortyzacyi ustaw daleko większe sumy pieniężne lub w wartości pieniężnej ad manus mortuas wyznaczać, niż im się nabywać należy, przeto słusznie umyśliliśmy niniejszym za prawo ustanowić i rozkazać, iż odtąd żaden nowicyusz czyli zakonnik, którenby przed czynieniem księżej professyi lub zakonnych ślubów testament lub inny jaki akt ultimae voluntatis czynić zamysłał, sub clausula nullitatis, nie będzie mógł mieć mocy z swojej bądź już w rzeczywistości posiadanej, bądź na potym spadającej substancyi w czymkolwiek bądź ta by się zawierała, prócz dożywocia prawami pozwolonego inaczej rozporządzać, jak tylko w rzeczonych amortyzacyi ustawach wyznaczoną dotacyą 1500 zlr. wynoszące zakonowi czyli klasztorowi zapisywać i ustępować. Coby zaś snadź prócz tej sumy 1500 zlr. quocunque modo ad manus mortuas jako na kościoły, fundusze, ornaty, bractwa, fundacye księże i tym podobne w takowym testamencie legowano za nieważne poczytuje się“.

Celem zmniejszenia liczby zakonników, rozporządzenia cesarskie nakazują wydalanie z klasztorów austriackich — mnichów cudzoziemców, inne zabraniały przyjmowania nowicyuszów w ciągu lat dziesięciu, inne wreszcie nakazywały biskupom zwalniać zakonników ze ślubów zakonnych. Każdy klasztor miał prawo utrzymywać ściśle oznaczoną liczbę zakonników — numerum fixum, utrzymujący więcej po nad oznaczoną liczbę, miały podpadać najsroższym karom <sup>88)</sup>.

<sup>88)</sup> Rozporządzenie z 20. Maja 1781. „Seine Röm. Kaiserl. Königl. Apost. Majestät hatten untern 20. dies und praes. hod. allergnädigst anzubefehlen geruhet, dass in allen Klöstern und geistlichen Ordenshäusern mann- und weiblichen Geschlechtes eine gewisse Anzahl der Personen, oder Numerus fixus bestimmt werden solle.

Wiewohlen zwar dieses bey vielen Klöstern bereits eingeführet, bey mehreren aber noch nicht zu Stande gebracht worden sey, so habe man ohne mindesten Vorschub, allen Manns- und Weibsklöstern in allerhöchsten Namen aufzutragen, dass jene, welche vom Hofe aus bereits einen vorgeschriebenen Numerus fixum haben, ledigleich bey solchen genau verbleiben, jene dagegen, welche keinen vom Hofe aus bestimmten Numerus fixum hatten, sich unter den schwestern Strafen aller Aufnahme eines Kandidaten solange von nun an enthalten sollen, bis ihnen ebenfalls ein gewisser Numerus vorgeschrieben werden wird, als zu wessen Regulirung man dermalen fürsichreiten lasse.

Welche allerhöchste Entschliessung ihm Herrn Officiali & Consistorio archiepiscopali viennensi anmit zur behörig weiteren Verfügung und genauer Darobhaltung mit dem Beysatze erinnert wird, dass selbes über die beschehenen Publikation bey allen Orden die Currenden einzureichen habe.

Wien den 20. May 1781“.

Rozporządzenie z 14. Września 1782. „Nachdem die bey dem allgemeinen Pfarreinrichtungsgeschäfte zur künftigen Seelsorge oder geistlichen Verrichtungen hinlängliche oder überflüssige Zahl der Geistlichen noch nicht bekannt seyn, und bestimmt

Celem nadania rządowi władzy nad zakonami i zakonnikami, a usunięcia ich wątpliwości, jakoby rząd nie miał do nich żadnego prawa — patentem z dnia 11 Września 1782 zniesiono *exemptiones papales a potestate et iurisdictione episcopi ordinarii*<sup>89)</sup>:

„Gdy Zakony Duchownych żadnym innym końcem, tylko pod tą kondycją, ażeby świeckiemu Duchowieństwu w staranności o duszach dopomagały, i do duchowney dawania pomocy pospolstwu, użytecznie użyci być mogli, do Naszych Kraiow niegdyś są przyięte; gdy także ten zbawienny Zamiar bez winnego Biskupom posłuszeństwa, w których dyecezyi zakonnicy naydują się, nigdy do-  
siągniiony bydź nie może; i gdy nakoniec sam Bóg wszystkie owieczki bez wy-  
ięcia stanu przyzwoitemu Biskupowi, w iego Dyecezyi w rządy oddał, oraz ci  
tylko sami z mocy sobie od Boga daney — Zakład prawdziwey katolickiey Nauki,  
szafunek Urzędów duchownych, słowem zupełną władzę do starania o duszach  
potrzebną odebrali;

Więc widzimy się być obowiązani, te nieprzyzwoitości zupełnie wyko-  
rzeni, które inż to temu wszystkiemu zprzeciwiają się, inż też szkodliwe dla  
kraiu za sobą pociągają skutki.

Między temi są osobliwie, owe od niektórych Papieżów pod różnemi pozora-  
mi nadane Exemptiones a Potestate & Jurisdictione Episcopii ordinarii całym  
klasztorom, zgromadzeniom, kościołom, innym miejscom, lub osobom nie tylko  
co do Zakonników, ale też co do rozmaitych osob i miejsce świeckiego duchow-  
wieństwa.

Iako zaś przez to, nie tylko kościelnemu porządkowi dzieie się prze-  
szkoda, ale też przytym Państwu i publicznemu Dobru, przez wysyłanie pienia-  
dzy do obcych Skarbów, przez oczywiste, częstokroć aż do zgorzenia zdarzające się  
nieposłuszeństwa przeciw nayzbawieniejszym i naypotrzebniejszym Rozrządzeniom  
Biskupów, przez Ewokacye kosztownych Processow do Rzymskich Trybunałów, a  
osobliwie przez zupełne zaniechanie karności zakonney, lub innego dobrego po-  
rządka (którym Biskup z przyczyny exempeyi zapobiegać nie mógł), tudzież przez  
wiele innych sposobów, nie mały się uszczerbek dzieie, a samę istotę zważywszy,  
podobne bez Monarchicznego Zezwolenia czyli Placito Regio nadane Exempeye, ile  
w prawa świeckie wdzierające się i poddaństwo do obcych Sądow oczywiście od-  
syłające, prócz tego stałości mieć nie mogą.

Przeto własnym Instynktem i pełnomocną Władzą Naszą postanowić umy-  
sliłiśmy: Rozkazujemy i rozrządzamy, iż żaden Przywiley, żaden Dokument

werden kann, so haben Se. kaiserl. königl. apostol. Majestät allergnädigst anbefohlen,  
dass nicht nur das bereits allgemein bestehende Verbot wegen Aufnahme einiger No-  
vizen in die geistlichen Orden noch weitershin belassen, sondern auch von nun an alle  
Weihungen in höheren Ordines durch die gesammten Dioecesen in so lange eingestelet  
werden sollen, bis man die zur obbemeldeten Absicht erforderliche Zahl der Geistlichen  
verlässig wissen und nach Bedürfniss beurtheilet haben wird.

Dieser Verbot hat sich auch auf die Fremden zu erstrecken, und sind folglich  
dieselben, wenn sie nicht besonders nutzbar und ausnehmend geschickte Leute wären, ad  
ordines ebenfalls nicht zuzulassen, sondern ad numerum fixum zu verweisen. Wie dann  
auch die hier befindlichen fremden Geistlichen, wenn sie nicht von letzterer Kathogorie  
wären, oder in Partikulardiensten stünden, oder aber wegen besonderer Geschäfte sich  
hier aufhielten, und nicht bloss von Messlesen leben, von hier abzuschaffen sind.

Welche allerhöchste Entschliessung Ihm Consistorio zur Nachricht und respective  
weiteren Verfügung hiemit erinnert wird.

<sup>89)</sup> Z b. P 111: 1782 str. 122 — 125.

exempcyonalny, żadne nadanie bądź in forma Bullae, Brevis lub iakimkolwiek sposobem napisane, odtąd żadnego Waloru, Dzielnosci ad effectum Exemptionis od Mocy i Jurisdykeyi przyzwoitego Biskupa lub Arcybiskupa mieć nie będą, a zatym wszystkie Klasztory, Zgromadzenia, Osoby i Mieysca, bez różnicy, zupełnemu Rządowi i Mocy duchowney władzy ich Biskupa subordynowani i onemuż posłuszni bydź powinni; bądź niechay się tycze iakiegokolwiek Objectum doctrinae czyli disciplinae, która declaratio nullitatis na wszystkie takowe Dokumenta de praeterito & pro futuro odtąd rozciągać się powinna.

Iako zaś odtąd wszystkie owe pacts, compactata, czyli concordata podobnieź znosiemy, które względem objectum exemptionis między Biskupami samemi, i niektórymi Klasztorami, Zgromadzeniami, i Osobami kiedykolwiek są zawarte, lub zawarte być mogą; tak spodziewamy się nieuchybnie po Biskupach, iż teraz po zniesionych zupełnie Exempcyi wszelkich iakie tylko być mogą gatunkach, swoy Urząd Pasterski iaknayspilniey nad wszystkiemi pierwey excypowanemi osobami i mieyscami sprawować będą, ile że w potrzebnym razie Naszego Naywyższego Wsparcia zawsze spodziewać się mogą. Dla czego Biskupom niekreślona wolność wizytowania, poprawiania zakonney karności, i używania Zakoników do staranności o duszach, podług ich upodobania, zostawnie się.

Ci zaś Przełożeni Zakonni, Konwentualni, i inne duchowne Osoby, którzyby tey Naszey Monarchiczney Ustawie zprzeciwiali się, podług okoliczności, odmówieniem Naszey Kraiowey opieki, i zniesieniem ich Zgromadzenia i Klasztorów ukarani będą.

Naostatek ta iest Wola Nasza, ażeby kaźden Klasztor, kaźde Zgromadzenie i osoba, którzy iakiegokolwiek bądź gatunku Dokumentu Exemptionis a Potestate et Jurisdictione Ordinarii mają, takowe in originali oraz w kopii autentycznej do przyzwoitych sobie Rządów Kraiowych naydaley aż do ostatniego Grudnia ninieyszego Roku pod ciężką karą przesyłali, ieżeliby to iuź od niektórych uczynione nie było.

W tym dopełnia się Nasza surowa Wola i Zamiar.

Patentem z dnia 24 Marca 1781 zabroniono klasztorom wszelkiego społeczeństwa quoad nexum passivum z obcemi prowincjami i generałami <sup>90)</sup>.

„Oznaymujemy, y z mocy naywyższego Panowania Naszego, odtąd na wieczne czasy, względem ważnego społeczeństwa, które wiele Klasztorow, Fundacye y inne Zgromadzenia, czyli Domy Zakonow, w Naszych dziedzicznych Państwach nayduiące się, dotąd z obcemi Duchowieństwem Przełożonemi, Zgromadzeniami, y Klasztorami miewali, następujące Prawo stanowiemy.

*Popierwsze:* Powinny wszystkie zakonne Domy w Naszych Ces. Krol. Niemieckich Państwach *utriusque Ritus*, żadnego niewyimuiąc, wszelkiego *Nexum passivum*, a zatym wszelkiego związku y Społeczeństwa, pod iakimkolwiek imieniem (szczegulnie Konfederacye *quoad Suffragia & preces* wyiąwszy) względem obcych, y z obcemi Prowincjami, Klasztorami, y innemi zakonnemi Domami y Przełożonemi, iakiegokolwiek bądź nazwiska, zrzec się zupełnie y nazawsze.

Ieżeli więc

*Powtóre:* z innemi w Naszych Cesarsko-Krolewskich Państwach naydującemi się Klasztorami przyzwoitego Zakonu w iedną Prowincją bydź złączonemi, alboli też, między sobą Kraiową Kongregacją ustanowić sobie życzą, oczekujemy

<sup>90)</sup> Z b. P 111: 1781 str. 15—17.

naydaley w przeciagu dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia ninieyszego Prawa od każdego Klasztoru do ktorego ninieysze Prawo się odnosi, rzetelnego oznaymienia.

*Potrzenie:* Rozkazujemy wyraźnie, ażeby odtąd wszystkie Klasztory, z swoim O. Generałem, jeżeli iakiego mają, a ten ustawicznego swego mieszkania w Naszych Cesarsko-Krolewskich Państwach niema, żadnego Związku *quoad Spiritualia, & disciplinaria interna* a tym bardziej *quoad temporalia*, więcey nie miały, a zatym od iego władzy pod iakimkolwiek bądź pretextem y imieniem nie dependowały, lecz Zakonnicy od przyszłego swojego kraiowego O. Prowincyała pod dozorem Arcybiskupow y Biskupow, y Naszych Kraiowych ustanowionych Rządow rządzeni y sprawowani będą.

Przeto w wszystkich Naszych Kraiach nayduiący się Nasi Arcybiskupi y Biskupi *utriusque Ritus* tym sobie poruczonym dozorem pryneypalniey zatrudniać się będą.

*Poczwarne:* Idzie zatym iż żadna Prowincya, Konfederacya, Kongregacya, y inne związki (procz iako wyżej *quoad suffragia & preces* §. I., wspomniono iest;) innego zakonnego Domu pod sobą zawierać niemoże, ktoren Naszemu Panowaniu bezspornie nie podlega, aże zatym kaźden *nexus* w powszechności y szczególności z innemi iakiegokolwiek bądź imienia w obcych Kraiach mieszkającymi, lub cudzoziemskimi Przełożonymi, Konwentami, Zgromadzeniami, lub zakonnymi Domami, zupełnie ma ustawać, więc przytym rozkazujemy, ażeby napotym ani generalna Kapituła, ani też inne Zgromadzenia za Nasze Ces. Krol. Państwa wysyłane, a tym bardziej Obedyencye *Visitatores, Correctores*, y tym podobne pod iakimkolwiek by się działo pozorem od cudzoziemskich Zwierzchności nigdy przyimowane nie były. A ponieważ

*Popięte:* iuż prawie przepisano iest, iż Przełożonym zakonnym w Naszych Ces. Krol. dziedzicznych Państwach kaźden rodowity Cudzoziemiec bydź nie może, lecz szczególnie Nasi Kraiowi lub naturalizowani, na to obrani y wysadzani bydź mogą.

Mają więc zatym Prowincjonalne Kapituły zawsze odtąd w Naszych Kraiach agitować się, y tamże Prowincyi lokalni Superiorowie, Definitorowie &c. a to tym sposobem bydź obierani, iż zawsze, ile razy Prowincjonalna Kapituła przypadać będzie, Prowincya Polityczney Kraiowej Instancyi tam, gdzie Kapituła agitować się ma, o tym pierwey wczesnie donieść będzie powinna.

Podczas takowego Zgromadzenia, mają zawsze *spiritualia & disciplinaria interna* od tego co się *temporalia* y *disciplinam externam* tyczy, bydź oddzielone, a ostatnie w osobliwszy Protokoł zapisywane.

Nakoniec zamiast Wizytatorow, ktorzy dotąd od generalnych Kommissarzow wyznaczeni bywali, aż poki nowego Przełożonego Prowincyi obranie nie nastąpi, Kraiowi *Patres Prowincia* lub też do kogo *vi instituti* należy, Prezydium na przemiany trzymać będą. Gdy więc

*Poszoste:* zatym potrzeba ustaie klasztorne *Individua* osobiscie do Rzymu lub do innych obcych Kraiow wysyłać, a tym bardziej niektórych tamże *in perpetuum* utrzymywać; przeto tak iednego iako y drugiego zakazujemy.

*Posiódme:* Rownież co do Panięskich Klasztorów rozumieć się ma, y chcemy, ażeby z nich kaźden pod karą postradania Przełożęnstwa Starszey, od obcey y nie w Naszych Kraiach nayduiącey się duchowney Zwierzchności, y przełożęnstwa bynaymniey nie dependował; y z nimiż w kaźnym *nexu passivo quoad disciplinaria aut temporalia* nie zostawał.



*Pośme:* W powszechności niniejszemi rozporządzamy, ażeby żaden Zakon nie ważył się Brewiarzów, Missałów, Antifonałów, Ksiąg chorowych, y innych podobnych reguł zakonnych drukowanych dzieł lub papierów z cudzych Kraiów zapisywać; iakoteż także przesłanie za granice y najmniejszych sum pieniężnych bez naszego monarchicznego pozwolenia jest zakazane. Dan....“

Rozporządzeniem z dnia 11 Grudnia 1784 unormowano nawet sprawę wyboru przełożonych zakonu <sup>21)</sup>.

„*Popierusze:* Każden Klasztor y Konwent na potym Przełożonego dla siebie, czyli *respective* Gwardyana, Rektora, słowem swojego *Starszego* sam obierać ma.

W ktorey to mierze do Prowincyała szczególnie należeć będzie, wybor ten potwierdzić, lub niezdołnym dać *Exclusivam*.

Elekeya ta pod dozorem Superyora, Wikarego, lub iakokolwiek się ow drugi Przełożony nazywa, od wszystkich Zakonnych Professow, wyjąwszy szczególnie Laikow czyniona będzie.

Zaś *Vocis Passivae* tylko owi Professi są uczestnikami, którzy już na Księży wyświęceni są, czyli to w tym samym Klasztorze gdzie się Elekeya odprawia, czyli w innym iakim do Prowincyi Zakonu należącym znajduie się.

Do ważności obrania, potrzebne są *Vota absolute majora*, gdyby iednak przy trzecim *scrutinium* żadne się *Vota absolute majora*, nie znajdowały, na ow czas ten na kogo w trzecim *scrutinium* *Vota respective majora* wypadły, za nowo obranego Przełożonego uznany być powinien.

Co trzy lata nowa Elekeya składana będzie, pod czas ktorey także dawniejszy Przełożony tak często potwierdzony być może, ile za zdolnego uznany będzie.

*Powtóre:* Tym sposobem obrani *Priores* Gwardiani &c. sami swoich Sub-Priorow, Wikarych, lub iakokolwiek się inaczej drudzy Klasztorni Przełożeni zwać zwykli, iako też y innych pomniejszych Officyalistow obierać będą.

*Potrzenie:* na Prowincyalne Kapituły, gdzie napotym sama tylko Elekeya nowego Prowincyała składana będzie, mimo aktualnego Prowincyała tylko Gwardyani czyli *respective:* Przeorowie, Rektorowie, a słowem *pierwsi* Przełożeni każdego z osobna Klasztoru zieżdzać się y nowego Prowincyała obierać lub dawnego potwierdzać mają.

Urząd Prowincyała napotym przez 6. lat trwać powinien; a zatym także tylko dopiero po upłynieniu lat sześciu Prowincyalne Kapituły odprawiać się mają; oraz za każdym razem o obraniu nowego Prowincyała lub o potwierdzeniu dawnego, Ich Mościom Xiężom Biskupom, w których Dyecezyach Prowincya Klasztor iakowy tego Zakonu ma, y do Rządow Kraiowych jako do polityczney kraiovey Instancyi dla potwierdzenia donosić się będzie.

*Poczwarne:* Utrzymywanie Definitorow y Dyskretow na potym zupełnie ustanie. A że w czasie następującym

*Popiate* Sub Priorowie, Wikaryuszowie, lub iakokolwiek bądź inaczej zwami, *drudzy* Klasztorni Przełożeni, y inni pomnieyszi Klasztorni Officyaliści od Przeorow czyli Gwardyanow &c. obierani będą, więc także zwyczajne pod czas każdej Kapituły Prowincyalney przemienienie Zakonnikow y odsyłanie z terażniejszego ich klasztornego mieszkania do innego Klasztoru ich Zakonu, na potym ustanie, y Prowincyał tylko na ow czas y w takim razie Zakonnika

<sup>21)</sup> Cyrk. z 11. Grudnia 1784 Zb. Pill. 1784 str. 337—339.

na inne miejsce przenieść może, gdy tego osobliwsze ważne przyczyny wymagać będą.

*Poszoste:* Wizyty Prowincyałów dotąd zwyczajne na całą Zakonu Prowincyą rościągające się ustana, y Prowincyał może tylko w owym przypadku y owe Klasztory wizytować, gdy, y gdzie nieporządki, lub inne iakowe ważne przyczyny iego osobistej przytomności y wizyty nieodbicie wymagać będą. Na ostatek.

*Posiódme:* Elekeya Przełożonych każdego z osobna Klasztoru to iest Gwardyanow, &c. &c. ieszcze w trzech ostatnich dniach tego kończącego się Roku odprawić się ma, Prowincyalne zaś Kapituły, dla podróży którą Przełożeni Klasztoru odprawić muszą dopiero w miesiącu Maiu następującego Roku uskutecznioma będzie“.

„Na naywyższy Rozkaz pod 16 przeszłego Miesiąca obwieszcza się: iż ponieważ podług praw będących żaden Klasztor, Kościół i Fundusz prawnie co swego majątku czynnego (activa substantia) własną mocą przedawać, i Kapitałów wypowiadać niemoże, tak też pod karą zupełney nie ważności pretensyi żadnemu Przełożonemu Klasztoru, Kościoła, i Funduszu, lub Administratorowi, na rzecz czyli konto Funduszu, Klasztoru, Kościoła, lub Fundacyi bez wiedzy, i zezwolenia Rządów Kraiowych co pożyczone, lub na kredyt dane być nie powinno“<sup>92)</sup>.

„Pod 14tym tego Miesiąca wyszedł naywyższy rozkaz: iż ktobykolwiek Funduszóm i Klasztoróm co na borg dawał, a zapłcenie sobie za dane towary, lub za pracę, dłużey nad cwierć roku spóźnić dozwolił takowy iak wierzyciel z swoją pretensją więcey słuchany być nie powinien“<sup>93)</sup>.

Celem uczynienia zakonników mniej niebezpiecznymi dla państwa, które to niebezpieczeństwo cesarz upatrywał we „wymykaniu się z pod oka praw cywilnych i apelowaniu przy każdej sposobności do Rzymu“:

„Nayiaśniejszy Pan mocą Nadwornego Dekretu pod 13tym t. m. rozporządzić raczył: ażeby we wszystkich przypadkach, gdzie o uznanie za nieważną iakiey uczynioney zakonnej Professyi idzie, napotym do Rzymu więcey nieudawano się, lecz też takim sposobem y kształtem, iak inne ad Ecclesiasticum Forum należące interesa, naypierwey od własnego Biskupa, w dalszym zaś ciągu podług przepisanego porządku od Kraiowego Metropolity rozsądzone były“<sup>94)</sup>.

Co do sekularyzowanych zakonników, czyli jak ich w patentach Józefińskich nazywano exzakonników — cesarz konsekwentnie ze swym założeniem, aby z nich zrobić pożytecznych obywateli, nakazywał im oddawać się duszpasterstwu:

„Pod 21wszym Sierpnia roku bieżącego wyszło to naywyższe rozporządzenie: iż napotym, ażeby się pensionowani Exzakonnicy pod pozorem słabości ich zdrowia od staranności o duszach, lub od uczenia w szkołach, gdy do tego sposobni są, niensuwali, zawsze wprzód przez bezstronne dochodzenie gruntowność, lub niegruntowność ich podania pewnie wynaleziona być ma, a przy wynalezieniu nierzetelności iego, fałszywy podawacz utraceniem swej pensyi, Lekarz zaś, który dla przypodobania się onemuż fałszywe zaświadczenie dał, zakazaniem iego praktyki ukarany być powinien“<sup>95)</sup>.

<sup>92)</sup> Cyrk. z 14 Grudnia 1786 Zb. Pill. 1786 XCIX.

<sup>93)</sup> Cyrk. z 28 Sierpnia 1786 Zb. Pill. 1786.

<sup>94)</sup> Zb. P ill. 1788 str. 206, cyrkularz z dnia 30 Listopada 1788.

<sup>95)</sup> Cyrk. z 7 Września 1786 Zb. Pill. LXXIV.

Względem stanowiska majątkowego sekularyzowanych zakonników:

„Jego Ces. Król. Apostolska Mé, napotym rozporządzić raczył, iż kaźden Zakonnik za dyspensą z Zakonu swego występujący, y do Stanu Księdza Swieckiego przenoszący się, do poszukiwania tego, cokolwiekby aż do iego wystąpienia, y *respective* przyięcia Stanu Swieckiego Księdza, na innych swieckich prawych następcow rzeczywiście spadło, y nawet w wykonaney od niego Dobr Abdykacyi wyrażone byź nie mogło, żadney mocy mieć nie może, lecz właściciele, przy nabytych swoich prawach utrzymani byź powinni.

Gdzie iednakże Jego Ces. Król. Apostolska Mé iako nayłaskawiey pozwala, ażeby taki sekularyzowany Ksiądz, od czasu wystąpienia z swiego Klasztoru, czyli przyięcia Stanu swieckiego Księdza, do wszystkich w powszechności Sukcessyi, iako też do innego nabycia Dobr *per donationes &c.* za zupełnie zdolnego y uczesnika poczytany był“<sup>96)</sup>.

a patentem z dnia 30 Sierpnia 1782 uznano ich za zdolnych do nabywania własności w kaźdej ogólnej ustawą dozwolonej drodze<sup>97)</sup>.

W sprawie wewnętrznego życia i urzędzenia zakonów, cesarz mając najjaskrawsze dowody nadużywania władzy dyscyplinarnej ze strony przełożonych przez więzienie zakonników, najwięcej ograniczeniu tej władzy poświęcił przepisów.

Rozporządzeniem z dnia 3 Marca 1783 wzięto w obronę podwładnych zakonników przeciw niesłusznemu prześladowaniu przełożonych, aby zaś zapewnić skuteczność tego postanowienia rozporządzeniem z dnia 11 Marca 1783 nadzór nad jego wypełnieniem oddano osobnym, z najdzielniejszych obywateli złożyć się mającym komisjom<sup>98)</sup>.

<sup>96)</sup> Cyrkularz z 30 Listopada 1781 Zb. Pill. 1781.

<sup>97)</sup> Patent z 30. Sierpnia 1782. Die nach Aufhebung der Klöster in den Weltpriesterstand übergetretenen Geistlichen, und die Nonnen der aufgehobenen Klöster sind von dem Tage der ihnen bekannt gemachten Aufhebung an, durch Erbschaft, und auf jede andere gesezmässige Weise zu erwerben, und Eigenthum an sich zu bringen berechtiget.

Zwar wird ihnen von diesen Erwerbungen, nur der Fruchtgenuss, keineswegs aber die Veräußerung bei Lebenszeiten auf irgend eine Art zugestanden, und ist daher die Vorsehung zu treffen, dass die ihnen zugefallenen Capitalien in öffentlichen Fonds angelegt, unbewegliche Güter aber durch die üblichen gesezlichen Wege gegen Veräußerung sowohl, als Verschuldung sicher gestellt werden.

Jedoch steht sowohl den übergetretenen Weltpriestern, als gewesenen Nonnen frei, ohne Unterschied, ob diese vor dem Ausgang der fünf Monate, die sie in den Klöstern noch beisammen zu verbleiben hatten, oder in einem von ihnen nachhero gewählten Versammlungsorte sterben, oder einzeln in der Welt leben mögen, mit den zur Lebenszeit unveräußerlichen Gütern, und Vermögen durch letzten Willen nach Wohlgefallen zu schalten, nur darf das Vermächtniss, oder die hinterlassene Erbschaft unter der Strafe der Ungültigkeit niemals zu Händen eines Fremden, oder auch ausser der k. k. Erblanden lebenden Unterthans gebracht werden.

<sup>98)</sup> Rozporządzenie z 3. Marca 1783. „Seine k. k. Majestät haben aus Gelegenheit einer bey den hierländigen Capuzinerklöstern vorgenommenen Untersuchung, und in solchen in eigentlichen schon längst verbotenen Kerkern eingesperrt angetroffene Geistlichen, allergnädigst an Regierung herabgelangen lassen, dass, damit unter dem Vorwande der Wahnwitzigkeit den Obern keine Gelegenheit gelassen werde, ihre Mitbrüder aus blossem Verfolgungsgeist auf mehrere Zeit in ihren Klöstern einzusperren, diöcesweis jeder Kloster- oder Weltgeistliche der mit diesem Zustande behaftet ist, an das nächstgelegene Barmherzigen Kloster mit einem auszumessenden Unterhaltquantum, oder wenn

Jak z treści przytoczonych postanowień wynika, cesarz Józef II. objął reformą swoją całą dziedzinę życia zakonnego, zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną jego stronę, a srogość rygorów nakładanych na przekraczających wydane postanowienia i bezwzględność z jaką w tej mierze postępowano, tworzą z krótkiego panowania tego cesarza odrębny okres w życiu zakonów — okres ich podporządkowania władzy świeckiej.

W rozporządzeniach, głównie co do wewnętrznego urządzenia zakonów, posuwał się cesarz za daleko może, do zanadto drobiazgowych kwestyi, normował sprawy, które wyłącznemu zakresowi działania przełożonych zakonu pozostawione być winny, jak naprzykład postanowienia czy młodzi zakonnicy głośnie lub mniej głośno w chórach spiewać powinni<sup>99)</sup> itp. ale dziwić się temu nie można, skoro się zważy, że motywem takich przepisów była ojcowska pieczołowitość o zdrowie zakonników, tudzież skoro się zechce wierzyć źródłom, wskazującym że przełożeni wielu zakonów w owych czasach o swych podwładnych zupełnie nie dbali.

Celem i dążeniem Józefa II., w przytoczonych wyżej dekretach, reskryptach i rozporządzeniach, a w szczególności w liście do arcybiskupa salzburgskiego tak jasno objawionemi, było usunięcie ile możliwości zakonów i zakonników z pod wpływu kuryi rzymskiej, a oddanie ich pod władzę biskupów krajowych, na których rząd zawsze większy wpływ wywierać się spodziewał. Tendencya to niewątpliwie przeciwna woli i

---

es ein Weltgeistlicher ist, mit seinem Titulo übersetzt und darinnen anständig verpflegt werden soll.

Welche allhöchste Entschliessung ihm im Consistorio zur Wissenschaft und weiteren Verfügung an die sämtliche Säcular- und Regulargeistlichkeit seiner Diöces eröffnet wird.

Wien den 3. März 1783<sup>4</sup>.

**Rozporządzenie z 11. Marca 1783.** „Seine kaiser. königl. Majestät haben allergnädigst an Regierung herabgelangen lassen:

Es sey zwar durch höchste Verordnung vom 31. August 1771 die Aufhebung der Klosterkerker bereits anbefohlen, und letzthin unterm 3. März wegen der etwan da und dort in Klöstern befindlichen Wahnwitzigen das nöthige bedeutet worden, um aber gesichert zu seyn, dass von der Geistlichkeit diesem allerhöchsten Befehl die schuldige Folge geleistet worden sey, so hatten Se Majestät befohlen, dass in den Hauptstädten durch einige tüchtige und vertraute Kommissarien, auf dem Lande aber durch eben so geeignete Personen von den Kreisämtern die Klöster mit genauer Sorgfalt und Vorsicht wegen Existirung der Kerker, und der allenfalls darinn versperrten Geistlichen visitiret, die etwa vorhandenen alsogleich abgeschafft, die daran schuldtragenden Obern zur Verantwortung gezogen, die allenfalls darinn versperrten Geistlichen nach Maass der schon bestehenden Befehle versorget, derlei Oerter zu Holzgewölber oder andern nothwendigen Behältnissen zugerichtet, die doppelte Thüren, und harte Verschlüssungen weggethan, und überhaupt alles jenes auf die Seite geraumet werden soll, welches derley Oerter zum ferneren Gebrauch für Gefängnisse machen könne.

Welche allerhöchste Entschliesung den Kreisämtern zur Nachricht mit dem Beysatze erinnert wird, dass s lbes- hierüber unverweilt die nöthigen Veranstaltungen treffen, und über den Befund und die diessfalls gemachten Vorkehrungen alsogleich seinen gutächtlichen Bericht an Regierung erstatten solle

Wien den 11. März 1783<sup>4</sup>.

<sup>99)</sup> „Duchowieństwo klasztorne baczyć zatem powinno, aby młodzi zakonnicy przez zbyt głośne spiewanie w chórze nie nabywali defektów fizycznych i dlatego należy tylko umiarkowany spiew zaprowadzić“. [Dekr. nadw. z 21 Sierpnia 1786. Jaksch l. c. tom I. str. 446]; obowiązani byli nauczyć się Gregoriańskiego spiewu [dekr. nadw. z 11 Sierpnia 1789 Jaksch l. c. tom 3 str. 341] itp.

ideom prawa kanonów — nie można jednak, jak robi tylu pisarzy, potępić ją w czambuł i zadowolnić się frazesem, że Józef podkopał podstawy jedności kościoła. Trzeba sięgnąć do źródeł, do podstaw, do motywów odnośnych postanowień i dopiero na tych podstawach osądzić, czy panujący wśród takiego stanu rzeczy, na jaki trafiał Józef, był powołany lub obowiązany do reform zakonów, instytucyi, która stworzona wprawdzie przez kościół, przez władze kościelne nadal w należytych karbach utrzymana być nie mogła. Niestety — nie wielu ludzi troszczy się o źródła i motywa postanowień Józefińskich, nie wielu wie lub chce wiedzieć o tem, że Józef był na wskrós człowiekiem przekonania, miłował prawdę, a nienawidził fałszu, nie wielu wreszcie potrafi wznieść się na wyżyny jego geniuszu i pojąć z jednej strony konieczność reform zakonnych, a z drugiej strony usprawiedliwić mało znaczące słabostki ludzkie, od których nikt nie jest wolny — większość, podchwytyjąc drobiazgowy rozporządzenie cesarza, nie wchodząc w ich motywa, odsądza od czci i wiary człowieka, panującego, który bardziej od wielu innych teorią i praktyką na cześć i wiarę zasługiwał.

Największą winą Józefa ma być, że znosił klasztory, a zakonników poddawał pod nadzór biskupa krajowego i państwa. Nie tutaj miejsce rozprawić się nad kwestyą, czy państwo ma prawo zabierać na inne cele majątek osób sobie poddanych, ale nie można chyba zarzucić Józefowi, że działał pod wpływem nieugruntowanej nienawiści do zakonów. On działał wedle najlepszego przekonania swego, on działał wreszcie na korzyść zakonów, bo uchwyciwszy ich życie w sam czas jeszcze w odpowiednie karby, ochronił je od losu, jakie równocześnie spotkał je w ościennych i sąsiednich państwach. Najskrajniejszy, najbardziej drobiazgowy dekret Józefa nie może chyba iść w parze z dekretem francuzkim z 15 Fructid. An IV., który nie wdając się w drobiazgowy urządzenia wewnętrzne zakonów, w całej krótkości stanowił: zakony i im podobne społeczności duchowne zostają zniesione na zawsze bez możliwości ponownego powstania, a żadnych motywów dekretów Józefa nie można też porównać z motywami edyktu pruskiego z roku 1810, które stanowiły:

„In Erwägung dass:

a) die Zwecke, wozu geistliche Stifter und Klöster bisher errichtet wurden, theils mit den Bedürfnissen der Zeit nicht vereinbar sind, theils auf veränderte Weise besser erreicht werden können;

b) dass die pünktliche Abzahlung der Kontribution an Frankreich nur dadurch möglich wird;

c) dass Wir dadurch die ohnedies sehr grossen Anforderungen an das Privat-Vermögen Unserer getreuen Unterthanen ermässigen, verordnen Wir was folgt:

§. 1. Alle Klöster Dom und andere Stifter... werden von jetzt an als Staatsgüter betrachtet;

§. 2. Alle Klöster, Dom und andere Stifter... werden nach und nach eingezogen und für Entschädigung der Benützer und Berechtigten soll gesorgt werden.

§. 3. Vom Tage des Ediktes an dürfen:

a) keine Anwartschaften ertheilt werden, keine Novizen aufgenommen und niemand in den Besitz einer Stelle gesetzt.

b) ohne Unsere Genehmigung keine Veränderung der Substanz vorgenommen.

c) keine Kapitalien eingezogen, keine Schulden kontrahirt oder die Inventarien veräußert.

d) keine neue Pachtkontrakte ohne unsere Genehmigung geschlossen, keine ältere verlängert werden. Alle gegen diese Vorschriften unternommenen Handlungen sind nichtig<sup>4</sup>.

„Boże! modlił się cesarz na łożu śmiertelnym, — Ty jeden znasz moje serce, Ciebie też biorę na świadka, że wszystkie moje kroki i rozkazy miały wyłącznie na celu dobro i szczęście moich poddanych<sup>4</sup>. Powtarzając zaś za spowiednikiem swym, mnichem zakonu Augustynów słowa modlitwy zaufania we wiarę, nadzieję i miłość, przy słowie miłość wyzionął ducha, jak gdyby na dowód, że miłość prawdy i ludzkości były jedyną dyrektywą jego życia i działania, ale też nawzajem miłości, i sprawiedliwości ani za życia, ani po śmierci zaznać nie miał<sup>100</sup>).

## V.

Po krótkim panowaniu cesarza Leopolda II. (1790 — 1792) w zasadzie najszczerzej hołdującego zapatrywaniom i reformom cesarza Józefa II., w praktyce zaś słabego i chwiejnego<sup>101</sup>), także panowania cesarzy Franciszka II. (1792 — 1835) i Ferdynanda I. (1835 — 1848) nie pozostawiły głębszych śladów w rozwoju stanowiska zakonów w Austrii. Zasady i przepisy Józefińskie pozostały w mocy, cesarze zaś Franciszek II. i Ferdynand, jakkolwiek w zapatrywaniach swych wewnętrznych może nie zupełnie zgadzając się z duchem ustaw Józefińskich, nie mieli jednak dość siły ani woli zburzyć dotychczasowy porządek, a na jego miejsce nowe postawić zasady. Cesarz Franciszek II. myślał o zawarciu ze Stolicą Apostolską konkordatu, który miał zakonom wrócić samorząd wedle prawa kanonów, umarł jednak przed urzeczywistnieniem swego planu, polecając tylko na łożu śmiertelnym swemu następcy, aby dzieło zgody ze Stolicą Apostolską do skutku doprowadził.

Z pozytywnych przepisów przez tego panującego wydanych, najgodniejszymi uwagi są: rozporządzenie nadworne z 27 Września 1833, pozwalające zakonowi Jezuitów utrzymywać w Galicji misye<sup>102</sup>), dekret nadworny z 19 Marca 1834 l. 7010,

<sup>100</sup>) Nagrobek napisany Józefowi przez opata Neumana opiewał:

Arduis nato, magna perfuncto  
Majora praecepto  
Qui salutis publicae vixit non diu  
Sed totus.

<sup>101</sup>) Por. wyżej w rozdziale o stosunku kościoła do państwa.

<sup>102</sup>) Według najwyższego postanowienia z d. 27 Września 1833, pozwolił Najjaśniejszy Pan na teraz, aby w Galicji przez księży towarzystwa Jezusowego, odbywane były misyje, gdy ordynaryjusze (Biskupi dyecezalni) takowe zbawiennymi uznają i do

którym, celem osiągnięcia kontroli nad zakonami i zakonnikami przypisano im wystawianie rocznych wykazów względem osób w zakonach przebywających, a wreszcie in favorem zakonów czynnej miłości bliźniego wydany dekret kancelaryi nadwornej z 26 Kwietnia 1818 Zb. us. Nr. 1442 <sup>103</sup>).

Wydatniejszym pod względem pozytywnych przepisów, życia klasztorów dotyczących, było ustawodawstwo cesarza Ferdynanda I.

Dekretem kancelaryi nadwornej z 17 Października 1842 Z. U. S. Nr. 649 — uwolniono zakon Jezuitów z pod praw amortyzacji <sup>104</sup>).

Dekret z dnia 29 Lutego 1844 Zb. u. s. Nr. 789 <sup>105</sup>)

tych czynności zdolnych kapłanów od Ojca prowincyała zażądać. Czas i miejsce dla tych misyy oznaczają ordynaryjusze, pod których także dozorem i stórem takowe misyy odbywać się będą.

O mających odbywać się misyjach doniesić mają ordynaryjusze naprzód Rządowi krajowemu, który, jeżeli nie zaydą szczególne wątpliwości, któreby do naywyższego rozstrzygnięcia przełożyć należało, odbywania tych misyy odmawiać nie ma, ale Instancje polityczne, do których to należy, w celu utrzymania polieyynego porządku, o tém wiadomić.

O skutku tych misyy, ordynaryusz, w którego dyecezyi takowe odbyły się, ma w każdym roku, po ich ukończeniu, doniesienie do Prezydium krajowego uczynić, które takowe doniesienie z własnymi postrzeżeniami, Jego c. k. Mości przez połączoną Kancelaryją nadworną przełożyć.

O tém c. k. Urzędy cyrkułowe na zasadzie dekretu wysokićy Kancelaryi nadwornéy z dnia 3. Października r. b. pod liczbą 24593 tu nadeszłego, dla wiadomości i zachowania się w przypadkach, gdzie misyye takowe w cyrkułach im podległych istotnie odprawiać się mają, i o których Urzędy cyrkułowe każdą razą, uwiadomione będą, obwieszczone zostają. [Rozporządzenie gub. z d. 27. Października 1833 pod l. gub. 63438].

<sup>103</sup>) N. Pan pozwala bardzo małemi lub żadnemi realnościami nie opatrzonym zakonom Urszulanek, Salezianek, Elizabetanek, jak również wszystkim w ogóle społecznościom zakonnym, które zajmują się kształceniem i pielęgnowaniem chorych — przyjmować posagi do wysokości 3000 ztr.

<sup>104</sup>) Dekret kanc. nadw. z 17 Paźdz. 1842 Zb. u. s. Nr. 649:

Seine Majestät haben mit Allerhöchster Entschliessung vom 11. October 1842 zu genehmigen geruht, dass die Ausnahme von dem Amortisationsgesetze, welche in Folge der mit dem hierortigen Decrete vom 8. April 1828, Zahl 8270, eröffneten Allerhöchsten Entschliessung vom 4. April desselben Jahres (J. G. S. Nr. 2342), den Jesuiten in Galizien gestattet worden ist, auf die Corporationen dieses Ordens in den deutschen und lombardisch-venetianischen Provinzen unter genauer Beobachtung derselben Bedingungen ausgedehnt werde

Hierbei haben Seine k. k. Majestät ausdrücklich zu verordnen geruht, dass nicht nur das Anerbieten zur Erwerbung eines Real-Vermögens durch die Jesuiten der Allerhöchsten Genehmigung zu unterziehen sei, sondern jede Vermögens-Erwerbung derselben zur Allerhöchsten Kenntniss gebracht werde.

<sup>105</sup>) Dekret kancelaryi nadwornej z 29 Lutego 1844 Zb. u. s. Nr. 789:

Wenn schon die Behauptung, dass mit Rücksicht auf eine Allerhöchste Entschliessung, welche den Jesuiten gestattet, nach ihren Statuten zu leben, ein Mitglied dieses Ordens weder als Zeuge noch als Verbrecher vor ein weltliches Gericht gezogen werden könne, an sich unrichtig ist, und wenn auch ein Jesuit, wie jeder andere Staatsbürger, und selbst ein durchreisender Fremder verpflichtet ist, in Criminalfällen seine Aussage vor Gericht nach §. 375, I. Theiles des Strafgesetzes abzulegen, so folgt daraus von selbst, dass er sie in allen jenen Fällen auch beschwören müsse, in welchen das Gericht nach dem Gesetze den Eid als Zeugen zu fordern berechtigt und verpflichtet ist

In Gemässheit des Gesagten wird dem Gubernium, einverständlich mit dem k. k. obersten Gerichtshofe, bedeutet, dass auch die Glieder des Jesuiten-Ordens, wie die übri-

w poszczególnym wypadku wydany, wskazuje na zasadę, że aprobowane nawet przez rząd prawo do życia wedle statutów zakonnych nie uwalnia zakonnika od ogólnu-obywatelskich obowiązków stawania przed sądem świeckim bądź to jako świadek bądź to jako obwiniony.

Dekreta z dnia 9 Stycznia 1843 Zb. u. s. Nr. 670 i z dnia 3 Marca 1848 Zb. u. s. Nr. 1124 normują prawno-prywatne skutki ślubów pojedynczych <sup>106)</sup>.

Dekretem z dnia 26 Stycznia 1844 Zb. u. s. Nr. 780 rozstrzygnięto zasadnicze pytanie na korzyść opieki względem zdolności małoletnich do wstąpienia do zakonu <sup>107)</sup>, a cały szereg poszczególnych

gen Zeugen, in Criminalfällen nach Vorschrift der Gesetze vor Gericht das Zeugniß abzulegen und zu beschwören haben.

Es versteht sich von selbst, dass bezüglich der schweren Polizei-Uebertretungen eben so wenig eine Exemption eintreten kann.

<sup>106)</sup> Dekret nadworny z 9 Stycznia 1843 Zb. u. s. Nr. 670:

Die k. k. vereinte Hofkanzlei hat unterm 15. Dezember 1842 im Einverständnisse mit dieser k. k. obersten Justizstelle auf die Bitte des steiermärkischen Landrechtes, um Belehrung, welche Verfügungsrechte den Redemptoristen-Priestern in Betreff ihres Vermögens zustehen, und in wieferne die Gerichtsstellen zur Abhandlung ihres Nachlasses berufen seien, eröfnet, dass die Redemptoristen vermöge ihrer Allerhöchsten Ortes sanctionirten Verfassung eine Congregatio presbyterorum saecularium bilden, weil ihre Mitglieder nicht wie bei anderen Regular-Orden die feierlichen Gelübde, sondern nur die einfachen ablegen, und dem zufolge auch jederzeit wieder aus der Congregation ohne höhere Dispens austreten können. Sie besitzen somit in Absicht auf die Erwerbung von Eigenthum, von Erb- und Testirungsfähigkeit alle Rechte, welche ihnen einzeln als Weltpriestern, oder, in wieferne sie einen Verein bilden, welche einer Corporation von Weltpriestern zustehen. Davon sind, wie sich von selbst versteht, jene Objecte ausgenommen, welche bei dem gemeinschaftlichen Leben der Congregation einem jeden von der Congregation nur zum Gebrauche gegeben werden, als: Kleidungs- und Wäschstücke, Bücher, Zimmer-Einrichtung und dergleichen

Dem Gesagten zufolge unterstehen auch die einzelnen Mitglieder dieser Congregation in civilrechtlicher Hinsicht dem Forum der übrigen Weltpriester, nämlich dem Landrechte der betreffenden Provinz, welches nach dem Absterben eines Redemptoristen auch die gesetzliche Sperre anzulegen und Abhandlung über dessen Nachlass zu pflegen hat, wie dieses auch in Niederösterreich und Tirol, wo derlei Congregationen bestehen, beobachtet wird.

Die Redemptoristen-Congregation in Wien hat auch bei Gelegenheit ihrer Errichtung die Bitte gestellt, dass im Falle, wo beim Intestatverlasse eines Redemptoristen nach den bestehenden Gesetzen der Fiscus als Erbe einzutreten hätte, dieser Fiscalbetrag der Congregation überlassen werden möge. Seine Majestät haben jedoch dieser Bitte keine Folge zu geben befunden.

Die Congregation der Redemptoristen unterliegt jedoch denjenigen Beschränkungen in Absicht auf Erwerbung unbeweglicher Güter, welchen die ältesten Amortisationsgesetze nicht lediglich den Regular-Clerus, sondern den Clerus überhaupt unterworfen haben, dass ohne Vorwissen und Genehmigung des Allerhöchsten Landesfürsten von ihr kein unbewegliches Vermögen erworben werden darf.

Dekret nadw. z 3 Marca 1848 Zb. u. s. Nr. 1124:

Aus Anlass eines erhobenen Zweifels über die civilrechtlichen Wirkungen der einfachen Gelübde, welche im Orden der Jesuiten abgelegt werden, haben Seine k. k. Majestät durch die Allerhöchsten Entschliessungen vom 20. October 1847 und 19. Februar 1848 zu erklären gerüth, dass die einfachen Gelübde, welche im Orden der Jesuiten abgelegt werden, hinsichtlich ihrer privatrechtlichen Wirkungen den einfachen Gelübden anderer Orden gleichgestellt sind.

<sup>107)</sup> Dekret z 26 Stycznia 1844 Zb. u. s. Nr. 780.

Die Hofkanzlei findet im Einvernehmen mit der k. d. Obersten Justizstelle und der k. k. Hofkommission in Justiz Gesetz Sachen bestimmt die Frage ob minderjährige Candidaten, welche in einen geistlichen Orden eintreten wollen, nach den bestehenden Ge



rozporządzeń nadwornych interpretuje kwestye wątpliwe w duchu Józefińskim.

Dopiero panowanie cesarza Franciszka Józefa I. (od 1848 r. —) miało w dziedzinie austriackiego ustawodawstwa kościelnego stworzyć dwie reakcje: jedną przeciw ustawodawstwu Józefińskiemu, zamianowaną konkordatem ze Stolicą Apostolską, drugą przeciw konkordatowi, zamianowaną w ustawach zasadniczych państwa austriackiego z roku 1867 i ustawach majowych z roku 1874.

## VI.

Rok 1855 głośnym jest w historii austriackiego ustawodawstwa kościelnego, w tym bowiem roku, dnia 18 Sierpnia „ad certum stabilemque ordinem rerum rationumque Ecclesiae Catholicae in Imperio“ zawarty został między Stolicą Apostolską a cesarzem Franciszkiem Józefem I. konkordat, który poświęcając wyłącznie zakonom artykuł 28 zaś częściowo artykuły: 29, 30, 34 i 35 stanowił jak następuje:

Art. XXVIII. Zakonnicy poddani na podstawie ustaw swego zakonu jeneralnym przełożonym, przebywającym przy Stolicy świętej, podlegają ich zarządowi wedle pomienionych ustaw, nie uwłaczając wszakże powadze biskupiej, opartej na prawie kanonicznem, a w szczególności uchwałach Soboru Trydenckiego. Pomienieni przełożeni jeneralni komunikować się będą swobodnie ze swymi poddanymi we wszystkich do ich urzędu należących sprawach i dowolnie wizytacye u nich odbywać. Dalej będą zachowywać zakonnicy bez żadnej przeszkody reguły swego zakonu, instytutu lub kongregacyi i wedle przepisów Stolicy świętej przypuszczać kandydatów do nowicyatu i do składania ślubów zakonnych. Toż samo

setzen verpflichtet seien, die Einwilligung ihres Vaters oder Vormundes und vormundchaftlichen Gerichtes nachzuweisen, in Gemässheit der §§. 148 und 216 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und der für das lombardisch-venetianische Königreich hinsichtlich der Einkleidung und Professablegung von Kloster-Candidaten erlassenen Allerhöchsten Entschliessung, dd. Bologna den 20. Juli 1819 bejahend zu beantworten.

[Hofkanzlei-Decret vom 6. August 1819, an die Gubernien in Mailand und Venedig.

Ueber einen von der k. k. vereinten Hofkanzlei erstatteten allerunterthänigsten Vortrag, in Betreff der im lombardisch-venetianischen Königreiche bei der Einkleidung und Professablegung zu beobachtenden Vorschriften für Individuen beiderlei Geschlechtes, welche in den Klosterstand einzutreten wünschen, haben Seine Majestät mit Allerhöchster Entschliessung, ddo. Bologna den 20. Juli 1819, folgende Vorschriften zu genehmigen geruht :

1. Die Bewilligung zum Eintritte in den Klosterstand ist nur ein einziges Mal beim Gubernium und zwar zur Einkleidung anzusuchen, die hierzu ertheilte Bewilligung hat sich auch auf die Professablegung zu erstrecken, wenn die hierzu weiters erforderlichen Bedingungen erfüllt werden.

2. Die Bitte zur Einkleidung ist von dem Convente durch das betreffende Ordinariat beim Gubernium anzubringen.

Minderjährige Candidaten haben sich mit der Einwilligung ihres Vaters oder ihres Vormundes, oder des, dessen Consens supplirenden Gerichtes zu ihrem Eintritte in den Klosterstand auszuweisen].

ma być zachowanem także co do zakonów kobiecych o ile do nich da się zastosować.

Arcybiskupom i biskupom wolno będzie zaprowadzać we własnych dyecezyach zakony lub kongregacye religijne płci obojej — wedle świętych przepisów kanonicznych, porozumią się jednak w tej mierze z rządem cesarskim. <sup>108)</sup>

Art. XXIX. Kościół będzie uprawniony — w sposób prawny nabywać dowolnie nowe posiadłości, a własność jego pozostaje we wszystkim co teraz posiada i na przyszłość nabędzie uroczyscie nienaruszalną.

Art. XXX. Zarząd dóbr kościelnych prowadzić będą ci, którzy do tego wedle prawa kanonicznego są powołani...

Najdalej idącymi były jednak przepisy Art. XXXIV. i XXXV., wedle których: „Inne sprawy dotyczące osób i rzeczy kościelnych, o których w tych artykułach żadnej nie uczyniono wzmianki, będą we wszystkim prowadzone i zarządzane wedle nauki kościoła i zatwierdzonej przez Stolicę świętą karności (XXXIV).

„Wszystkie w cesarstwie austryjackiem i pojedynczych dzielnicach, z których się ono składa, wydane dotąd ustawy, rozporządzenia i dekreta, mają być uważane za zniesione tą uroczystą umową o ile jej się sprzeciwiają, sama zaś umowa ma mieć odtąd na wieczne czasy we wszystkich dzielnicach moc prawa państwowego. Obie strony zawierające umowę przyrzekają zalem, że tak one, jakoteż ich następcy zachowają wszystko w ogólności i każdą rzecz w szczególności, na którą się zgodzono. Gdyby jednak później powstać miała jaka trudność — Jego świątobliwość i Jego cesarska Mość naradzą się nawzajem celem przyjacielskiego załatwienia tej sprawy“ (XXXV).

<sup>108)</sup> Roku 1874 na 44. posiedzeniu VIII. sessyi Rady państwa Dr. Rosner i towarzysze postawili wniosek na wygnanie Jezuitów z Austrii.

Wedle „150 der Beilagen zu den stenograf. Protokollen des Abgeordnetenhauses VIII. Session“ — opiewał dosłownie: Antrag der Abgeordneten Fux, Dr. Roser und Genossen. Die Gefertigten stellen den Antrag: Das hohe Haus wolle die nachstehende Resolution beschliessen:

Die Regierung wird aufgefordert, in der gegenwärtigen Session im Abgeordnetenhaus die Ausschliessung der Gesellschaft Jesu und der ihr affiniten Orden und Congregationen aus Oesterreich bezweckenden Gesetzentwurf einzubringen oder die einer solchen Gesetzesvorlage entgegenstehenden Gründe und Hindernisse darzulegen.

Dieser Antrag werde dem confessionellen Ausschusse zur Vorberathung und Berichterstattung zugewiesen.

Wien, 28. März 1874.

*Fux, Dr. Roser, Schönerer, Schöffel, Bareuther, Dr. Dinstl, Stockert, Furtmüller, Dr. Portugall, Joh. Fuchs, Dr. Heilsberg, Klinkosch, Dr. Klepsch, Heinrich, Dietrich, Seidl, Dr. Hoffer, Dr. Kopp, Dr. Dürrnberger, Schaffer, Meissler, Cnobloch, Dr. Wedl, Grebner, Petritsch, Ganahl, Hotschevar, Walterskirchen, Steudel, Dr. Dittes, Latzel, Holzer, Foregger, Umlauf, Brandstetter.*

Po jedynej przemowie wnioskodawcy Dra Fuxa, 148 głosami przeciw 21 odesłano ten wniosek do komisji wyznaniowej, skąd już przed forum parlamentarne nie wyszedł. Wedle stenograficznego sprawozdania z owego posiedzenia Rady państwa (50 Sitzung VIII. Session) przeciw odesłaniu wniosku do komisji. Mit „Nein“ stimmten: Graf Attems, Graf Barbo, Ritter von Bartoszewski, Dr. Conte Begna Possedaria, Brader Graf Brandis, Fürst Czartoryski, Ritter von Dzwonkowski, Reichsfreiherr von Gudenus, Dr. Garant, Ritter von Horodyski, Jasiński, Ritter von Krzczunowicz, Edler von Pflügel Rainer, Dr. Razlag, Ruczka, Schrems, Ritter von Smarzewski, Dr. Smolka, Zeilberger. 106 posłów było nieobecnych.



Przez lat blisko 20 obowiązywały też co do stanowiska prawnego zakonów w Austrii wprowadzone konkordatem przepisy powszechnego prawa kanonicznego i dopiero ustawa z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50 znosząc formalnie konkordat, a nie stawiając na jego miejsce co do zakonów żadnych nowych przepisów wywołała w tej dziedzinie ustawodawstwa kościelnego chaos i zamieszanie, w jakim ono dotychczas jeszcze się znajduje.

Przedkładając roku 1874 projekt ustawy o uregulowaniu zewnętrznych stosunków prawnych kościoła katolickiego, przedkładał rząd równocześnie ciałom prawodawczym także projekt ustawy o „zewnętrznych stosunkach prawnych społeczności zakonnych“ (por. niżej) i w przekonaniu, że projekt ten ustawy o zakonach równocześnie z projektem ustawy o zewnętrznych stosunkach kościoła przyjętym zostanie i stanie się ustawą, w projekcie ustawy o zewnętrznych stosunkach kościoła powołał się tylko na projekt ustawy o zakonach, temu ostatniemu jako ustawie szczegółowe unormowanie stosunków zakonnych pozostawiając. Tymczasem projekt ustawy o zewnętrznych stosunkach kościoła został przyjęty i obowiązuje dziś jako ustawa z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50, natomiast upadł projekt ustawy o stanowisku prawnym zakonów — zatem co do tychże obowiązuje nagi, w obec przedstawionego stanu rzeczy nieracjonalny §. 31 ust. z 7 Maja 1874 Dz. pp.: „Stowarzyszenia klasztorne w kościele katolickim istniejące, stosują się pod względem zewnętrznych stosunków prawnych do osobnych przepisów stowarzyszenia takie w ogólności obowiązujących.“

Jakikolwiek instytut prawny bez żadnych przepisów obejść się nie może, po myśli §. 31 ustawy z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50 przeto co do zakonów obowiązywać muszą rozrzucone po wszystkich gałęziach i wszystkich epokach ustawodawstwa austriackiego liczne przepisy zakonów w ogóle dotyczące o ile się ze sobą zgadzają lub zniesione nie zostały. Rezultatem tego: że dziś zarówno praktyczny prawnik, jak i krztałący się w prawie, chcąc dojść do poznania stanowiska prawnego zakonów w Austrii, musi ogarnąć swym umysłem wszystkie niemal przepisy co do zakonów po reformacyi wydane, a więc Józefińskie — przedkonkordatowe, konkordatowe, pokonkordatowe — zasadnicze, niezasadnicze i gubić się w niełatwo rozwiązalnych domysłach, które z tych postanowień właściwie jeszcze obowiązują. Aby stwierdzić, czy jakiś przepis Józefiński obowiązuje, (bo ustawy się nie zadawniają) trzeba przejść gamy przepisów konkordatowych — trzeba go przeprowadzić w myśli przez cały wiek XIX. i zastanawiać się co chwila, czy i co stanowił w tej mierze przepis Leopolda, Franciszka, Ferdynanda i czy konkordat zniósł go lub nie, a następnie, czy ustawa, znosząca konkordat, restytuowała tem samym poprzednio obowiązujący przepis lub nie. Jeżeli ustawa znosząca konkordat, restytuowała jakiś przepis poprzedni, powstaje znów kwestya, czy po myśli §. 7 kodeksu cywilnego — ma on być interpretowany także prawem kanonicznem, na którego podstawie poprzednio został wydany, czy też ma być interpretowany wyłącznie przepisami prawa austr. Tyle trudności przewyciężyć nie każdemu jest danem i słusznie nie od każdego żądanem być może — powstają zaś stąd zarówno w praktyce, jak i teorii, orzeczeniami Najw. Trybunału

Adm. potęgowane sprzeczności i niejasności, które władzy prawodawczej tylko dyshonor zaś dotyczącym zakonom jako instytucyom prawnie istniejącym tylko niekorzyści przynosić muszą <sup>109)</sup>.

Obowiązujące faktycznie co do zakonów przepisy austriackiego prawa kościelnego dałyby się podzielić na dwie główne grupy: na postanowienia dotyczące wewnętrznego urządzenia społeczności klasztor-nych i postanowienia dotyczące stanowiska prawnego tych zakonów na zewnątrz.

Ustawa zasadnicza z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142 <sup>110)</sup> postanowiła też w tej mierze dwie kardynalne zasady a mianowicie co do życia wewnętrznego, że każdy prawnie uznany kościół i społeczność religijna... porządkuje i zarządza samoistnie swemi wewnętrznymi sprawami, pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich zakładów, instytucyi i funduszków przeznaczonych na cele szkolne i dobroczynne zaś co do stanowiska na zewnątrz: podlega jak każde inne stowarzyszenie powszechnym prawom państwa.

Gdy jednak postanowienia te mimo objęcia ich ustawami zasadniczymi, wielokrotnie pośrednio lub bezpośrednio późniejszymi przepisami faktycznie naruszone zostały i państwo zbyt wiele przepisów co do wewnętrznego urządzenia społeczności klasztor-nych wydało — gdy dalej ściśle odłączenie wewnętrznego życia zakonów od ich życia zewnętrznego nie da się prawnie pomyśleć — najodpowiedniejszym wydaje mi się wszystkie przepisy zakonów, ich życia wewnętrznego i stanowiska na zewnątrz dotyczące, podzielić na następujące grupy:

- 1) o powstaniu społeczności zakonnych,
- 2) o warunkach przyjęcia do zakonu,
- 3) o skutkach złożenia ślubów zakonnych,
- 4) o wyborze przełożonych,
- 5) o rządzie zakonnym,
- 6) o wystąpieniu ze zakonu,
- 7) o zniesieniu zakonów.

Że zaś prawo kanoniczne w tej mierze nie tylko pominiętem być nie może, ale przeciwnie nader szczegółowo uwzględnione być winno, wyda się jasnym, skoro się zważy, że w ustawodawstwie dotyczącem stoimy w epoce bezpośrednio po konkordacie, który prawu kanonicznemu tak obszerną i wyłączną co do zakonów przyznał kompetencję, skoro się zważy, że większość dziś obowiązujących przepisów prawa austriackiego co do zakonów wydaną została za czasów panowania konkordatu, a zatem z postanowieniami art. XXVIII, XXXIV. i XXXV. tego konkordatu — jako obowiązującymi ściśle liczyć się musiały. Za znaczniejszem uwzględnieniem prawa kanonicznego w tej właśnie dziedzinie prawa austriackiego przemawia wreszcie okoliczność, że prawo austriackie we wielu bardzo

<sup>109)</sup> Wedle posiadanych pod ręką dat statystycznych z roku 1874 istnieje obecnie w Przedlitawii 25 zakonów męzkich a 27 kobiecych, 463 klasztorów męzkich a 290 kobiecych, które wedle spisu ludności z roku 1891 zamieszkuje 7290 mnichów a 6001 mniszek, co razem daje 13.291 głów. Z tego przypada na Niższą Austryę 140 klasztorów, Morawy 55, Szląsk 19.

<sup>110)</sup> Por. wyżej.

kierunkach pozostawiało bądź to rozmyślnie, bądź też przypadkowo wydatne luki, które prawem kanonicznem wypełnione być muszą, a bez którego to wypełnienia studjum o stanowisku, życiu i urządzeniu zakonów w Austrii formy zaokrąglonej całości nadać by nie można.

## §. 1.

### Powstanie społeczności zakonnych.

I. Do prawnego powstania zakonu (*ordinis religiosi*) potrzeba wedle prawa kanonicznego wyraźnego zatwierdzenia reguły przez papieża — *approbatio apostolica* — [c. 9. X. de relig. dom. III. 36; c. un eod. in VI., III. 17] i zgody biskupów, w których dyecezyi klasztory mają być założone [Conc. Trid. Sess. XXV. de regul. et monial. c. 3]<sup>111)</sup>. Do prawnego powstania kongregacyi wystarcza (w regule) zatwierdzenie konstytucyi przez biskupa; stolica apostolska objawia zaś swoją aprobatę we formie polecenia (*commendat*), *pochwały*, (*landat*) albo wreszcie „*aprobat atque confirmat uti congregationem votorum simplicium*“. [Bizzari. Archiv. XV. 412].

II. Założenie zakonu nie powinno nastąpić bez uzasadnionych powodów. W szczególności biskup, przed udzieleniem swego zezwolenia, winien przesłuchać w tej mierze właściwego proboszcza i wszystkich interesowanych, którzy w razie założenia zakonu, uszczerbek stąd jaki ponieśćby mogli, a także zapewnić się, że dochody zakonu wystarczą na należyte (*commode*) utrzymanie przynajmniej dwunastu członków.

„*In monasteriis et domibus tam virorum quam mulierum — mówi Sobor Trydencki Sess. XXV. c. 3 bona immobilia possidentibus vel non possidentibus, is tamen numerus constituatur ac in postremum conservatur, qui vel ex redditibus propriis monasteriorum vel ex consuetis elemosynis commode possit sustentari*“. [Także c. 1. X. de vita et honestate cler. III. 1; c. 1 X. de instit. III. 7; c. un de stat. regul. in VI to III. 16 i Grzegorz XV. Quam alias z 17 Sierpnia 1622. Urban VIII. Romanus Pontifex z 28 Sierpnia 1624 i. i.]

III. Zakony kobiece winne być zakładane tylko w znaczniejszych miejscowościach [Conc. Trid. XXV. c. 5 de reg.] — i zawsze w przyzwoitej odległości od zakonów męzkich [c. 21 — 25. C. XVIII. qu 2].

Wedle prawa austryjackiego a w szczególności wedle Art. XXVIII. konkordatu in fine [patent ces. z 5 Listopada 1855 Dz. p. p. Nr. 195]:

Wolno będzie arcybiskupom i biskupom zakładać w swych dyecezyach zakony lub kongregacye religijne obojej płci wedle świętych kanonów, po-

<sup>111)</sup> Do utworzenia filii zakonnych tzn. prioratów, grangii, które nie są samodzielnymi społecznościami zakonnymi nie potrzeba tych formalności [c. 2. X. de statu monach. c. 27. X. de censib; c. 32 de praeb. in VI.]

rozumiewać się jednak mają w tej mierze z rządem cesarskim.

Zaś obowiązujące rozporządzenie Ministerstwa Wyznań i Oświaty, tudzież Sprawiedliwości z d. 13 Czerwca 1858, Dz. pr. p. Nr. 95 stanowi w tej mierze:

Na zasadzie artykułów 28 i 29 konkordatu <sup>112)</sup> rozporządza się niniejszém w skutek najwyższego postanowienia z d. 3. Czerwca 1858, jak następuje:

§. 1. Biskup, w którego dyccezyi nowy dom zakonny ma być założony, uwiadomić powinien o tém przedsięwzięciu polityczną Władzę krajową (w Pograniczu Wojskowym Komendę Jeneralną krajową), wymienić środki utrzymania jakie do dyspozycji stoją, a jeżeli zakon lub kongregacya, do której dom mający być założonym, należeć ma, w Austrii jeszcze prawnie nie istnieje, zarazem udzielić wiadomość o kościelném potwierdzeniu, powołaniu, i zasadniczém urządzeniu tej duchownej korporacyi, za przedłożeniem statutów.

§. 2. Jeżeli chodzi o założenie nowych konwentów, zakonów lub kongregacyj duchownych, w Austrii prawnie już istniejących, a nie zachodzą szczególne jakie wątpliwości, wówczas Władza polityczna krajowa <sup>113)</sup> (w Pograniczu Wojskowym Jeneralna Komenda krajowa) upoważnioną jest, dać zezwolenie Biskupowi, atoliż obowiązana jest, doniesienie o tém uczynić Ministerstwu Wyznań i Oświaty (w Pograniczu Wojskowym Nadkomendzie Wojskowej).

§. 3. Idzie zaś o założenie korporacyi duchownej, w Austrii jeszcze nie istniejącej, albo też gdy osobliwsze zachodzą trudności, wówczas rzecz przedłożoną być ma wspomnianemu Ministerstwu (w Pograniczu Wojskowym drogą Nadkomendy Wojskowej), które w pierwszym przypadku zasięgnąć winno uchwały najwyższej. Najwyższa uchwała zaprowadzenia nowych zakonów i kongregacyj, dotąd w Austrii nie istniejących, obwieszczoną zostanie w „Dzienniku praw Państwa“.

§. 4. Konwenta, które już przed działalnością konkordatu z d. 18 Sierpnia 1855 obwieszczonego najwyższym patentem z d. 5 Listopada 1855, Nr. 195 „Dziennika praw Państwa“ w Austrii istniały, uważane będą za prawnie istniejące na podstawie téjże okoliczności, która, gdyby nie była jeszcze wiadomą, wykazaną być ma świadectwem politycznej Władzy krajowej. Te zaś, które założone zostały po 5 Listopada 1855, wykazać mają, gdzie idzie o udowodnienie prawnego ich istnienia, iż założenie onychże nastąpiło za zezwoleniem Rządu <sup>114)</sup>.

<sup>112)</sup> Wedle rozporządzeń nadwornych z 25 Maja 1731 i 3 Marca 1745 [Jaksch III. str. 482 i 486] do powstania nowych społeczności zakonnych trzeba było zezwolenia rządu. Bez zezwolenia rządu powstałe zakony miały być natychmiast zniesione, zakonnicy rozpedzeni, a fundatorowie skazani na karę 1000 dukatów.

<sup>113)</sup> Po myśli rozporządzenia ministerstwa oświaty i wyznań z dn. 28 Listopada 1863 l. 86 zezwolenie tylko wtenczas ma być udzielonem, skoro ministerium oświadczyło, że może to nastąpić bez przeszkody.

<sup>114)</sup> Wedle plenarnego orzeczenia Trybunału administrac. z 14 Maja 1877 l. 631 [Pl. B. S. Nr. 17 ex 1877 Sam. I. 243]: Die Entscheidung über die angesuchte Errichtung einer neuen Niederlassung eines in Oesterreich bereits gesetzlich bestehenden geistlichen Ordens (Kongregation) ist als ein Act des freien Ermessens der staatlichen Cultusverwaltung anheimgestellt.

## §. 2.

### Warunki przyjęcia do zakonu.

Warunkami przyjęcia do zakonu są wedle prawa kanonicznego:

I. Pochodzenie z godnej rodziny „ex honestis parentibus“. Konstytucya Sykstusa V. „Cum de omnibus“ zabraniała przyjmować do zakonu: illegitime procreatos, ex incestu... ex sacrilegio.

II. Wiek odpowiedni wedle statutów. Wedle uchwał Soboru Trydenckiego [Sess. 25. De regul & monial. cap. 17] kobiety chcące wstąpić do zakonu, winne mieć co najmniej lat 12. Co do mężczyzn, Sobór Trydencki na Sessyi 25 de Regul. cap. 15 przypisał wprawdzie jako najniższy wiek do składania professyi uprawniającej — skończonych lat 16, postanowienie to jednak brewem Piusa IX „Ad Universalis Ecclessie Reginem“ z 7. lutego 1862 i Litt. enc. S. Congr. super Statu Regularium „Neminem latet“ z 19 marca 1857 w tym kierunku zmienione zostało, że obecnie mężczyźni dopiero w 16 roku do składania ślubów prostych (vota simplicia), a w 3 lata potem, zatem w 19 roku życia co najwcześniej do składania ślub uroczystych (professio) dopuszczeni być mogą.

W Austrii, na podstawie dekretów nadwornych z 17. października 1770, 25 marca 1802, 1 Września 1814 i rozporządzenia minist. z dnia 25 stycznia 1856 — wyrobiło się odrębne, instrukcją kanoniczną z 19 marca 1857 ad „Neminem latet“, sankcyonowane prawo partykularne, wedle którego zarówno mężczyźni jak i kobiety w regule do składania professyi dopiero po skończonym 24 roku życia dopuszczeni być mają, mężczyźni zaś w 21 roku życia chyba tylko wówczas, jeżeli bezpośrednio przedtem, po nowicyacie, 3 lata w zakonie już przebyli. Rozporządzenie minist. oświaty z 27 Czerwca 1859 postanawia w szczególności:

„Der Ordenskandidat werde durch die einfachen Gelübde vor Zurücklegung des 24 bezw 21 nicht zum Ausharren in dem Orden verpflichtet sondern könne diesen vor Ablegung des feierlichen frei verlassen, weil dies die hierlandes geltende Vorschrift u Übung mit sich brachte und der heilige Stuhl angegangen war zur Aufrechthaltung derselben das Geignete zu verfügen“ [Archiv. XI. 440] <sup>115)</sup>.

Obecnie sprawa wieku, w którym nowicyusze do zakonu przyjmowani być mogą, należeć winna do spraw wewnętrznych, które wedle Art. 15 ustawy zasadniczej z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142 zakon ma prawo samoistnie porządkować.

<sup>115)</sup> Celem usunięcia nieporozumień z powodu wieku professa, w poświęceniu złożonej professyi ma być literami podaną dokładną datą jej złożenia [dekr. nadw. z 16 Czerwca 1807 Jaksch l. c. tom 9, str. 206].

Złożenie professyi przez kandydata miało być wciągnięte do osobnej księgi i przez professa, tudzież dwóch świadków jego professyi własnoręcznie potwierdzone [dekr. nadw. z 26 Stycznia 1809 Jaksch l. c. tom 9, str. 207].

Po myśli §. 148 i 216 kodeksu cywilnego, tudzież dekretu kancelaryi nadwornej z 26 Stycznia 1844 obowiązani są małoletni, chcący wstąpić do zakonu, uzyskać zezwolenie ojca, względnie opiekuna i władzy nadopiekunczej <sup>116)</sup>.

III. Zupełnie wolna wola [c. 15 X. de regul; c. 1 X. de his quae vi metusve; c. 12, 14, X. de reg].

Sobór Trydencki [Sess 25 de reg c. 17] poleca biskupom, aby dziewczętom, chcącym wstąpić do zakonu, a mającym już skończonych lat 12, nie pierwej pozwalali ubrać suknię zakonną, a tem mniej dopuszczali je do professyi, dopokąd sami nie stwierdzą woli dziewczyny, że ona chce wstąpić do zakonu z własnej woli, bez żadnego przymusu (nec) coacta (nec) seducta i że wie co robi. — W tym celu polecono też przełożonym zakonu, aby pod grozą usunięcia z urzędu o każdej zamierzonej professyi na miesiąc naprzód biskupa zawiadamiały.

Wbrew powyższym przepisom kobiety w ogóle, panny, mężatki, wdowy do wstąpienia do zakonu przymuszający lub gwałtownie odciągający, bez względu czy są świeccy lub duchowni, podpadają klątwie [eod. c 18].

Wedle dekretów Grzegorza „de conversione coniugatorum“ c. 1. 2, małżonkom bez zezwolenia drugiej strony nie wolno wstępować do zakonu, chyba że małżeństwo nie było consumatum, lub druga strona stała się winną cudzołóstwa. „Maritus factus monachus a conjuge adulterata revocari non potest“ [c. 15 ibid].

Pozostała na świecie małżonka, jeżeli nie jest bardzo wiekową, winna złożyć ślub czystości, gdyż inaczej „conjugatus ad sacros ordines non est ordinandus [c. 5, c. 18 ibid].

Jeżeli małżeństwo nie było consumatum — wolno każdemu z małżonków nawet wbrew woli drugiego wstąpić do zakonu, a ktoby twierdził, że małżeństwo uroczystymi ślubami zakonnymi nie zostaje rozwiązane, „niech będzie wyklęty“. [„Si quis dixerit matrimonium ratum non consumatum per solemnem religionis professionem alterius coniugum non dirimi: anathema sit“. Sobór Tryd. Sess 24 de sacram matrim. can 6].

Wedle prawa austryjackiego nawet uroczyste śluby zakonne małżeństwa nie rozwiązują [§. 111 kod. cyw.]

Biskup, którego stosunek do kościoła, kościół uważa za podobny związkowi małżeńskiemu bez zezwolenia papieża do zakonu wstępować nie może [c. 18, X. de reg].

Jeżeli rodzice ofiarowali swe dzieci do zakonu (oblati, donati), klasztor nabywa nad nimi prawo opieki i nadzoru, ale z dojściem do dojrzałości, mogą klasztor opuścić [c. 14, X. de reg. III. 31].

<sup>116)</sup> §. 148 kod. cyw.: Ojciec może wychowywać swoje niedojrzałe dziecię do takiego stanu, jaki dla niego za stosowne uzna, lecz jeżeliby dziecko jednak po osiągnięciu dojrzałości (Mündigkeit) nadaremnie przedkładało ojcę życzenie obrania innego jego skłonnościom i zdolnościom więcej odpowiadającego zawodu — wolno mu wnieść właściwe żądanie do sądu, który w tej sprawie z urzędu orzeknie, uwzględniając stan, majątek i zarzuty ojca.

Wedle §. 145 k. c. rodzice mają prawo żądania zwrotu dzieci zbiegłych i prowadzenia uciekających przy pomocy zwierzchności, zaś wedle Orz. z 25 Paźdz. 1881 l. 11669 prawo żądania zwrotu zbiegłych dzieci służy tylko rodzicom ślubnym.



W razie wstąpienia do zakonu z pominięciem powyższych przepisów, w zasadzie zakonnik (zakonnica) ze zakonu do życia świeckiego odwołany być może [c. 1. X de conv. conj.], a celem zawarowania nowicyuszom prawa możności dobrowolnego powrotu do świata w razie nieodpowiada im życia zakonnego — wedle uchwał Soboru Trydenckiego [Sess 25 de reg. c. 16] nieważnym jest wszelkie zrzeczenie się przez nowicyusza majątku in favorem cuiuscunque piae causae chyba że zrzeczenie to ma miejsce na dwa miesiące przed złożeniem professyi, a professia następnie rzeczywiście następuje [c. 15 ibid].

IV. Odpowiednie wykształcenie. Kandydat do zakonu powinien w szczególności posiadać wedle prawa kanonicznego studia, jakie wymagane są do przyjęcia niższych święceń [Decr. Congr. Super stat. Reg. Rom. Pont. z 25 Stycznia 1848, Arch. VIII. 143; Decr. Reg. disc. Arch. XVI. 353].

Austryjacki dekret nadworny z 1 Września 1814 (Jaksch l. c. IX. 207) — wymagał od kandydatów wykazania się z ukończenia niższych studyów filozoficznych — patent z dnia 19 Sierpnia 1784 Zb. P. Nr. LXI. żądał wykazania się świadectwem odbytego kursu przygotowawczego z katechizmu; dziś kwestye te podpadają pod Art. 15 ust. z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142<sup>117)</sup>.

#### V. Zdrowie fizyczne.

VI. Kandydat nie powinien zostawać w żadnym śledztwie, nie być obciążonym długami, posiadać dobre obyczaje [non crimosus], a wreszcie nie być obowiązany do składania rachunków z administracyi cudzego majątku.

Co do wszystkich tych okoliczności i odpowiadania wymaganym warunkom, właściwe zaświadczenie [litterae testimoniales] wystawia biskup dyecezyi miejsca zamieszkania petenta, jakoteż i biskup tych dyecezyi, w których okręgu kandydat po ukończeniu 15 roku życia dłużej nad 1 rok przebywał.

„In quocunque Ordine, Congregatione... mówi dekret kongregacyi super statu Regularium z 25 Stycz. 1848. Archiv. f. K. R. VIII. 142 — nemo ad habitum admittatur, absque testimonialibus litteris tum Ordinarii originis, tum etiam Ordinarii loci, in quo postulans post expletum decimum quintum annum aetatis suae ultra annum moratus fuerit. 2. Ordinarii in praefatis litteris testimonialibus, postquam diligenter exquisiverint etiam per secretas informationes de postulantis qualitatibus, referre debeant, de eius natalibus, aetate, moribus, vita, fama, conditione, educatione, scientia; an sit inquisitus, aliqua censura, irregularitate aut alio canonico impedimento irretitus, aere alieno gravatus, vel reddendae alicuius administrationis rationi obnoxius... 3. Omnibus et singulis superioribus regularibus... huius decreti observantia districte praecipitur; et qui contra huius decreti tenorem aliquem ad habitum religiosum receperit, poenam privationis omnium officiorum vocisque activae et perpetuae inhabilitatis ad alia in posterum obtinenda eo ipso incurrat“...

<sup>117)</sup> Por. zresztą: dekr. nadw. z 1. Paźdz. 1788, 25 Marca i 2 Kwietnia 1802 Roth: Auszug aller in Böhmen bestehenden Verordn. Prag 1817 — 1826. 32 części, tom 3, str. 504, 525; dekret nadw. z 26 Maja 1790 Schwerdling: Practische Anwendung aller k. k. Verordnungen Wien 1788—1829. Ges. Leop. II., str. 37, z 24 Stycznia 1811 Jaksch, tom 8, str. 861, z 14 Czerwca 1824, Jaksch, tom 8 str. 366].

Na podstawie takiego zaświadczenia przyjęty, odbyć powinien przedewszystkiem co najmniej rok nieprzerwanej próby [*tempus probationis, novitiatus*]<sup>118)</sup>, poczem dopiero do składania ślubów prostych (*vota simplicia*), a następnie ślubów uroczystych (*vota solemnia*) dopuszczonym być może [c. 1. C. XVII. qu 2; c. 8, 12, 16, X. de reg. III. 31; c. 2, h, t, in VI-to III. 14]. „*Nec qui minore tempore quam per annum post suspectum habitum in probatione steterit ad professionem admittatur*“. [Conc. Trid. Sess 25 de regular et monialib: c. 15]<sup>119)</sup>.

Składanie uroczystych ślubów posłuszeństwa, ubóstwa i czystości t. z. *professio religiosa* [c. 13, 16, X. de regul. III. 31], może nastąpić dopiero co najmniej w 3 lata po złożeniu ślubów prostych. [Breve Piusa IX. Ad universalis Eccl. Regimen z 7 Lutego 1862 Archiv. VIII. 144, a także: can. 2, 3, 6, Caus 33 qu 5, Cap 4, 9, 20, 22 de regul (3, 31), cap 13 eod in VI-to (3, 14), cap 2 eod in Clem (3, 9), Sobor Tryd. s. 25]<sup>120)</sup>.

<sup>118)</sup> Istnieje zresztą w tej mierze cały system składania ślubów i postępowania z niższych do wyższych, a poszczególnym regułom zakonnym i konstytucyom kongregacyi wolno stawiać warunki ostrzejsze od prawa powszechnego. Tak np. siostry krzyża składają najpierw proste śluby na lat 3, później na lat 5 itd. Siostry szkół chrześcijańskich składają wielokrotnie śluby proste na 3 lata, bracia szkolni mogą być dopuszczeni do ślubów uroczystych tylko po poprzednim złożeniu prostego ślubu na jeden rok i dwukrotnem bezpośrednio po sobie następującem złożeniu ślubów na 3 lata itp.

W Austrii stosunki nowicyatu normowały: rozp. nadw. z 20 Marca 1772 (Ges. M. Ter. Tom 6, str. 451), dekr. nadw. z 21 Maja 1817, 6 Grudnia 1820, 21 Czerwca 1824 (Jaksch tom 8 str. 362, 363, 366), dekr. nadw. z 25 Lutego 1813 (Schwerd1 tom 7 str. 23), 18 Czerwca 1813 (Jaksch tom 10 str. 256), dekr. nadw. z 24 Lipca 1827 §. 4, l. 18427, dekr. nadw. z 13 Grudnia 1817 (Jaksch tom 9 str. 405), dekr. nadw. z 17 Marca 1818 (Jaksch tom 9 str. 406), dekr. nadw. z 26 Paźdz. 1784 (Jaksch tom 4 str. 240), dekr. nadw. z 9 i 14 Kwietnia 1802 (Jaksch tom 9 str. 398), dekr. nadw. z 26 Marca 1824 (Jaksch tom 9 str. 403), dekr. nadw. z 17 Lipca 1782 (Roth tom 3 str. 503), dekr. nadw. z 24 Paźdz. 1783 (Roth tom 3 str. 504), dekr. nadw. z 17 Paźdz. 1770 (Jaksch 4 str. 236), dekr. nadw. z 21 Lipca 1787 (Jaksch 4 str. 250), dekr. nadw. z 4 Maja 1781 (Jaksch tom 4 str. 238), dekr. nadw. z 26 Paźdz. 1784 (Jaksch 4 str. 240), dekr. nadw. z 9 Sierpnia 1786 (Jaksch 4 str. 256), dekr. nadw. z 8, 17 Czerwca, 18 Listop. 1784 (Jaksch 4 str. 239), dekr. nadw. z 1 Kwietnia 1784 (Jaksch 5 str. 217), dekr. nadw. z 7 Sierpnia 1827 l. 21602, dekr. nadw. z 22 Sierp. 1827 l. 22698.

Nowicyatu przeznaczaniem jest religijno-moralne kształcenie kandydata z wykluczeniem studyów teologicznych [dekr. nadw. z 25 Lutego 1813 Schwerd1 Tom 7, str. 13; z 18 Czerwca 1813 Jaksch tom 10 str. 256; post. ces z 27 Czerwca, dekret nadw. z 24 Lipca 1827 §. 4, l. 18427, dekret nadw. z 13 Grudnia 1817 i 17 Marca 1818 Jaksch tom 9 str. 405, 406].

<sup>119)</sup> Por. także dekr. nadw. z 17 Paźdz. 1770, 2 Kwietnia 1802, 1 Września 1814 i konkordat, dekret nadw. z 3 Maja 1807 (Jaksch Tom 8 str. 359), dekret nadw. z 31 Marca 1825 (Jaksch Tom 9 str. 204), rozp. nadw. z 14 Kwietnia 1802 (Samlung der k. k. Verordnungen in publico ecclesiasticis Wien 1785 — 1803) 18 Części, Część 12, str. 26].

<sup>120)</sup> Rozp. austr. dotyczące professyi: dekr. nadw. z 17 Paźdz. 1770 (Jaksch Tom 4 str. 249), rozp. nadw. z 22 Lutego 1830 l. 4021 (w Barthenheima Oe. geistl. Angeleg. §. 315 str. 154), dekret nadw. z 25 Marca 1802, z 2 Kwietnia 1802, dekr. nadw. z 1 Września 1814 (Jaksch Tom 9 str. 207), rozp. nadw. z 24 Września 1802 (Publ. Ecc. Część 12 str. 29), z 13 Sierpnia 1824 (Tyr. Prov. G. S. Tom 11 str. 695), rozp. z 3 Września 1807 (Jaksch Tom 9 str. 206), dekr. nadw. z 16 Czerwca 1807 (Jaksch Tom 9 str. 206), z 26 Stycznia 1809 (Jaksch Tom 9 str. 207), z 14 Lutego 1822 (Jaksch Tom 9 str. 3), patent z 26 Sierpnia 1771, z 9 Grudnia 1780 (Jaksch Tom 2 str. 200, 207).

Obok tych warunków prawa kanonicznego, do których, jak wyżej zaznaczyłem jako dotyczących sfery najściślej wewnętrznego urzędzenia społeczności zakonnych, prawo państwowe od wydania ustawy zasadniczej z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142 mieścić się nie powinno — prawo austriackie wymaga nadto jeszcze że swej strony wedle rozporządzeń minister. z 11 Października 1859 l. 1351, z 25 Listopada 1873 l. 15323, z 15 Lutego 1882 l. 1428 i z 8 Marca 1883 l. 4316:

Obywatelstwa austriackiego, z posiadania którego, w zakonach mających stabilitatem loci <sup>121)</sup> kandydaci wykazać się mają przed złożeniem professyi.

Cudzoziemcy, którzy złożyli professyę w klasztorze zagranicznym, mogą być przyjęci do zakonu mającego w Austrii stabilitatem loci tylko pod tym warunkiem, jeżeli uzyskają obywatelstwo austriackie.

Zakony subwencyonowane z funduszu religijnego, mogą przyjmować nowych członków tylko na podstawie poprzedniego porozumienia się z polityczną władzą krajową.

Wedle patentu emigracyjnego z 21 Marca 1832 §. 7. lit. b. złożenie professyi w cudzoziemskim zakonie ma być uważane za wywędrowanie z kraju <sup>122)</sup>.

### §. 3.

#### Skutki złożenia ślubów zakonnych.

Złożenie ślubów uroczystych pociąga za sobą wedle prawa kanonicznego następujące najważniejsze skutki:

1. nadaje przywileje stanu duchownego — privilegia cleri — [c. 38, C. XI. qu 1, c. 40, C. XVI qu 1, c. 29, C. XVII qu 4, c. 1, X. de jur.];

2. rozwiązuje każde poprzednie votum simplex [c. 4, X. de voto (3, 34), c. 5 de regul. in VI to];

<sup>121)</sup> Przez stabilitas loci rozumie się stałą, nierozzerwalną przynależność zakonnika do klasztoru, w którym złożył professyę — zatem członek takiego zakonu, mającego stabilitatem loci nie może być ani przeniesionym, ani dowolnie przejść do innego klasztoru.

Zasadę stabilitatis loci postawił pierwszy Benedykt z Nursyi (por. wyżej str. 4), a za nim przyjęły ją zakony Kamedułów, Kartuzów, Cystersów, Premonstratusów, w ogóle najstarsze na regule Benedykta oparte społeczności.

Przeciwieństwem zasady stabilitatis loci jest zasada, uznająca przynależność zakonnika do prowincyi, którą zachowują i wyznają zakony żebracze [Franciszkanie, Dominikanie], tudzież zasada przynależności zakonnika do zakonu w ogóle, bez względu na jego rozmiar i położenie terytoryalne, którą wyznają Jezuiti, Łazarzyści i Redemptoryści.

<sup>122)</sup> Por także rozp. min. spr. wew. z 15 Lutego 1859 l. 7005 [Archiv IV. 365], wedle którego obywatel austriacki, który jako nowicynsz wstępuje do cudzoziemskiego klasztoru, nie traci jeszcze przez to obywatelstwa i skutek ten zachodzi dopiero po złożeniu professyi.

3. rozwiązuje zaręczyny [c. 16, X. de sonsp.] i małżeństwo *ratum sed non consumatum* [c. 2, 7, 14, X. de conv. conpig];

4. rodzi niezdolność do zawarcia ważnego małżeństwa [c. 5, 8, D. 27, c. 1, Caus. 20 qu 3, c. 12, 22, 40, 41, Caus. 27 qu 1. cap. 3, qui cler vel vo. (4, 6), cap. un de voto in VI-to (3, 15)];

5. Usuwa *irregularitatem ex defectu natalium* [c. 1, de filiis presb. (1, 17)];

6. wyradza niezdolność do uzyskania *beneficium saeculare* z wyjątkiem papieżstwa, kardynałstwa i biskupstwa [c. 4, de regul. in VI-to III. 14];

7. nadaje zakonnikowi prawo żądania od zakonu dożywotniego zapotrzenia i utrzymania [c. 1 de stat. monach. (3, 35); can. 1—3 caus. 20 qu 1, Conc. Trid. Sess. 25 c. 2] <sup>123)</sup>;

a wreszcie

8. wyradza niezdolność zakonnika do posiadania lub nabywania dla siebie majątku.

Ze stanowiska prawa kanonicznego, o którym właśnie mówimy, ten ostatni skutek złożenia ślubów zakonnych, a mianowicie ograniczenie majątkowe zakonnika, różnem jest stosownie do tego, czy zakonnik związany jest ślubem ubóstwa pojedynczym, czy też ślubem uroczystym.

Ślub ubóstwa pojedynczy — *votum paupertatis simplex* — w szczególności nie odbiera ani zdolności nabywania, ani zdolności posiadania majątku, wkłada tylko, stosownie do reguły kongregacyi, obowiązek oddania tego majątku w administracyę osobie trzeciej. W razie śmierci lub wystąpienia takiego zakonnika ze zakonu, ze substancyi jego majątku przypaść ma kongregacyi tylko pewny, konstytucyą oznaczony *posag* (dos), reszta będzie zwróconą występującemu, który odzyskuje też nieograniczoną wolność zarządu i dysponowania tą resztą. Zasady te wypowiedziała jasno *Congreg. super statu Regul.* z 25 Kwietnia 1860, odmawiając zatwierdzenia kongregacyi, której konstytucya wymagała, aby cały majątek siostry zakonnej w razie jej śmierci przechodził na kongregacyę <sup>124)</sup>.

Co do *professów* we właściwym tego słowa znaczeniu, to jest zakonników, którzy złożyli uroczysty ślub ubóstwa, to rozróżnić tu trzeba *professów* zakonu mającego zdolność nabywania majątku od *professów* zakonu niemającego zdolności nabywania majątku.

*Professi* zakonu mającego zdolność nabywania majątku, zdolni są też co do swej osoby do nabywania własności w każdej ustawą dozwolonej drodze, a zatem ze zapisu, testamentu, darowizny, ab intestato itp., tylko, że wszystko, co nabywają, nabywają i posiadają nie dla siebie, lecz dla zakonu <sup>125)</sup>.

<sup>123)</sup> W Austrii utrzymanie mendikantów przyjął na siebie fundusz religijny. *Archiv* XIV. 95.

<sup>124)</sup> *Archiv*. XV. 4'9, XIII. 235. *Vering*: *Lehrbuch* l. c. Buch V. §. 266, str. 958.

<sup>125)</sup> *Por. Grosspietsch*: *De fleta morte sive de vi et effectu professionis religiosae in causis privatis*. Vratislaviae 1871; *Hellman*: *Das gemeine Erbrecht der*

Spadek po takim zakonniku należeć będzie zatem także zakonowi [can. 6, caus 19 qu 3 cap. 2, de testam. 3, 26], i tylko ojcu rodziny wolno nawet po złożeniu ślubów uroczystych majątek swój do wysokości legitymy rozdzielić między swe dzieci.

Wszelki majątek, jaki zakonnik posiadał przed złożeniem profesyi przechodzi na zakon.

Rozporządzenia ostatniej woli choćby przed złożeniem profesyi uczynione są nieważne.

Zdolność testowania, względnie rozporządzania swym majątkiem może zakonnik odzyskać tylko na podstawie przywileju papieżkiego.

Professi zakonu, nie mającego zdolności posiadania majątku [wedle uchwały Soboru Trydenckiego, Sessya 25 de regul. c. 3, Franciskanów de observantia i Kapucynów], nie mogą nabywać dla zakonu nie mają w ogóle zdolności nabywania majątku, zczem po nich dziedziczenie ustawowych spadkobierców miejsce mieć musi.

„Si qua mulier aut vir — stanowi w szczególności powołany wyżej ustęp Corp. Juris canonici (c. 9, C. 19, qu 3) — monasticam elegerit vitam et intraverit monasterium, liberis non extantibus, monasterio, quod ingreditur, res ejus competere jubemus §. 1. Sed si persona liberos habens antequam de rebus suis inter eos disponat, monasterium intret, liceat ei postrea inter eos dividere, legitima non diminuta §. 2. Sed si omnem substantiam inter filios dividere voluerit, sua persona filiis connumerata, partem sibi retineat, quae monasterio competere debeat. §. 3. Sed si post ingressum moriatur, antequam inter eos dividat, filii legitimam percipiant, reliqua substantia monasterio competente. §. 4. Nunc autem cum Monachus factus est, hoc ipso res suas obtulisse videtur, si prius testatus non sit: et exinde iudicio eius cessante lege disponitur, ut si libros habeat, in quos aut nihil aut minus legitima portione quoque donandi titulo contulerit, eatenus substantiae monasterio destinatae detrahatur, ne quid contingat circa liberos iniquum“.

Powołana zaś wyżej uchwała Soboru Trydenckiego Sess. XXV. c. 2:

„Nemini regularium, tam virorum quam mulierum, liceat bona immobilia vel mobilia cuiuscunque qualitatis fuerint, etiam quovis modo ab eis acquisita tanquam propria aut etiam nomine conventus possidere vel tenere, sed statim ea superiori tradantur conventuique incorporentur. Nec deinceps liceat superioribus bona stabilia alicui regulari concedere, etiam ad usumfructum vel usum, administrationem aut commendam. Administratio autem bonorum monasteriorum seu conventuum ad solos officiales eorumdem, ad nutum Superiorum amovibiles, pertineat. Mobilium vero usum ita Superiores permittant, ut eorum suppellex statui paupertatis, quam professi sunt, conveniat; nihilque superflui in ea sit; nihil etiam, quod sit necessarium eis denegetur. Quod si quis aliter quidquam tenere deprehensus aut convictus fuerit, is biennio activa & passiva voce privatus sit, atque etiam juxta suae Regulae & Ordinis constitutiones puniatur.

Wedle Conc. Trid. Sess. XXV. de reg. c. 4, wreszcie, zakonnicy obowiązani są w regule nie opuszczać murów klasztornych: tylko z ważnych powodów może przełożony udzielać pozwolenia na wychodzenie i to za-

Religiosen. München 1874, H. Singer: Die Behebung der für Ordenspersonen bestehenden Beschränkungen im commercium mortis causa für da canonische und Oesterreichische Recht... Insbruck 1880: Bärnreither: Das Vermögensrecht der geistlichen Orden und ihrer Mitglieder Wien 1882. Także Arch. XVI. 381, LXII. 313.

wsze w towarzystwie drugiego zakonnika [Clem. VIII. Const. „Nullus omnino“ ddo 25 Juni 1599 §. 18, 19, 20]. Zresztą stanowi o tem reguła.

Wejście obcych do zakonu może mieć miejsce tylko za zezwoleniem przełożonego, którego to zezwolenia przełożony nader rzadko udzielać winien. [Piusa V. Mot. propr. „Romanum“ ddo 16 Julii 1570].

W zakonach kobiecych — żadnej zakonnicy, która złożyła wota solemnia, nie wolno wychodzić po za mury klasztorne bez zezwolenia przełożonej względnie biskupa, zaś osoby świeckie, pod groźbą klątwy, do wejścia do wnętrza zakonu potrzebują pisemnego zezwolenia biskupa. [Sext. un. De stat. reg. III. 16, Piusa V. Const. „Cura Pastoralis“ z 28 Maja 1566.]

Co do postanowień prawa austrijskiego, skutki złożenia ślubów zakonnych pro foro civili normujących — to są one oparte przeważnie na postanowieniach prawa kanonicznego. W szczególności ślub zakonny wywiera w ogóle pewne skutki pro foro civili tylko wtedy, jeżeli jest uroczystym (votum solenne)<sup>126</sup>, a powtórne skutki ślubu zakonnego różne są stosownie do treści ślubu, mianowicie:

**I. Ślubem posłuszeństwa** [zakonnym] austrijski kodeks cywilny się nie troszczy i takowemu pro foro civili żadnych nie przypisuje skutków<sup>127</sup>). Przełożonym zakonu wolno od podległych zakonników domagać się posłuszeństwa i rozmiar takowego oznaczać ale tylko w granicach ustawodawstwem świeckim zakreślonych. Tak w szczególności:

Wedle §. 18 ustawy z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50<sup>128</sup>) z kościelnej władzy urzędowej wolno robić użytek tylko przeciw członkom kościoła, a nigdy w celu przeszkodzenia wykonaniu ustaw i rozporządzeń władz albo swobodnemu wykonaniu praw obywatelskich.

Artykuł 8 ustawy zasad. z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142<sup>129</sup>) i ustawa z dnia 27 Października 1862 Dz. pp. Nr. 87<sup>130</sup>) gwarantują wolność osobistą każdego, a wedle rozporządzenia ministerjalnego z 7 Sierpnia 1869 Dz. pp. Nr. 135<sup>131</sup>) żaden zakonnik

<sup>126</sup>) Wynika to głównie z brzmienia §. 63 kod. cyw. i wyraźnego postanowienia dekretu kancelaryi nadwornej z 17 Lutego 1831 l. 3466/478 ogłoszonego dekret. gub. z 27 Marca 1831 l. 14051:

„Dla zapobieżenia mylnym wykładom rzeczy, przypomina się Urzędowi cyrkulowemu w skutek dekretu wysokiey Kancelaryi nadwornej z dnia 17. z. m. pod liczbą 3466/478 i dodatkowo do tutejszego rozporządzenia z dnia 14. Stycznia r. b. pod liczbą 1541, iż Redemptorystki Wiedeńskie nie są uroczystymi ślubami związane, i że z tego względu także i pojedynczym członkom téżże kongregacyi prawo nabywania ab intestato, (bez zapisu testamentowego), przyznane zostało“.

Także: dekr. nadw. z 17 Maja 1835 Zb. u. s. Nr. 728, z 23 Grudnia 1830 Nr. 2498, z 6 Maja 1831 Nr. 2514, z 13 Stycznia 1832 Nr. 2545, z 13 Sierpnia 1841 Nr. 901, z 9 Stycznia 1843 Nr. 670 i z 27 Lutego 1843 Nr. 685.

<sup>127</sup>) Wedle dekretów nadw. z 25 Marca i z 2 Kwietnia 1803 zakonnicy obowiązani byli przestrzegać postanowienia reguły zakonnej.

<sup>128</sup>) Por. wyżej.

<sup>129</sup>) Por. wyżej.

<sup>130</sup>) Por. wyżej.

<sup>131</sup>) Por. niżej.

[zakonnica] z jakiegokolwiek powodu nie mogą być wbrew woli trzymać w więzieniu zakonnym.

**II. Ślub czystości** stwarza także wedle austriackiego prawa, niezdolność do zawarcia ważnego małżeństwa a nieważność zawartego. „Osoby zakonne — stanowi §. 63 kodeksu cywilnego, które bezżenność uroczyście ślubowały, nie mogą zawierać ważnego małżeństwa“, wedle §. 94 kod. cyw. zaś jest to przeszkoda nieważności małżeństwa, która z urzędu dochodzoną być powinna. Ślub zakonne uczyniony natomiast po zawarciu ważnego małżeństwa — wedle austriackiego prawa państwowego małżeństwa nie rozwiązuje [§. 111 kod. cyw.] <sup>132)</sup>.

**III. Ślub ubóstwa.** Skutki zakonnego ślubu ubóstwa, nie będąc w austriackim prawie państwowym należycie unormowane, rodzą kilka kwestyi, które na następujące rozdzielić wydaje mi się wskazanem:

A. Prawa zakonnika do majątku, jaki posiadał przed złożeniem professyi.

B. Zdolność zakonnika do nabywania majątku po złożeniu professyi.

- 1) drogą dziedzictwa,
- 2) z aktów między żyjącymi,

C. Zdolność zakonnika do rozporządzania majątkiem.

D. Zdolność do dziedziczenia po zakoniku.

Ad A.

Majątek, którym zakonnik przed złożeniem professyi nie rozporządził <sup>133)</sup>, pozostaje aż do śmierci zakonnika (względnie zwolnienia go od ślubów) pod zarządem sądownie ustanowionego kuratora — poczem ma miejsce sukcesya beztestamentowa, zaś testamentowa lub przeciwtestamentowa tylko wówczas, jeżeli testament był zrobiony przed professją lub stosownie do postanowień drugiego ustępu §. 573 k. c.

Zakonnik nie traci zatem majątku, jaki posiadał przed professją, ani też majątek ten nie przechodzi na klasztor, a tem mniej, jak długo zakonnik żyje, może być majątek taki uważany za spadek bezdziedziczny — tylko zakonnik traci dowolny zarząd tym majątkiem, który przez sąd kuratorowi sądowemu powierzonym zostaje <sup>134)</sup>. Tak postanawia w szczególności §. 182 patentu cesarskiego z 9 Sierpnia 1854 Dz. pp. Nr. 208:

<sup>132)</sup> Por. wyżej str. 59 i Orz. N. T. z 7 Kwietnia 1891 Nr. 2790.

<sup>133)</sup> Zakonnicy mogą posiadany majątkiem ważnie rozporządzać przed złożeniem professyi [patent z 26 Sierpnia 1771, z 9 Grudnia 1780 Jaksch l. c. tom 2, str. 200, 207].

Przez wstąpienie do zakonu duchownego nie utracą się już raz nabytego prawa własności. Bezpłatne odpuszczenie wierzytelności byłoby darowizną i nie może nastąpić ustnie [O. z 9 Grudnia 1870 l. 12417 Lip. Nr. 1804].

<sup>134)</sup> Wedle §. 272 k. c. prawa i obowiązki kuratorów oceniać należy według przepisów w tej mierze dla opiekunów postanowionych, o opiekunach zaś stanowi kodeks cywilny w §§. 187—268.

„Gdy kto złożył takie śluby zakonne, których złożenie pociąga na mocy ustawy utratę wolnego zarządu majątkiem, winien sąd dla tego majątku, którym ów [zakonnik] nie rozporządził między żyjącymi, ustanowić kuratora“<sup>135)</sup>.

Ad B<sup>1)</sup>.

Do nabywania majątku w drodze dziedziczenia, po złożeniu professyi zakonnik jest niezdolnym<sup>136)</sup>. Dotyczący §. 538 kodeksu cywilnego opiewa:

„Komu służy prawo nabywania majątku, ten w powszechności może dziedziczyć, kto wyrzekł się nabywania czegokolwiek, ten utracą przez to prawo dziedziczenia“...

Ad B<sup>2)</sup>.

Czy zakonnik po złożeniu professyi zdolnym jest nabywać majątek z aktów prawnych między żyjącymi jest w prawie austrijackiem kwestyą sporną.

Co do mnie byłbym zdania, że zakonnik wedle aust. prawa państwowego do nabywania własności z aktów prawnych między żyjącymi jest zdolnym, a zdanie to opieram na następujących podstawach:

1) że zakonnik taki, po myśli §. 182 pat. ces. z 9 Sierpnia 1854 Dz. pp. Nr. 208 zostaje pod opieką kuratora, kurator po myśli §. 187 i 188 kod. cyw. ustanowionym być ma tylko dla tych, którzy swoimi interesami sami z a w i a d y w a ć nie mogą, niezdolność zawiadywania majątkiem zaś po myśli §. 355, 18 i 21 kod. cyw. żadną miarą za niezdolność nabywania majątku uważaną być nie może. Zakonnik będąc zatem w myśl ustawy tylko niezdolnym do zarządu majątku — nie traci tem samem zdolności nabywania majątku z aktów prawnych między żyjącymi tembardziej, gdy słusznem wydaje się twierdzenie że

2) nie ma żadnej ustawy, któraby mu tego zabraniała<sup>137)</sup>, a

3) ustawa zasadnicza z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142 Art. 6 ustęp 1, § 7, 17 i 18. k. c. takiemu ograniczaniu zakonników się sprzeciwiają. Ograniczenie zdolności zakonników w nabywaniu dziedzictwa jest, żeby tak powiedzieć, odwrotną stroną ograniczenia zakonników do robienia testamentu, w analogii tej znachodzi pewne uzasadnienie i na to ograniczenie istnieje p o z y t y w n y przepis §. 573 k. c., zaś na ograni-

<sup>135)</sup> Następstw takich nie pociągają pojedyncze śluby zakonne u Redemptorystów i Redemptorystek [d. k. u. z 23 Grudnia 1830 l. 2498 Zb. u. s.], u Sióstr Miłosierdzia [d. n. z 6 Maja 1831 l. 2514 Zb. u. s.] i u Rycerzy zakonu niemieckiego [pat. z 8 Czerwca 1849 l. 451 Zb. u. s.].

<sup>136)</sup> Zdolność dziedziczenia tylko ze względu na czas rzeczywistego otwarcia się spadku oceniana być może. Czasem takim jest w powszechności śmierć spadkodawcy [§. 545 kod. cyw. Por. także §. 703, 536, 684].

Później odzyskana zdolność dziedziczenia nie nadaje żadnego prawa do odbierania innym tego, co już poprzednio prawnie im przypadło [§. 546 kod. cyw.].

<sup>137)</sup> Es besteht kein Gesetz, welches Ordensgeistlichen das Recht entzieht unter lebenden Verträge zu schliessen und Sachen zu erwerben [Orz. Najw. Tryb. z 9 Grudnia 1870 Glas Ung-Walter VIII. 3983, z 30 List. 1871 G. U. Nr. 4342].

Es besteht kein Gesetz, welches einem das Gelübde der Armuth leistenden Ordensprofessen das Recht entzieht unter Lebenden Verträge abzuschliessen oder Sachen zu erwerben [Orz. Najw. Tryb. z 1 Paźdz. 1879 Glas-Ung-Walt. XVII. 7590].



czanie zakonników co do aktów prawnych między żyjącymi postanowienia takiego nie ma <sup>138)</sup>, § 573 i 583 k. c. zaś po myśli § 6 k. c. ściśle interpretowani być muszą.

Ad C.

Co do zdolności professa, do testamentowego rozporządzenia swym majątkiem, po złożeniu professyi:

Osoby zakonne nie mogą w powszechności robić testamentu. Jeżeli jednak zakon uzyskał szczególny przywilej, iż jego członkowie mogą robić testament, jeżeli osoby zakonne otrzymały uwolnienie od ślubów, jeżeli przez zniesienie zakonu, fundacyi lub klasztoru stan swój odmieniły lub jeżeli takie otrzymały przeznaczenie, iż stosownie do politycznych rozporządzeń, nie są już uważane za należące do zakonu, fundacyi lub klasztoru, lecz zupełną własność nabywać mogą; natenczas wolno im jest własnością tą przez oświadczenie ostatniej woli rozporządzać [§. 573 kod. cyw.] <sup>139)</sup>.

<sup>138)</sup> Rittner l. c. II. 393 b) jest zdania, że zakonnik w ogóle niezdolnym jest do nabywania nowych praw majątkowych i powołuje się w tym względzie na patent z 26 Sierpnia 1771, dekret nadw. z 28 Października 1772, 1 Maja 1774, 30 Maja 1780, 9 Listopada 1781 Zb. u. s. Nr. 30, 30 Sierpnia 1782 Nr. 72, 23 Marca 1809 Nr. 887, 27 Kwietnia 1816 Nr. 1235 i z 7 Czerwca 1833 Nr. 2618. Treść tych patentów nie wydaje mi się jednak dostateczną do uzasadnienia obecnie omawianego tu ograniczenia zakonników ile że byłbym zdania że z naprowadzonych wyżej rozporządzeń i dekretów upadło wskutek wprowadzenia kodeksu cywilnego z roku 1811, zaś dwa ostatnie sprzeciwiały się musiały późniejszemu patentowi z 9 Sierpnia 1854 Dz. pp. Nr. 203 § 182 i ustawie z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142. Zresztą dekret z 27 Kwietnia 1816 wedle treści swej [zb. ust. sąd. Nr. 1235] odnosi się tylko do niezdolności zakonu nabywanie majątku po zakonniku ab intestato — a dekret kanc. nadw. 7. Lipca 1833 wedle treści swej w Zb. u. s. Nr. 2618 wydanym został specjalnie dla sióstr „della sacra famiglia“.

<sup>139)</sup> Osoby zakonne w regule więc nie mogą robić testamentu, a przepis ten stosuje się także według rozp. nadw. rady woj. z 8 Kwietnia 1818, W. 287 (z p. wojsk. str. 107) do tych osób zakonnych, którzy mają posadę w wojskowej pieczy dusz. — Wyjątki od tego prawidła:

1) Szczególny przywilej pod względem zdatności do robienia testamentu mają kawalerowie zakonu rycerskiego niemieckiego; jednakowoż takie rozporządzenia ostatniej woli są nieważne, jeżeli wielki mistrz nie dał do tego z osobna pozwolenia, lub nie udzielił członkowi zakonu w ogólności prawa do robienia ostatniej woli rozporządzeń. Pozwolenie do robienia ostatniej woli rozporządzeń może być danem członkowi zakonu tylko za jego życia — lecz nie należy go nigdy odmawiać bez uzasadnionych powodów. Ostatniej woli rozporządzenia, jeszcze przed wstąpieniem do zakonu sporządzone, wówczas tylko są ważne, jeżeli spadkodawca po wstąpieniu do zakonu otrzymał od mistrza wielkiego pozwolenie do robienia testamentu. Naczelnik zakonu, jeżeli chce uczynić rozporządzenie ostatniej woli, winien się udać o upoważnienie do wielkiej kapituły zakonu (§ 12 pat. z 28 Czerwca 1840, l. 451 z. p. s.). — Kapłani zakonu niemieckiego, do klasztoru przyjeżdżący, nie mają zdatności do robienia testamentu (r. m. z 31 Grudnia 1866, l. 4 d. u. p. z r. 1867. — Kawalerowie zakonu maltańskiego co do zdatności do robienia testamentu stoją na równi z kawalerami zakonu niemieckiego (d. n. z 11 Grudnia 1795, l. 268 z. p. s.) — zaś księży z klasztoru maltańskiego w Pradze nie mają zdatności do robienia testamentu (d. k. n. z 22 Stycznia 1818, l. 1408 z. p. s.).

2) Jeżeli osoby zakonne uwolnienie od ślubów przez sekularyzację otrzymały (d. k. n. z 4 Stycznia 1836 z pr. adm. tom 64, str. 4; d. n. z 17 Sierpnia 1835, l. 76 z. p. s. i z 28 Grudnia 1835, l. 111 z. p. s.).

3) Jeżeli przez zniesienie zakonu, fundacyi lub klasztoru stan swój odmieniły (przepisy pod 2). Mianowicie stanowi o tem przytoczony niżej d. n. z 28 Grudnia 1835, l. 111 z. p. s.

Ad D.

Co do dziedziczenia po zakonniku, z podanych wyżej postanowień prawa austriackiego płyną następujące konsekwencje:

1) Jeżeli zakonnik rozporządził swym majątkiem przed złożeniem professyi albo po złożeniu takowej na podstawie przywilejów w §. 573 k. c. powołanych — dziedziczenie wedle poczynionych rozporządzeń miejsce mieć winno.

2) Jeżeli zakonnik przed złożeniem professyi majątkiem swym nie rozporządził — po myśli §. 573 i §. 727 k. c. jedynie sukcesya beztestamentowa dziedziców koniecznych miejsce mieć może chyba że znów zachodzą przywileje §. 573 k. c.

Zakon do dziedziczenia po zakonniku ab intestato nie jest uprawiony [anal z §. 182 pat. ces. z 9 Sierpnia 1854 Dz. pp. Nr. 208, Orzec. Tryb. z 7 Stycznia 1857 Glas-Unger I. 270 i z 16 Czer. 1874 G. Nr. 5396] <sup>140)</sup>.

Na d t o złożenie ślubów zakonnych pociąga za sobą następujące skutki:

Osoby zakonne nie mogą być świadkami rozporządzeń ostatniej woli [§. 591 kod. cywilnego] <sup>141)</sup>.

Przy rozporządzeniach ostatniej woli czynionych w czasie żeglugi i w miejscach, gdzie grasuje powietrze lub inna podobna zaraźliwa

4) Według regulaminu służbowego wojskowego dla piechoty §. 26 może kapelan pułkowy, chociażby nawet był zakonnikiem, rozrządzać dowolnie majątkiem, stanowiącem t. z. peculium quasi castrense, także przez ostatniej woli oświadczenie.

5) Członkowie zakonów, nie mających stabilitem loci lub oddzielnych fundacyj jak Dominikanie, Franciszkanie i t. d., którzy mają posadę plebanów lub kapelanów miejscowych, mogą na przypadek śmierci rozporządzać majątkiem, zaoszczędzonym z dochodów beneficjum, lub w inny sposób nabytym (d. n. z 21 Kwietnia 1786, l. 542 z. p. s.); toż samo zakonnicy, mający po za klaszturem posadę w rzeczywistej pieczy dusz jako kapelani, kooperatorowie, wikaryjusze (d. n. z 23 Grudnia 1788, l. 939 z. p. s.). Jednakże d. k. n. z 2 Kwietnia 1802 (z. p. adm. tom 17) postanowił, że żadnemu zakonnikowi w przyszłości nie będzie udzielone beneficjum świeckie, ci zaś, którzy już takowe mają lub są kooperatorami w przeciągu miesięcy 3 oświadczyć winni, czyli sobie zastrzegają powrót do klasztoru lub nie, ażeby biskupi wiedzieli, którzy z eksponowanych do nich należą dożywotnie, i ażeby zarazem dało się oznaczyć, którzy jeszcze nadal mają zdatność do dziedziczenia i do robienia testamentu

6) Redemptoryści są kongregacją księży świeckich, mają tedy pod względem zdatności do robienia testamentów te same prawa, które każdemu z osobna jako księdzu świeckiemu służyły (d. n. z 9 Stycznia 1843, l. 670 z. p. s.). Kasp. kod. cyw. ad §. 573.

<sup>140)</sup> Prawo zakonu do dziedzictwa po zakonnicy jest przywilejem nie zniesionym przez ustawę cywilną. Przywileju tego nigdy nie odwołano, ani nie zniesiono i nie stoi on w sprzeczności ze zasadami prawa spadkowego, które nie wyklucza wyjątków, a w §. 761 nawet na wyjątki w ustawach politycznych wyraźnie wskazuje. [Orz m. spr. W. 29 Kwietnia 1880 l. 390. Lip. Nr. 8].

Wedle orzeczenia Trybunału z dnia 31 Marca 1887 l. 1528 Dz. rozp. min. spr. Nr. 252 — zakon po myśli dekr. nadw. z 1 Października 1784 Zb. u. s. zdolnym jest dziedziczyć po zakonniku ten spadek, jaki powstał z oszczędności zakonnika podczas zarządzania przezeń parafią zebranych. [Wen das Vermögen aus Ersparung herrührt welche der Verstorbene als Pfarrvicar an einer dem Kloster incorporirten Pfarre aus dem Pfründe — einkommen machte]. Zresztą wedle tegoż samego orzeczenia o przejściu na zakon majątku przez zakonnika czy to odziedziczonego, czy też darowanego mowy być nie może.

<sup>141)</sup> Zakonnicy sekularyzowani już wedle dekretu nadw. z 20 Maja 1785 l. 433 Zb. u. s. byli zdatnymi świadkami rozporządzeń ostatniej woli.

*Wedle rozp. gub  
z 3 maja 1854  
nr 75 Zb. u. s.  
rozp. co  
zakonnik  
służy do kłanu  
zakonu*

choroba mogą być świadkami rozporządzeń ostatniej woli także osoby zakonne.

[§ 597 kod. cyw.]

Zakonnikom sprawowanie opieki w ogólności poruczanem być nie powinno <sup>142)</sup>.

[§. 192 kod. cyw.]

Przyczyny uwalniające od przyjęcia opieki stosują się także do kurateli.

[§. 281 kod. cyw.]

Sądy nie mogą przyjmować skarg od osób zakonnych

[dekret kanc. nadw. z 13 Lipca 1793] <sup>143)</sup>.

Kto twierdzi, iż osobie, która chce coś nabyć stoi w drodze jakaś prawna przeszkoda, czy to pod względem osobistej zdolności, czy też co do rzeczy, którą ma nabyć — ten musi tego dowodzić.

[§. 356 kod. cyw.]

Rozmiar obowiązku zakonników do służby wojskowej normuje wreszcie ustawa z dnia 11 Kwietnia 1889 Dz. p. p. Nr. 41 i rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z dnia 15 Kwietnia 1889 Dz. p. p. Nr. 45 wedle których [§ 31] nowicyusze zakonni którzy zostaną asenterowani do wojska — mają być wcieleni do rezerwy zapasowej i zarówno w czasie pokoju jak i wojny wolni są od wszelkiej służby czynnej, perjodycznych ćwiczeń wojskowych i zgromadzeń kontrolnych. Po otrzymaniu święceń kapłańskich przeniesieni zostaną z etatu rezerwy zapasowej do etatu ewidencji a w razie mobilizacji aż do upływu ich powinności wojskowej mogą być użyci tylko do służby pasterskiej.

## §. 4.

### Wybór przełożonych.

Wybór przełożonych zakonu, po myśli uchwał Soboru Trydenckiego (Sess. XXV. de reg. c. 6) powinien odbywać się per vota secreta — sine ulla fraude.

„In electione — mówi taż uchwała — Superiorum quorumcumque, Abbatum temporalium, & aliorum Officialium, ac Generalium, & Abbatissarum, atque aliarum Praepositarum, quo omnia recte & sine ulla fraude fiant, in primis sancta Synodus districtè praecipit, omnes supradictos eligi debere per vota secreta; ita ut

<sup>142)</sup> Członkowie zakonu niemieckiego nie mogą objąć opieki bez zezwolenia wielkiego mistrza [Pat. z 28 Czerwca 1840 l. 451 Zb. u. s. §. 11].

Kawalerowie maltańscy celem objęcia opieki potrzebują zezwolenia całego zakonu i muszą złożyć odpowiednią kaucję [Pat. z 29 Czerwca 1768 ust. 3].

<sup>143)</sup> Kropatschek. Gesetz. Sam. Josef II. Tom 3-gi str. 451.

singulorum eligentium nomina numquam publicentur. Nec in posterum liceat, Provinciales, aut Abbates, Priores, aut alios quoscumque Titulares ad effectum electionis faciendae constituere; aut voces & suffragia absentium supplere. Si vero contra hujus decreti constitutionem aliquis electus fuerit, electio irrita sit; & is, qui ad hunc effectum se in Provinciale, Abbatem aut Priorem creari permiserit, deinceps ad omnia officia, in religione obtinenda, inhabilis existat; facultatesque super his concessae eo ipso abrogatae censeantur; &, si in posterum aliae concedantur, tamquam subreptitiae habeantur<sup>144</sup>).

Co do wyboru przełożonych zakonów kobiecych postanawia prawo kanoniczne (c. 7 eod.):

„Abbatissa, & Priorissa, & quocumque alio nomine Praefecta vel Praeposita appelletur, eligatur non minor annis quadraginta, & quae octo annis post expressam professionem laudabiliter vixerit. Quod si his qualitatibus non reperiatur in eodem monasterio, ex alio ejusdem Ordinis eligi possit. Si hoc etiam incommodum Superiori, qui electioni praestitit videatur, ex iis quae in eodem monasterio annum trigesimum excesserint, & quinque saltem annis post professionem recte vixerint, Episcopo, vel alio Superiore consentiente, eligatur; Duobus vero monasteriis nulla praeficiatur“.

Wedle austryjackiego dekretu nadwornego z dnia 10 Grudnia 1805 przy akcie wyboru dożywotniego przełożonego zakonu assystować miał umyślnie w tym celu delegowany komisarz rządowy, któremu przysługiwało też prawo niesympatyczną rządowi osobę od wyboru wykluczyć, a wybranego w posiadanie majątku klasztorowego wprowadzić<sup>145</sup>).

Wskutek postanowienia cesarskiego z 3 Sierpnia 1857 wydane rozporządzenie ministeryalne z 11 Sierpnia 1857 l. 1091 stanowi w tej mierze:

Spółeczności zakonne, (die regulären Communitäten) które mają dożywotnich przełożonych, nie będą i nadal ograniczane we wybieraniu tychże wedle postanowień powszechnego prawa kanonicznego i regul, czy też statutów zakonnych.... Aby jednak zawarować

<sup>144</sup>) Do V. wieku przełożeni zakonów byli sobie równi i dopiero odtąd zaczyna się wyrabiać stosunek zależności opatów prowincjonalnych od generalnych. W regule prowincyala wybiera kapituła prowincyalna, generała kapituła generalna. Wybór winien odbywać się w obecności delegata biskupiego. Do posiadania prawa czynnego i biernego wyboru trzeba być co najmniej subdiakonem [Clem. c. 2. De aet. et qual. prael. I. 6]. Wybrany może być nadto tylko ten, kto skończył 25 lat wieku [Clem. c. 1, §. 7 De statu monach. III. 10], pochodzi z prawego łoża [c. 1 De filiis presbyt. ordin. I. 17], złożył professję [Clem. c. 1 De elec. I. 3] i nie naruszył ślubu ubóstwa [Conc. Trid. Sess. XXV. c. 2 de regul.].

Pravo mianowania niższych godności zakonnych przysługiwało w zasadzie opatowi, któremu w kierowaniu klasztorom pomagać winni p r i o r (caustralis) s u b p r i o r cellerarius (oeconomus). Przełożonych klasztorów, których dochód nie przenosi 200 złr., mianuje w regule papież (Reguła Canc. 2) często jednak prawa swego ustępuje panującym. W regule przełożeni zakonów mających stabilitatem loci zwa się opatami, prałatami, priorami, dziekanami, przełożeni zaś zakonów nie mających stabilitatem loci: generałami, prowincyalami.

<sup>145</sup>) Że konkordat nic nie zmienił w tej mierze por. motywa rządowe do nowej ustawy klasztor ust. 14 jak niżej. Zebranie biskupów z r. 1856 remonstrowało przeciw takim ograniczeniom i żądało, aby prawo rządowego veto w zastępstwie rządu wykonywał komisarz biskupi, lecz życzenia te nie odniosły żadnego skutku, jak wskazuje bezpośrednio potem wydane rozporządzenie z 11 Sierpnia 1857 l. 1091.

i nadal prawo rządu do zakładania swego veto, równie na przyszłość do asystowania przy tego rodzaju wyborach wysłaniem będzie, w odpowiednią instrukcję zaopatrzonego komisarza rządowego, któremu przysłuży prawo nieprzyjazną rządowi osobę od wyboru wykluczyć... Tylko w tych wypadkach, w których wykluczenie nieprzyjaznej rządowi osoby w innej drodze dałoby się skutecznie przeprowadzić, można od wysłania komisarza rządowego odstąpić.

Przed nastąpić mającymi wyborami, rządy krajowe mają zdać dokładne sprawozdanie, czy między kandydatami znajdują się tacy, których na jakiej podstawie od wyboru wykluczyćby należało.

Co do zakonów, które utrzymują zakłady naukowe lub wychowawcze każda zmiana w osobie przełożonego lub personelu nauczycielskiego miała być podawana do wiadomości władzy politycznej [rozp. min. z 11 Paźdz. 1859. Archiv. VII. 282].

Zresztą z dawniejszych postanowień praw austr. dotyczyły wyboru przełożonych: dekret nadw. z 3 i 17 Grudnia 1784 Ges. Jos. T. 6 str. 477, dekret kancelaryi nadwornej z 3 Września 1804 l. 10752, dekret nadworny z 10 Września 1805 P. G. S. T. 25 str. 28, dekret nadworny z 19 Października 1805 P. G. S. T. 25 str. 162, dekret nadworny z 23 Czerwca 1806 P. G. S. T. 26 str. 86, dekret nadworny z 8 Października 1807 P. G. S. T. 29 str. 113, dekret kancelaryi nadwornej z 6 Lipca 1820 l. 19635 P. G. S. T. 48 str. 159, dekret nadw. z 24 Lutego 1843 l. 3660, dekret nadw. z 23 Maja 1841 l. 16200.

## §. 5.

### Rząd zakonny.

Prawa i obowiązki przełożonych zakonów co do rządu zakonnego dadzą się ze stanowiska prawa kanonicznego podzielić na 3 grupy <sup>116)</sup>:

1. na prawa i obowiązki dotyczące duszpasterstwa,
2. na prawa i obowiązki dotyczące władzy dyscyplinarnej nad zakonnikami,
3. na prawa i obowiązki dotyczące administracyi majątkowej.

1. Co do pierwszych to jest praw i obowiązków dotyczących duszpasterstwa, zasadą jest, że przełożonym zakonów męskich przysługują względem podwładnych zakonników prawa proboszcza. [c. 1. C. XVI. qu 1, c. 38 X. de elec.]

Każdy klasztor tworzy dla siebie samoistną parochią [c. 2 X. III. 37; c. 16, X. V. 31], a wedle uchwał Soboru Trydenckiego podlegają

<sup>116)</sup> C. 1, c. XVI. qu 1, c. 6; §. „Abbas“ X. de statu monach.; c. 16 X. de excess. prael.; c. 1. §. „Non religiosus“ de privil. w Extrav. comm.

jurisdictioni, visitationi et correctioni biskupa tylko „in iis quae ad curam et sacramentorum administrationem pertinent”<sup>147)</sup>.

Opaci którzy mają święcenia kapłańskie i benedykcyę biskupią, uprawnieni są do udzielania członkom swego zakonu tonsury i niższych święceń [c. 11 X. de aetate et qual. ord.; c. 3 de priv. in VI to, Conc. Trid. XXIII. c. 10 ref.].

W sprawach duszpasterstwa mogą wreszcie opaci dać się zastępować, byleby zastępstwo nie miało charakteru stałego i wyłącznego [cap. 3 de off. judic. ord. (1, 21), cap. 10 de M. et O. (1, 33), cap. 2, de capell. monach. (3, 37)].

Na zewnątrz zakonnicy wedle prawa kanonicznego nie powinni bez zezwolenia biskupa mieszać się do duszpasterstwa.

Wedle austryjackiego prawa państwowego zakonnicy obowiązani byli pomagać duchowieństwu świeckiemu w duszpasterstwie [dekret nadw. z 3 Listopada 1787 Jaksch V. 339, dekret nadw. z 15 Października 1803 Jaksch X. 97] — dziś sprawa ta dla prawa państwowego jest bezprzedmiotową.

2. Co do praw i obowiązków przełożonych zakonu, dotyczących władzy dyscyplinarnej nad podwładnymi zakonnikami, zasadą prawa kanonicznego jest że przełożeni obowiązani i uprawnieni są czuwać nad tem, aby wszystko działo się po myśli reguły, statutów i ustaw kanonicznych — [c. 1 de verb. signif. in Extr. Joan XXII., c. 5, §. „Pariter“ c. 6, 9, 16 C. XVIII. qu 2, c. 21, X. de rescript. c. 8, X. de statu monach.] a do wykraczających przeciw takowym, zastosowywać przepisy kanonicznego prawa karnego [c. 10, X. de maj et obed. c. 10, X. de jud. c. 53 de reg. jur in VI., c. 3, C. XX. qu 4, c. 24 X. de sent. excom]. Zresztą rozmiary władzy dyscyplinarnej i kar normują poszczególne reguły zakonne.

Wedle austryjackiego prawa państwowego:

Rozp. z 27 Kwietnia 1786 (Zb. Pill. Nr. XXX. str. 179) stanowiło że skargi duchowieństwa zakonnego na przełożonych — z wyjątkiem tych, które dotyczą przekroczeń ustaw państwowych, wnoszone być mają bezpośrednio do właściwego konsystorza. Przełożeni mogą zakonników w drodze dyscyplinarnej z jednego klasztoru do drugiego przenosić, byleby tylko zarządzenia takie funduszu religijnego nie obciążały [dekret nadw. z 25 Marca i z 2 Kwietnia 1802].

Dziś wedle ustawy z d. 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 144<sup>148)</sup>:

Art. 1. Wszelkie sądownictwo w państwie wykonuje się w imieniu cesarza.

Część składową zasadniczych ustaw państwa stanowiąca ustawa z dnia 27 Października 1862 Dz. pp. Nr. 87 mówi zaów<sup>149)</sup>:

<sup>147)</sup> Przełożone zakonów kobiecych nie mają tych praw, gdyż wedle słów pisma św. [Jakób V. 16] kobiety mają milczeć w kościele; dla zakonów kobiecych do spełniania funkcji duszpasterskich biskup, względnie przełożony zakonu męzkiego, wyznaczy odpowiedniego kapłana.

<sup>148)</sup> Por. wyżej.

<sup>149)</sup> Por. wyżej.

§. 1. Nikt nie może być pozbawiony swego legalnego sędziego.

§. 5. Nikt nie może być zmuszanym do pobytu w jakim oznaczonym miejscu lub w jakiej okolicy, jeżeli nie ma zobowiązania prawnie uzasadnionego (internowanie, konfinowanie). Nikt również nie może być wydalony z oznaczonego miejsca lub okolicy, chyba w przypadkach ustawą wskazanych.

Powołane wyżej ogólne zasady, do duchowieństwa klasztornego w szczególności zastosowano rozporządzeniem minist. wyznań spr. wewn. i spraw. z dnia 7 Sierpnia 1869 Dz. pp. Nr. 135, które opiewa, jak następuje:

Żadna osoba należąca do jakiego zakonnego towarzystwa, któraby z jakiegokolwiek powodu z zarządzenia odnośnego przełożonego trzymaną była w więzieniu, wbrew swej woli nie może być tamże zatrzymaną. Ponieważ jednak także co do tych osób z świeckiego i zakonnego duchowieństwa, które się poddają dobrowolnie wyznaczonemu sobie przez przełożonych uwięzieniu, nie wolno spuszczać z oka względów ludzkości i zachowania zdrowia, przeto należy ministrowi wyznań i oświaty przedkładać wykazy księży świeckich i osób zakonnych, faktycznie znajdujących się w dobrowolnem więzieniu, z podaniem nazwiska, czasu, odkąd więzienie trwa, na jak długo kara uwięzienia jest wyznaczoną, opisu lokalu więziennego pod względem wielkości, światła, powietrza i urządzenia, tudzież zaopatrzenia; przy nowo zdarzających się zaś wypadkach uzupełniać takie wykazy. Gdyby biskupi nie chcieli się podjąć układania takich wykazów co do świeckiego i zakonnego kleru swych dyecezyj i z dostateczną gwarancją za zupełność tychże i prawdziwość wszystkich tamże zawartych dat szefom krajowym przedkładać, natenczas starostowie powiatowi mają sami sporządzić wspomniane spisy, o ile takowe dotyczą księży świeckich; co się zaś tyczy zakonników, mają starostowie żądać takowych wykazów bezpośrednio od przełożonych pojedynczych konwentów i kongregacyj, zbadać je dokładnie, sprawdzić i jak najwcześniej przedłożyć. Rozporządzenie to należy udzielić każdemu nowo wstępującemu członkowi jakiego religijnego zakonu lub jakiej kongregacyj przed złożeniem ślubów, a dowód na to w każdym pojedynczym przypadku przedłożyć naczelnikowi rządu krajowego.

3. Co do praw i obowiązków przełożonych zakonnych względem administracyi majątku zakonnego, zasadą prawa k a n o n i c z n e g o jest, że zarząd majątkiem zakonnym przysłuży przełożonym zakonów [c. 9, C. XVIII. qu 2; c. 21, X. de rescript.], wspólnie z braćmi zaś szczegółowe unormowanie rozmiarów tej władzy pozostawiono statutom zakonu.

Nader ważna w tej mierze konstytucya Klemensa VIII. „Nullus omnino“ z 25 Lipca 1599 (z dodatkowym dekrét. z 20 Marca i z 22 Sierpnia 1604 (Mag. Bull. T. III. str. 89): postanawia między innymi (§. 6)

„Nullus ex Superioribus locorum administrationem bonorum aut aliarum rerum dispensationemque pecuniarum et reddituum sui Conventus per se ipsum habere vel exercere possit, sed universum id onus tribus fratribus ejusdem Conventus a Generali ita demendetur, ut unus rerum et bonorum reddituumque colligen-

dorum et exigendorum curam habeat, alter tamquam depositarius pecunias ac caetera ab illo collecta et exacta fideliter asservet, alius de pecuniis et rebus a depositario acceptis Priori et Fratribus ac Conventui universo de necessariis mandante tamen ipso Priore, non secundum proprium affectum sed juxta charitatis regulam veluti bonus dispensator provideat, officiorum hujusmodi confusione penitus interdicta. Caeterum hi tres tam expensi quam accepti singulis mensibus suo Priori adhibitis etiam duobus vel tribus fratribus ejusdem Conventus probatoribus rerumque usu peritis rationem reddant. Deinde ipsimet rursus praesentibus Priore et peritis praedictis Generali, cum advenerit, denique ipse Generalis in quolibet proximo Capitulo generali saltem coram tribus iudicibus ab ipso Capitulo ad hoc constitutis illorum omnium universam suae administrationis tam publicae quam privatae rationem reddere teneantur, cujus etiam exemplum authenticum ex Actis Capituli describatur ad hoc, ut ad omne mandatum nostrum vel Sedis apostolicae Romanae transmitti possit“.

Przełożony zastępuje społeczność klasztorną na zewnątrz [c. 21, X. de rescript — c. un X. de syn — c. un §. 3 de statu. reg. in VI-to] o ile reguła zakonna pewnych ograniczeń w tym kierunku nie stanowi.

Zakony kobiece także pod względem administracji majątkowej stoją pod nadzorem biskupa [Const. Clement XIII. „Inter multiplices“ III. Idus Dec. 1758 n. 10, S. Congr. Conc. in Neapolitana 11 Martii 1673 Hieracen 26 Januarii 1692 Olomucen 7 Junii 1859].

Tylko we ważniejszych wypadkach przełożony winien zasięgać zdania wszystkich członków zakonu i np. przy sprzedaży majątku decyzyą ich jest wiązany [c. 7, X. de arbitr. l. 43].

Przełożonego w razie przeszkody w regule zastępować winien prior caustralis — chyba, że statuty zakonu inaczej postanawiają lub przełożony zakonu miał jurysdykcję quasi episcopalem, w którym to ostatnim razie do zastępstwa powołaną byłaby kapituła [c. 1, X. ne sede vac, c. 1, §. „Si quis“ de statu monach. in Clement, c. 6, X. de stat. monach.]

Po myśli uchwały Soboru Trydenckiego [Sess. XXV. de regul. c. 3] obecnie każdy zakon z wyjątkiem Kapucynów i Franciszkanów de observantia zdolnym jest jako korporacya majątek nabywać i takowym zarządzać.

„Concedit sancta Synodus omnibus monasteriis & domibus, tam virorum quam mulierum, & mendicantium, exceptis domibus fratrum sancti Francisci Capucinatorum & eorum, qui Minorum de Observantia vocantur, etiam quibus aut ex constitutionibus suis erat prohibitum, aut ex privilegio Apostolico non erat concessum, ut deinceps bona immobilia eis possidere liceat“.

Wedle postanowień prawa rzymskiego <sup>150)</sup>, zakony miały nieczem nie ograniczone prawo zarówno ruchome, jak i nieruchome majątki posiadać. Zmianę zapatrywań prawa państwowego w tej mierze zaznacza dopiero wiek XIV. i od tego też czasu datują się dopiero pierwsze ograniczania zdolności posiadania majątków, pierwsze ustawy amortyzacyjne dotyczące najpierw ruchomości a następnie nie-

<sup>150)</sup> Auth ad const. 13 C. de SS. ecc. (1, 2), Auth ad Const. 20 C. de epis et cler (1, 3), const. 26, §. 1, eod. Nov. 5 cap. 5.



ruchomości. Co do rozwoju zapatrywań państwowego prawa austriackiego w tej mierze — już książę Albert II. zabronił roku 1340 zakonom swobodnego nabywania ruchomości, cesarz Ferdynand I. rozporządzeniem z dnia 12 Marca 1526 <sup>151)</sup>, a cesarzowa Marya Teresa rozporządzeniami z dnia 26 Sierpnia 1771 i z dnia 2 Maja 1775 znacznie je rozszerzyła <sup>152)</sup>.

Względem nieruchomości, najstarsze amortyzacyjne postanowienia prawa austriackiego, zabraniające zakonom nabywania dóbr bez zezwolenia władzy rządowej pochodzą z czasu panowania Karola IV. i Maksymiliana I. <sup>153)</sup> a utrzymane przez Ferdynanda I. i Karola VI. <sup>154)</sup>, od czasów cesarza Józefa II. zaczęły upadać <sup>155)</sup>.

<sup>151)</sup> Codex Austriacus oder Sammlung aller k. k. Verordnungen Wiedeń 1704—1770 tomów 6, tom 2-gi str. 488.

<sup>152)</sup> Jaksch l. c. tom 2-gi str. 199—201. Por. także: patent z 28 Sierpnia 1779. Ges. k. Mar. Ther. T. 8 str. 383, dekret nadw. z 14 Kwietnia 1775 ibidem tom 7 str. 214. Helfert. K. R. Prag 1849 str. 205 przytacza te ograniczenia.

<sup>153)</sup> General Mandat z 5 Stycznia 1518 Publ. Ecc. Vet. Cz. I. str. 1.

<sup>154)</sup> Rozp. z 12 Września 1716 i 3 Września 1720 Paul Josef von Rieger: Corpus juris Ecclesiastici Bohemici et Austriaci Wiedeń 1770 str. 35—42.

<sup>155)</sup> Rozp. gub. z 28 Lipca 1785 Zb. P. III. XXIII.:

„Najjaśniejszy Pan najwyższym Dworu Dekretem ieszcze na dniu 14tym Lipca w roku przeszłym wynikłym a dnia 30go tegoż miesiąca odebrany, Prawo to podług którego klasztorne Zgromadzenia nabywając iakich Dóbr inne teyże samey wartości przedawac były obowiązane, teraz po ustanowionym funduszu duchownym, ile że ten na Dobro Religii podług potrzeby używany będzie, y ponieważ Dobra *ipso facto* przestaia być *manus mortuae*, zniesione mieć postanowił.

Tenże Najjaśniejszy Pan Zamiar ten najwyższym Dworu Dekretem na dniu 24tym Stycznia roku tego wynikłym, a dnia 22go Lutego odebrany w ten sposob objaśnić raczył, iż przez to, ani prawo Amortyzacyi dotąd trwające, ani niesposobność dziedziczenia na Klasztory dla dobra stanu Swieckiego obostrzona, zniesiona nie iest, ani się też pozwala, ażeby osoby do zakonu wstępujące, swoim Klasztorom nad ustanowioną prawem Kwotę Donacyi co więcey przysposabiać mogły, lecz tylko ten Przepis się znosi ktorem zabraniał Klasztorom nowych Dóbr kupować, bez przedania dawnych onychże włości równą cenę wynoszących, oraz Klasztorom w powszechności się pozwala, ażeby za gotowe pieniądze Dobra nieruchome bez rzezczonego dotąd trwającego ograniczenia kupować mogli“.

Źródłami historyi ustawodawstwa austriackiego w tym kierunku są:

Co do nabywania rent:

Patent z 28 Sierpnia 1779 Ges. M. T. Tom 8. str. 383, dekr. nadw. z 14 kwietnia 1775 tamże tom 7 str. 214.

Co do jałmużn:

Dekr. nadw. z 18 Lutego 1815 Zb. u. s. nr. 1133.

Co do składek:

Pat. z 6 i 20 Października 1798 Jaksch l. c. tom 1 str. 75, 76. Reskrypt nadw. z 15 Kwietnia i 25 Października 1749, 10 stycznia 1750, 24 lipca 1779 8 Maja 1781, 12 lipca 1782 Jaksch l. c. tom I str. 65—72, dekr. nadw. z 20. Października 1818 i 18 Marca 1819 Nr. 8575, dekr. nadw. z 4 Sierpnia 1789, 30 Lipca 1790 Jaksch l. c. tom I. str. 74, 75, z 20 Maja 1824. Jaksch l. c. tom 7 str. 36, dekr. nadw. z 6 Czerwca 1782. Jaksch tom 1 str. 71, reskrypt z 20 Grudnia 1723, 11 stycznia 1724, 7 sierpnia 1731, 12 Września 1737, 22 Września 1770, dekret nadw. 18 Czerwca 1782. Jaksch l. c. tom 1 str. 65, 69, 70.

Co do zapisów:

Dekret nadw. z 26 Sierpnia 1771. Jaksch l. c. tom 2 str. 200, dekr. nadw. z 28 Sierpnia 1775. Jaksch l. c. str. 203, dekret nadw. z 18 Lutego 1815 Zb. u. s. Nr. 1133 dekret nadw. z 4 Czerwca 1833. Zbiór ustaw prow. dla Galicyi tom 15 str. 190.

Z obecnie obowiązujących postanowień prawa austriackiego:

Wedle Artykułu XXX. konkordatu [patent z 5 Listopada 1855 Dz. pp. Nr. 195]:

Zarząd dóbr kościelnych prowadzić będą ci, do których wedle prawa kanonicznego to należy. „Z uwagi jednak na zapomogi, jakich J. C. Młóć Cesarz na potrzeby kościelne dostarczył lub dostarczy, dobra takie ani sprzedane, ani znacznemi długami obciążane być nie mogą, jeżeli tak Stolica święta, jako i Cesarz lub ci, których oni do tego upoważnią, przyzwolenia swego na to dadzą“<sup>156</sup>). Konkordat, jak wiadomo, upadł [ustawa z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50]; Wydane zaś celem przeprowadzenia zasad konkordatem objętych Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświaty, tudzież ministerstwa sprawiedliwości z 13 Czerwca 1858 Dz. pr. p. Nr. 95 obowiązuje nadal postanawiając jak następuje:<sup>157</sup>)

§. 5. Prawnie istniejące w Austrii duchowne zakony i kongregacye obojój płci mają prawo z przestrzeganiem przepisów prawnych, a wzglę-

Co do posagu zakonnego:

Dekr. nadw. z 26 Sierpnia 1771, 2 Maja 1772, 22 Września 1775, 5 Czerwca 1779 Patent z 9 Grudnia 1780, z 14 Stycznia 1785. Jaksch l. c. tom 2 str. 199 — 209, patent z 17 Grudnia 1780 *Tratnerische S.* 1 str. 4, dekr. nadw. z 13 Czerwca 1804. Jaksch l. c. tom 9. str. 160, z 15 Marca 1811. *Zb. u. pol.* Tom 36 str. 85, z 26 Kwietnia 1818 *Zb. u. prow. Tyr.* tom 5 str. 483, dekr. nadw. z 10 i 23 Marca 1803. Jaksch l. c. tom 7 str. 571, z 7 Marca 1817, Jaksch tom 10 str. 569, dekret nadw. z 28 Listopada 1770. Jaksch l. c. tom 2 str. 202 dekret nadw. z 20 Maja 1780. Jaksch tom 2 str. 206.

Dekretami nadw. z 15 Marca 1811 *Zb. u. pol.* tom 36 str. 85 i z 5 Kwietnia 1811 *Zb. u. s.* Nr. 939 przyznano zdolność dziedziczenia Braciom miłosierdzia i Klaryskom sudeckim.

Dekretem nadw. z 4 Marca 1819 Jaksch l. c. tom 7 str. 572 pozwolono Karmelitkom przyjmować podarunki.

Zdolność nabywania majątku ruchomego i nieruchomego zarówno przez akta inter jak i mortis causa przyznano pod warunkiem zawiadomienia o każdym nabyciu władzy politycznej następującym zakonom:

Pannom angielskim dekretem nadw. z 6 i 17 Maja 1805 l. c. str. 570, Urszulankom dekr. nadw. z 19 Lipca 1805. Jaksch tom 7 str. 570, Elizabetankom dekretem nadw. z 3 Października 1806 Jaksch tom 7 str. 570. Saleziankom dekr. nadw. z 14 Lipca 1808 *Zb. u. pol.* tom. 31 str. 17. Benedyktynkom — dekretem nadw. z 27 Kwietnia 1816 *Zb. u. s.* Nr. 1235, Siostrom della sacra famiglia — dekr. nadw. z 11 Maja 1833 *Zb. u. pr. Czes.* tom 15. str. 283, Redemptorystom — dekr. nadw. z 17 Lutego 1831 *Zb. u. pr.* tom 13 str. 20, Siostrom miłosierdzia — dekr. nadw. z 26 Listopada 1839 l. 7305, Piarom dekr. nadw. z 10 Grudnia 1812 i 8 Stycznia 1813 Jaksch l. c. tom 7. str. 571, Mechitarzystom — dekr. nadw. z 23 Grudnia 1814 i 25 Stycznia 1815 Jaksch tom 7 str. 572. Jezuitom — dekr. nadw. z 8 Kwietnia 1828 *Zb. u. pr. N. A.* tom 10 str. 230.

Osobistą zdolność nabywania majątku nieruchomego przyznano pannom angielskim dekr. nadw. z 21 Maja 1774 Jaksch l. c. tom 2 str. 202, Redemptorystkom — dekr. nadw. z 27 Listopada i 23 grudnia 1830 *Zb. u. pr. Cze.* Tom 13 str. 51, Siostrom miłosierdzia dekr. nadw. z 18 Listopada 1831 *Zb. u. pr. Moraw.* tom 13 str. 209. Helfert l. c. §. 121.

<sup>156</sup>) Celem zastosowania tego postanowienia do dóbr zakonnych wydał papież Pius IX. breve „Per alias“ z 16 Kwietnia 1861. *Moy.* VII. 143.

<sup>157</sup>) §. 1—4 tego rozporządzenia por. wyżej str. 57.

dnie postanowień, dotyczących sprzedaży lub obciążenia dóbr kościelnych, zawierać interesa prawne, mianowicie, o ile tego dozwala reguła ich zakonu, nabywać własności wszelkim sposobem prawnym. Przymtem, pomijając bieżące czynności zwyczajnego trybu gospodarskiego zastępowane będą przez przełożonych miejscowych, którzy jednak, jeżeli wedle urządzenia zakonu podlegają Prowincyałowi, wykazać się muszą, iż mają ku temu zezwolenie od niego. Przepisy zakonu, któremi przełożeni miejscowi w inny sposób ograniczeni są przy zawięzaniu interesów prawnych, przedłożone będą Ministerstwu Wyznań i Oświaty i do powszechnej wiadomości podane. Tylko przeciw ważności interesów prawnych, zawartych po nastąpionym w ten sposób obwieszczeniu, może zarzut z statutów takowych być czerpanym.

§. 6. Przy wszystkich rozprawach, dotyczących spraw cywilnych, lub innych, przed władzami publicznymi odbywać się mających, wykazać się mają przełożeni miejscowi z kompetencyi swej — potwierdzeniem Biskupa ich siedziby. Przy nabyciu własności Biskup oraz poświadczy, iż dotyczącej duchownej korporacyi, wedle reguły zakonu, nie jest odmówiona zdolność ku temu.

§. 7. Władze, którem powierzono jest prowadzenie ksiąg publicznych, obowiązane są, o każdym nabyciu dóbr nieruchomości ze strony zakonów lub kongregacyj duchownych donieść politycznej Władzy krajowej (w Pograniczu Wojskowym Komendzie Jeneralnej krajowej). Toż samo nastąpić ma przy wszelkich zmianach nieruchomości takowych korporacyj, zaciągniętej do ksiąg publicznych, bez różnicy, czy idzie o pozbycie lub jakiegokolwiek obciążenie<sup>158)</sup>.

Powołaniami w rozp. min. z 13 Czerwca 1858 Dz. pp. Nr. 95 postanowieniami „o obciążaniu i sprzedaży dóbr kościelnych“ są:

Rozporządzenia ministeryalne z dnia 20 Czerwca 1860 Dz. pp. Nr. 162 i z dnia 13 Lipca 1860 Dz. pp. Nr. 175, które paragrafem 51 ustawy z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50 w mocy obowiązującej wyraźnie utrzymane stanowią, w szczególności, że do sprzedaży lub obciążeń majątku kościoła katolickiego potrzeba:

1. Zezwolenia biskupa, jeżeli wartość rzeczy sprzedać się mającej 100 reńskich nie przenosi a obciążenie majątku 1000 reńskich, umowa o najem lub dzierżawę nie ma trwać nad 3 lata, a czynsz z góry na więcej, niż jeden rok nie jest umówiony, i jeżeli nie chodzi o kościół lub probostwo funduszu religijnego albo naukowego.

2. Wszystkie inne sprzedaże lub obciążenia uważają się za znaczniejsze i wymagają zezwolenia Monarchy (dawniej stosownie do Art. XXX. konkordatu, objętego pat. z 5 listop. 1853, l. 195 Dz. pp. także

<sup>158)</sup> Toż samo stanowi dekret nadw. z 16 Czerwca 1821 Zb. u. s. Nr. 1768:

Hofdecret vom 16ten Junius 1821, an sämtliche Appellations-Gerichte, einverständlich mit der vereinten Hofkanzley:

In Folge einer über das Hofdecret vom 30. August 1792, Nr. 42 der Justiz-Gesetzsammlung, Statt gefundenen Verhandlung wird verordnet: dass Forderungen der noch bestehenden geistlichen Corporationen in dem Grundbuche oder der Landtafel, ohne ausdrückliche Genehmigung der politischen Landesstelle, nicht gelöscht werden können.

stolicy świętej), do udzielania którego to zezwolenia upoważnioną jest polityczna władza krajowa przy sprzedaży do 8000 reńskich, przy obciążeniu do 15000 reńskich, przy najmach lub dzierżawach do lat 15, ministerstwo wyznań przy sprzedaży do 20000 reńsk., przy obciążaniu do 40000 reńsk., przy umowach o najem lub dzierżawę do lat 30. Zezwoleń na większe jeszcze sprzedaże i wyższe obciążenia udziela sam Monarcha. Zezwolenia takiego udzielić można jednak dopiero wtenczas, gdy będzie wykazaniem że ze stanowiska prawa kanonicznego nie zachodzi żadna przeszkoda do sprzedaży lub obciążenia.

3. Gdy chodzi o biskupie dobra stołowe, przedłoży arcybiskup zdanie swojej kapituły, a metropolita lub biskup zdanie kapituły metropolitalnej lub katedralnej.

4. Wszystkie prośby o takie zezwolenia wraz z załącznikami, do których należy także zdanie patrona lub jego zastępcy, przechodzić muszą przez polityczną władzę krajową.

5. Sprzedaże lub zastawy dóbr takich można tylko wtedy do ksiąg publicznych wpisywać, gdy oprócz innych warunków dołączono jeszcze wyraźne oświadczenie politycznej władzy krajowej, że uczyniono zadość szczegółowym przepisom, jakie w tym względzie istnieją.

6. Sprzedaż lub obciążenie dóbr kościelnych, dokonane z pominięciem powyższych przepisów uważają się za nieważne. [Lip. kodeks cyw. ad § 362].

Zresztą, wedle §. 26 kod. cyw.:

Wzajemne prawa członków jakiejś, dozwolonej społeczności, oznacza albo umowa albo cel, tudzież szczególne przepisy, względnie społeczności wydane Społeczność względnie osób, które do niej nie należą, używa w ogólności takich samych praw, jakie pojedynczym osobom służą. Społecznościom niedozwolonym jako takim, nie służą żadne prawa ani względnie obcych, ani względnie członków, i są niezdolne do ich nabywania. Do niedozwolonych społeczności należą te, które wyraźnie politycznymi ustawami są zabronione, albo które wyraźnie sprzeciwiają się bezpieczeństwu, publicznemu porządkowi, lub dobrem obyczajom.

Wedle Art. 15 ust. zasad. z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142:

Każda.... prawnie uznana społeczność religijna porządkuje i zarządza samoistnie swemi wewnętrznymi sprawami, pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich zakładów, instytucji i funduszy przeznaczonych na cele religijne, szkolne i dobroczynne, podlega jednak jak każde inne towarzystwo powszechnym ustawom państwa <sup>150)</sup>.

<sup>150)</sup> Pod względem zawiadywania majątkiem kościelnym przyjmuje się za prawidłowe, że takowe doznaje od władzy państwowej takiej samej opieki, jak dla dobra powszechnego przeznaczone fundacje. Władze rządowe mają prawo czuwania nad utrzymaniem zakładowego majątku kościołów i instytucji kościelnych, przekonywania się w każdym czasie o istnieniu tegoż i zarządzania co potrzeba, aby dostrzeżone ubytki uzupełniono. Pod względem własności i innych do majątku kościołów się odnoszących, a na prawie prywatnem opartych stosunków — obowiązują przepisy powszechnego prawa cywilnego, w razie sporu rozstrzygają sądy [§. 38 ust. z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50].

Z dawniejszych postanowień normowały tę kwestyę dziś jako źródła przydatne:

Co do nadzoru nad administracją klasztorną:

Dekret nadw. z 14 Sierpnia 1786 *Tratnerische* tom 6 str. 341. Dekret nadw. z 10 Kwietnia 1798 *Tratnerische* tom 9 str. 232, dekr. nadw. z 31 Sierpnia 1771 *Ja ksch*

Wedle art. 6 tejże ustawy:

Ograniczenie martwej ręki co do prawa nabywania i rozporządzania nieruchomościami są dopuszczalne w drodze ustawy ze względu na dobro ogółu <sup>160)</sup>.

Korporacye, gmina, zgromadzenia zawsze za jedną tylko osobę liczone będą [§. 559 k. c. o testam.].

tom 3 str. 516, dekr. nadw. z 9 Maja i 6 Grudnia 1766 Jaksch tom 3 str. 541, dekret nadw. z 21 lipca 1789 Roth tom 3 str. 311, dekr. nadw. z 27 Czerwca 1783 Roth tom 3 str. 313, dekr. nadw. z 17 stycznia 1824 l. 1974.

Co do rachunków domowego gospodarstwa:

Rozp. z 10 Stycznia 1824 Jaksch l. c. tom 8 str. 499, dekr. nadw. z 26 Marca 1827, dekr. nadw. z 26 Czerwca 1806 i 26 Września 1811 Jaksch tom 8 str. 501 dla Galicyi rozp. z 28 Stycznia 1820 Zb. u. prow. tom 2 str. 22, dekr. nadw. z 7 lipca 1837 Zb. u. prow. Nz. Au. tom 19 str. 256, dekr. nadw. z 1 Października i 5 Listopada 1825 Jaksch tom 8 str. 500, dekr. nadw. z 17 sierpnia 1815 Jaksch tom 9 str. 512, dekr. nadw. z 17 Marca 1825 Zb. u. pr. Galicyi tom 7 str. 95, dekr. nadw. z 31 Grudnia 1828 l. 29638.

Co do obowiązku utrzymywania inwentarza:

Dekr. nadw. z 3 Sierpnia 1791 Jaksch tom 3 str. 516, dekr. nadw. z 3 Sierpnia 1791 Jaksch tom 6 str. 413, dekr. nadw. z 10 Września 1805 Jaksch tom 10 str. 592.

Co do budynków klasztornych:

Rozp. z 20 Stycznia 1787 Jaksch tom 3 str. 547 patent z 25 lipca 1785 §. 1 Jaksch tom 2 str. 267, dekret nadw. z 20 Października 1812, dekret nadworny z 15 Czerwca 1844 l. 18900 Zb. u. prow. Cze. tom 26 str. 398, dekr. nadw. z 27 Października 1829 Zb. u. prow. Cze. tom 11 str. 675 i dekr. nadw. z 2 Stycznia 1833 Zb. u. prow. dla Galicyi tom 15 str. 30.

Co do wydzierżawiania realności klasztornych:

Dekr. nadw. z 1 Lipca 1835 Zb. u. prow. dla Galicyi tom 17 str. 490, dekr. nadw. z 14 Kwietnia 1821 Jaksch tom 7 str. 198.

Zresztą wedle patentu z 20 Kwietnia 1775 Jaksch tom 4 str. 550 do administracyi majątkiem klasztornym powołany był wyłącznie przełożony zakonu i on też za wszystkie czynności swych prokuratorów był odpowiedzialny.

Umowy z konwentem wymagają pod nieważnością przyzwolenia Namiestnictwa [dekret nadworny z 1/12 1786 l. 596 Zb. u. s., dekr. nadw. z 27/11 1789 ogł. cyrk. gub. z 15/12 1789 Pill. CXVIII]

Do ważności kontraktów najmu i dzierżawy z klasztorem potrzeba aprobaty biskupa [dekr. nadw. z 1 Lipca 1835]. Wszystkie klasztory mają prowadzić dokładne rachunki wydatków domowych a nadwyżki wcielać do majątku zakładowego [dekr. nadw. z 26 Czerwca 1806 u. s.]

Nadzór nad zarządem majątku zakonnego przysłuży władzy politycznej nie powinna jednak mięszać się w zanadto drobne szczegóły [dekr. nadw. z 10 Kwietnia 1786. Klasztory które nie mają opata, zastępuje fiskus — klasztory które mają opata, winne się zastępować przez wybranego sobie prawnika [dekret nadw. z 27 Czerwca 1786].

<sup>160)</sup> Wedle dekretu nadw. z 23 Marca 1809 z. u. S. Nr. 887 Zakony zdolne są wprawdzie nabywać majątek we własnym imieniu zarówno przez akta prawne między żyjącymi, jak i na wypadek śmierci, żadną miarą atoli w imieniu zakonnika nie mogą mieć prawa do należącej się temuż części obowiązkowej ze spadku lub po krewnych i zapisy takie na rzecz osób niezdolnych do nabywania mają być uważane za nieważne i bezskuteczne. „Vermöge der Verordnung, wodurch einigen Ordens-Instituten die Befreyung von dem Amortisations-Gesetze ertheilet worden ist, sind diese Ordens-Institute zwar unmittelbar selbst, und im eigenen Nahmen sowohl durch Handlungen unter Lebenden, als durch letzte Willens-Erklärungen zu erwerben fähig; keineswegs aber können sie im Nahmen der Professoren auf einen Pflichttheil, oder auf eine Intestat-Erbfolge der Verwandten derselben Anspruch machen, oder dasjenige erwerben, was unmittelbar den einzelnen Professoren zugedacht wird. Vielmehr sollen solche Anordnungen zu Gunsten der des Erwerbes unfähigen Professoren noch ferner ungiltig und wirkungslos sehn“.

Wszelkie dokumenta klasztorne winne być zawsze podpisane własnoręcznie przez przełożonego [dekret nadw. z 27 Marca 1787 Zb. u. s. Nr. 656] <sup>161)</sup>.

Wedle rozporządzenia ministeryalnego z 11 Sierpnia 1857 l. 1091:

„W razie opróżnienia w jakimś konwencie urzędu dożywotnie obieralnego przełożonego — krajowa władza polityczna, której doniesienie o tem opróżnieniu winno być uczynione, ma się przekonać przez dokładne zbadanie, że majątek znajduje się w należytem stanie a poprzedniemu przełożonemu ani naruszenie art. XXX. konkordatu, ani pogorszenie majątku zarzuconem być nie może. [„Durch eine genaue Erhebung des Vermögensstandes des Ordenshauses zu vergewissen habe, dass dieses Vermögen in seinem Bestande erhalten ist und dem vorigen Ordensvorsteher nicht nur keine Verletzung der Vorschrift des Artikels XXX. des Concordates sondern überhaupt keine Verschlechterung des Kloster-gutes zur Schuld fällt.“]

Dekretami kancelaryi nadwornej z dnia 19 Marca 1834 l. 7010 i z dnia 24 Listopada 1836 l. 31007/3525 nakazano wreszcie przełożonym zakonnym, przedkładać politycznej władzy krajowej wykazy pozostających w klasztorze zakonników, wedle przypisanego tamże wzoru układane. Ustawa zasadnicza z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142 — postanawia wprawdzie w art. 15, że każda społeczność religijna ma prawo samoistnego zarządzania swoimi wewnętrznymi sprawami — gdy jednak ustawa z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50 tak szeroką nadała państwu władzę nadzorczą nad instytucjami kościelnymi — gdy dalej miarodajne w tej kwestyi zapatrywanie rządu <sup>162)</sup> w motywach do ustawy o klasztorach z roku 1874 objawiło się zdaniem: „Die seit 1860 erlassenen Gesetze nahmen nur einigen Einfluss auf die Rechtsverhältnisse der klösterlichen Genossenschaften haben aber im Ganzen den Maas staatlicher Aufsicht über die Körperschaften eher vermehrt als vermindert“ — gdy wreszcie rządowy projekt ustawy o klasztorach w § 11 zawiera stano-wcze postanowienie: „Die Genossenschafts-Vorstände haben alljährlich der politischen Bezirksbehörde Verzeichnisse der sämtlichen Genossenschafts Mitglieder zu überreichen“ — przyjąć należy, że powołane wyżej dekreta kancelaryi nadwornej z r. 1834 i 1836 nadal obowiązują, a opie-wają, jak następuje:

Rozporządzenie gub. z 19 Maja 1834 l. 21746:

„Dla osiągnięcia jednokształtności rocznych wykazów stanu osób w klasztorach, zakoników i zakonice, odbierają Konsystorze nakaz: używania na przyszłość załączonego tu dekretem wysokięj Kancelaryi nadwor-

<sup>161)</sup> Um die klösterlichen Urkunden von Unterschleifen und Verfälschungen sicher zu stellen, wird der gesammten Regulargeistlichkeit aufgetragen, dass die von derselben auszustellenden Urkunden immer von dem Vorsteher des Klosters eigenhändig mit dem Konvent unterschrieben, und nicht an einen dritten Geistlichen, wie es bisher bei einigen Stiftern und Klöstern üblich war, das Befugniss übertragen werden soll, derlei Urkunden mit dem Namen des Vorstehers und Konvents zu unterfertigen. — Por. także §. 48 ust. z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50 w całości wyżej przytoczony.

<sup>162)</sup> Por. niżej.



Nakazała więc wysoka c. k. Kancelaria nadworna mieć na przyszłość o to staranie, by gminy zakonne całkiem co do wszystkich osób z dokładnością i niezawodnością podawane, a względem wszelakich może wydarzonych różnic i odmian, każdą razą gruntowne objaśnienia dane były.

O tém zawiadamia się Konsystorze w skutek dekretu wysokięj Kancelaryi nadwornej z dnia 24 Listopada 1836 pod liczbą 31007/3525, dla iak najściślejszego zachowania i dalszego wskazania podwładnym klasztorów przełożonym.<sup>4</sup>

Zastępstwo w obec sądu zakładowego majątku klasztorów podejmuje i prowadzi w praktyce, na podstawie instrukcyi z dnia 16 Lutego 1855 Dz. pp. Nr. 34 <sup>164)</sup> — C. k. Prokuratorya skarbu, choć po myśli w najświeższych czasach zapadłego rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 2 Września 1892 l. 33616 <sup>165)</sup> i Orzecz. najwyższego trybunału <sup>166)</sup> do tego obowiązkowo ani powołaną, ani uprawnioną nie

<sup>164)</sup> §. 1. Przeznaczenie służbowe Prokuratorya skarbu polega: na zastępstwie sądowym w ogólności, a w szczególności na prowadzeniu procesów w tych sprawach, które dotyczą majątku rządowego i funduszków za równo jemu uznanych.

§. 2. Do majątku rządowego, tudzież do funduszków na równi z nimi uznanych względem obrony i porady prawnej przez prokuratorya skarbu należą:

5. majątek kościelny i beneficjów duchownych o ile idzie o pierwotne wyposażenie kościoła lub beneficjum, o całość majątku głównego, lub jeżeli ten majątek stoi pod zarządem władz cesarskich, a nie jeżeli przy istniejących już kościołach lub beneficjach bieżące dochody tegoż majątku bronione i ściągane być mają.

<sup>165)</sup> Archiv. Veringa tom 68 str. 237 i tom 69 str. 102.

<sup>166)</sup> Orzeczenie najw. Trybunału z 10 Lutego 1891 l. 14957 [Juristische Blätter Wien 1891 Nr. 23 str. 278] opiewa w szczególności:

„Wenn es auch richtig ist, dass die bestehenden Klöster in Ansehung der Gebahrung mit ihrem Vermögen unter der Oberaufsicht des Staates stehen, so folgt daraus noch nicht die obligatorische Rechtsberathung und Rechtsvertretung durch die k. k. Finanzprocuratur. Eine solche ist nach den ausdrücklichen Bestimmungen eines Finanzministerialerlasses vom 28. October 1875 Z. 18876 und der mit dem Erlasse desselben Ministeriums vom 16. Februar 1855 Nr. 34 R.-G.-Bl. kundgemachten provisorischen Instruction für die k. k. Finanzprocuraturen nur in Ansehung der Kirchen und Pfründen (geistlichen Beneficien) vorgeschrieben, nicht aber auch rücksichtlich der Klöster, welche nach §. 5 der Allerhöchsten Entschliessung vom 3. und der Verordnung des Ministeriums für Cultus und Unterricht vom 13. Juni 1858 Nr. 95 R.-G.-Bl. vielmehr regelmässig von ihren Localobern vertreten werden. Ebenso lässt die in den §§. 31 und 34 des Gesetzes vom 7. Mai 1874 Nr. 50 R.-G.-Bl. vorkommende Verweisung deutlich erkennen, dass bezüglich der Einflussnahme der Staatsverwaltung auf die Vermögensgebahrung zwischen den Kirchen und Pfründenvermögen einerseits und dem Klostervermögen andererseits wohl zu unterscheiden sei. Auch schliesst sich die Bestimmung des §. 2. Absatz 5 der gedachten provisorischen Dienstinstruction für die k. k. Finanzprocuraturen im Wesentlichen an die betreffenden Vorschriften der mit dem Hofdecrete v. 10. März 1773 Nr. 124 J. G.-S. eingeführten Verfassung der Fiscalämter an, wonach nur Pfarreien und Beneficien, dann aufgelassene Klöster, so lange diese unter der Aerialverwaltung stehen, vom Fiscalamte vertreten werden müssen, während die fortbestehenden Stifte in vorkommenden Fällen sich um ihre Vertreter selbst umzusehen hatten, wie dies in einer für Böhmen erlassenen erläuternden Hofentschliessung vom 27. Juni 1786 (J. G.-S.) ausdrücklich bemerkt wird. Den gleichen Standpunkt hat offenbar auch die k. k. steiermärkische Statthalterei als Oberaufsichtsbehörde des geklagten Stiftes eingenommen, als sie auf die Führung des vorliegenden Processes durch den vom Stifte selbstgewählten Vertreter nur insoferne Einfluss nahm, als sie die ihr zur entsprechenden Rechtsvertheidigung nothwendig erscheinende Information des Letzteren durch die k. k. steiermärkische Finanzprocuratur veranlasste. Hienach kann von einer Nullität der geschöpften Urtheile und des vorausgegangenen Verfahrens aus dem Grunde ungesetzlicher Vertretung



jest. W szczególności przeciw obowiązkowemu uprawnieniu Prokuratorji skarbu do zastępstwa majątku zakonnego w ogóle, przemawia tenor §. 5-go postanowienia cesarskiego z 3-go i rozporządzenia ministerjalnego z 13 Czerwca 1858 Dz. pp. Nr. 95, wedle których zakony na zewnątrz przez przełożonych swych zastępowane być winny, tudzież okoliczność, że instrukcyja ek. Prokuratorji skarbu, na której rzekomy obowiązek prokuratorji skarbu do zastępstwa zakładowego majątku zakonów ma się opierać, została wydana przed rozporządzeniem z 13 Czerwca 1858 Dz. pp. Nr. 95, oba te postanowienia zaś pochodzą z czasów panowania konkordatu i sprzecznych ze sobą zasad ani przepisów zawierać nie mogą, a raczej nie powinny.

Rząd i organizacya kongregacyi kobiecych opiera się na bulli Benedykta XIV „*Quamvis justo*“ z 27 maja 1749 która uzupełniona późniejszymi orzeczeniami i rozporządzeniami, stworzyła jako najgłówniejsze zasady:

1) że cała kongregacya winna mieć tylko jedną przełożoną generalną [*moderatrix, superiorissa generalis*] która ma dodaną do pomocy radę z 3 do 6 asystentek [*Consilium generale*] i zdaniem tych ostatnich we ważniejszych kwestyach jest związana. [*Nimis ampla videtur auctoritas Moderatricis generalis. In nonnullis Institutis ea debet exquirere votum deliberativum, Consultricum, in rebus gravioribus praesertim pro foundationibus et suppressionibus domorum, in contractibus, in nominationibus Assistentium et Magistrarum Novitium (Animadv. in Const. Soror. a S. Josepho dioc. Bellicen exp. d. 6 Junii 1860 n. 4.).*]

2) Przełożona generalna wybierana bywa na pewien, regułą określony czas i winna mieć co najmniej lat 40 wieku, z których 8 po profesyi. [*Electio superiorissae facienda erit quolibet sexenio in Capitulo generali per vota Secreta. In eodem munere confirmari non poterit absque Apostolicae Sedis venia. (Animadv. in Const. Soror. Mis. dioc. Bajoc. exp. 20 Febr. 1861 n. 15. Animadv. in Const. Soror. Hosp. dioc. Carnoten. exp. 12 Julii 1861 n. 5.).*]

3) Przełożona generalna mianuje instruktorki nowicjuszek [*magistrae novitiarum*] zatwierdza wybory przełożonych prowincjonalnych, ma prawo wizytować wszystkie podległe domy — zostaje zaś sama pod nadzorem, przez papieża ustanowionego kardynała-protektora. [*Quolibet triennio Moderatrix Generalis relationem status proprii Instituti, ad hanc S. Congr. transmittere teneatur; que quidem relatio complecti debet tam statum materialem et personalem nempe numerum domorum et sororum Instituti quam disciplinarem scilicet Constitutionum observantiam necnon que respiciunt administrationem generalem (Animadv. in Const. Soror. a Nazareth in dioc. Catalaun exp. 27 Sept. 1861 n. 6.).*]

des geklagten Stiftes überhaupt keine Rede sein, auch wenn angenommen werden wollte, dass es sich in diesem Rechtsstreite um die Wahrung der Integrität des Stammvermögens des Stiftes handle“.

4) Poszczególne domy kongregacyi, za pośrednictwem swych przełożonych, podlegają jurysdykcyi biskupa dyecezalnego [ius inspectionis quoad fidem, vitam communem, scandalorum aut abusum resecationem; ius visitationis intra terminos suae competentiae] który też ma prawo ustanawiać dla kongregacyi spowiednika. W niektórych kongregacyach, które rozciągają się tylko na jedną dyecezyę, biskup ustanawia superiora mającego prowadzić cały nadzór nad kongregacyą. [Régles et Constitutions des Soeurs de la Charité de S. Charles Nancy 1845 Część II. Rozdział XIV. str. 91.] Biskup ma wreszcie prawo dyspenzować w kongregacyach od klauzury, która w odróżnieniu od zakonnej [C. papalis] zwie się tutaj „clausura episcopalis“.

Kongregacye męzkie stoją również pod naczelnym zarządem generała, ten zaś pod nadzorem kardynała protektora i o ile kongregacya nie ma szczególniejszego przywileju (exempeyi) podlega w ogóle co do stanowiska na zewnątrz jurysdykcyi biskupa dyecezalnego; quoad interna zaś wówczas tylko jeżeli kongregacya rozciąga się tylko na jedną dyecezyę.

## §. 6.

### Wystąpienie ze zakonu.

Wystąpienie ze społeczności zakonnej może mieć miejsce wedle prawa kanonicznego:

- 1) przez śmierć zakonnika,
- 2) przez unieważnienie professyi.

Żądanie o unieważnienie professyi wniesionem być winno na ręce właściwego przełożonego zakonu i biskupa — unieważnienie zaś samo wyrzeczonym być może dopiero po przeprowadzonym procesie anulacyjnym, do którego wezwani być muszą wszyscy interesowani, tudzież ustanowiony obrońca zakonu [Defensor Monasterii, coenobii]. [„Defensores Monasterii seu Coenobii in quo Professus vota religiosa suscepit tum ipsius Professi coni, sanguinei sive propinqui sive etiam ii quibus bona sua donavi vel cessit“.]

Przeciw pomyślniej dla zakonnika decyzji obowiązany jest obrońca zakonu apelować do wyższej władzy kościelnej. [Const. Bened. XIV. „Si datam“ ann. 1748 Bull. M. tom 17.]

Przeciw dwóm zgodnym decyzjom nie ma zwykłego środka prawnego [Const. Sixti IV. „Etsi“].

Unieważnienie professyi może być żądane w drodze legalnej najdalej w 5 lat po złożeniu professyi <sup>167)</sup>.

<sup>167)</sup> Sobor Trydencki na sessyi 25 „de regularibus“ cap. XIX. postanowił w tej mierze:

Quicumque Regularis praetendat, se per vim & metum ingressum esse Religionem; aut etiam dicat, ante aetatem debitam professum fuisse, aut quid simile, volitque habitum dimittere quacumque de causa, aut etiam cum habitu discedere sine licentia Superiorum,

3) wskutek dyspenzy papieżkiej „ex magna et probabili causa“, która to dyspenza albo uwalnia od wszystkich ślubów, zaczem zakonnik przechodzi do stanu świeckiego (tz. laizacya) albo uwalnia tylko od solenności ślubów, zaczem zakonnik uzyskuje tylko prawo przebywania na świecie (in saeculo) itp. z obowiązkiem zachowywania ślubów (tz. sekularyzacya) <sup>168)</sup> [por. niżej].

4) przez przejście do zakonu ostrzejszej reguły.

Do przejścia ze zakonu lżejszej reguły do zakonu ostrzejszej reguły wystarcza, jeżeli statuty inaczej nie postanawiają, zezwolenia przełożonego zakonu — toż samo, jeśli nowoobraný zakon ma równą z poprzednim regułę [c. 3, C. XX. qu 4].

Do przejścia ze zakonu cięższej reguły do zakonu lżejszej reguły potrzeba zezwolenia papieżkiego [Conc. Trid. Sess. XXV. 19 de reg.]

Co do Jezuitów postanawia konstytucya Grzegorza XIV. „Ecclesiae catholicae“ IV. Cal. Jul. 1591 §. 17: „Eisdem emissis hujus modi votis ad quemvis alium ordinem mendicantium vel non mendicantium, Carthesium dumtaxat excepto transire minime licet“.

Zakonnice potrzebują do każdej zmiany zakonu zezwolenia papieżkiego [c. 1, C. XX. qu 4].

Do zniesienia reguły przez cały zakon wymaga prawo kanoniczne zezwolenia papieżkiego [c. 2, X. de his, quae vi, c. 2, X. de statu monach., arg. c. un de rel. domib. in VI to].

5) przez powołanie zakonnika na biskupa.

Zakonnik, który zostaje biskupem, zostaje na czas swego biskupstwa uwolniony od ślubu ubóstwa i postuszeństwa zakonnego, winien jednak zamiast sukni biskupiej (tz. talaru) nosić habit zakonny lub przynajmniej talar biskupi koloru sukni zakonnej [c. 2 C. XVI. qu 1; c. unie. C. XVIII. qu 1; c. 15 X. de vita et honestate cleric]. Powołanie odbywa się w drodze postulacyi (postulatio simplex, minor).

6) przez zupełne zniesienie zakonu — dopuszczalne wedle prawa kanonicznego jedynie na podstawie zezwolenia papieżkiego [c. 1 X. de reg. jur.]

7) przez wyrzucenie ze zakonu [c. 6, 8, X, de statu monach.] — które może mieć miejsce tylko co do zakonników zupełnie niepoprawnych, po bezskutecznem zastosowaniu kar zakonnych i przeprowadzeniu właściwego procesu. [Cap. Cum in Ecclesiis 10, X. d. M. et O. (l. 33), Cap. Cum ad monasterium cit, Cap. Relatum

non audiatur, nisi intra quinquennium tantum a die professionis, & tunc non aliter, nisi causas, quas praetenderit, deduxerit coram Superiore suo, & Ordinario. Quod si antea habitum sponte dimiserit, nullatenus ad allegandum quaecumque causam admittatur, sed ad monasterium redire cogatur, & tamquam apostata puniatur: interim vero nullo privilegio suae religionis juvetur. Nemo etiam Regularis cujuscunque facultatis vigore transferatur ad laxiorem religionem; nec detur licentia cuiquam Regulari occulte ferendi habitum suae religionis.

<sup>168)</sup> Wedle Tomasza z Aquino Summa theol. II. 2 qu 88 art. 11. Editio quinta. Barri-Ducis 1868 Tom 4 str. 623 solenny ślub czystości jest nierozwiązalny: „Conclusio: non potest in solempni voto continentiae.. per professionem religiosam consecrato, fieri etiam per summum pontificem dispensatio“. Inaczej Nilles w Archiv. Tom 61 str. 329. W Austrii dekret nadworny z 7 Lutego 1828 Tyr. Prov. G. S. Tom 15 str. 31 do skuteczności sekularyzacyi wymagał nadto zezwolenia panującego.

7 X. Ne Clerici vel monachi (III. 50) ] Choćby zakon nie zostawał pod nadzorem biskupa, wyrok wykluczający zakonnika ze społeczności zakonnej musi być udzielony biskupowi do wiadomości.

O stanie i zachowaniu się wykluczonych, przełożony zakonu ma obowiązek z roku na rok („annuatim“) dowiadywać się, poprawiających się napowrót do społeczności zakonnej przyjmować, niepoprawnych zaś cenzurami kościelnymi okładać <sup>169)</sup>. W razie powrotu nie ma potrzeby czynienia ponownej professyi [c. 6, §. si vero X. de statu monach.; Const. Urbani VIII. „Cum sicut“ z 21 Maja 1635].

Zakonnice — ze względu na większe obawy zgorszenia — w regule ze zakonu wykluczane być nie powinny [c. 40, X. de simonia], tylko dyscyplinarnymi środkami zakonnymi karane być mają. Konstytucya Dominikane k [Holsteinus Codex IV. str. 128 sq] — postanawia co do zakonnice „quae nec culpas timent admittere et poenam recusant ferre“ — ut — „exuta habitu Sororum et earum societate privata recludentur in loco separato ac segregato ab aliis et utantur cibis, qui pro gravioribus culpis superius sunt expressi“ (tz. chleb gruby i woda). Konstytucya Gilbertynów [Holsten. Codex II. str. 466 sq] postanawia znów (c. XXVIII):

„Mulier autem propter vitandum ordinis scandalum, ne detur ei licentia vagandi in saeculo, decernimus ut in domunculo infra curtem Monialium longe a caeteris habitaculis posita, maneat inclusa nunquam inde exitura; sed et ibi jejuniis et orationibus et caeteris gravis poenitentiae remediis tanti reatus maculas dilutura secundum provisionem Prioris omnem per fenestram tantum vitae accipiat ministrationem“.

Tylko w razie zupełnej i wyraźnej anulacyi ślubów zakonnych zakonnik wraca do zupełnych praw stanu dawnego — w innych razach obowiązują go śluby nadal. I tak:

W razie sekularyzacyi (indultum saecularisationis) zakonnik obowiązany jest przestrzegać obowiązków, jakie na niego włożyła solenna professya, a tylko upadają wzajemnie prawa i obowiązki jego do zakonu i na odwrót. [Decretum S. Congr. Regul. d. 4. Januarii 1862 de ultimis voluntatibus et successionibus in bona Monachorum qui ex indulto Apostolico extra claustra degunt Archiv. VIII. str. 464].

W razie usunięcia go ze społeczności zakonnej jest obowiązany do zachowania voti castitatis. [Benedict XIV. De synodo dioeciesana XIII. 11, 16 sq, c. 6, X, III, 35; c. 7, X, III, 50. Tomasz z Aquino u. s.].

Przez ucieczkę lub samowolne porzucenie zakonu śluby nie zostają rozwiązane <sup>170)</sup>. Co do uciekających (fugitivos) prawo kanoniczne presumując co do nich zamiar powrotu, nakłada na nich kary regułą zakonną przewidziane; co do stale porzucających zakon t. z. apostatów, a monachatu, a regula, ci mają być okładani wszystkimi możliwemi karami [Cap. A nobis 5, X: de apost. et reiter bapt. (V. 9), Cap. Consultationi 6, eod.]

<sup>169)</sup> C. ult. X. de regul. „Si vero huiusmodi fugitivos vel ejectos inobedientes invenerint, eos excommunicent et tandiu faciant ab Ecclesiarum Praelatis Excommunicatos publice nunciari donec ad mandatum ipsorum humiliter revertantur“.

<sup>170)</sup> C. 17, X. (3, 31), c. 6, X (5, 9), Conc. Trid. Sess. 25, c. 4, 5, 19, „de regul.“

Do wystąpienia z kongregacyi potrzeba w regule zezwolenia papieża, jeżeli ślub był dożywotni — biskupa, jeżeli ślub był czasowy.

Nowicyusze mają zupełną swobodę opuszczenia zakonu [c. 23 de reg. (3, 31), cap. 2, eod. in VI-to (3, 14), dekr. nadw. z 26 Paźdz. 1784 Jaksch l. c. tom 4 str. 240].

Rygorów prawa kanonicznego i środków przymusu w obec nie chcących dobrowolnie w zakonie pozostać obecne prawo austriackie nie sankcyonuje<sup>111)</sup>. Obowiązek zakonnika zastosowania się do reguł zakonnych jest jego obowiązkiem cywilnym, wedle prawa austriackiego na §. 26 kodeksu cywilnego (por. wyżej) opartym, a przymus wszelki w tej mierze wyklucza tylekroć przytaczana ustawa z dnia 27 Października 1862 Dz. pp. Nr. 87.

Zakonnicy, którzy uzyskali we właściwej drodze uwolnienie od ślubów zakonnych, lub którzy wskutek zniesienia zakonu, czy też klasztoru ze stanu tegoż wystąpili, odzyskują tem samem zupełną zdolność prawną i majątkową<sup>112)</sup>.

<sup>111)</sup> Dawniejsze postanowienia opiewały:

Ze zakonu usunięci być mogą wszyscy nowicyusze, którzy dają po temu powody wedle ocenienia przełożonego zakonu [dekr. nadw. z 26 Paźdz. 1784, z 9 Sierpnia 1786 Jaksch l. c. tom 4 str. 240, 256].

Usunięci być muszą ci, którzy nie poddali się przypisanym egzaminom lub przy takich złą notę (3-cią) otrzymali o ile nie mają już wyższych święceń [dekr. nadw. z 8 i 17 Czerwca, 18 Listopada 1784 Trattnerische l. c. tom 4 str. 351, 642, Jaksch l. c. tom 4 str. 239].

W razie opuszczania zakonu przez nowicyusza, należy o tem zawiadomić jego rodziców, względnie opiekę, a gdyby te żadnej nie dawały odpowiedzi — władzę polityczną [dekret nadw. z 4 Maja 1781 Jaksch l. c. tom 4 str. 238].

Ślubów dodatkowych względem pozostania w zakonie aż do złożenia professyi zabrania pod karą złożenia przełożonego z godności: dekret nadw. z 17 Lipca 1782 Roth, l. c. tom 3 str. 503.

Przyrzeczeń kandydatów, że w razie wystąpienia ze zakonów, zwrócą zakonowi złożone na nich koszta, zabrania: dekret nadw. z 24 Paźdz. 1783 Roth tom 3 str. 504.

W razie śmierci zakonnika lub wystąpienia ze zakonu, występujący, względnie tegoż spadkobiercy mają prawo żądać zwrotu tego, co kandydat wniósł do zakonu i nie wolno potrącać ani kosztów wikt, ani utrzymania [dekr. nadw. z 17 Paźdz. 1770, z 21 Lipca 1787 Jaksch l. c. tom 4 str. 236, 250].

<sup>112)</sup> Jego c. k. Mość raczył podług brzmienia dekretu wysokiéj Kancelaryi nadwornéj z d. 4. Stycznia 1836 za l. 472, względem zdolności Exzakonników zbywania i testamentowego rozrządzenia majątkiem, pod dniem 24. Grudnia 1835 wydać następujące najwyższe postanowienie: „że od chwili ogłoszenia téj prawnej deklaracyi, ustawy, wolność Exzakonników, którzy rozwiązanie ślubów swoich otrzymali, lub przez zniesienie ich zakonu, fundacyi albo klasztoru, ze stanu swojego wystąpili, w rozrządzeniu majątkiem swoim, iakkolwiek nabytym, między żyjącymi, albo przez ostatnie woli rozporządzenie, w iakibądźkolwiek sposób, ograniczające, mianowicie obadwa Patenta z dnia 20. Czerwca 1774 i 30. Sierpnia 1782, zniesione zostają; że zatem prawa ich co do rozrządzenia majątkiem między żyjącymi, albo przez ostatnie woli rozporządzenie, iedynie podług powszechnych przepisów powszechnéj Ustawy cywilnéj, sążone być mają. To najwyższe postanowienie niniejszém do powszechnéj wiadomości podane zostaje“. [Rozporządzenie gub. z dnia 3 Lutego 1836 do liczb gub. 3031.]

Dekret nadworny z 17 Sierpnia 1835 Zb. u. s. Nr. 76:

Z powodu podniesionych wątpliwości co do zdolności exzakonników — do testowania i dziedziczenia — raczył N. Pan postanowić, że z dniem, w którym ogólny kodeks cywilny — począł obowiązywać, exzakonnicy, którzy pozyskali zwolnienie od ślubów,

Exzakonnicy odzyskawszy zdolność dziedziczenia nie mogą jednak żądać napowrót spadku, który w czasie, gdy oni byli w zakonie, przypadł innym dziedzicom [patent z 29 Listopada 1781, §. 546 kod. cyw.] <sup>173)</sup>

Względem zakonników in cura animarum zostających:

„Pod 21wszym Kwietnia roku bieżącego wyszedł ten najwyższy rozkaz: iż na potem Zakonnicy z owych Zakonów, które stałości miejsca (*stabilitatem loci*) lub szczególnie oddzielonych funduszów nie mają, iako to Dominikanie Franciszkanie &cet i którzy Plebanami lub miejscowemi Kapelanami postanowieni są, również władzę czynieniami dyspozycyi ostatniej woli względem ich majątku z dochodów takowej Plebanii oszczędzonego mieć powinni, i że gdyby taki Pleban, lub miejscowy Kapelan bez testamentu zmarł, jego pozostały majątek podług porządku sukcesyi dla świeckich Xięży przepisanego na trzy części to jest na ubogich, na krewnych zmarłego, i na Kościół owego Beneficium, którym ostatnią razą zarządzał, podzielony być ma“.

[Cyrk. gub. z 1 Maja 1786 Piller z r. 1786 Nr. XXXV.]

„Jego Ces. Król. Mość przez Dekret Nadworny pod 12. tego miesiąca i roku wynikły, z równych przyczyn, które Najjaśniejszego Pana do pozwolenia Zakonnikom czynienia Testamentu za Parochów i miejscowych Kappellanów ustanowionym, pod dniem 6tym Listopada 1786. roku pobudziły, teraz także dalej obiaśnić i rezolwować raczył; iż nawet owi zakonnicy którzy extra Claustra za Kapellanów, Kooperatorów, Wikariuszów, i. t. d. do istotnego starania około Dusz ustanowieni są, w tej samej wolności rozumianemi być mają, a zatym iż ciż tak świeckie dobro i majątek zbywać, iako też tymże ostatnią wolą dysponować, i z Zakonnikami, którzy za Parochów albo miejscowych Kappellanów ustanowieni są, we wszystkim równe prawo mają, a więc także ich ab intestato zostawiony majątek na trzy części, z których jedna Kościołowi przypadać, druga między ubogich, a trzecia między świeckich krewnych podług ustawy, która w tej mierze dla świeckich Xięży i istotnych Parochów staranie około dusz mających pod 18tym Lipca 1772 wprowadzona jest, rozdzielony być powinien“.

[Cyrk. gub. z 29 Grudnia 1788 Piller z r. 1788 Nr. CXXVII.]

**Co do rangi przełożonych zakonu między sobą — mający prawo do używania pontyfikalii mają pierwszeństwo przed nieobdarzo-**

albo przez zniesienie ich zakonu, zakładu lub klasztoru z stanu tychże wystąpili, mają nie tylko zdolność do testowania po myśli §. 573, ale także zdolność do dziedziczenia po myśli §. 538 kodeksu cywilnego tak z testamentu, jak i z ustawy, jak również prawo do części obowiązkowej ze spadku po myśli XIV. rozdziału II. części kodeksu cywilnego.

<sup>173)</sup> Jeder Ordensgeistlicher, der mit Dispensazion seinen Orden verlassen, und in den Weltpriesterstand eintreten wird, solle zwar jenes, was bis zu seinem Austritte aus dem Orden, und Annehmung des Weltpriesterstandes den übrigen weltlichen Intestaterben wirklich angefallen seyn wird, und in der von ihm abgelegten abdicatione bonorum nicht begriffen seyn kann, zurückzuverlangen keine Befugniss haben, sondern es sollen die Eigenthümer bei ihren erlangten Rechten geschützt werden; dahingegen seye ein solcher säkularisirter Priester von der Zeit seines Austritts aus dem Orden, und Annehmung des Weltpriesterstandes aller Erbschaften überhaupt, wie auch anderer Erwerbungen durch Dotationes &c. allerdings fähig, und theilhaftig.

nymi pontyfikacjami względnie decyduje w tej mierze większość posiadanych pontyfikalii [c. 6, de priv. in VI-to].

Wyjęci z pod jurysdyki biskupiej, mają pierwszeństwo przed niewyjętymi [arg. c. 6, cit].

Zakony nie-żebracze mają pierwszeństwo przed żebraczami [Const. Urbani VIII, „Commissis“ 26 Nov. 1627].

Dominikanie mają pierwszeństwo przed Franciszkanami, Obserwanci pierwszeństwo przed nieobserwantami, następnie idą Augustynieremici, Karmelici, a na samym końcu dopiero Serviici [c. un §. Sane de relig. domib. in VI., c. 2 de treuga in Extrav. com.; Const. Pii V. „Romanus Pontifex“ z 3 Paźdz. 1567; „Divina“ z 27 Sierpnia 1576; Const. Clem VIII. „Inter Caetera“ z 15 Września 1592]

Spory względem należnego pierwszeństwa rozstrzyga prowizorycznie biskup [Conc. Trid. Sess. XXV. c. 13, de reg.] — a ostatecznie bez wątpienia Congregatio super negotiis Episcoporum et Regularium albo Congr. sacrorum Rituum. W Austrii dekreta józefińskie normowały także tą kwestyę, dziś należy ona bęzsprzecznie do spraw najściślej wewnętrznego samoistnego zarządu.

Co do odznak honorowych — przełożeni zakonów z tytułem prałata mają prawo do noszenia mitry — krzyża na piersi — złotego pierścienia, a wreszcie prawo zajmowania miejsca na osobnym tronie obok ołtarza. Przełożone zakonów kobiecych natomiast mogą mieć prawo tylko do krzyża i pierścienia.

Co do pierwszeństwa w obec innych osób duchownych — o ile nie ma osobnych postanowień, mają zastosowane przepisy dla kleru w ogóle obowiązujące [c. 7, Dist. XVII., c. 7, Dist. LXXV., c. 1, 15, X. de maj et obed].

## §. 7.

### Zniesienie zakonów.

Zniesienie zakonu lub choćby tylko jednego prawnie istniejącego klasztoru, po myśli prawa kanonów może mieć miejsce tylko na podstawie zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Wynika to per analogiam z postanowień o warunkach powstania społeczności zakonnych<sup>114)</sup>. Biskup na podstawie c. 7, X. „Ne clerici“ III. 50 — ma jedynie prawo niepoprawnych mnichów z klasztoru wydalać, a zastępować ich innymi, ile możliwości tej samej reguły, gdyby zaś takich nie było, także innej reguły [... eis eiectis, fratres alterius ordinis, si non potest... monasterium in suo ordine reformari, in illud inducas].

W razie gwałtownego zniesienia zakonu lub klasztoru przez władzę świecką — zakon w obliczu prawa kanonicznego istnieje nadal,

<sup>114)</sup> Ferraris: Bibl. Canon. v. Conventus. Art. II.; Clem. 2 princ. de relig. dom. Schulte K. R. I c. §. 199 IV.

równie jak nie gasną przywileje zakonników z wyjątkiem chyba tylko tych, które połączone są nierozłącznie z życiem wspólnem, a prawa zakonu i zakonników uważa prawo kanoniczne tylko za wstrzymane we wykonywaniu (zaccessowane) [Responsa S. Poenitentiarie d. 12 Sept. 1872. Acta S Sedis VII str. 147].

W razie zniesienia zakonu przez kompetentną władzę kościelną — majątek zniesionego zakonu jedynie na inne cele kościelne użytym być winien. „Semel Deo dicatum — mówi Bonifacjusz VIII. de regulis juris in VI-to reg. 51 — non est ad usus humanos ulterius transferendum“. Szczegółowe określenie przeznaczenia pozostałego majątku, w braku odpowiednich zastrzeżeń reguły — pozostawionem jest wyłączonej decyzji papieża.

Niodopuszczalnem jest zniesienie społeczności zakonnej ani przez zgodną wolę członków zakonu, ani ich wymarcie i zakon za prawnie istniejący uważanym będzie choćby tylko jeden członek pozostał „Jus collegii remanet in uno“. [R. J, in VI to 54, 62].

Obok gwałtownych, na postanowieniu prawnem nie opartych znożeń zakonów, ustawodawstwa państwowe stawiając także ze swej strony warunki ważnego powstania społeczności zakonnych — w razie nieodpowiadania tym warunkom prawo znoszenia takich zakonów, względnie unieważniania ich powstania sobie warują.

Co do ustawodawstwa austriackiego w szczególności, wedle §. 26 k. c. niedozwolone są społeczności, które wyraźnie politycznemi ustawami są zabronione, sprzeciwiają się publicznemu porządkowi lub dobrem obyczajom, a jakie są te polityczne ustawy, już wyżej w §. 1 — o warunkach powstania społeczności zakonnych wskazałem.

Wedle §. 295 kod. karnego: „Wszelkie zawiązywania tajemnych stowarzyszeń w jakim bądź zamiarze i pod jaką bądź formą jest zakazane“, a wedle §. 286 tegoż kodeksu za stowarzyszenie tajemne uważanem będzie każde rzeczywiste połączenie kilku osób: a) jeżeli istnienie jego przed zwierzchnością umyślnie ukrywane bywa, b) jeżeli wprawdzie istnienie jego jest wiadomem, ale natomiast urządzenie lub statuta są ukrywane, albo też inne urządzenie, inne statuta lub inny cel, a nie rzeczywisty do wiadomości zwierzchności został podany.

## §. 8.

### O Bractwach.

Obok zakonów i kongregacyi, o których już wyżej była mowa, odróżnia prawo kanoniczne, a na jego podstawie prawo państwowe tak zwane bractwa [Confraternitates, Sodalitia], przez które rozumieć należy: przez właściwą władzę kościelną aprobowane związki osób świeckich lub duchownych którejkolwiek płci, nie związanych żadnymi



ślubami, a mające na celu bądź to praktyki religijne, bądź też uczynki chrześcijańskiej dobroczynności <sup>175</sup>).

Od zakonów i kongregacji różnią się bractwa zasadniczo tem:

1) że członkowie [członkinie] nie składają w regule żadnych ślubów, choćby prostych [simplicia],

2) że członkowie nie są obowiązani do wspólnego pożycia [vita communis],

3) że członkowie mają nieograniczoną wolność wystąpienia z bractwa kiedy im się podoba,

4) że członkowie nie mogą być przymuszani do pełnienia obowiązków brackich, a za cały rygor służyć może chyba tylko wykluczenie z bractwa,

wreszcie

5) że statuty bractwa nie żądają od członków, jak w zakonach, ułożenia całego ich życia wedle przepisanej reguły, lecz tylko dążenia do pewnego celu, które bractwo za regułę sobie obrało <sup>176</sup>).

O początku bractw różne panują między kanonistami zdania. Jedni wyprowadzają je jeszcze z czasów pogańskich od Numy Pompiliusza <sup>177</sup>) (VIII. wiek przed Chrystusem), inni od t. z. „parabolanów“, którzy za St. Dyonizego biskupa Aleksandryjskiego rekrutowani z niższego kleru, mieli za zadanie dozorować chorych, grzebać umarłych itp.

Jakikolwiek jest początek bractw, tyle tylko da się oprzeć na źródłach, że ustawodawstwu teodozyańskiemu [De Episc. lex 42, 43] i justyniańskiemu [Nov. 43] znane są zarodki stowarzyszeń osób świeckich o celach religijnych, a ustawodawstwo Karola Wielkiego używając już technicznej nazwy „confraternitates“, stanowiło co do obowiązków confratrum:

„In omni obsequio religionis conjugantur, in exequiis defunctorum, in eleemosynis et caeteris pietatis officiis conventus talium confratrum, si necesse fuerit, ut simul convenient, ut si forte aliquis contra parem suum discordiam habuerit quem reconciliari necesse sit et sine conventu presbyteri et caeterorum esse non possit post peracta illa, quae Dei sunt et Christianae religioni con-

<sup>175</sup>) Definicja Philipsa l. c. Buch V. §. 291 X. str. 739 „Es sind... Verbindungen von Laien... zur Beförderung verschiedener geistlicher Zwecke“ wydaje mi się za ciasną, skoro się zważy, że bractwa składać mogą także osoby duchowne, a cele humanitarne, jakie sobie bractwa stawiają, niekoniecznie są celami duchownymi. Toż samo i z tych samych powodów nieodpowiednią jest definicja Richtera l. c. Buch V. §. 296 str. 1245 ustęp II. „Verbindungen von Leien beiderlei Geschlechtes zum Zwecke Geistlicher Übungen oder kirchlicher Dienste“ i Veringa l. c. Buch V. §. 272 str. 978 ustęp I. „Es... sind kirchliche Vereine zu frommen oder wohlthätigen Zwecken“. Natomiast zupełnie trafną a odmienną od poprzednich jest definicja Rittnera l. c. §. 170 str. 396 i Hinshiusa u Holtzendorfa. Lex. 1881 Leipz. str. 962 ustęp 3.

<sup>176</sup>) Schulte l. c. Buch II. §. 205 str. 454. Friedberg l. c. Buch IV. §. 90 str. 218.

<sup>177</sup>) Ferraris: Prompta bibliotheca s. v. „Confraternitas“ Edit. Migne tom 2, Wilda Das Gildenwesen im Mittelalter Halle 1831 str. 25 sq. Pappenheim: Die Entstehung der altdänischen Schutzgilden Breslau 1884. Schneider: Die Ablässe ihr Wesen, ihr Gebrauch 7 wydanie Paderborn 1881 str. 305 i następne. Bouvier: Über den Ablass, die Bruderschaften und Jubiläum Aachen 1844 str. 301 sq. ks. Stan. Chodyński o bractwach w En. ks. Nowodworskiego tom 2 str. 551. sq.

veniunt et post debitas admonitiones, qui voluerint eulogias a presbytero accipiant“<sup>178)</sup>.

Równie jak historia zakonów, we wiekach średnich, tak też i historia bractw jest głównie niemal historią ilościowego ich rozwoju.

Za pierwszym z wybitniejszych, bractwem Bożem [wiek XI.] i N. P. Maryi [XIII. wiek], idą bractwa: Konfalonierów, N. Sakramentu, Miłosierdzia, St. Katarzyny, Zwiastowania, St. Trójcy<sup>179)</sup>, Opatrzności Bożkiej, Miłosierdzia Bożego, Ducha St., Dzieciątka Jezus, Dzieciństwa Jezusa, Imienia Jezusa, Ubóstwa Chrystusa, Nieustającej adoracyi St. Sakramentu, Nieustającej adoracyi nocnej<sup>180)</sup>, Najdroższej krwi Zbawiciela, Konającego serca Jezusowego, godziny świętej, Grobu Chrystusa, Męki pańskiej, Niepokalanego Poczęcia, Niepokalanego Serca N. P. Maryi, Zwiastowania N. P. Maryi, Wniebowzięcia, Arcybractwo Szkaplerza, Różańca, Pocieszenia, Sodalisów maryjańskich<sup>181)</sup>

<sup>178)</sup> Hincmar Rhem. Cap. I. n. 16, ks. St. Chodyński w Enc. I. c. tom 2 str. 553. W Anglii już w ustawodawstwie Alfreda spotykamy się z gildami [„gegildan“], a z początkiem XI wieku mamy już we formalne statuty zaopatrzone gildy w Abbotsbury Exeter, Cambridge i Woodleury por. Thoulmin Smith: English gilds. Ihre original ordinances of more than ohne hunderd early english Gilds with a prelim essay by Lujo Brentano. London 1870].

<sup>179)</sup> Statut takiego bractwa, wydany w Gdańsku 1753 [ks. St. Chodyński l. c.] przypisywał między innymi: 1) cześć imię Trójcy Przenajśw., 2) Jej się szczególnie polecać, 3) co niedziela zmówić 3 pacierze, bywać na nabożeństwach brackich, unikać grzechów, ćwiczyć się w enotach, często się spowiadać, modlić się za drugich, pełnić dobre uczynki.

<sup>180)</sup> Obowiązuje do czi St. Sakramentu w godzinach nocnych, poczynając od 8 wieczór do 8 rano. Każdy członek obrawszy sobie dzień stały w miesiącu, postanawia jedną godzinę z nocnych spędzać na adoracyi Sakramentu i to w ten sposób, że jeżeli w pierwszym miesiącu po zapisaniu się do bractwa wziął od 8—9, w drugim odbędzie ją od 9—10, w trzecim od 10—11 i tak dalej, dopokąd w ciągu roku wszystkie 12 godzin nocnych z kolei nie odprawi i znowu do swojej godziny powróci. Adoracyę odbywa się w kościele lub w domu.

<sup>181)</sup> Br. sodalisów maryjańskich i tyronów zawiązali jezuiti między szkolną młodzieżą szkolną, które potem przyjęła sądownicza palestra lubalska i niektóre magistratury kraju. Celem bractwa było pobudzenie młodzieży do cnoty, pobożności i nauki. Należało w tym względzie zyskiwać pomoc i opiekę N. M. Panny, przez częste przystępowanie do śś sakram. i pilne zajmowanie się nauką, przez cześć okazywaną N. P. i naśladowanie jej życia. Ustawy brackie nakazywały dla tego na wstępie odbyć spowiedź z całego życia, i potem co tydzień lub dwa uczęszczać do śś. sakram.; codziennie znajdować się na Mszy ś., a jeśli być może, i służyć do niej; po przyjęciu komunii ś. najmniej kwadrans zabawić się w kościele rozmyślaniem i modlitwą; codziennie po zwykłych modlitwach porannych, mówić trzy pacierze na cześć Trójcy S. za pokój chrześcijaństwa i dobro współtowarzyszy, a wieczorem jedno Ojciec nasz i Zdrowaś M. za tychże towarzyszy i psalm De profundis za zmarłych, unikać grzechów i do nich wiodących okazji, a spełniać wszelkie cnoty. — Zachować też zwyczaje stowarzyszenia, t. j. cześć w każdym miesiącu obranego patrona świętego, mieć w domu wodę święconą, westchnąć za umarłych, gdy się obok cmentarza przechodzi, uchYLENIEM CZAPKI oddawać pokłon figurom po drogach, wydalając się z domu prosić o pozwolenie rodziców lub opiekunów, a wyjeżdżając, wziąć błogosławieństwo ks. prefekta; pamiętać wreszcie na każdym miejscu, że jako synowie Bogarodzicy przyzwoicie zawsze zachowywać się winni. Bractwem zarządzał ks. prefekt, z pomocą dwóch asystentów, sekretarza i 12 radców, obieranych z towarzyszy. Zakłęcie ut sum sodalis marianus, miało najwyższe znaczenie, a wypędzenie i wykreślenie z bractwa, za występki, przyczem często i bolesne dla skóry pożegnanie sprawiano, najokropniejszą piętnowało ohydą. W Piotrkowie ostatni poczet, zapisany r. 1832, liczy 21 młodzieńców; w każdym poprzednim roku ta sama liczba mniej więcej się powtarzała. Od r. 1824, znajdujemy zapisane i sodaliski. [Ks. Stanisław Chodyński. l. c. Tom 2 str. 569].

literackie i nieprzeliczona <sup>182)</sup> ilość innych, między tymi zaś, także bractwa rękodzielnicze, budowy mostów [Fratres pontifices] itp. Bractwa, które rozrósłszy się znacznie, przewodniczyły innym lub posiadały fiile, dostawały tytuł arcybractw [Archi-confra-ternitates] i połączone z tym większe przywileje choć z czasem tytuł arcybractw stał się też tylko czczym przywilejem.

Wobec zasady religii Chrystusowej, że wszyscy ludzie powinni, żyjąc cnotliwie i uczciwie, dążyć do udoskonalenia a bliźnim dobrze czynić, związki ludzi stawiające sobie wyłącznie za cel ogólne zasady nauki Chrystusa — byłyby zbędne, gdyby wszyscy ludzie mieli własną wolę i dość siły do życia po myśli tych nauk Chrystusa

Wyznając pewne zasady, wierząc głębiej w pewne artykuły cnót chrześcijańskich, człowiek o odpowiedniej sile woli i charakteru, powinien mieć też dość hartu, aby zasady swe we formie uczciwej, przez się za najlepszą uznanej, samoistnie objawiał i propagował a spełnianie choćby najcięższych praktyk w samotności wzmaga ból, dodaje hartu. Tylko na takich ludziach, którzy bez względu na stosunki, sądy, opinie i formułki światowe przekonanie swe myślą, mową i uczynkiem, samoistnie objawić potrafią, wiara i miłość bliźnich, te cnoty ewangeliczne jak na opoce oprzeć się mogą. Skoro do uczuć wzniosłych wmięszają się próżności i ambicje od luźno organizowanych stowarzyszeń ludzkich nieodłączne, skoro objawom tych uczuć ktoś zechce nałożyć a priori odlaną formę — uczucie traci swą świętość, czystość i wzniosłość, a co najważniejsza szczerłość — traci głębokość, jaka polega na wyznawaniu go — z siebie. Tak też ma się rzecz i z bractwami.

Z czasów srogich prześladowań wiary Chrystusowej, źródła zbyt mało podają wiadomości o bractwach kościelnych, pierwsi chrześcijanie wierząc głęboko, obok kościoła nie potrzebowali osobnych związków aby wyznawane zasady w czynie objawiać, bogobojniejsi wierząc w zepsucie świata, mieli dość siły wyrzec się tego świata na zawsze.

Z czasem dopiero, gdy religia chrześcijańska poczęła uzyskiwać coraz więcej swobód, przywilejów i wyznawców, powstają i mnożą się dopiero bractwa, a są w tej historii karty bardzo nawet smutne, wskazujące, że związki ludzi, za słabych do ślubu a otoczone dla nieświadomych aureolą ślubu lub zaparcia, propagując pod pokrywką cnoty — niecnotę, w rzeczywistości przynosiły religii i kościołowi więcej szkody, jak korzyści. Wobec nie mających woli (dążenia do udoskonalenia) bezsilne, w obec ludzi słabej woli, nie dysponując żadnymi rygorami, bractwa jako społeczności mające na celu praktyki religijne i w s p ó l n e dążenie do doskonałości, straciły rację bytu i z czasem skuteczną działalność ich niemal jedynie do sfery miłosierdzia chrześcijańskiego, ograniczoną być może.

Historia powstawania i rozwoju takich stowarzyszeń, rozgatunkowując się na odrębne historie poszczególnych bractw i następczając zbyt wiele uwag

<sup>182)</sup> Helyot t. c. VIII. str. 305. Historie wieków średnich liczą w samej Kolonii 80 gild, w Lubec 70, w Hamburgu 100, a każda z nich jak mówi Gierke [Deutsches Genossenschafts Recht tom I. str. 230, 321, 344] — „hatte zugleich religiöse sittliche, privatrechliche und politische Zwecke“. Względem pochodzenia bractw od gild por. wreszcie bardzo wyczerpujące dzieło: Karl Hegel Städte u. Gilden der germanischen Völker im Mittelalter Lipsk 2 tomy. 1891.

po za sferą prawa wychodzących, nie może być przedmiotem tej pracy. Ze stanowiska prawa kanonicznego legalnie powstałe bractwa kościelne są korporacjami, których byt i rząd jedynie postanowieniami prawa kanonów autentycznie wyjaśniony i tłumaczony być może. Z tego stanowiska mając mówić o bractwach zaczynam od najważniejszych postanowień, jakimi są: Konstytucya Klemensa VIII. z 7 Grudnia 1604 *Quaecunque*<sup>183)</sup> [Bull. Rom. tom 3 str. 182] stawiające stałe zasady względem legalnego powstawania bractw, i rygory na przekraczających<sup>183)</sup> — tudzież Sobór Trydencki, który na Sessyi XXII. de reform. c. 8 i 9 przypisał za zasadniczą modłę rządu bractw — nadzorowanie ich w każdym kierunku przez właściwego biskupa.

Nawet w razie, jeżeli generał zakonny uzyska przywilej zakładania bractw [na podstawie Breve Leona XIII. „*Salutaris ille*“ z 24 Grudnia 1883 generał Dominikanów ma przywilej zakładania bractw różańcowych] — dotyczące dokumenta erykcyjne mogą być jedynie na podstawie aprobaty właściwego biskupa egzekwowane [Congr. Indulg. z 1 Września 1747 *Ferraris Bibl. Can. II. str. 1069*]:

„*Episcopi — mówi powołana uchwała Soboru Tryd. c. 8 — etiam tanquam Sedis apostolicae delegati, in casibus a iure concessis, omnium piarum dispositionum... sint executores; habeant ius visitandi... collegia... ac confraternitates laicorum, etiam quas scholas sive quocumque alio nomine vocant; non tamen quae sub regum immediata protectione sunt, sine eorum licentia... etiam si praedictorum locorum cura ad laicos pertineat, atque eadem pia loca exemptionis privilegio sint munita; ac omnia quae ad Dei cultum, aut animarum salutem, seu pauperes sustentandos, instituta sunt; ipsi ex officio suo, iuxta sacrorum canonum statuta, cognoscant et exequantur: non obstantibus, quacumque consuetudine, etiam immemorabili, privilegio aut statuto: Cap. 9: Administratores... confraternitatis... et quorumcumque piorum locorum singulis annis teneantur reddere rationem administrationis Ordinario*“.

Obok tych zasadniczych postanowień, sprawę bractw normuje cały szereg orzeczeń kongregacji obrzędów [Rituum] i kongregacji Soboru Trydenckiego, z których najważniejsze polecają, jak następuje<sup>184)</sup>:

<sup>183)</sup> Wedle Aichnera: *Comp. Jud. Ecclesiastici Brixinae 1890 §. 145 str. 505* i nast., konstytucya ta przypisała następujące warunki:

a) *Ut unica tantum confraternitas ejusdem nominis et instituti in eadem ecclesia et urbe vel vico instituatur, neque etiam in loco vicino, nisi ultra horam ab ecclesia ejusdem confraternitatis distet,*

b) *Ut erigatur de consensu Ordinarii et cum litteris testimonialibus ejusdem, et post examinata ab eo, revisa et pro ratione loci approbata statuta,*

c) *Ut gratiae et indulgentiae confraternitati concessae praevia cognitione Ordinarii dumtaxat promulgentur,*

d) *Ut confraternitati institutae vel aggregatae expresse et in specie communicentur privilegia et indulgentiae archiconfraternitati impertitae, non vero ea, quibus per privilegium communicationis cum aliis ordinibus gaudet,*

e) *Ut in aggregandis et instituendis confraternitatibus quoad litteras patentes (diplomata) servetur forma ab Pontifice adprobata.*

f) *Ut confraternitas eleemosynas et alia charitatis subsidia excipiat juxta formam ab Ordinario praescribendam.*

g) *Ut dictae eleemosynae pro arbitrio Ordinarii in utilitatem ecclesiae erogentur*

<sup>184)</sup> *Ks. St. Chodyński l. c.*

„U zakonnie nie wolno erygować bractw dla ludzi świeckich (Congr. Epp. 5 Maj 1645).

Za zgodą większości członków, objawioną na wspólnym posiedzeniu, wolno każdemu bractwu przenieść się z jednego do drugiego kościoła, razem z majątkiem brackim (Rota 4 Lut. 1744), który uważa się za własność duchowną, dla tego zostaje pod opieką kościoła i nie może być pozbywany (C. 9. 27 Lip. 1747), ani odstępowany, choćby dla innego kościoła, bez pozwolenia Stolicy św. (C. C. 20 Sierpnia 1701); rozumie się to jednak jedynie o bractwach duchownych, a nie świeckich dobroczynnych, nawet przez biskupa potwierdzonych (C. C. 7 Sierp. 1683).

Wszelkie spory, dotyczące interesów brackich, należą do sądów kościelnych. Członkowie bractw posiedzenia swoje odbywać mogą, ilekroć zechcą, byle nie przeszkadzali nabożeństwu kościelnemu (C. R. 12 Stycz. 1704).

Gdy obierają urzędników, lub składają rachunki, powinni zaprosić proboszcza (C. C. 15 Mar. 1728).

Nie mogą kwestować w kościele i w granicach parafii bez jego pozwolenia (C. C. 14 Wrześ. 1782).

Za zgodą biskupa wolno im poprawiać swoje ustawy (C. C. 2 Czer. 1690), lecz tytułu zmieniać nie mogą (C. Epp. 9 Wrześ. 1635); na zaprowadzenie zmiany w ubiorze, jeśli jaki miały, nie łatwo biskup zezwalać powinien (C. Epp. 20 Lut. 1601); gdy zaś takichże szat używa kilka bractw w jednym miejscu, wypada rozróżnić je choćby kolorem (C. Epp. 13 Maj. 1586).

Wszystkie bractwa, nawet przy kościołach zakonnych, wyjętych z pod dycecezalnej jurysdykcji, może biskup wizytować, rewidując ich kaplice i ołtarze (C. C. 23 Czer. 1719), lecz ich kapelanów, bez przyczyny i wbrew woli braci, usunąć nie ma prawa.

W nabożeństwach bractwa ulegają także biskupom, a nadto proboszczowi te tylko, które są przy kościele parafialnym (C. R. 10 Grad. 1703).

Na procesjach idą porządkiem czasu w swej erekcji, tak, iż najpóźniej zaprowadzone postępują naprzód, najdawniejsze zaś przy duchowieństwie (Grzeg. XIII. w bulli *Exponi.* i C. R. 24 Wrześ. 1712); w powrocie jednak tego się nie przestrzega (18 Czerw. 1695).

Biskup karami mocen jest znaglić bractwa do uczestniczenia w procesjach zwyyczajnych (C. R. 8 Maj. 1627).

Na pogrzeby występować mogą tylko, gdy są zaproszone (C. R. 24 Lut. 1680), a wzięwszy zapłatę za użyte tam świece, nic z tego proboszczowi nie dają (C. Epp. 5 Mar. 1616).

Obowiązkiem rządu kościoła względem wpisujących się do bractwa jest ostrzedz ich.

- 1) aby poznali cel jego i przepisy,
- 2) aby rozważyli, czy takowe pogodzić z powinnościami stanu i powołania swego,
- 3) aby się wpisywali nie dla próżności i widoków światowych, ale z miłości Boga i pobudek religijnych,
- 4) aby starali się odtąd żyć świętobliwiej i dążyć do doskonałości,
- 5) aby wiedzieli, iż opuszczenie obowiązków brackich nie pociąga za sobą grzechu, tylko utratę odpustów i łask duchownych, jakimi kościół spełniających je zwykł obdarzać, a wreszcie,

6) aby nosili znak bractwa, gdzie ten przepisany, np. szkaplerz, niekiedy pod grzechem.

Wpisywania nieobecnych na listę członków bractwa zabrania Dec. S. Cong. Ind. sacrarumque reliquiarum d. d. 13 i 28 Kwietnia 1878 <sup>185)</sup>.

Co do przełożonych bractwa, mogą być oni wybierani albo przez członków bractwa, albo też, co zwykle się dzieje, biskup przeznac a na przełożonego właściwego parocha [„Urbis et Orbis“ Decret. S. Cong. Indulg. z 8 Stycznia 1861 Archiv. VII 277].

Na podstawie, z czasem konstytucjami papieżkimi „Supra Montem“ XVI. Kal. Sept., 1289, „Dum Intra“ IV. Kal. Jan 1516, i „Nuper in Sacro“ z 1 Marca 1518 <sup>186)</sup> aprobowanej zasady, że religijna społeczność świeckich może się oprzeć na regułach zakonnych, powstają wreszcie społeczności t. z. Tercyary, to jest związki ludzi świeckich, mężczyzn albo kobiet, którzy nie składając ślubów, ani nie wiążąc się do życia wspólnego, zobowiązują się tylko życie swe na świecie wedle reguł zakonnych kierować i uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego spełniać <sup>187)</sup>.

Tercyarze [Tertiarii, fratres et sorores Tertii Ordinis] powstałi początkowo na wzorze zakonu Franciszkanów <sup>188)</sup>, później opierani na regule Augustynów, Dominikanów i Trapistów, z biegiem wieków zupełnie upadli i dopiero papież Leon XIII. szczególniejszą na nich zwracając uwagę w Encyklice „Auspicato concessum“ z 17 Września 1882 i konstytucyi „Misericors“ z 30 Maja 1883 wskazał im drogę, po której postępując kościołowi i społeczeństwu największe korzyści przynieść mogą <sup>189)</sup>.

<sup>185)</sup> Archiv. XLI. str. 184.

<sup>186)</sup> Por. także browe papieżkie z 18 Kwietnia 1871 w Archiv. XXVI. str. CXXXV.

<sup>187)</sup> Tertiarier — mówi Hinschius u. Holtzendorfa Tom II. str. 962 — sind diejenigen Personen männlichen oder weiblichen Geschlechtes, welche ohne dem Regularstande anzugehören, einem wirklichen Manns-Orden durch die Annahme einer kirchlich dafür approbirten Lebensregel assoziiert sind.

<sup>188)</sup> Za założyciela ich uchodzi St. Franciszek z Assyżu, a motywem założenia miała być obawa aby wskutek znacznego wzrostu zakonów nie upadła na świecie podstawa porządku społecznego to jest małżeństwo. „... Craignant que les liens conjugaux ne puissent être relâchés par le grand nombre d'aspirants qui se présentaient pour embrasser sa règle, il créa un troisième ordre pour relier entre elles la vie mondaine et la vie monacale, de telle sorte que les membres de cet ordre nouveau, sans renoncer aux affaires et aux intérêts du monde, puissent aspirer et arriver en même temps à une vie plus haute, plus spirituelle plus parfaite“... [Welte-Wetzer-Goschler Dict. de la Théologie. Paris 1865 Tom 23 str. 435.

Reguła z r. 1221 [Holstenius: Codex l. c. tom 3 str. 39—42] obejmując 20 rozdziałów nakazuje (ust. 3): nosić pojedyncze ubranie bez klejnotów, (ust. 4): wstrzymać się od zabaw, ile możności słuchać codziennie mszy św. (ust. 13), w rozdziale 2 zabrania wstępować do stowarzyszenia żonatym, względnie zamężnym bez zezwolenia drugiej strony, a w ustępie 20 stanowi: „Caeterum in premissis omnibus, ad quae fratres et sorores huius ordinis non ex divinis praeceptis vel statutis tenentur Ecclesiae, nullum ipsorum ad mortalem culpam volumus obligari“.

<sup>189)</sup> Nippold Friedrich: Handbuch der neuesten Kirchen Geschichte 1883, Léon: Le tiers Ordre Séraphique d'après la Const. „Misericors“ Bordeaux 1884.

„Date operam, są słowa tej encykliki, ut tertium Ordinem vulgo noscant atque ex veritate aestiment; providete ut qui curam gerunt animarum doceant sedulo qualis ille sit, quam facile unicuique pateat, quam magnis in animorum salutem privilegiis abundet, quantum utilitatis privatim et publice polliceatur“.

Co się tyczy stowarzyszeń kobiet, dla dogodzenia próżności kobiecej, stowarzyszeniami kanoniczek świeckich się nazywających [Stift-Damen Vereine, Oblatki St. Franciszki itp.], a żadnymi ślubami nie związanych, — o celach i pożyteczności ich równie mało da się powiedzieć, jak o ich stanowisku prawnem. Kościół i prawo kanoniczne niezupełnie ufając z a k o n o m kobiecym, wolno organizowanym stowarzyszeniom kobiecym zupełnie nie ufa i zbyt często intrygami i niecotami takich stowarzyszeń zrażany, nigdy ich formalnie nie uznał [c. 25, C. XVIII. qu 2; c. 43, §. 5 de elec. in VI-to Clem. 2, de stat. monach].

Członkinie [domicellae] takich stowarzyszeń z wyjątkiem przełożonej nie składają ż a d n y c h ślubów, celem zaś assocyacji jest dać rozgoryczonym do życia kobietom, jako „członkiniom czynnym“ możliwość prowadzenia osobnego gospodarstwa pod wspólnym dachem, zaś członkiniom honorowym — środki do życia. Historia wiekowego ich istnienia wskazując za największą ich zasługę, że ściśle trzymały się kanoników świeckich, razem z nimi w chórach siadywały i godzinki śpiewały <sup>190)</sup>, uwalnia od dalszego zajmowania się nimi tutaj <sup>191)</sup>.

W Austrii, po bezskutecznych próbach Maryi Teresy usunięcia z bractw wielu nadużyć <sup>192)</sup>, cesarz Józef II. rozporządzeniem z 22 Maja 1783 zniósł wszystkie dotychczas istniejące bractwa. Stawiając na ich miejsce jedyne „bractwo czynnej miłości bliźniego celem wspierania ubogich“, przypisał temuż nader szeroką „regulę“ <sup>193)</sup> a tworzenia nowych jak najsurowiej zabronił. Rygory Józefińskie z małymi bardzo ograniczeniami przetrwały też aż do konkordatu, który znosząc w artykule XXXIV. i XXXV. <sup>194)</sup> wszelkie przeciwne prawu kanonów postanowienia prawa państwowego i oddając wewnętrzne urządzenie kościoła pod rygor świętych przepisów kanonicznych tem samem i co do bractw prawo kanoniczne wprowadził w zastosowanie.

Aby jednak brak pozytywnego postanowienia nie dał się uczuć w praktyce, zastąpiono i uzupełniono go XIX-tym artykułem listu arcybiskupa wiedeńskiego, jako pełnomocnika cesarskiego do kardynała

<sup>190)</sup> Thomassin Vetus et Nova Ecc. disc. P. I. lib. III. c. 63, n. 6, 7; Helyot l. c. IV. c. 50—55.

Z pewnego rodzaju ironią mówi Pachman o ślubach w tego rodzaju społecznościach: „Wen man es in früheren, trüben Zeiten vielleicht doch abgelegt hatte, warum sollte man es auch in liberalen ablegen?“

<sup>191)</sup> Istniejące w Rzymie stowarzyszenie kanoniczek „oblatek St. Franciszki“ przynajmniej się do reguły benedyktyńskiej obowiązują jedynie do przyrzeczenia posłuszeństwa „wedle zwyczaju“ i pozwala członkiniom mieszkać odrębnie i trzymać do swej dyspozycji służącą i lokaja. [Helyot l. c. VI. Cap. 26].

<sup>192)</sup> Patrz wyżej str. 31.

<sup>193)</sup> Patrz wyżej str. 37—39.

<sup>194)</sup> Patrz wyżej str. 52—53.

Viale Preła, jako pełnomocnika papieżkiego z daty Wiedeń 18 Sierpnia 1855 o następującej treści <sup>195)</sup>:

„Majestas Sua nullo modo obstacula ponere intendit, quin Confraternitates sive Sodalitates, quales Ecclesia probat et commendat, constituentur et pietatis operibus unitis viribus incumbant. Attamen praecavendum est periculum, ne sodalitarum piarum titulo molitiones obtegantur in civitatis sed et Ecclesiae perniciem vertentes. Itaque cautiones quasdam adhibere necesse est; magni tamen Episcopi dioecesani de Sodalitate quadam constituenda iudicium fiet“.

Na takich podstawach oparte rozporządzenie cesarskie z 27 Czerwca 1856 normuje dziś stanowisko bractw w sposób następujący:

W skutek Najwyższego Postanowienia z dnia 27 Czerwca 1856 r. C. K. Ministerjum Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z C. K. Ministerstwem Wyznań i Oświaty, tudzież z Najwyższą Władzą Policyjną, stanowi pod względem traktowania katolickich stowarzyszeń, czy też bractw, jak następuje:

Do stowarzyszeń katolików zawiązujących się pod kierunkiem duchowieństwa do dzieł pobożności i miłości bliźniego, bez przyjęcia na się przez to obowiązku prawnego, nie ma żadnego zastosowania Patent Cesarski z dnia 26 Listopada 1852 r., Nr. 253 Dziennika Praw Państwa <sup>196)</sup>.

Stowarzyszenia takie podlegają potwierdzeniu i kierownictwu biskupa, w którego diecezji mają swą siedzibę tylko, że dotyczą Szef kraju zawiadomionym być winien natychmiast tak o nastąpionem potwierdzeniu, jako też o przedmiocie i organizacji stowarzyszenia.

Duchownym kierownikom takich stowarzyszeń pozostawia się zresztą do woli, pod ich odpowiedzialnością i w miarę aprobowanych przez nich statutów ustanawiać także członków świeckich do prowadzenia czynności stowarzyszenia, lub drogą wyborów wyszłych świeckich, w godności przełożonych potwierdzać.

Zupełna zawisłość takiego stowarzyszenia od biskupa własnej diecezji krajowej nie może być naruszoną przez połączenie z takimi samymi, lub podobnymi stowarzyszeniami za granicą; dozwala się natomiast, ażeby biskup pod własnym nadzorem i odpowiedzialnością związku krajowych stowarzyszeń ze zagranicznymi o tyle potwierdzał, o ileby tego wymagały cele kościoła.

O każdym takim powstaniu zawiadomionym być winien także dotyczący Szef Kraju.

---

Twierdzenie Veringa [l. c. Buch V. §. 272 str. 979 notka 10],  
Friedberga [l. c. Buch IV. §. 90 str. 218 notka 2], Richtera  
[l. c. Buch V. §. 296 str. 1245 notka 7], Schultego [l. c. Buch II.

---

<sup>195)</sup> Litterae a Celsissimo et Reverendissimo principe Archiepiscopo Viennensi qua Majestatis Suae Caesareae Plenipotentiario ad Eminentissimum et Reverendissimum Dominum Mich. S. R. F. Cardinalem Viale Prela qua Sanctissimi Patris Plenipotentiarium datae. . Walter: Fontes juris ecclesiastici XLVIII. str. 289—295.

<sup>196)</sup> Patent ten jest ogólną ustawą o stowarzyszeniach.



§. 205 str. 455 notka 4] Aichnera [l. c. §. 145 str. 508 notka 13] i Rittnera [l. c. §. 170 str. 397], jakoby obecnie do bractw kościelnych w Austrii miała zastosowanie ogólna ustawa o stowarzyszeniach z 15 Listopada 1867 Dz. p. p. Nr. 134 nie zupełnie wydaje mi się uzasadnionem. W poszczególnym wypadku, rozporządzeniem ministerstwa z 13 Kwietnia 1868 l. 1307 [Mayrhofer tom II. str. 48 notka 2] postanowiono wprawdzie, że ustawa z 13 Listopada 1867 Dz. pp. Nr. 134 ma mieć zastosowanie także do bractw kościelnych; gdy jednak zastosowaniu tej ustawy do „stowarzyszeń kościelnych“ sprzeciwia się zarówno tekst samej ustawy o stowarzyszeniach, jak i orzeczenia Trybunału Administracyjnego, powołane wyżej rozporządzenie ministeryjne, po myśli ustawy z dnia 10 Czerwca 1869 Dz. pp. Nr. 113 nie ogłoszone, żadną miarą za decydujące w tej mierze uważaniem być nie może.

Co do tekstu ustawy z 13 Kwietnia 1867 Dz. pp. Nr. 134, §. 3 ustęp 2 stanowi wyraźnie: „Ustawa niniejsza nie ma zastosowania: a) do zakonów duchownych i kongregacyi, dalej do stowarzyszeń religijnych w ogóle, które według ustaw i przepisów dla nich istniejących, oceniane być mają...“ [Das gegenwärtige Gesetz findet keine Anwendung, a) auf Geistliche Orden und kongregationen, d a n n Religionsgenossenschaften überhaupt, welche nach den für dieselben bestehenden Gesetzen und Vorschriften zu beurtheilen sind“].

W obec takiego brzmienia § 3 ustawy z 15 Listopada 1867 Dz. pp. Nr. 137, żadnymi argumentami nie poparte twierdzenie Veringa, Friedberga, Richtera, Schultego i Aichnera, że ustawa ta ma zastosowanie do stowarzyszeń kościelnych, jakimi są bractwa kościelne jest w każdym razie za stanowcze i za śmiałe i kwestyę tą choćby za sporną uznać i podać należało

Moim zdaniem ustawa z 15 Listopada 1867 Dz. pp. Nr. 134 do bractw kościelnych, nie ma zastosowania, a za słusznością tego zapatrywania obec tekstu samej ustawy wydają mi się przemawiać następujące argumenta:

Rozporządzenie ministeryjne z 13 Kwietnia 1868 l. 1307, żądając zastosowania ustawy z 15 Listopada 1867 l. 134 także do bractw kościelnych, oparło się na tej premisie, jakoby zastosowania tej ustawy do bractw wymagał §. 15 ustawy zasadniczej, z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 142.

§. 15 ustawy zasadniczej z 21 Grudnia 1867 Nr. 142 stanowi jak wiadomo, że każdy prawnie uznany kościół i społeczność religijna zarządza samoistnie swoimi wewnętrznymi sprawami. Że urządzenie bractwa kościelnego jest sprawą wewnętrzną kościoła, o tem po wykazanej wyżej organizacyi tych bractw ani na chwilę wątpić nie można. Skoro zaś urządzenie bractw kościelnych za wewnętrzną sprawę kościoła katolickiego uznanem zostanie — poddawanie takiego bractwa pod ustawę o stowarzyszeniach, wyraźnie do stowarzyszeń religijnych się nie odnoszącą — byłoby przeciwnem treści i duchowi obu tych ustaw.

Orzeczeniem z dnia 18 Lipca 1884 l. 8237 [Oe. Zeitsch. f. Verwalt. XVII str. 171, 172] Trybunał kasacyjny, aprobuując zapatrywanie ministerstwa, jako motywa tego podał, że przez wyraz „stowa-

rzyszenia religijne“ ustawa z 15 Listopada 1867 Nr. 134 rozumieć chciała ogół członków kościoła lub wyznania [„die Gesamtheit der Glieder einer Kirche oder Confession“] zaczem — wedle zdania tegoż Trybunału — bractwo za stowarzyszenie religijne po myśli tej ustawy o stowarzyszeniach uważanem być nie może. Ze zapatrywaniem tym jednak i taką interpretacją żadną miarą zgodzić się nie mógłbym, a to z następujących powodów:

Gdybyśmy uznali słusność zapatrywania Trybunału kasacyjnego, że przez wyraz „Religionsgenossenschaften“ rozumieć należy ogół członków kościoła, w szczególności katolickiego, czyli innymi słowami kościół w ogóle, omawiany tu §. 3 stałby się zupełnie nielogicznym, w jednym zdaniu mówiłby o zakonach, kongregacjach i całym kościele, o którym to ostatnim, w szczególności katolickim i bez tego zastrzeżenia niktby nie przypuszczał, aby miał być obowiązany do przedkładania statutów i zawiadamiania o każdym zebraniu (?) władzy politycznej.

Twierdzenie Trybunału, jakoby przez wyraz „Religionsgenossenschaft“ po myśli ustaw zasadniczych rozumieć należało ogół członków i kościoła, czyli kościół sprzeciwia się też tenorowi ustaw zasadniczych, na które Trybunał się powołuje.

Przedewszystkiem ustawa zasadnicza z 21 Grudnia 1867 mówi w §. 15, 17 itp nie o „Religionsgenossenschaften“, lecz o „Religionsgesellschaften“, ale gdyby nawet „Religionsgesellschaft“ miało być identycznym z „Religionsgenossenschaft“ to, że ustawa zasadnicza odróżnia kościół od „Religionsgenossenschaft“ wynika ze spójników „und“ i „oder“, jakich zawsze używa mówiąc o kościele i stowarzyszeniu religijnem [§. 15: „Jede gesetzlich anerkannte Kirche und Religionsgesellschaft... §. 17... Kirche oder Religionsgesellschaft...]

Gdyby wreszcie zapatrywanie Trybunału było słusznem, że bractwa nie są stowarzyszeniami religijnymi, powstaje pytanie, czem są bractwa kościelne po myśli ustaw austriackich, co uprawnia do nieuważania ich za stowarzyszenia religijne, tudzież pytanie, jak sobie wytłumaczyć słowa ustawy, że ona nie ma zastosowania do stowarzyszeń religijnych w ogóle. Zdaje się jednak, że żadne z tych pytań nie nasunęło się przy ferowaniu orzeczenia z dnia 18 Lipca 1884 l. 8237, bo gdyby się było nasunęło orzeczenie w tej formie, w Trybunale kasacyjnym zapasć nie byłoby mogło.

Prokurator gener. broniąc zdania, że ustawa z 15 Listopada 1867 ma zastosowanie do bractw, twierdził, że wyraz Religionsgenossenschaft nie jest identyczny z Religions Association, tudzież, że w konkordacie o bractwach nic nie powiedziano. Jaką wartość takim argumentom przyznać należy, pozostawiam ocenieniu czytelnika, odsyłając go do podanej wyżej historii rozwoju bractw w Austrii.

Trybunał administracyjny orzekł natomiast pod dniem 19 Maja 1883 l. 1162 [Budw. Erkennt. Rocznik VII Nr. 1770 str. 302]:

„Die Erklärung der Bezirkshauptmannschaft dass die Bruderschaft wegen der unterbliebenen Anzeige ihres Bestandes rechtlich nicht existire beruhte auf einer unrichtigen Auffassung des Gesetzes, weil nach §. 3 lit. a des Vereinsgesetzes vom 15 November 1867 R. G. B. Nr. 134 und bei gleichzeitiger Berücksichtigung der Ministerial Verordnung vom 28 Juni 1856 R. G. B. 122

sich ergibt, dass das Vereins Gesetz auf religiöse Bruderschaften keine Anwendung finde und das vorerwähnte Zeugniß des Bischofs als Beweis für die Existenz der Bruderschaft und für Legitimation des Vertreters genüge“.

Skoro zatem po myśli §. 9 kodeksu cywilnego<sup>197)</sup> prawodawca ustawy z 15 Listopada 1867 Nr. 134 nie zmienił ani nie zniósł a ministerstwo spraw wewnętrznych za prawodawcę w tej mierze uważanem być nie może, jeżeli mimo §. 3 a ustawy z 15 Listopada 1867 Dz. pp. Nr. 134 i §. 15 ustawy z 21 Grudnia 1867 Nr. 142 do zakonów i kongregacyi obowiązuje oparte na konkordacie rozporządzenie ministeryalne z dnia 13. Czerwca 1858 Dz. pp. Nr. 95. — słusznem jest moim zdaniem przyjąć, że pod pojęcie wyrazu „stowarzyszenia religijne w ogóle“ — bractwa kościoła katolickiego, o ile są stowarzyszeniami o celach religijnych zaliczone być muszą. Gdyby bractwo nie miało ani celów, ani ustroju religijnego naprzykład bractwo wyłącznie dobroczynne — wówczas tracąc charakter religijny pod postanowienia ustawy z 15 Listopada 1867 Dz. pp. Nr. 134 podpaśćby musiało, a dalsze omawianie stanowiska prawnego takich bractw do pracy o prawie kościelnem należeć nie może.

---

## Ustawodawstwa obce.

Kościół protestancki nie uznaje zakonów. Jakkolwiek istnieją, mówi protestancki autor prawa kościelnego Dr. Friedberg<sup>198)</sup>, instytucje, które może nawet dokładnie z kanonicznymi zasadami co do zakonów się zgadzają — są to jednak humanitarne zakłady zaopatrzenia, a nie zakony. Nowsze czasy wywołały też społeczności kobiece, poświęcone pielęgnowaniu chorych, których członkinie składają śluby, ale społeczności te do kościoła ewangelickiego w żadnym prawnym nie zostają stosunku.

„Die reformatorischen Bekenntnisse, mówi znów inny autor protestancki [Richter l. c. Buch V. §. 297 str. 1246] haben die Ordensgelübde als einen unnützen Werkdienst und eine unevangelische Beschränkung der Gewissen verworfen. Es giebt also in der evangelischen Kirche keine Klöster im kanonischen Sinne. In der neueren Zeit hat das lebendig erregte Mitgefühl für die geistige und leibliche Noth der Gegenwart, anderseits die Erkenntniß der Wahrheit dass die Gemeinsamkeit eine grosse Stärke giebt, zur Errichtung von Genossenschaften geführt, deren Zweck die Übung der im Dienste der Mühseligen und Beladenen sich selbst hingebenden Liebe ist. Solche Anstalten fordern von ihren Mitgliedern auch ein Angelöbniss, dass indessen niemals ein lebenslängliches sein darf und bestärken das Gelöbniss durch eine Einsegnung. Zur Zeit stehen

---

<sup>197)</sup> Ustawy zachowują moc obowiązującą dopóki ich prawodawca nie zmieni lub wyraźnie nie uchyli.

<sup>198)</sup> Prof. Dr. Emil Friedberg: Kath. u. evang. Kirchen R. Leipzig 1889. §. 91.

Sie aber mit der Ordnung der Kirche noch nicht im organischen Zusammenhange, oder es ist doch eine solche Verbindung erst in der Bildung begriffen“.

Zreszta:

**Ustawodawstwo prusko niemieckie** zawiera następujące postanowienia co do zakonów.

Ustawa z 31 Maja 1875 Zb. u. str. 217.

§. 1. Alle Orden und ordensähnliche Kongregationen der katholischen Kirche sind vorbehaltlich der Bestimmung des §. 2 von dem Gebiete der preussischen Monarchie ausgeschlossen.

Die Errichtung von Niederlassungen derselben ist untersagt.

§. 2. Niederlassungen der Orden oder ordensähnlichen Kongregationen, welche sich ausschliesslich der Krankenpflege widmen, bleiben fortbestehen; sie können jedoch jederzeit durch Königliche Verordnung aufgehoben werden; bis dahin sind die Minister des Innern und der geistlichen Angelegenheiten ermächtigt, ihnen die Aufnahme neuer Mitglieder zu gestatten.

Nowella z 14. Lipca 1880 Art. 6 dodaje:

Art. 6. Die Minister des Innern und der geistlichen Angelegenheiten sind ermächtigt, die Errichtung neuer Niederlassungen von Genossenschaften, welche im Gebiete der Preussischen Monarchie gegenwärtig bestehen und sich ausschliesslich der Krankenpflege widmen, zu genehmigen, auch widerruflich zu gestatten, dass gegenwärtig bestehende weibliche Genossenschaften, welche sich ausschliesslich der Krankenpflege widmen, die Pflege und Unterweisung von Kindern, die sich noch nicht im schulpflichtigen Alter befinden, als Nebenthätigkeit übernehmen.

Neu errichtete Niederlassungen unterliegen der Aussicht des Staats in Gemässheit des §. 3 im Gesetz vom 31 Mai 1875 und können durch Königliche Verordnung aufgehoben werden.

Der Krankenpflege im Sinne des Gesetzes vom 31 Mai 1875 ist die Pflege und Unterweisung von Blinden, Tauben, Stummen und Idioten, sowie von gefallenen Frauenspersonen gleichgestellt

Nowella z 21. Maja 1886 art. 13.

Ar. 13. Die Bestimmungen des Artikels 6 des Gesetzes vom 14 Juli 1880 werden ausgedehnt auf die Uebernahme der Pflege und Leitung in Waisenanstalten, Armen- und Pfründnerhäusern, Rettungsanstalten, Asylen und Schutzanstalten für sittlich gefährdete Personen, Arbeiterkolonien, Verpflegungsanstalten, Arbeiterherbergen, Mägdehäusern, sowie auf die Uebernahme der Leitung und Unterweisung in Haushaltungsschulen und Handarbeitschulen für Kinder in nicht schulpflichtigen Alter, als Nebenthätigkeit der ausschliesslich krankenpflegenden Orden und ordensähnlichen Kongregationen, welche im Gebiete der Preussischen Monarchie gegenwärtig bestehen.

§. 3. Die fortbestehenden Niederlassungen der Orden und ordensähnlichen Kongregationen sind der Aufsicht des Staates unterworfen.

§. 4. Das Vermögen der aufgelösten Niederlassungen der Orden und ordensähnlichen Kongregationen unterliegt nicht der Einziehung durch den Staat. Die Staatsbehörden haben dasselbe einstweilen in Verwahrung und Verwaltung zu nehmen.

Der mit der Verwaltung beauftragte Kommissarius ist nur der vorgesetzten Behörde verantwortlich; die von ihm zu legende Rechnung unterliegt der Revision der Königlichen Ober-Rechnungskammer in Gemässheit der Vorschrift des

§. 10 Nr. 2 des Gesetzes vom 27 März 1872. Eine anderweite Verantwortung oder Rechnungslegung findet nicht statt.

Aus dem Vermögen werden die Mitglieder der aufgelösten Niederlassungen unterhalten. Die weitere Verwendung bleibt gesetzlicher Bestimmung vorbehalten.

§. 5. Dieses Gesetz tritt am Tage seiner Verkündung in Kraft.

Die Minister des Innern und der geistlichen Angelegenheiten sind mit der Ausführung desselben beauftragt.

Dieselben haben insbesondere die näheren Bestimmungen über die Ausübung der Staatsaufsicht im Falle des §. 3 zu erlassen <sup>199)</sup>.

Nowella z 29. kwietnia 1887 art. 5.

§. 1. Im Gebiete der Preussischen Monarchie werden wieder zugelassen diejenigen Orden und ordensähnlichen Kongregationen der katholischen Kirche, welche sich

- a) der Aushilfe in der Seelsorge,
- b) der Uebung der christlichen Nächstenliebe,
- c) dem Unterrichte und der Erziehung der weiblichen Jugend in höheren Mädchenschulen und gleichartigen Erziehungsanstalten widmen;
- d) deren Mitglieder ein beschauliches Leben führen.

§. 2. Auf die wiederzuzulassenden Orden und Kongregationen finden in Beziehung auf die Errichtung der einzelnen Niederlassungen sowie auf die sonstigen Verhältnisse dieselben gesetzlichen Bestimmungen Anwendung, welche für die bestehenden Orden und Kongregationen gelten.

§. 3. Die Minister des Innern und der geistlichen Angelegenheiten sind ermächtigt, den bestehenden, sowie den wiederzuzulassenden Orden und Kongregationen die Ausbildung von Missionaren für den Dienst im Auslande, sowie zu diesem Behufe die Errichtung von Niederlassungen zu gestatten.

§. 4. Das vom Staate in Verwahrung und Verwaltung genommene Vermögen der aufgelösten Niederlassungen wird den betreffenden wiedererrichteten Niederlassungen zurückgegeben, sobald dieselben Korporationsrechte besitzen und in rechtsverbindlicher Weise die Verpflichtung zur Unterhaltung der Mitglieder der aufgelösten Niederlassungen übernommen haben. Schon vor der Erfüllung dieser Voraussetzungen kann denselben die Nutzniessung dieses Vermögens gestattet werden.

Allgemeines Landrecht II. 11:

§. 1199. Nach abgelegtem Klostersgelübde werden Mönche und Nonnen in Ansehung aller weltlichen Geschäfte als verstorben angesehen.

<sup>199)</sup> W reskrypcie ministra „der geistl. Angelegenheiten und des Innern“ z 27. Stycz. 1887 (W.-Bl. f. d. innere Verw. S. 18) postanowiono: unter Aufhebung früherer Rescripte, vorbehaltlich jederzeitigen Widerrufs und vorbehaltlich anderweitiger Anordnungen für einzelne Orden oder Kongregationen und Niederlassungen, dass die Aufnahme neuer Mitglieder in die Orden und ordensähnlichen Kongregationen bezw. in die einzelnen Niederlassungen ohne vorherige Genehmigung erfolgen darf, dass jedoch die Lokaloberin zu Anfang jeden Jahres eine Mitgliederbestandsnachweisung an die Bezirksregierung einzusenden hat. Die Aufnahme solcher Personen, welche die Reichsangehörigkeit nicht besitzen, ist verboten. Die Aufnahme Minderjähriger ist nur mit schriftlicher Genehmigung des Erziehungsberechtigten zulässig. — In allen sonstigen Fällen (Gründung neuer Niederlassungen, Uebernahme von Nebenthätigkeiten gemäss Novelle von 1880 Art. 6 und Novelle von 1886 Art. 13) ist besondere Genehmigung einzuholen. [Rintelen I. c.]

§ 1200. Sie sind unfähig Eigenthum oder andere Rechte zu erwerben zu besitzen oder darüber zu verfügen.

§. 1201. Bei Erb und Anderen Anfallen treten diejenigen an ihre Stelle denen ein solcher Anfall zukommen würde wenn jene gar nicht mehr vorhanden wären.

§. 1202. Sie sind auch vor Ablegung des Klostersgelübdes, über dergleichen künftigen Anfall zu verordnen, und sich Etwas davon für die Zeit ihres Klosterlebens vorzubehalten nicht berechtigt.

§. 1203. Eltern sind nicht schuldig ihren Kindern, welche das Klostersgelübde abgelegt haben Etwas zu hinterlassen; und diese so wenig als das Kloster, können aus dem Nachlasse der Eltern ein Erb oder Pflichttheil fordern.

§. 1204. Haben Eltern solchen Kindern in einer an sich zu Recht beständigen letztwilligen Verordnung Etwas ausgesetzt, so erhält das Kloster so lange der Geistliche lebt, die Zinsen davon mit  $\frac{4}{100}$ ; nach dessen Ableben aber fällt von dem Hauptstuble so viel, als gesetzmässig einem Kloster vermacht werden kann, an dieses, und der Überschuss an die Erben des Testators.

§. 1205. Doch steht den Eltern frei, den Rückfall der sonst gesetzmässig erlaubten Summe an das Kloster in ihrer letztwilligen Verordnung zu untersagen. [Friedberg l. c. §. 88. 40.]

Allg. Landrecht II. 11. §. 939:

„Unter geistlichen Gesellschaften deren Mitglieder sich mit Anderen Religionsübungen als der Seelsorge hauptsächlich beschäftigen, werden die vom Staate aufgenommenen Stifte Kloster und Orden verstanden“.

Co do zakonu Jezuitów postanawia wreszcie ustawa z dnia 4 Lipca 1872 Dz. pr. str. 253:

§. 1. Der Orden der Gesellschaft Jesu und die ihm verwandten Orden und ordensähnlichen Kongregationen sind vom Gebiet des Deutschen Reichs ausgeschlossen.

Die Errichtung von Niederlassungen derselben ist untersagt. Die zur Zeit bestehenden Niederlassungen sind binnen einer vom Bundesstaat zu bestimmenden Frist, welche sechs Monate nicht übersteigen darf, aufzulösen.

§. 2. Die Angehörigen des Ordens der Gesellschaft Jesu oder der ihm verwandten Orden oder ordensähnlichen Kongregationen können, wenn sie Ausländer sind, aus dem Bundesgebiet ausgewiesen werden; wenn sie Inländer sind, kann ihnen der Aufenthalt in bestimmten Bezirken versagt oder angewiesen werden.

§. 3. Die zur Ausführung und zur Sicherstellung des Vollzugs dieses Gesetzes erforderlichen Anordnungen werden vom Bundesrath erlassen.

Obwieszczenie z dn. 5 Lipca 1872 Dz. pp. 254:

Auf Grund der Bestimmung im §. 3 des Gesetzes, betreffend den Orden der Gesellschaft Jesu, vom 4. d. M., hat der Bundesrath beschlossen:

1. Da der Orden der Gesellschaft Jesu vom Deutschen Reiche ausgeschlossen ist, so ist den Angehörigen dieses Ordens die Ausübung einer Ordensthätigkeit, insbesondere in Kirche und Schule, sowie die Abhaltung von Missionen nicht zu gestatten.

2. Niederlassungen des Ordens der Gesellschaft Jesu sind spätestens binnen sechs Monaten, vom Tage der Wirksamkeit des Gesetzes an, aufzulösen.

3. Die zur Vollziehung des Gesetzes in den einzelnen Fällen zu treffenden Anordnungen werden von den Landespolizeibehörden verfügt.

Obwieszczenie z dnia 20 Maja 1873 Dz. pp. 109.

Auf Grund der Bestimmung im §. 3 des Gesetzes, betreffend den Orden der Gesellschaft Jesu, vom 4. Juli 1872, hat der Bundesrath beschlossen, dass behufs weiterer Ausführung dieses Gesetzes nachfolgende Genossenschaften:

die Kongregation der Redemptoristen (Congregatio Sacerdotum sub titulo Sanctissimi Redemptoris),

die Kongregation der Lazaristen (Congregatio Missionis),

die Kongregation der Priester vom heiligen Geiste (Congregatio Sancti Spiritus sub tutela immaculati cordis Beatae Virginis Mariae),

die Gesellschaft vom heiligen Herzen Jesu (Société du sacré coeur de Jésus),

als im Sinne des gedachten Reichsgesetzes mit dem Orden der Gesellschaft Jesu verwandt anzusehen seien und demzufolge die in der Bekanntmachung vom 5. Juli 1872, betreffend die Ausführung des Gesetzes über den Orden der Gesellschaft Jesu, erlassenen Vorschriften auch auf die vorgenannten Genossenschaften mit der Massgabe Anwendung zu finden haben, dass Niederlassungen dieser Genossenschaften spätestens binnen sechs Monaten vom Tage der Bekanntmachung dieses Beschlusses an aufzulösen sind.

#### **We Francyi:**

Lettres patentes, z 13/19 Lutego 1790 postanowiły, że ustawodawstwo konstytucyjne nie uznaje żadnych ślubów uroczystych, zaczem zakony i kongregacye, w których śluby takie są składane, zostają zniesione bez możliwości powstania na przyszłość

„déclarons en conséquence que les ordres et congrégations réguliers dans lesquels on fait de pareil voeux, sont et demeureront supprimés en France, sans qu'il puisse en être établi de semblables a l'avénir“.

Dekrety późniejsze, nie zmieniając powyższego postanowienia co do niedopuszczalności ślubów dożywotnich — wymagają do prawnego powstania społeczności zakonnych o ślubach czasowych i zatwierdzenia odnośnych statutów zakonnych przez władzę państwową, tudzież inne jeszcze szczegółowe ograniczenia i warunki.

Tak dekret cesarski z 3 Messidor XII. (22 Czerwca 1804):

„art. 1. A compter du jour de la publication du présent décret l'agrégation ou association connue sous les noms de Pères de Foi, d'Adorateurs de Jésus ou Pacanarister, actuellement établie à Belley, à Amiens et dans quelques autres villes de l'empire, sera et demeurera dissoute.

Seront pareillement dissoutes toutes autres agrégations ou associations formées sous prétexte de religion et non autorisées....

3. Les lois qui s'opposent à l'admission de tout ordre religieux dans lesquels on se lie par des voeux perpétuels continueront d'être exécutées selon leur forme et teneur.

4. Aucune agrégation ou association d'hommes ou de femmes ne pourra se former à l'avénir prétexte de religion, à moins qu'elle n'ait été formellement autorisée par un décret impérial, sur le vu des statuts et réglemens selon lesquels on se proposerait de vivre dans cette agrégation ou association.

5. Néanmoins les agrégations connues sous les noms de Soeurs de la Charité, de Soeurs Hospitalières, de Soeurs de Saint Thomas, de Soeurs de Saint Charles et de Soeurs Vatelottes continueront d'exister en conformité des arrêtes des 1-er nivôse an IX, 24. vendimaire an XI, et des décisions des 28. prairial an XI et 22. germinal an XII, à la charge par les dites agrégations, de présenter, sous le délai de six mois, leurs statuts et réglemens, pour être vus et vérifiés en conseil d'État, sur le rapport du conseiller d'État chargé de toutes les affaires concernant les cultes“;

<sup>a.</sup>  
2. décret impérial relatif aux congrégations des maisons hospitalières des femmes z 18. Lutego 1809.

„art. 1-er. Les congrégations ou maisons hospitalières de femmes, savoir, celles dont l'institution a pour but de desservir les hospices de notre empire, d'y servir les infirmes, les malades et les enfants abandonnés ou de porter aux pauvres des soins, des secours, des remèdes à domicile, sont placées sous la protection de madame, notre très chère et honorée mère.

2. Les statuts de chaque congrégation ou maison séparée seront approuvés par nous et insérés au bulletin des lois pour être reconnus et avoir force d'institution publique.

3. Toute congrégation d'hospitalières dont les statuts n'auront pas été approuvés et publiés avant le 1-er janvier 1810 sera dissoute.

4. Le nombre des maisons, le costume et les autres privilèges qu'il est dans notre intention d'accorder aux congrégations hospitalières seront spécifiés dans les brevets d'institution.

5. Toutes les fois que des administrations des hospices ou de communes voudraient étendre les bienfaits de cette institution aux hospices de leur commune ou arrondissement, les demandes seront adressées par les préfets à notre ministre des cultes qui de concert avec les supérieurs des congrégations donnera des ordres pour l'établissement des nouvelles maisons: quand cela sera nécessaire, notre ministre des cultes soumettra l'institution des nouvelles maisons à notre approbation“.

Dekret z 31 Stycznia 1852 sur les congrégations et communautés religieuses des femmes stanowi:

„Art. I. Les congrégations et communautés religieuses des femmes pourront être autorisées par un décret du Président de la République:

1. lorsqu'elles déclareront adopter, quelle que soit l'époque de leur fondation, de status déjà vérifiés et enregistrés au conseil d'État et approuvés pour d'autres communautés religieuses;

2. Lorsqu'il sera attesté par l'évêque diocésain que les congrégations qui présenteront des status nouveaux au conseil d'Etat existaient antérieurement au 1. Janvier 1825.

3. Lorsqu'il aura nécessité de réunir plusieurs communautés qui ne pourraient plus subsister séparément.

4. Lorsqu' une association religieuse de femmes, après avoir été d'abord reconnue comme communauté régie par une supérieure locale justifiera qu'elle était réellement dirigée, à l'époque de son autorisation, par une supérieure générale et qu'elle avait formé, à cette époque des établissements sous sa dépendance.



Art. II. Les modifications des status vérifiés et enregistrés au conseil d'État pourront être également approuvées par un décret.

Art. III. Dans les cas prévus par les articles précédents, l'autorisation ne sera accordée aux congrégations religieuses qu'après que le consentement de l'évêque diocésain aura été représenté et que les formalités prescrites par les articles 2 et 3 de la loi du 24 Mai 1825 auront été remplies.

Ustawodawstwo francuzkie nie uznaje zatem ze solennego ślubu ubóstwa płynących skutków niezdolności zakonnika do nabywania własności, lecz przeciwnie, nadaje mu równą w tej mierze z innymi zdolność nabywania i rozporządzania swym majątkiem.

Wedle ustawodawstwa francuzkiego zakonnik może również każdej chwili zakon opuścić [Dekr z 13 Lutego 1790], a zakony o ślubach wiecznych są wprost zabronione [ust. z 2 Stycznia 1817, z 24 Maja 1825 Vuillefroy l. c.]

#### **We Włoszech:**

Artykułem 1. ustawy z dnia 7 Lipca 1866, wprowadzonej do Rzymu ustawą z dnia 19 Czerwca 1873 odebrano osobowość prawną wszystkim zakonom, kongregacyom i społecznościom religijnym, których członkowie na podstawie reguły kościelnej wspólne życie prowadzić mają<sup>200)</sup>, z majątku ich 30% ściągnięto do kasy rządowej, 70% do kasy funduszu wyznaniowego, a pozostałym członkom wyznaczono na czas ich życia pensye między 600 a 96<sup>201)</sup> franków rocznie, stosownie do tego, w jakim wieku znajdował się sekularyzowany zakonnik, jakie miał śluby i do jakiego należał zakon. Najwyższą pensyę, to jest 600 franków otrzymali ci, którzy mieli wyższe święcenia, złożyli uroczyste śluby i posiadali wyżej lat 60.

Společności zakonne mogą nadal istnieć tylko jako czysto prawno prywatne stowarzyszenia; jako takie nie są przeciwne ani ustawie cywilnej [kodeks cywilny 1122], ani też władza policyjna nie może im przeszkadzać we wspólnem życiu, w duszpaństwie, lub zajmowaniu się opieką chorych, czy też tym podobnych uczynkach miłosierdzia chrześcijańskiego. [„Non é vietato di unirsi a scopo religioso“ Kass. Rom. 8 Mai 1882. *Avvisatore Ecclesiastico* 1883 str. 93].

Majątek społeczności religijnych, w obec tego, że one nie mają „ente giuridico“, a zatrzymały tylko „ente religioso“ — uważa prawo państwowe nie za własność społeczności jako takiej, lecz za wspólną własność wszystkich członków i w zasadzie udział zakonnika w majątku zakonnym przypaść powinien jego ustawowym spadkobiercom.

Nieważne są wszelkie darowizny i zapisy testamentowe na rzecz społeczności zakonnych i mogą być przez spadkobierców w ciągu 30 lat rewindykowane [Geigel l. c. §. 13, notka 3, §. 24, str. 126].

Przełożeni zakonów jako tacy nie mogą ani skarżyć, ani być skarżonymi w drodze cywilnej.

<sup>200)</sup> Tiepolo *Leggi Ecclesiastiche* Turin. Rom. Neapol 1878, 1881, str. 92, 122, 503, Geigel l. c. Mainz 1886 str. 119—128.

<sup>201)</sup> Dokładne obliczenia podaje Geigel l. c. §. 24, str. 123.

Co do ślubów zakonnych, prawo włoskie i g n o r u j e je w zupełności i żadnych im pro foro civili nie przypisuje skutków, ani ślubowi ubóstwa, ani ślubowi posłuszeństwa, ani ślubowi czystości — zaczem śluby te mogą być składane nawet przed 16 rokiem życia [Tiepolo l. c. str. 133, notka 4, str. 505, notka 3].

Ani występujący ze zakonu przeciw zakonowi, ani zakon przeciw występującym, z tytułu stosunku i zobowiązań zakonnych żadnych pretensyi na drodze cywilnej przeciw sobie dochodzić nie mogą.

Bractwa uznane za czysto świeckie stowarzyszenia dobroczynności — mają osobowość prawną, ale jak każde inne stowarzyszenie podlegają nadzorowi władz państwowych. Z czystej nadwyżki, jaka im zostanie po opędzeniu wszystkich wydatków, płacić mają na rzecz funduszu wyznaniowego od nadwyżki wyżej 1000 fr. 5%, od nadwyżki wyżej 5000 fr. 12%, od nadwyżki wyżej 10.000 fr. 20%. [Ustawa z 15 Sierpnia 1867. Geigel §. 31, str. 174 - 176, §. 15 uw. 2, §. 19 uw. 3, §. 17 u. 3, §. 23 u. 10].

Bractwa nie zajmujące się praktykami religijnymi, wolne są od wszelkich datków na rzecz funduszu wyznaniowego [Kass. Palermo 1870 Geigel str. 175, notka 18].

#### **W Królestwie Polskiem:**

Ukaz z dnia 27 Października, starego stylu 8 Listopada 1864 o kiasztorach rzymsko-katolickich (w Królestwie Polskiem) postanowił:

Art. 18. „ażeby zwrócić duchowieństwo zakonne do właściwych jego obowiązków, odpowiednich stanowi zakonnemu i aby trwale i jednostajnie zabezpieczyć pozostałe w Królestwie Polskiem rzymsko-katolickie klasztory i inne, na zasadzie art. 21 potrzeby rzymsko katolickiego duchowieństwa, wszystkie majątki nieruchome, należące do klasztorów męzkich i żeńskich, tak zniesionych i zamkniętych, jakoteż tych, które zostawione będą na etacie i po za etatem, jak również kapitały ich przechodzą w zawiadywanie skarbu“.

Art. 21 rzeczzonego prawa zaś stanowi: iż dochody z wszystkich majątków nieruchomych i ruchomych, po potrąceniu nie więcej jak 1% na administracyę, chociaż wpływają do skarbu — mogą być obracane wyłącznie tylko: a) na utrzymanie pozostałych klasztorów, b) na pensye, wsparcia i na koszta podróży zakonników i zakonnic klasztorów zniesionych i zamkniętych, c) na zabezpieczenie regularnego i stałego nabożeństwa w kościołach klasztornych, d) na utrzymanie znajdujących się przy nich wszelkiego rodzaju zakładów naukowych i dobroczynnych, e) na zasiłek potrzebującym członkom duchowieństwa rzymsko-katolickiego, którzy odznaczyli się szczególnymi zasługami w obliczu kościoła, państwa i w ogólności na polepszenie bytu duchowieństwa parańskiego rzymsko-katolickiego i f) na podtrzymanie i rozwinięcie oświaty publicznej, w szczególności zaś szkół początkowych. §. 26 przepisów dodatkowych do ukazu dołączonych, wymienia majątności, jakie należało wziąć w zawiadywanie skarbu. Tu należą grunta, lasy-etc., domy należące do klasztorów i wszelkie budowle, wreszcie kapitały i legaty tak z ofiar rządowych, jak i prywatnych powstałe. Podobnie się ma z prawem przedstawicielstwa klasztorów. Przeszły one pod zawiadywanie komisyi rządowej spraw wewnętrznych <sup>203</sup>).

<sup>203</sup>) H. Konic. Przeg. Sąd. Adm. 1893 p. 339, 340.



Kwestya zakonów i im podobnych kongregacyi miała być wreszcie unormowaną i przez **Sobór Watykański** (1869—1870) <sup>203)</sup>.

Pismem kardynała Caterini z 6 Czerwca 1867 <sup>204)</sup> udzielono teologom kwestyonaryusz:

„Plures prodierunt et in dies prodeunt congregationes et instituta virorum et mulierum, qui votis simplicibus obstricti piis muneribus obeundis se addicunt. Expeditne ut potius congregationes ab Apostolica Sede probatae augeantur latius et crescant, quam ut novae eundem prope finem habentes constituentur et efflorescant?”

Z siedmiu komisji powołanych do przygotowywania całego materiału dla Soboru — jedną przeznaczono wyłącznie dla spraw zakonnych „pro regularibus“, a składała ją 14 członków <sup>205)</sup> pod przewodnictwem kardynała Bizzari.

Na posiedzeniu z dnia 28 Grudnia 1869 <sup>206)</sup> wybrano już dla tej sprawy komisję z członków Soboru, na posiedzeniach z d. 3, 4, 6, 8 Stycznia 1870 i 21 Lutego 1870 <sup>207)</sup> kwestyę tą omawiano, gdy jednak Sobór z powodu nieprzewidzianych okoliczności <sup>208)</sup> zamknięty, względnie odroczony <sup>209)</sup> został, nie przyszło do powzięcia decyzji, a z pozostałych wniosków dowiadujemy się tylko, że reforma zakonów dotyczyć miała w szczególności następujących kwestyi <sup>210)</sup>:

1. De regularibus in genere II. De voto obedientiae III. De vita communi IV. De clausura V. De parvis conventibus VI. De Noviciatu et de Novitiorum ac Neo-professorum Institutione. VII. De affiliationibus. VIII. De studiis Regularium. IX. De gradibus et titulis. X. De ordinatione Regularium. XI. De visitatione Regularium. XII. De expulsionem Regularium incorrigibilium. XIV. De jurisdictione Episcoporum in regulares praesertim delinquentes. XV. De monialibus. XVI. De institutis votorum Simplicium. XVII. De spiritualibus exercitiis et sacris recessibus. XVIII. De privilegiis.

---

<sup>203)</sup> Barlzo staranne wydanie wszystkich aktów (dokumentów) tego Soboru sporządził profesor uniwersytetu Lipskiego Dr. E. Friedberg p. t. Sammlung der Actenstücke zum ersten Vatikanischen Consil... Tübingen 1872.

<sup>204)</sup> Friedberg l. c. pod l. IV. „Aktów“ por. tam także str. 4, str. 64, notka 2 i str. 224—226.

<sup>205)</sup> Nazwiska tych członków u Friedberga pod l. V. „aktów.“ str. 238.

<sup>206)</sup> Friedberg l. c. str. 27—28 ust. XII.—XIV.

<sup>207)</sup> Friedberg l. c. ustęp XV, str. 29.

<sup>208)</sup> Okupacya państwa kościelnego przez Włochy.

<sup>209)</sup> Breve Piusa IX. z 20 Października 1870... „sed sacrilega, repente invasio huius almae urbis, Sedis Nostrae, qua contra omne fas civilis Nostrae et apostolicae Sedis Principatus inconcussa iura incredibili perfidia et audacia violata sunt, in eam Nos rerum conditionem coniecit... motu proprio eiusdem Concilii Celebrationem... usque ad aliud oportunitus tempus suspendimus et suspensam esse nunciamus“...

<sup>210)</sup> Schemata circa Ordines regulares u Friedberga l. c. pod l. XLVI. „aktów“ str. 434.

## O projektach nowej ustawy klasztornej w Austrii.

Przeszedłszy w ten sposób historię ustawodawstwa co do zakonów i poznawszy pozytywne przepisy — widzimy zdecydowany kierunek w ustawodawstwie pruskiem, francuzkiem, włoskiem, rosyjskiem i tylu innych. Tylko w obecnem ustawodawstwie austryjackiem panuje chaos i zamieszanie, innym ustawodawstwom nie znane. Powodem tego, jak już wyżej wspomniałem, dwie zbyt szybko po sobie następujące a tak zasadniczo sprzeczne ze sobą reakcye, tudzież nieściśłość, czy też apatya nowoczesnego ustawodawstwa austryjackiego do ściśłości, które, jak gdyby się bało być jasnym i otwartem i postanowić pozytywnie, co ma obowiązywać a co ma być uchylonem. Brak tej stanowczości i jasności spowodował, że dziś obowiązują postanowienia Józefińskie obok konkordatowych, powoduje, że orzeczenia najwyższych Trybunałów państwa sprzeciwiają się wciąż sobie, tudzież rozporządzeniom ministeryalnemu i że wreszcie najgenialniejszy prawnik we wielu kwestyach nie jest w możności zdać sobie sprawę, co właściwie obowiązuje, a co nie obowiązuje.

Zgubne skutki takiego chaosu odczuł i zrozumiał sam rząd i na VIII. Sessyi Rady państwa z dnia 21 Stycznia 1874 przedłożył ciałom prawodawczym projekt nowej ustawy o zakonach, która miała usunąć stan chwiejności i wątpliwości, a co do prawnego stanowiska zakonów i zakonników stałe, niezłomne postawić zasady. Historia tego projektu znaną już jest (wyżej str. 54.). Projekt ten (rządowy) z małymi zmianami, uchwalony przez Izbę posłów, przeszedł przez Izbę panów, która w znacznie zmienionej już formie Izbie posłów go zwróciła. Jakkolwiek Izba posłów na posiedzeniu z dnia 21 Lutego 1876, 132 głosami przeciw 32 i ten projekt Izby panów w całości przyjęła — nie uzyskał on sankcyi cesarskiej, a zatem nie stał się obowiązującą ustawą, choć §. 31 ustawy z 7 Maja 1874 Dz. pp. Nr. 50 nań się powołuje.

I tak już znaczniejszy nad program rozmiar tej pracy nie pozwala wdawać mi się tutaj w szczegółowe omawianie tego projektu; sądzę zresztą, że po tem, co wyżej powiedziałem i podałem — autentyczny tekst projektów nowej ustawy, motywa rządowe za projektem i motywa konferencyi biskupów przeciw projektowi, tym, którzy tym nowym projektem zajmować się będą najzupełniej wystarczyć winny. Odsełając zatem łaskawego czytelnika, żądającego motywów tego projektu do wychodzącej właśnie nakładem Berlińskiej księgarni Uniwersyteckiej pracy mojej p. t. „Materialien zur Klostersgesetzgebung in Oesterreich“, podaję poniżej **pod I.** tekst rządowego projektu nowej ustawy o zakonach, wniesionego w Izbie posłów na VIII. Sessyi wiedeńskiej Rady państwa z dnia 21 Stycznia 1874, zaś **pod II.** tekst tegoż projektu, we formie przez austryjacką Izbę panów na posiedzeniu z dnia 17 Stycznia 1876, zaś przez Izbę posłów na posiedzeniu z dnia 21 Lutego 1876 w trzecim czytaniu przyjętej. Projekt we formie pod II. podanej — uzyskawszy aprobatę Izby posłów i Izby panów, był

bardzo blizkim stania się ustawą — brakowało mu tylko wymaganej ustawą z 21 Grudnia 1867 Dz. pp. Nr. 145 Art. 10 — sankcyi cesarskiej. W regule, uchwalonym już przez obie Izby ustawom, sankcyja nie bywa odmawianą — w tym wypadku stało się inaczej, a jest to winą, czy zasługą owoczesnego ministra oświaty Dra Stremayera, który widząc w uchwalonej przez Izby ustawie znaczne oddalenie się od projektu rządowego, odmówił polecenia go do sankcyi cesarskiej.

Nie można wątpić, że kwestya prawnego unormowania stanowiska zakonów przed forum parlamentu austryjackiego przyjść musi. Wymaga tego choćby sam fakt, że Austria liczy tysiące klasztorów i tysiące zakonników, okoliczność, że tylu obywateli państwa słusznie żądać może, aby ich stanowisko prawne pozytywnie unormowane zostało, a wreszcie względ na resztę obywateli państwa, którzy w praworządnym państwie powinni mieć pewność, że uczyniony przez nich zapis, darowizna lub dziedzictwo na rzecz zakonnika, do rąk i użytku tegoż przypadnie. Tymczasem przy obecnym stanie ustawodawstwa i orzeczeń Trybunału, nawet rzemieślnik, sprzedający zakonnikowi choćby najdrobniejszą ruchomość, nie może mieć pewności, czy zakon nie wystąpi o unieważnienie tego kupna, jako przez osobę niezdolną do nabywania zawartego, jak również nie można mieć pewności, czy najwyższy Trybunał w danym wypadku za lub przeciw zdolności zakonnika do nabywania się oświadczy. Jakie będą przyszłe zapatrywania rządu na kwestyę stanowiska zakonów, a jakie ciało prawodawczych, trudno dziś przesądzać. Zdaje mi się tylko, że przedstawiony wyżej rys historyczny rozwoju stanowiska zakonu zbyt jasno wskazuje, że w normalnych stosunkach szczegółowa supremacyja państwa jest zbędną, a na podstawie doświadczeń śmiało twierdzić można, że zupełna autonomia zakonów w granicach ustaw zasadniczych państwa byłaby pożądaną i korzystną zarówno dla państwa, jak i zakonów.

## I.

# Gesetz

vom . . . . .

## über die äusseren Rechtsverhältnisse der klösterlichen Genossenschaften.

Mit Zustimmung der beiden Häuser des Reichsrathes finde Ich anzuordnen, wie folgt:

§. I. Zur Errichtung eines Ordens, einer Congregation oder einer anderen kirchlichen Genossenschaft, deren Glieder sich zu einem gemeinschaftlichen Leben verpflichten, dann zu neuen Ansiedlungen solcher Genossenschaften oder eines ihrer Convente ist die staatliche Genehmigung erforderlich.

§. 2. Die Genehmigung wird von dem Cultusminister ertheilt, und zwar, wenn es sich um die Errichtung oder Niederlassung in Oesterreich noch nicht ansässiger kirchlicher Orden und Congregationen handelt, im Einvernehmen mit dem Minister des Innern.

§. 3. Gesuche um Ertheilung dieser Genehmigung hat der Diöcezanbischof dem Landeschef und dieser dem Cultusminister vorzulegen.

Dem Gesuche müssen die Statuten oder sonstigen Satzungen der Genossenschaft in doppelter Ausfertigung angelegt sein.

§. 4. Aus der Vorlage (§. 3) müssen zu entnehmen sein:

1. Der Zweck der Genossenschaft, und die zur Verfolgung dieses Zweckes zu Gebote stehenden äusseren Mittel.

2. Des Ausweis über die zu dem Bestande der Genossenschaft erforderliche kirchliche Genehmigung.

3. Die Bestimmungen über den Sitz, die Vorstehung und Vertretung der Genossenschaft, dann über die gegenseitigen Rechte und Pflichten der Mitglieder.

4. Die Disciplinavorschriften.

§. 5. Die Genehmigung wird nicht ertheilt, wenn der Zweck der Genossenschaft oder der Inhalt der vorgelegten Satzungen der öffentlichen Ordnung, den guten Sitten oder staatswirthschaftlichen Rücksichten widerstreitet.

§. 6. Veränderungen, welche während des Bestandes einer klösterlichen Genossenschaft in den im §. 4 bezeichneten Verhältnissen eintreten, sind der staatlichen Cultusverwaltung sofort anzuzeigen.

§. 7. Die staatliche Genehmigung kann klösterlichen Genossenschaften entzogen werden, wenn Umstände eintreten, unter welchen die Errichtung derselben nicht gestattet werden könnte.

§. 8. Dessgleichen kann klösterlichen Genossenschaften die staatliche Genehmigung entzogen werden:

1. Wenn sich wiederholt Mitglieder der Genossenschaft eines solchen Verhaltens schuldig machen, wodurch die öffentliche Ordnung gefährdet wird.

2. Wenn wiederholt Genossenschaftsvorstände verbrecherischer oder solcher strafbarer Handlungen schuldig erkannt worden sind, die aus Gewinnsucht entstehen, gegen die öffentliche Sittlichkeit verstossen, oder sonst zu allgemeinem Aergernisse gereichen.

§. 9. Die Aufhebung einer klösterlichen Genossenschaft (§. 7, 8) steht dem Cultusminister im Einvernehmen mit dem Justizminister und dem Minister des Innern zu.

§. 10. Die Bestellung des Genossenschaftsvorstandes ist der Regierung anzuzeigen. Insoweit der letzteren bisher in Ansehung der Bestellung lebenslänglicher Ordensvorsteher besondere Befugnisse zukamen, hat es auch fernerhin dabei zu verbleiben.

§. 11. Der Eintritt in einen kirchlichen Orden oder eine kirchliche Congregation ist bei jenen, die nicht eigenberechtigt sind, von der Zustimmung des Vaters oder Vormundes abhängig.

Feierliche Gelübde dürfen nur solchen Personen abgenommen werden, welche bereits das 24. Lebensjahr zurückgelegt haben.

§. 12. Wenn ein Mitglied einer klösterlichen Genossenschaft aus derselben ausscheidet, entfallen jene Beschränkungen in der Verwaltung des Vermögens, welche für den Ausscheidenden bisher aus dem Grunde seiner Zugehörigkeit zu der Genossenschaft bestanden haben.

Stimmt die Genossenschaft dem Austritte nicht zu, so ist der Ausscheidende staatlicherseits als ausgetreten anzusehen, wenn er vor der politischen Behörde die förmliche Erklärung abgibt, der Genossenschaft nicht länger angehören zu wollen.

In diesem Falle erlöschen für ihn die erwähnten Beschränkungen der Vermögensverwaltung vom Tage jener Erklärung.

§. 13. Wer aus einer klösterlichen Genossenschaft austritt oder aus einer solchen ausgeschlossen wird, kann von dieser Genossenschaft alles Dasjenige zurückfordern, was er aus Veranlassung seines Eintrittes in deren Vermögen eingebracht hat, insoweit die Genossenschaft durch diese Zuwendung noch zur Zeit seines Ausscheidens bereichert erscheint.

Hinsichtlich der Erträge des eingebrachten Vermögens hat das ausscheidende Mitglied in keinem Falle ein Rückforderungsrecht, dagegen kann auch die Genossenschaft nicht den Ersatz der von dem ausscheidenden Mitgliede bis dahin genossenen Verpflegung ansprechen.

In Betreff der Rückzahlung muss sich das ausscheidende Mitglied einen den Umständen angemessenen Aufschub gefallen lassen.

§. 14. Vereinbarungen und Satzungen, durch welche im Widerspruche mit den Bestimmungen des §. 13 das Rückforderungsrecht ausscheidender Genossenschaftsmitglieder beschränkt werden soll, sind ungiltig.

§. 15. Die Genossenschaftsvorstände haben alljährlich der politischen Bezirksbehörde Verzeichnisse der sämtlichen Genossenschaftsmitglieder zu überreichen und hiebei die im Verlaufe des Jahres stattgefundenen Veränderungen in dem Personalstande bekannt zu geben.

§. 16. Bei Handhabung der den Genossenschaftsvorständen zustehenden Disciplinargewalt darf kein äusserer Zwang ausgeübt werden.

Zur Ausübung dieser Disciplinargewalt wird kein staatlicher Beistand gewährt.

§. 17. Zur Giltigkeit von Rechtsgeschäften für eine klösterliche Genossenschaft wird erfordert, dass dieselben von der gesetzlichen oder statutenmässigen Vertretung der Genossenschaft vorgenommen werden.

In Ermanglung einer besonderen statutenmässigen Bestimmung gilt der Vorstand der Genossenschaft für ermächtigt, Rechtsgeschäfte für dieselbe abzuschliessen.

Die Localobern von Ordensconventen, welche nach der Verfassung des Ordens einem Provincial unterstehen, bedürfen zu allen, den gewöhnlichen Wirtschaftsbetrieb überschreitenden Rechtsgeschäften der Zustimmung dieses ihres Vorgesetzten.

§. 18. Andere als die im § 17 erwähnten Beschränkungen der den Genossenschaftsvorständen zustehenden Vertretungsbefugnisse sind unzulässig.

Im keinem Falle darf die bürgerliche Rechtsgiltigkeit der für eine inländische klösterliche Genossenschaft vorgenommenen Rechtsgeschäfte von der Zustimmung eines auswärtigen Obern abhängig gemacht werden.

§. 19. Stiftungen, Schenkungen und letztwillige Zuwendungen zum Vortheile klösterlicher Genossenschaften bedürfen in nachfolgenden Fällen der staatlichen Genehmigung:

a) Wenn die an den zugewendeten Vermögensvortheil geknüpfte Auflage dem staatlich genehmigten Zwecke der Genossenschaft (§. 4, 1) fremd ist.

b) wenn der zugewendete Vermögensvortheil den Betrag von 3.000 fl übersteigt. Fortlaufende Leistungen sind hiebei mit fünf vom Hundert zu Capital zu berechnen. Zuwendungen durch dieselbe Person, welche innerhalb eines Jahres auf einander folgen, sind nach ihrem Gesamtbetrage in Anschlag zu bringen.

§. 20. Im Falle des §. 19, lit. b. steht die Ertheilung der staatlichen Genehmigung, dafern die Stiftung, Schenkung oder letztwillige Zuwendung den Betrag von 10.000 fl. nicht übersteigt, der Landesbehörde, in allen übrigen Fällen dem Cultusminister zu.

§. 21. Die staatliche Genehmigung erfolgt unter ausdrücklichem Vorbehalte aller Rechte dritter Personen.

Dieselbe kann auf einen Theil der Zuwendung beschränkt werden.

§. 22. Die Genossenschaftsvorstände sind verpflichtet, der staatlichen Cultusverwaltung von Jahr zu Jahr Ausweise über den Stand des Genossenschaftsvermögens vorzulegen.

§. 23. Das Vermögen klösterlicher Genossenschaften, welche zu bestehen aufhören, hat, insoweit für die Verwendung desselben in einem solchen Falle nicht rechtsgiltig vorgesorgt ist, den Cultusfonds des betreffenden Bekenntnisses zuzufallen.

Doch ist den gewesenen Mitgliedern der Genossenschaft aus diesem Vermögen der anständige Unterhalt zu gewähren.

§. 24. Ergibt sich der Verdacht gesetzwidriger Vorgänge im Innern einer klösterlichen Genossenschaft, so kann eine Visitation derselben durch die politische Landesbehörde veranlasst werden. Zu dieser Visitation ist das Ordinariat einzuladen.

§. 25. Wenn der Vorstand einer klösterlichen Genossenschaft eines Verbrechens schuldig erkannt worden ist, so verliert er dadurch die Befähigung, die Genossenschaft nach Aussen zu vertreten.

Sollte in einem solchen Falle die zuständige kirchliche Behörde ungeachtet der an sie ergangenen Aufforderung nicht binnen einer angemessenen Frist für die Bestellung eines anderen Genossenschaftsvorstandes sorgen, so kann die Regierung von dem ihr nach §. 7. zustehenden Rechte Gebrauch machen.

§. 26. Insoweit die Bestimmungen dieses Gesetzes nicht ausdrücklich auf inländische klösterliche Genossenschaften beschränkt sind, haben dieselben auch für die inländischen Niederlassungen auswärtiger klösterlicher Genossenschaften zu gelten.

Insbesondere ist auch zu einer solchen Niederlassung, sowie zur Erwerbung von inländischem Grundbesitz durch auswärtige klösterliche Genossenschaften die staatliche Genehmigung erforderlich.

§. 27. Die staatliche Cultusverwaltung hat darüber zu wachen, dass die klösterlichen Genossenschaften ihren statutenmässigen Wirkungskreis nicht überschreiten und den Bestimmungen des gegenwärtigen Gesetzes nachkommen.

Zu diesem Ende können die Behörden alle gesetzlich zulässigen Zwangsmittel in Anwendung bringen.



§. 28. Die Bestimmungen dieses Gesetzes treten mit dem Tage der Kundmachung desselben in Wirksamkeit.

§. 29. Mit der Vollziehung dieses Gesetzes sind die Minister für Cultus, der Justiz und des Innern beauftragt.

## II.

# Gesetz

vom . . . . .

**durch welches Bestimmungen zur Regelung der äusseren Rechtsverhältnisse der klösterlichen Genossenschaften erlassen werden.**

**Mit Zustimmung beider Häuser des Reichsrathes finde Ich anzuordnen, wie folgt:**

§. 1. Zur Errichtung klösterlicher Genossenschaften, das ist solcher Orden, Congregationen oder anderer kirchlicher Genossenschaften, deren Mitglieder sich zu einem gemeinschaftlichen Leben verpflichten, dann zu neuen Ansiedlungen solcher Genossenschaften oder eines ihrer Convente ist die staatliche Genehmigung durch ein Reichsgesetz erforderlich. Ausgenommen hiervon sind neue Ansiedlungen solcher bereits bestehender Genossenschaften, welche sich ausschliessend der Krankenpflege widmen. Die Errichtung derselben kann von dem Cultusminister bewilligt werden.

§. 2. Gesuche um Ertheilung dieser Genehmigung hat der Diöcesanbischof oder die sonst berufene kirchliche Oberbehörde dem Landesschef und dieser mit dem von ihm eingeholten Gutachten der Vertretung jener Gemeinde, in deren Gebiet die Ansiedlung beabsichtigt wird, dem Cultusminister vorzulegen. Dem Gesuche müssen die Satzungen (Statuten, Ordensregeln u. s. w.) der Genossenschaft in doppelter Ausfertigung beiliegen.

§. 3. Aus der Vorlage (§. 2.) müssen zu entnehmen sein: 1. Der Zweck der Genossenschaft und die zur Verfolgung dieses Zweckes zu Gebote stehenden äusseren Mittel 2. Der Ausweis über die zu dem Bestande der Genossenschaft erforderliche kirchliche Genehmigung. 3. Die Bestimmungen über den Sitz, die Vorstehung und Vertretung der Genossenschaft, dann über den Eintritt und Austritt, sowie über die Rechte und Pflichten der Mitglieder. 4. Die Disciplinarvorschriften.

§. 4. In eine inländische klösterliche Genossenschaft oder Niederlassung dürfen nur österreichische Staatsbürger eintreten. Auch dürfen solche Genossen-

schaften und Niederlassungen nur Oberen und Vorgesetzten (Localoberen, Provinzialen, Generalen u. s. w.) unterstehen, welche österreichische Staatsbürger sind und in Oesterreich ihren ordentlichen Wohnsitz haben. Jede Verbindung derselben mit auswärtigen Oberen, klösterlichen Genossenschaften oder Niederlassungen wird aufgehoben.

§. 5. Veränderungen, welche während des Bestandes einer klösterlichen Genossenschaft in den im §. 3. bezeichneten Verhältnissen eintreten, sind der staatlichen Cultusverwaltung sofort anzuzeigen.

§. 6. Zu Recht bestehende klösterliche Genossenschaften und Niederlassungen können nur durch ein Reichsgesetz aufgehoben werden.

§. 7. Tritt der Fall der Bestellung eines Genossenschaftsvorstandes ein, so ist die hiefür ausersehene Person der Landesbehörde anzuzeigen. Der letzteren steht zu, ihre Einwendungen unter Angabe der Gründe mitzutheilen. Wird von der Landesbehörde binnen 30 Tagen nach geschehener Anzeige keine Einwendung erhoben, so steht der Bestellung nichts im Wege. Gegen eine von der Landesbehörde erhobene Einwendung steht die Berufung an den Cultusminister offen. Wird der Berufung nicht Folge gegeben, so darf die Bestellung nicht stattfinden. Insoweit der Regierung bisher in Ansehung der Bestellung lebenslänglicher Ordensvorsteher weitere Befugnisse zukamen, hat es auch fernerhin dabei zu verbleiben.

§. 8. Der Eintritt in eine klösterliche Genossenschaft ist bei Jenen, die nicht eigenberechtigt sind, von der Zustimmung des ehelichen Vaters und, wenn dieser nicht mehr am Leben oder zur Vertretung unfähig ist, von der Zustimmung der Pflückschaftsbehörde abhängig, welche vor Ertheilung desselben den gesetzlichen Vertreter zu vernehmen hat. Feierliche Gelübde dürfen nur solchen Personen abgenommen werden, welche bereits das 24 Lebensjahr zurückgelegt haben.

§. 9. Wenn ein Mitglied einer klösterlichen Genossenschaft aus derselben austritt, woran es nicht gehindert werden kann, oder aus derselben ausgeschlossen wird, erlöschen alle in seiner Zugehörigkeit zu der Genossenschaft begründeten Rechte und Pflichten, sowie alle aus dem Grund dieser Zugehörigkeit bestehenden Beschränkungen in der Verwaltung seines Vermögens. Der Austritt ist von dem Tage an wirksam, an welchem der Austretende vor einer inländischen politischen Behörde die förmliche Erklärung abgibt, der Genossenschaft nicht länger anhören zu wollen.

§. 10. Die Genossenschaftsvorstände haben alljährlich der politischen Bezirksbehörde Verzeichnisse der sämtlichen Genossenschaftsmitglieder zu überreichen und hiebei die im Verlaufe des Jahres stattgefundenen Veränderungen in dem Personalstande bekannt zu geben.

§. 11. Bei Handhabung der den Genossenschaftsvorständen zustehenden Disciplinargewalt darf kein äusserer Zwang ausgeübt werden. Auch darf von der Disciplinargewalt niemals zu dem Zwecke Gebrauch gemacht werden, um die Befolgung der Gesetze und behördlichen Anordnungen oder die freie Ausübung staatsbürgerlicher Rechte zu hindern. Zur Ausübung der Disciplinargewalt wird kein staatlicher Beistand gewährt.

§. 12. Zur Giltigkeit von Rechtsgeschäften für eine klösterliche Genossenschaft wird erfordert, dass dieselben von der gesetzlichen oder statutenmässigen Vertretung der Genossenschaft Vorgenommen werden. In Ermangelung einer besonderen statutenmässigen Bestimmung gilt der Vorstand der Genossenschaft für ermächtigt, Rechtsgeschäfte für dieselbe abzuschliessen. Die Localobern von Ordens-

conventen, welche nach der Verfassung des Ordens einem Provincial unterstehen, bedürfen zu allen, den gewöhnlichen Wirthschaftsbetrieb überschreitenden Rechtsgeschäften der Zustimmung dieses ihres Vorgesetzten. Andere als die hier erwähnten Beschränkungen der den Genossenschaftsvorständen zustehenden Vertretungsbefugnisse sind unzulässig.

§. 13. Stiftungen, Schenkungen und letztwillige Zuwendung beweglicher Sachen zum Vortheile klösterlicher Genossenschaften bedürfen in nachfolgenden Fällen der staatlichen Genehmigung: a) wenn die an den zugewendeten Vermögensvorteil geknüpften Anträge oder Bedingungen dem staatlich genehmigten Zwecke der Genossenschaft (§. 3, Punct 1) fremd sind: b) wenn der zugewendete Vermögensvorteil den Betrag von 3000 fl. übersteigt. Fortlaufende Leistungen sind hiebei mit fünf von Hundert zu Capital zu berechnen. Zuwendungen durch dieselbe Person sind nach ihrem Gesamtbetrage in Anschlag zu bringen. Diese Bestimmungen finden auch Anwendung auf die Einbringung von Geld und Geldwerth bei dem Eintritte eines neuen Mitgliedes in die Genossenschaft.

§. 14. Die Ertheilung der staatlichen Genehmigung steht dem Cultusminister zu und erfolgt unter ausdrücklichem Vorbehalte aller Rechte dritter Personen. Dieselbe kann auf einen Theil der Zuwendungen beschränkt werden.

§. 15. Auch zur entgeltlichen oder unentgeltlichen Erwerbung von unbeweglichen Gütern durch klösterliche Genossenschaften ist, wenn dass zu erwerbende Gut den Werth von 3000 fl. übersteigt, die Zustimmung des Cultusministers erforderlich. Rücksichtlich der Veräußerung oder Belastung solcher Vermögensschaften gelten die Bestimmungen der Ministerverordnung vom 20 Juni 1860 R. G.-Bl. Nr. 162, und vom 13 Juli 1860, R. G. Bl. Nr. 175 <sup>211)</sup> mit Ausschluss jener Anordnungen, wonach derartige Geschäfte der Genehmigung seitens der päpstlichen Curie unterliegen.

§. 16. Die Genossenschaftsvorstände sind verpflichtet, der staatlichen Cultusverwaltung von Jahr zu Jahr Ausweise über den Stand des Genossenschaftsvermögens und die im Laufe des Jahres eingetretenen Veränderungen vorzulegen.

§. 17. Das Vermögen klösterlicher Genossenschaften, welche zu bestehen aufhören, hat, insoweit für die Verwendung desselben in einem solchen Falle nicht rechtsgiltig vorgesorgt ist, unter Aufrechthaltung besonderer Widmungen den Cultusfonds des betreffenden Bekenntnisses zuzufallen. Doch ist den Gewesenen Mitgliedern der Genossenschaft aus diesem Vermögen der anständige Unterhalt zu gewähren.

§. 18. Die politische Landesbehörde hat das Recht, sich durch Visitationen aller klösterlichen Genossenschaften die Ueberzeugung von der Befolgung der Gesetze zu verschaffen und alle Inwohner des Klosters zu vernehmen. Zu diesen Visitationen ist das Ordinariat einzuladen, soweit nicht Gefahr im Verzuge obwaltet.

§. 19. In Bezug auf Gesundheits-, Bau-, Feuer- und Sicherheitspolizei unterstehen die klösterlichen Genossenschaften den allgemeinen Vorschriften und den zu ihrer Handhabung berufenen Behörden.

§. 20. Wenn der Vorstand einer klösterlichen Genossenschaft eines Verbrechens schuldig erkannt worden ist, so verliert er dadurch die Befähigung, die Genossenschaften nach Aussen zu vertreten. In einem solchen Falle hat die zu-

<sup>211)</sup> Por. wyżej.

ständige kirchliche Behörde für die Bestellung eines anderen Genossenschaftsvorstandes zu sorgen (§. 21. dieses und §. 60. des Gesetzes vom 7. Mai 1874).<sup>212)</sup>

§. 21. Die staatliche Cultusverwaltung hat darüber zu wachen, dass die klösterlichen Genossenschaften ihren statutenmässigen Wirkungskreis nicht überschreiten und den Bestimmungen des gegenwärtigen Gesetzes, sowie den auf Grundlage desselben erlassenen Anordnungen der staatlichen Behörde nachkommen. Zu diesem Ende können die Behörden Geldbussen in einer den Vermögensverhältnissen der Genossenschaft angemessenen Höhe, sowie sonst gesetzlich zulässige Zwangsmittel in Anwendung bringen.

§. 22. Die Bestimmungen dieses Gesetzes treten mit dem Tage der Kundmachung desselben in Wirksamkeit.

§. 23. Mit der Vollziehung dieses Gesetzes sind die Minister für Cultus und Unterricht der Justiz und des Innern beauftragt.

Von dem Herrenhause in der Sitzung am 17. Jänner 1876 in dritter Lesung angenommen.

Wien, am 17. Januar 1876.

Fürst Carl Auersperg m. p.

Roschmann m. p., Schriftführer.

---

<sup>212)</sup> For. wyżej.

Бултински Том I стр 274 - 331. Том II : III  
(История Косиполта)

Абрахам Огануров  
стр 172 - 186

RU № 706

8 XII 98г.

с: 15 стр.

1885 - 1886  
No. 100

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

MARKET

# NAKLADEM

księgarni H. ALTENBERGA we Lwowie

w druku:

Dr. BARTOSZEWSKI WITOLD:

Historyczny rozwój stosunku kościoła do

	państwa . . . . .	Cena 3 zhr.
<u>1/2</u>	Ustawa z dnia 7. maja 1874 Dz. pr. p. nr. 50	„ 1 „
<u>2</u>	O stosunku kościoła katolickiego do innych wyznań	„ 1 „
<u>2</u>	O stosunku kościoła do szkoły . . . . .	„ 1 „
<u>2</u>	O dotacyi duchowieństwa katolickiego . . . . .	„ 1 „
<u>2</u>	Prawa i obowiązki stanu duchownego . . . . .	„ 1 „
<u>3</u>	O metrykach kościelnych . . . . .	„ 1 „
<u>4</u>	O fundacyach pobożnych . . . . .	„ 1 „
<u>1</u>	O budowlach kościelnych . . . . .	„ 1 „
<u>2</u>	O zakonach . . . . .	„ 1 „
<u>2</u>	Prawo małżeńskie . . . . .	„ 1 „

*Wszystkie części razem stanowią całość austryackiego prawa kościelnego ze szczegółowem uwzględnieniem prawa kanonicznego i prawodawstw obcych.*

Cena całego dzieła w prenumeracie 6 zhr.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie.

